

# POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 2

*2000  
Marian  
Foltyga  
Sobieszczyński  
Foltyga*

**POLSKIE  
KOPALNIE SKARBOWE**

**NA GÓRNYM ŚLĄSKU**

**SPÓŁKA DZIERŻAWNA  
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES  
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS  
EN HAUTE-SILÉSIE.**



**KRÓLEWSKA HUTA G. ŚL.  
RYNEK, L. 945**

**TELEFONY: KRÓLHUTA 636-640 I KATOWICE 972**

**SPRZEDAŻ**

**WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZAMONU  
Z KOPALNÍ KRÓL' BIELSZOWICE, KNURÓW**

**ADR. TELEGR. SKARBOFERME KRÓL. HUTA.**

# Bank Gospodarstwa Krajowego

W myśl § 16 statutu przeprowadzono w dn. 28 października 1932 r.

## XV LOSOWANIE

8%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, opiewających na złote w złocie, wedle dawnego parytetu.

## IX LOSOWANIE

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji II, opiewających na złote w złocie, wedle nowego parytetu.

## V LOSOWANIE

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji III i IV, opiewających na złote w złocie, wedle nowego parytetu.

## IV LOSOWANIE

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji V, opiewających na złote w złocie, wedle nowego parytetu.

## III LOSOWANIE

7%-wych listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji VI, opiewających na złote w złocie, wedle nowego parytetu.

## VII LOSOWANIE

8%-wych obligacji budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, emisji I, opiewających na złote w złocie, wedle nowego parytetu.

## III LOSOWANIE

8%-wych obligacji budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, II emisji, opiewających na złote w złocie, wedle nowego parytetu.

## XII LOSOWANIE

4½% oraz 4%-wych listów zastawnych b. Banku Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskim, następnie Polskiego Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków zawiera „Monitor Polski” z dn. 1 grudnia 1932 r.

Tabele losowań mogą interesowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali Banku lub w jego Oddziałach.

Wyplata należności za wylosowane 8% i 7%-we listy zastawne oraz 8%-we obligacje budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego w pełnej wartości nominalnej, a także za kupony, płatne 31 grudnia 1932 r., tak od wylosowanych jak i w obiegu będących sztuk, odbywać się będzie w **Centrali Banku w Warszawie i w jego Oddziałach**, począwszy od dn. 31 grudnia 1932 r., na podstawie przedłożonych odcinków względnie kuponów.

Wyplata należności za wylosowane 4½ i 4%-we listy zastawne b. Banku Krajowego w ich pełnej wartości nominalnej, przerachowanej na walutę złotową oraz za kupony, płatne 31 grudnia 1932 r., tak od wylosowanych jak i w obiegu będących listów zastawnych, odbywać się będzie w **Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie**, który temi emisjami administruje, a także w Centrali i innych Oddziałach Banku od dn. 31 grudnia 1932 r., począwszy, za przedłożeniem odnośnych odcinków względnie kuponów.

Oprocentowanie wylosowanych listów zastawnych i obligacji budowlanych ustaje z dn. 31 grudnia 1932 r.

# GIESSCHE, S. A.

KATOWICE, ul. Podgórna 4 ■■■ Adres telegraficzny: „Giesche Katowice“

WĘGIEL KAMIENNY  
CYNK ELEKTROLITYCZNY  
CYNK SUROWY  
CYNK RAFINOWANY (P.H.)  
CYNK PRASOWANY  
BLACHA CYNKOWA  
KUBKI CYNKOWE  
K A D M O Ł Ó W  
BLACHA OLOWIANA  
RURY OLOWIANE

DRUT OLOWIANY  
GLEJTA OLOWIANA  
MINJA - - - -  
PLOMBY OLOWIANE  
PRZĘDZA OLOWIANA  
Ś R U T - - - -  
CYN A D O L U T O W A N I A  
KWAS SIARKOWY WSZEL-  
KICH STOPNIOWOŚCI  
OLEUM 20% - - - -

CEGLY ZWYKLE I SZAL-  
MOTOWE - - - -  
PORCELANA - - - -

# PAŃSTWOWA FABRYKA ZWIĄZKÓW AZOTOWYCH W CHORZOWIE

dostarcza: **Saletrę amonową**  
**Saletrę sodową**  
**przemysłową**  
**Saletrę sodową**  
**rafinowaną**  
**Saletrę potasową**  
**rafinowaną**  
**Salmiak krystaliczny**  
**Salmiak sublimowany**  
**Węglan amonu**  
**Kwaśny węglan amonu**  
**Azotyn sodowy**  
**Kwas azotowy**  
**techniczny**  
**i chemicznie czysty**  
**Wodę amonjakalną**  
**chemicznie czystą**  
**Amonjak skroplony**  
**Sodę kalcynowaną**  
**tylko na eksport**  
**T i e n    A z o t**

ORAZ NAWOZY AZOTOWE ZA POŚREDNICTWEM WSZYSTKICH  
WIĘKSZYCH ORGANIZACJI ROLNICZO-HANDLOWYCH W KRAJU

## Spółka Akcyjna „AZOT” w Jaworznie

dostarcza: **Wapno chlorowane, Potaż żrący,**  
**Potaż kalcynowany (węglan potasu)**  
**Chlorek potasu 99,5 - 100%,**  
**„Solnit” dla konserwacji mięsa,**  
**Zelazocjanki potasowy, sodowy i wapniowy**  
**oraz Środki owado- i grzybobójcze**

# POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK WYDAWANY PRZEZ MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU  
PRZY WSPÓŁDZIAŁE MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA ORAZ KOMUNIKACJI

WYCHODZI W SOBOTY

## TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
CEL POLITYKI NAFTOWEJ — C. P. . . . .	1443	POCZTA I TELEGRAF . . . . .	1460
W SPRAWIE ORGANIZACJI RYNKU WEWNĘTRZ- NEGO — ST. KOPCZYŃSKI . . . . .	1445	KRONIKA BIEŻĄCA: PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ . . . . .	1460
<b>ŻYCIE GOSPODARCZE:</b> Reorganizacja ubezpieczeń ogniowych		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH. . . . .	1460
SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWO- DAWCZYCH . . . . .	1451	<b>SKARBOWOŚĆ I FINANSE:</b> KREDYT . . . . .	1461
<b>GÓRNICTWO I PRZEMYSŁ:</b> PRZEMYSŁ NAFTOWY . . . . .	1452	Emisyjny kredyt hipoteczny RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH . . . . .	1462
<b>HANDEŁ:</b> HANDEŁ ZAGRANICZNY . . . . .	1452	Z BANKU POLSKIEGO . . . . .	1463
Warunki wywozu drewna do Francji — St. B.		<b>PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:</b> SYTUACJA HANDLOWO-POLITYCZNA ANGLJI	
HANDEŁ WEWNĘTRZNY . . . . .	1453	T. GEPPERT . . . . .	1464
Gdynia jako rynek konsumpcyjny — M. Sz. Ruch cen w październiku 1932 r.		MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA GOSPO- DARCZA — . . . . .	1467
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE . . . . .	1455	KRONIKA ZAGRANICZNA: ANGLJA . . . . .	1469
RYNEK AKCYJNY . . . . .	1456	WĘGRY . . . . .	1469
CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO . . . . .	1457	SZWAJCARJA . . . . .	1470
<b>KOMUNIKACJA I TRANSPORT</b> . . . . .	1457	WIADOMOŚCI BIEŻĄCE . . . . .	1470
Obroty towarowe Prus Wschodnich w świetle statystyki trans- portowej — J. G.		SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWNĘTRZ- NEGO W PAŃSTWACH ZAGRANICZNYCH . . . . .	1470
Taryfy „ekspedycyjne” — J. G.		Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH . . . . .	1471
Praca P. K. P. w sierpniu 1932 r.		BIBLIOGRAFJA . . . . .	1472
<b>ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE.</b> . . . .	1459		
Ruch w porcie gdańskim w październiku 1932 r. — A. R.			

## CEL POLITYKI NAFTOWEJ

**T**RWAJĄCE już od dłuższego czasu prace w zakresie konsolidacji przemysłu naftowego zmierzają do utworzenia ogólnej organizacji tej dziedziny przemysłu, zwłaszcza, że z upływem miesiąca marca roku przyszłego kończy się termin trwania obecnego Syndykatu Naftowego. Jak już nieraz pisaliśmy na tem miejscu, plan nowej organizacji pomyślany jest w ten sposób, aby objęła ona wszystkie grupy przemysłu naftowego, tak kopalnictwa, jak i fabrykacji produktów naftowych końcowych.

Do chwili obecnej prace organizacyjne nie są jeszcze zakończone i nawet w ostatnich tygodniach wyłoniły się nowe, nieoczekiwane trudności, które nie pozwoliły zakończyć procesu organizacyjnego. Poza wszystkim należy zaznaczyć, że zakres nowej organizacji naftowej jest olbrzymi, gdyż ma ona —

i musi, jeśli ma być celowa — objąć cały przemysł naftowy bez reszty; to znaczy, że poza ramami tej organizacji nie może pozostać żadna grupa przemysłu naftowego, jak to było dotąd, kiedy istniejące organizacje tworzyła tylko zazwyczaj grupa większych rafinerij, a rafinerie mniejsze i t. zw. czysti producenci ropy pozostawali poza ich ramami. Ta właśnie okoliczność jest przyczyną niejednokrotnie popełnianego błędu w ocenie dzisiejszego programu organizacji naftowej.

Bardzo często spotykamy się, zwłaszcza na łamach prasy opozycyjnej, z sądami nawet skądinąd bardzo wybitnych ekonomistów, że linja obecnej polityki naftowej jest błędna, bo idzie ona w kierunku zabezpieczenia interesów wyłącznie wielkich firm rafinerijnych. Taki m. in. sąd wypowiedział na łamach

jednego z pism codziennych P. Prof. Henryk Tenenbaum.

Czytelnicy naszego wydawnictwa są w tem dobrem położeniu, że zostali poinformowani w szeregu poprzednich artykułów o istotnych celach zarówno rządowej polityki naftowej, jak i w szczególności konstruowanej organizacji przemysłu naftowego. Informowaliśmy bowiem tutaj niejednokrotnie, że kardynalnym i najistotniejszym celem polityki naftowej jest podtrzymanie krajowego kopalnictwa naftowego i stworzenie warunków, sprzyjających jego rozwojowi w przyszłości.

A więc na naczelnem miejscu programu naftowego postawiony został problem samodzielności gospodarczej naftowej na drodze posiadania własnego surowca naftowego (ropy, gazu i wosku ziemnego). Ta polityka wynika ze zjawiska zmniejszania się z roku na rok wydobycia ropy naftowej, jakkolwiek posiadamy jej w tej chwili w kraju jeszcze tyle, że wytworzone z niej produkty naftowe mogą w całości pokryć nawet znacznie powiększone zapotrzebowanie rynku wewnętrznego i jeszcze pozostaje znaczna ich ilość dla wyeksportowania.

Ten względny w stosunku do dzisiejszej konsumpcji krajowej produktów naftowych „nadmiar” ropy może bardzo łatwo przemienić się w jej „brak”, jeśli kopalnictwo naftowe nie uzyska takich warunków, które zapewniłyby mu rentowność eksploatacji i które dawałyby mu możliwość prowadzenia nowych wierceń poszukiwawczych. Tego rodzaju polityka znajduje swoje uzasadnienie w wyniku badań geologicznych które stwierdzają, że posiadamy jeszcze bogate a niewyzyskane złoża ropne.

Gdyby polityka w zakresie konsolidacji przemysłu naftowego zdążyła w kierunku zapewnienia rentownej prosperacji kilku tylko wielkim rafinerjom, czy nawet wszystkim rafinerjom, a więc i tym, które dotąd pozostawały poza wszelkimi ramami organizacyjnymi — to zagadnienie organizacyjne byłoby względnie łatwe do osiągnięcia, bo mogłoby się ono odbyć kosztem kopalnictwa naftowego. I aby się właśnie to nie stało, Rząd wysunął maksymalny program organizacyjny objęcia przez nową organizację przemysłu naftowego nie tylko wszystkich rafinerji i zakładów gazolinowych, ale także, i przede wszystkim, producentów ropy. Organiczna bowiem symbioza kopalnictwa naftowego z zakładami przeróbczymi uchroni kopalnictwo ropne od tego, że rafinerje będą poza jego plecami decydowały o jego roli w rozwoju stosunków naftowych, a nawet o jego rentowności.

Oczywiście, tego rodzaju program organizacyjny jest całkowicie nowy dla stosunków naftowych polskich; wyłania on wielkie trudności w zrealizowaniu go, głównie stąd, że musi być zapewniony całkowity

odbiór ropy z czystej produkcji, a także procesy organizacyjne rafinerji nie mogą odbyć się kosztem ceny ropy. Cena ta bowiem musi być utrzymana na względnie wysokim poziomie, gdyż w przeciwnym razie wysokie koszty kopalnictwa naszego, wynikające ze specjalnie trudnych warunków geologicznych, nie znalazłyby pokrycia, nie mówiąc już o koniecznym zysku przemysłowym kopalń.

Z powyższego wynika więc jasno, że główna trudność organizacyjna przemysłu naftowego leży w zagadnieniu utrzymania ceny ropy na możliwie jak najwyższym poziomie, a przetrwania wszystkich kosztów organizacyjnych i innych, jak np. sprawy wprowadzenia mieszanek spirytusowych i funduszu drogowego, na rachunek procesu rafineryjnego i handlowego, który przedstawia szczególne źródło pod kątem widzenia oszczędności.

Ze Rząd realizuje tę właśnie drogę programową, świadczą o tem nie tylko wielokrotne oficjalne i pół-oficjalne oświadczenia i enuncjacje, ale także dokumentują to realne posunięcia, które zostały w ostatnich miesiącach dokonane. A więc z inicjatywy i pod naciskiem czynnika rządowego utworzony został w połowie bieżącego roku Syndykat Producentów Ropy, obejmujący wszystkich t. zw. czystych producentów, opartych o kapitał krajowy. Mimo że grupa ta reprezentuje zaledwie 30% całego wydobycia ropy, to jednakże ma ona wielkie znaczenie dla rozwoju wiertnictwa pionierskiego i dla kształtowania się ceny ropy, gdyż jest to ropa, idąca na wolny rynek. Pozostałe 70% wydobycia ropnego znajduje się w rękach wielkich firm rafineryjnych, opartych przeważnie o kapitał zagraniczny.

Dalej, pod wpływem czynnika rządowego Syndykat Przemysłu Naftowego zawarł korzystną umowę z Syndykatem Producentów Ropy, a opierającą się na zasadzie pełnego odbioru wydobytej ropy i zapewnienia ceny za nią, wyższej od rachunku wyprodukowanego (premje specjalne ponad utarg). Ta prowizoryczna umowa, zawarta na drodze arbitrażu rządowego, trwa już od 5 miesięcy i obowiązywać będzie do końca roku bieżącego. Na dzień 1 stycznia roku przyszłego ma być na podstawie wymienionego arbitrażu zawarta nowa umowa między obu syndykatami, która w przyszłości również będzie przewidywać pełny odbiór wyprodukowanej ropy po cenie, wynikającej z utargu końcowych produktów naftowych. A więc każda zwyżka ceny produktów naftowych odbijać się będzie korzystnie także na cenie ropy. Widzimy z tego, że konstrukcja organizacji przemysłu naftowego została oparta na generalnej zasadzie sprawiedliwego związania wszystkich czynników przemysłu naftowego.

Wreszcie utrzymywana jest nadal polityka reglamentacyjno-celna pod kątem widzenia ochrony interesów krajowej ropy naftowej, a także przewidziana

jest trwała opieka ustawowa nad wiertnictwem naftowym w wykończanym obecnie projekcie nowej ustawy naftowej górniczej.

Sądźmy, żeśmy w dostateczny sposób uwypuklili, że głównym zadaniem obecnej polityki naftowej Rządu jest podtrzymanie w ciężkiej sytuacji kopalnictwa naftowego, zapewnienie mu pomyślnych warunków rozwoju tak drogą organizacji, jak i drogą ustawową, a krajowi zapewnienie samodzielności gospodarczej w dziedzinie przemysłu naftowego.

Gdyby zaś wylaniające się trudności, a nic częstokroć nie mające wspólnego z gospodarczą racją stanu Państwa Polskiego, uniemożliwiły ewentualnie zrealizowanie tak szeroko pojętego zagadnienia organizacji przemysłu naftowego, to zapewne znajdą się sposoby, które w każdym bądź razie uchronią kopalnictwo naftowe od upadku.

Przypisywanie więc rządowej polityce naftowej ochraniającej wyłącznie interesu wielkich zakładów rafineryjnych jest co najmniej nieporozumieniem.

C. P.

## W SPRAWIE ORGANIZACJI RYNKU WEWNĘTRZNEGO

Ceny produkcji i pracy należą do spraw może najmniej uregulowanych. Nie są one dostosowane do warunków gospodarczych kraju i jego potrzeb oraz możliwości ekonomicznych społeczeństwa. Często są za niskie lub za wysokie, a rzadko odpowiadają istotnej wartości produktu w obrocie wymiennym. Produkcja i konsumpcja, te naturalne regulatory podaży i popytu, a więc i cen na rynku, nie mają często właściwego wpływu na kształtowanie się tych ostatnich. Trudno więc ustalić ściślejszą współzależność między temi dwiema zasadniczymi wielkościami, co zwłaszcza zaznacza się przy artykułach rolnych, a w znacznie mniejszym stopniu występuje przy artykułach przemysłowych.

Podaż i popyt (a w następstwie i ceny) po większej części nie wypływają bezpośrednio z ilości wytwarzanych dóbr i niezaspokojonych potrzeb społecznych, a częstokroć pozostają zupełnie niezależne od nich, kształtując się pod wpływem najróżnorodniejszych czynników, w wielu wypadkach nie mających nic wspólnego z gospodarką kraju.

Najlepszą ilustracją tych stosunków u nas jest rozwój cen w ostatnich kilku latach. Kiedy w 1926 r. obserwujemy spadek produkcji rolniczej przy jednoczesnym wzmaganiu się spożycia płodów rolnych, ceny tych ostatnich zamiast szybko się wznosić — spadają. W latach następnych do 1929 r. włącznie ceny, tak w rolnictwie, jak i w przemyśle, wzrastają, chociaż oddziaływanie wzrostu konsumpcji jest niwelowane jednoczesnym wzrostem produkcji. Ceny w tym okresie czasu raczej winny były maleć, ponieważ wzrost produkcji był większy niż konsumpcji. Dopiero okres recesji, poczynając od 1930 r. względnie częściowo i 1929 r., wykazuje szybszy spadek konsumpcji od produkcji, dając pewne logiczne uotywowanie spadku cen. Okazuje się on jednak na niektórych odcinkach zbyt szybkim, wskutek czego już w 1931 r. ceny rolnicze, naprzykład, okazują się niższymi niż w urodzajnym 1925 r., kiedy produkcja rolnicza była większa i konsumpcja mniejsza. Toż samo nieproporcjonalne obniżenie się cen możemy zauważyć przy produkcji przemysłowej.

Rozwój cen oraz produkcji i konsumpcji w latach 1925 — 1931

R O K	R o l n i c t w o					P r z e m y s ł				
	Produkcja rolna na głowę ludności	Ceny artykułów rolnych			Konsumpcja płodów rol- nych na głowę lud- ności	Produkcja przemysłowa na głowę ludności	Ceny artykułów przemysłow.			Konsumpcja artykułów przemysłow. na głowę ludności
		u produ- centa	w hurcie	w detalu			u produ- centa	w hurcie	w detalu	
		w s k a ź n i k i: 1927 = 100								
1925 . . . . .	103	55	99	111	82	83	—	110	113	60
1926 . . . . .	85	68	82	86	90	81	—	94	97	61
1927 . . . . .	100	100	100	100	100	100	—	100	100	100
1928 . . . . .	100	100	97	100	110	111	—	104	107	106
1929 . . . . .	116	69	86	105	111	100	—	103	110	103
1930 . . . . .	111	41	69	91	103	90	—	94	111	103
1931 . . . . .	102	50	60	78	88	80	—	79	98	54
1932 — X . . .	—	40	47	62	—	61	—	69	86	—

Kształtowanie się cen produktów w oderwaniu od wielkości produkcji i konsumpcji pozbawia ich naturalnego momentu regulującego, powodując dezorientację konsumenta co do możliwości zaopatrzenia się w odpowiedni sposób, a producenta co do możliwości spieniężenia wytwarzanych przez niego artykułów zbytu. Pierwszy, byle otrzymać towar, nie-

zbędny do egzystencji, słabo reaguje na podane mu ceny, drugi, w obawie pozostania bez zbytu, oddaje swoją produkcję po cenie, jaką się da osiągnąć, byle ją tylko zrealizować.

W tych warunkach lada posunięcie ze strony administracji, lada zmiana w nastrojach psychicznych lub zajęciach ludności może sprowadzić znaczne

zmiany w podaży produkcji i popycie na nią bez względu na ilości, gotowe do zbytu i normalne jej zapotrzebowanie dla konsumpcji. Wywołuje to dużą zmienność, a nawet dowolność cen, szczególnie w dziedzinach produkcji, mających jako wytwórcę, konsumenta i pośrednika przy wymianie towarów element, mało uświadomiony pod względem społecznym i gospodarczym i prawie zupełnie nieorganizowany.

Największą zmienność i najsilniejsze wahania spotykamy przedewszystkiem w detalu i u producenta. Tutaj różnice cen w dziedzinie produkcji rolniczej wahają się od kilkudziesięciu do paruset procent w stosunku do ceny najniższej. Ceny artykułów przemysłowych ulegają wahaniom zaledwie w granicach kilku do kilkunastu procent — jeżeli są pochodzenia fabrycznego, w granicach zaś kilkudziesięciu procent — jeżeli są pochodzenia rzemieślniczego. W hurcie wahania cen naogół są o wiele mniejsze. Powyższe wahania przytem są tak częste, że ceny w ciągu pojedynczego okresu gospodarczego, t. j. jednego roku, zmieniają się nieraz wielokrotnie, zwiększając lub zmniejszając w krótkich odstępach czasu. Największe zmiany zachodzą tu, ma się rozumieć, w zależności od pór roku i zajęć gospodarskich ludności.

Badając ceny, występujące na poszczególnych terenach, trudno ustalić poważniejszy związek między niemi a właściwościami danego terenu. W urodzajnych i średnio zaludnionych okolicach Lublina i Lwowa mamy ceny u producenta wyższe lub takie same, jak na ubogim w produkcję rolną i przeludnionym Śląsku; Lublin ma chleb droższy niż Sosnowiec lub ludna Warszawa i t. d.

Kształtowanie się cen w terenie potwierdza więc również nasze spostrzeżenie, wypowiedziane na początku niniejszego artykułu, że ceny nie znajdują się we właściwym stosunku do istotnej produkcji lub konsumpcji czy kraju wogóle czy poszczególnych terenów. Wypływa to w dużej mierze z właściwości naszego handlu w dziedzinie produkcji rolniczej i ze słabej naogół podaży jej na rynkach wymiany. Znaczna bowiem część tej produkcji jest od razu zużywana w samych gospodarstwach rolnych w sposób nieraz bardzo nieoszczędny i bez względu na zapotrzebowanie rynków zbytu. Wytwarza to u nas o wiele większą konsumpcję płodów rolnych niż na całym Zachodzie. Ten sam brak oszczędności w spożyciu ziemiopłodów daje się zauważyć u nas nietylko w gospodarstwach rolnych, ale i w gospodarstwach domowych, wskutek czego odżywianie się naszej ludności jest droższe od odżywiania się, na przykład, ludności w Niemczech, chociaż o wiele mniej wartościowe od niego. To też, gdy w budżetach rodzin robotniczych Danii, Holandji, Japonji, Niemiec, Norwegji i Szwecji koszty żywności wahały się w granicach od trzydziestu kilku do czterdziestu kilku procent, u nas one w zależności od grupy zamożności mieszczą się w granicach 44,6 ÷ 66%, co — oczywiście — częściowe umiarkowanie znajduje i w niższej stopie życiowej, pozwalającej na większą kompresję pozostałych kosztów. Konsumpcja artykułów rolniczych w Polsce w 1927 r., kiedy ceny nasze na te artykuły bardzo zbliżyły się do ogólnoswiatowych, była przeszło o 11% droższa od niemieckiej.

Drożyznę naszej konsumpcji w dziedzinie rolniczych produktów powoduje znaczne spożycie przez ludność polską żyta i ziemniaków, których uprawa

zajmuje prawie połowę gruntów ornych i stanowi główną pozycję produkcji rolnej kraju. Pod względem spożycia innych artykułów, więcej wartościowych dla odżywiania organizmu ludzkiego, ustępujemy znacznie Niemcom. Mając żyto i ziemniaki w dostatecznej ilości, dokarmiamy się niemi. Czynimy to w niewłaściwy sposób, bez względu na wszelką kalkulację kosztów takiego odżywiania się.

Zresztą do wysokiego spożycia ziemniaków przyczynia się u nas i spożycie alkoholu, które po wojnie w Polsce wzrosło z 2'6 do 2'8 l na głowę ludności, gdy w Niemczech spadło do 0'9 l. Do tej pory nie ujawniły się wśród polskiej ludności tendencje do zmiany tego sposobu odżywiania się. Przeciwnie, 1931 r. nawet wykazał zwiększenie się naszej konsumpcji w dziedzinie zbóż chlebowych i ziemniaków.

Naogół biorąc, konsumpcja płodów rolnych w Polsce jest znaczna. Pomimo kryzysu i poważnych rozmiarów bezrobocia zmniejszyła się ona ogólnie zaledwie o kilkanaście procent. Stwarza to dobre konjunktury na rynku wewnętrznym dla naszej produkcji rolniczej, które silnie wzmacnia tendencja rolników przejścia do najprostszyc form gospodarki na roli ze względu na nieopłacalność prowadzenia jej w intensywny sposób przy obecnych cenach. Niestety, to przejście do ekstensywnego kierunku pracy w rolnictwie odbywa się jednocześnie z przejściem do jednostronnej produkcji w jak największej ilości zbóż kłosowych i ziemniaków i z zarzuceniem produkcji hodowlanej. Dowodem tego jest znaczne powiększanie się w ostatnich czasach uprawy wyżej zaznaczonych ziemiopłodów i zmniejszanie się ilości inwentarza. Wprawdzie wskutek powyższych poczynań zmniejszają się rozchody rolników na produkcję, ale zato następuje przesylenie rynku wewnętrznego zbożem, ziemniakami i szybko likwidowanym inwentarzem, przy zyniając się do dalszego spadku cen rolniczych.

Wskutek specjalnego charakteru naszego handlu zagranicznego płodami rolnymi stosunkowo zbyt wielki wpływ na nasze wewnętrzne ceny rolnicze mają obroty ziemiopłodami na rynkach ogólnoswiatowych. Wszak nasze stosunki z rynkami światowymi są minimalne, wśak obroty Polski ziemiopłodami z zagranicą wynoszą zaledwie parę procent ogólnej produkcji rolniczej, nie mogą więc mieć zupełnie decydującego wpływu na ceny wewnętrzne, tem więcej, że konsumpcja w dziedzinie ziemiopłodów jest bardzo duża, a produkcja — dostateczna do jej pokrycia.

Polska na wewnętrznych giełdach zbożowych — Warszawy i Poznania — ma ceny, zbliżone do cen giełdowych w portach krajów, osiągających ogromne obroty ziemiopłodami, natomiast o kilkadziesiąt do paruset procent niższe niż na giełdach wewnętrznych takich krajów — coprawda importerskich — jak: Niemcy (Berlin), Francja (Paryż), Czechosłowacja (Praga) i t. d. Ceny eksportowe Polski — to ceny producenta, które są niższe od cen giełdowych.

To dość daleko idące przystosowanie naszych wewnętrznych cen na płody rolne do cen światowych rynków handlowych powoduje, iż produkcja polskiego rolnictwa ma dość znacznie niższe ceny w stosunku do cen szeregu krajów.

Łatwo możemy się o tem przekonać z procentowego zestawienia — na koniec września 1932 r. — cen hurtowych produkcji rolniczej w Polsce i innych krajach.



Wskaźniki cen hurtowych artykułów  
rolnych  
(Polska = 100)

	Niem- cy	Fran- cja	Ang- lja	Wło- chy	Cze- chosło- wacja	Stany Zjedn. Am.
Mąka pszenna . . . . .	134	130	75	173	167	131
Ziemniaki . . . . .	156	348	425	—	175	—
Wół (żywa waga) . . . . .	160	183	—	174	159	254
Wieprz (żywa waga) . . . . .	173	250	—	—	209	107
Mięso wołowe . . . . .	243	254	250	—	246	284
Mięso wieprzowe . . . . .	198	285	150	—	235	121
Masło . . . . .	138	159	197	130	155	—

Nasze ceny płodów rolniczych spadły nawet niżej poziomu cen przedwojennych, które kształtowały się w większej części pod wpływem olbrzymiej produkcji rosyjskiej, niekorzystnie oddziaływającej na polskie rolnictwo i sprowadzającej je do roli producenta dla miejscowego rynku. Przyjmując ceny 1914 r. za 100, stwierdzamy, że ceny obecne są w hurcie niższe o 39%, a w detalu o 5% od cen przedwojennych.

Dzięki tym cenom są poważnie zdewaluowane te olbrzymie kapitały, które wytwarza nasze rolnictwo z roku na rok, a sam rolnik, pomimo usilnej pracy z całą rodziną, nie jest w stanie zarobić na możliwą egzystencję i uiszczenie obowiązkowych opłat publicznych. Nie pokrywając naogół kosztów produkcji, żyje on i świadczy na rzecz kraju przeważnie z posiadanego kapitału w ziemi, w ten sposób dewastując swój warsztat pracy.

Ten stan rzeczy ilustruje następujące zestawienie (według Gł. Urz. St.) wydajności z ha naszych głównych ziemiopłodów (q z 1 ha):

	Pszemica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki	Buraki cukrowe
1909 — 13 . . . . .	12'4	11'2	11'8	10'2	103	245
1925 — 29 . . . . .	12'3	10'9	12'1	11'5	107	202
1930 . . . . .	13'6	11'8	11'9	10'7	116	255
1931 . . . . .	12'5	9'9	11'6	10'6	114	186

Po daleko idących zniżkach cen w latach 1929 i 1930 zdolność wytwórcza rolnictwa (mierzona wydajnością z hektara) załamuje się w 1931 r. i spada prawie do poziomu przedwojennego. Do tego załamania się rolnictwa w dużym stopniu przyczynił się także niekorzystny dla niego układ cen przemysłowych w ostatnich latach.

Jak widać z podanego niżej zestawienia (dane Gł. Urz. Stat.), wskaźniki cen rolniczych, które w 1927 r. przewyższały wskaźniki cen przemysłowych w hurcie o 19%, a w detalu o 8%, malejąc szybciej od ostatnich, obecnie znalazły się poniżej nich w hurcie o 16%, a w detalu o 29%.

Wskaźniki cen artykułów rolniczych i przemysłowych  
(styczeń 1914 = 100)

	Hurtowe:		Detaliczne:	
	rolnicze	przemysłowe	rolnicze	przemysłowe
1927 . . . . .	131	112	+ 19	153
1928 . . . . .	127	117	+ 10	153
1929 . . . . .	112	115	- 3	161
1930 . . . . .	90	105	- 15	130
1931 . . . . .	78	89	- 11	120
1932 — X . . . . .	61	77	- 16	95

Ceny przemysłowe, pomimo swojej naogół dużej niżki, nie spadły jednak tak silnie, jak ceny rolnicze. Są przeto one stosunkowo wyższe od tych ostatnich. Wskaźniki ich w stosunku do cen przedwojennych wyrażają się w hurcie liczbą 77, w detalu — 124, a zatem w pierwszym wypadku są wskaźniki cen rolnych mniejsze o 23%, w drugim — większe o 24%. Obciążają więc obecnie rolnictwo znacznie silniej niż przed wojną, chociaż to ostatnie jest dziś w gorszym położeniu niż w trudnych czasach przedwojennych.

Przy dzisiejszym ustosunkowaniu cen rolnictwo nie jest w stanie nabywać ani nawozów sztucznych, ani maszyn rolniczych, ani nawet artykułów przemysłowych, niezbędnych do egzystencji. Czy zdoła się ono na to po obniżeniu cen przemysłowych — może być kwestionowane, ponieważ rolnictwo przy swoim obdłużeniu i braku taniego kredytu pracuje teraz naogół deficytowo. Ceny przemysłowe w Polsce są przeważnie wyższe o parę do kilkunastu, a w poszczególnych wypadkach nawet i o kilkadziesiąt procent od cen krajów Zachodu. Niektóre jednak artykuły mają w Polsce ceny niższe od cen w szeregu krajów zachodnich.

Wskaźniki cen hurtowych artykułów przemysłowych<sup>1)</sup>  
(wskaźnik cen Polski = 10<sup>1)</sup>)

	Niemcy	Francja	Anglja	Włochy	Czecho- słowacja	Stany Zjedn. Am.
Bawełna . . . . .	85	83	86	159	88	74
Wełna . . . . .	94	95	42	—	118	158
Skóry bydlęce . . . . .	93	78	95	—	107	133
Skóry podeszwiane . . . . .	144	221	112	116	151	130
Surówka odlewnicza . . . . .	81	40	71	—	95	67
Żelazo handlowe . . . . .	84	—	99	—	113	—
Cynk . . . . .	65	91	68	—	99	—
Węgiel . . . . .	82	107	95	—	162	—
Nafta . . . . .	153	156	72	—	78	105
Cement . . . . .	112	—	87	—	91	136
Cukier . . . . .	63	63	36	189	127	58

Wyższy poziom przemysłowych cen polskich w porównaniu z zagranicznymi, szkodliwy w obrotach światowych — na rynku wewnętrznym może być częściowo wytłumaczony specjalnymi warunkami naszego przemysłu, wytworzonymi brakiem kapitałów obrotowych i pracą przeważnie przy pomocy drogiego kredytu, przestarzałymi urządzeniami technicznymi i niecałkowitem uruchomieniem jego warsztatów pracy, nastawionych jeszcze przed wojną na produkcję większą i często innego rodzaju. Zresztą Polska jest krajem słabo uprzemysłowionym, przeto nieco wyższy poziom jej cen w stosunku do cen silnie uprzemysłowionych krajów zachodnich byłby zjawiskiem częściowo usprawiedliwionem. W dodatku, porównywane są tu ceny handlowe, nie producenta, a więc zawierające w sobie koszty wymiany, które w Polsce są wyższe niż w krajach zachodnich. Ceny, uzyskiwane przez producenta w przemyśle polskim, stoją naogół dosyć blisko cen producenta krajów zachodnich.

Niekorzystny układ cen (bezpośrednio dla rolnictwa, a pośrednio dla całej gospodarki) nastąpił przede wszystkim wskutek źle zorganizowanej wymiany produkcji w Polsce i strukturalnych wad naszego handlu. Ten ostatni, pracując przeważnie agentu-

<sup>1)</sup> Dane z września 1932 r. — w/g Gł. Urz. Stat.

rowo z bogatymi przedsiębiorstwami zagranicznymi w dziedzinie ziemiołódów — nietylko nie potrafił uchronić naszego wewnętrznego rynku rolniczego od decydującego wpływu nań cen światowych, ale nawet współdziałał w tym kierunku, obniżając ceny, dawane producentowi, dla dopasowania ich do cen eksportu. Wszelkie premje, dawane eksporterom za wywóz ziemiołódów, raczej ułatwiały im akcję w zaznaczonym powyżej kierunku. Z drugiej strony ten sam handel, chcąc z dokonywanych obrotów osiągnąć jak największe zyski, we własnym tylko interesie spowodował olbrzymią rozpiętość między cenami polskiej produkcji. Dowodem tego jest duża rozpiętość między cenami hurtu i detalu oraz podniesienie się obecnych cen przemysłowych w detalu ponad poziom cen przedwojennych o 24%. W obrotach tych uczestniczy tylko element handlowy.

Organiczną wadą naszego kraju jest słaby rozwój w nim handlu wogóle, a handlu ogólnokrajowego w szczególności. Wielkość obrotów handlowych nie dorównywa nawet wielkości naszej produkcji. A zatem znaczna jej część przenika do ludności poza handlem lub poprostu jest unieruchomiona, służąc tylko producentowi lub psując się na składach, jak w samowystarczalnych gospodarstwach naturalnych. Statystyka naszych kolei wykazuje, że przewozy towarowe na nich wynoszą zaledwie 10—15% naszej produkcji, przyczem bardzo drobna część tych przewozów przypada na towary, znajdujące się w obrotach z zagranicą, około 60% zaś odbywa się na odległościach, nie przekraczających 100 km, z czego 35% nie przebiega więcej ponad 60 km. Ponieważ przewozy towarów wodą i samochodami są stosunkowo nieznaczne, przeto możemy śmiało powiedzieć, że olbrzymia większość naszej produkcji ulega wymianie na niewielkich rynkach lokalnych, związanych z okręgami gospodarczymi o promieniu 60—100 km. Powoduje to łatwość przesunięcia produktów z jednego takiego rynku na drugi i dezorientowanie tak producenta, jak i konsumenta przez sztuczne wytwarzanie podaży i popytu oraz daje możność dowolnego regulowania cen.

Te małe miejscowe obroty są konsekwencją nietylko złej komunikacji, ile rozwiniętego u nas głównie drobnego handlu i pośrednictwa, pracującego przeważnie nie własnymi, a obcymi kapitałami i silnie od tych kapitałów uzależnionego. Setki tysięcy naszych placówek handlowych, stanowiących 92% całkowitej liczby przedsiębiorstw w tej dziedzinie pracy, są to firmy III lub IV kategorii. Koło każdej z nich kręci się dziesiątki drobnych agentów lub faktorów, nie wykupujących żadnych świadectw. Przeciętny obrót roczny przedsiębiorstwa pierwszego typu wynosi ok.  $\text{zł}$  21 000, drugiego — ok.  $\text{zł}$  8 000. Zadne z nich nie jest przeto w stanie dać dostatecznego utrzymania osobom, z niem związanym, opierając się na dochodach z normalnego procentu od obrotów. Wskutek tego przedsiębiorstwa te dążą do obniżenia cen dostawcy i podniesienia cen odbiorcy w celu zawładnięcia jak największą ilością produktów na swoją korzyść. Podwyższają one w ten sposób koszty wymiany.

Takie działanie czynnika handlowego daje się odczuć najsilniej w okresach złej konjunktury, kiedy słabną działania instytucji i urzędów, kontrolujących wymianę, rozluźniają się ustalone formy gospodarki w kraju i załamuje się odpowiednia polityka.

Przykładem tego mogą być lata ostatnie, poczynając od 1929 r., w których rozpiętość cen w Polsce przybrała znaczne rozmiary. Jak się ona rozwijała — wyjaśnia następujące zestawienie:

*Różnica między wskaźnikami, odpowiadającymi cenom:*

	<i>art. rolniczych:</i>		<i>art. przemysł.</i>	<i>art. przemysł.</i>
	<i>w hurcie i u producenta</i>	<i>w detalu i w hurcie</i>	<i>w detalu i w hurcie</i>	<i>w detalu i art. roln. u producenta</i>
1928 . . . .	— 3	+ 3	+ 3	+ 7
1929 . . . .	+ 17	+ 19	+ 7	+ 40
1930 . . . .	+ 28	+ 22	+ 17	+ 70
1931 . . . .	+ 10	+ 18	+ 19	+ 48
1932 (stycz.-paźdz.)	+ 7	+ 15	+ 17	+ 46

Z powyższego zestawienia widać, iż rozpiętość cen wzrasta się wszędzie do 1930 r., a tylko między detalem i hurtem przemysłowym wzrost jej trwa jeszcze do 1931 r. Potem rozpiętość ta spada i to tem silniej, im jedna ze stron, przyjmujących udział w obrotach, jest więcej wyczerpana. Najsilniej wzrasta rozpiętość cen i najsilniej następnie się zmniejsza przy obrotach produkcją rolną między hurtownikiem a producentem, gdzie rolnik stanowi mało uświadomiony element pod względem handlowym, a przytem dający się łatwo wyzyskiwać. Coraz silniejszy spadek cen u „rolnika“ ograniczył dalsze zmniejszanie ich na rzecz pośrednictwa przy wymianie — to też od 1931 r. rozpiętość cen między cenami hurtownika i producenta maleje. Najślabszą rozpiętość cen mamy przy obrotach artykułami przemysłowymi między hurtem i detalem. O obciążeniu rolnika mówi ostatnia grupa, wyrażająca rozpiętość między cenami, pobieranymi przez niego, i cenami, płaconymi przy nabywaniu towarów przemysłowych. Rozpiętość ta od momentu swego największego rozwoju wyraża się stale liczbą, większą od wskaźnika cen producenta-rolnika, co świadczy, że rolnik, nabywając pewną ilość artykułów przemysłowych, równoważnych odpowiedniej ilości jego produkcji, płaci za pośrednictwo więcej niż za same artykuły.

W tych warunkach rolnik nasz jest bity podwójnie: raz przez obniżanie cen jego produkcji, powtórnie — przez bardzo wysokie koszty pośrednictwa. Jakże to dało rezultaty nietylko dla rolnictwa, ale i całego kraju obserwujemy naocznie. Trzeba przytem zaznaczyć, że upadek dochodów rolnika i nieodpowiednia wymiana produkcji kraju spowodowały pewne załamanie się przemysłu, jako słabszego czynnika gospodarczego w Polsce, i obniżenie jego wytwórczości częstokroć nawet blisko o połowę, a w niektórych gałęziach jeszcze większe. Silniejszemu gospodarzowi rolnictwu może grozić coś podobnego. Ale ograniczanie produkcji i nawet zamykanie warsztatów przemysłowych może z chwilą poprawy konjunktury być łatwo i szybko odrobione, natomiast w razie dewastacji szeregu warsztatów rolnych do odbudowania normalnej ich produkcji potrzeba byłoby dłuższego czasu.

Zapobiegnięcie takiej sytuacji narzuca się samo. Wzory i wskazówki poczyniły w kierunku przełamania kryzysu i doprowadzenia kraju do normalnego stanu gospodarczego — mojem zdaniem — dają nam lata 1927 i 1928, bardzo dobre dla Polski i jej ludności pod względem gospodarczym. Lata te cechują nadwyżki budżetowe, wzrost rezerw finansowych, poziom cen rolniczych wyższy od poziomu cen prze-

mysłowych, najmniejsza rozpiętość cen produkcji, spotęgowana w ciągu lat ostatnich, wyższy poziom realnych wypłat zarobków robotniczych od ich płac realnych, no i, przede wszystkim, zwiększenie produkcji i jej konsumpcji w kraju. Jednym słowem, w tych latach zupełnie naturalnie ułożyły się warunki naszego rynku wewnętrznego, które powodowały dobrobyt kraju i dawały impuls do wzmagania się naszej produkcji.

W obecnych czasach nasz wewnętrzny rynek handlowy, jak to widzieliśmy z poprzednich rozważań, zupełnie został zdeorganizowany. Niezwykle ważnym przeto zagadnieniem doby bieżącej jest doprowadzenie go do porządku, niwelując wszystkie te czynniki, które wywierają zły wpływ na nasze obroty i życie gospodarcze. Winniśmy go przeto przede wszystkim, do pewnego stopnia, ochronić od niewłaściwych wpływów rynków światowych, ustalając na nim jednocześnie ceny na produkcję, odpowiadające naszym warunkom gospodarczym i rzeczywistości stanowi rynku towarowego oraz popytowi na towary, wytworzonymu przez konsumpcję kraju. W tym celu należałoby — mojem zdaniem: 1) spowodować ujawnienie produkcji kraju i wprowadzenie jej w jak największych ilościach do obrotów handlowych; 2) zorganizować tanią wymianę produkcji przez obniżenie rozpiętości cen, powstającej na tle niewłaściwych obrotów handlowych; 3) ze względu na wzmocnienie siły kupczej ludności wiejskiej, stanowiącej przeważającą element odbiorczy produkcji, wyrównać poziom cen rolniczych i przemysłowych, a nawet uzyskać pewną przewagę cen rolniczych (dzisiejsze ceny przemysłowe — nie mówiąc o przerostach na niektórych odcinkach — mogłyby być w przecięciu jeszcze co najwyżej o kilka do kilkunastu procent obniżone — i to z niedostatecznym rezultatem dla kraju i rolnictwa); 4) przekształcić naszą konsumpcję płodów rolnych w kierunku podniesienia jej wartości odżywczej, urozmaicenia i potanienia; 5) spowodować oszczędniejsze zużycie produkcji rolniczej i lepsze jej przechowanie z jednej strony, a urozmaicenie

i ujednoczenie jej typów oraz dostosowanie jej do potrzeb krajowych i ewentualnego eksportu — z drugiej; 6) wzmocnić produkcję przemysłową przez powiększenie jej konsumpcji wewnątrz kraju, przeprowadzając w tym celu akcję propagandową ku podniesieniu stopy życiowej i kultury wsi oraz jej uprzemysłowienia; 7) zwiększyć zatrudnienie ludności i realne wypłaty robotnicze przynajmniej do poziomu ich płac realnych (w lipcu te ostatnie miały wskaźnik 128,3, gdy wskaźnik wypłat robotniczych wyrażał się liczbą 75).

Wykonanie tych wszystkich poczynań nie da się osiągnąć bez pewnej przebudowy struktury naszego handlu, polegającej przede wszystkim na: 1) wytworzeniu większej liczby silnych firm handlowych, działających nie agenturowo, a samodzielnie na terenie kraju i dobrze obznajmionych z właściwościami jego rynku ogólnego, rynków prowincjonalnych oraz zagranicznych, podatnych dla eksportu; 2) zorganizowaniu własnych placówek handlowych zagranicą; 3) usunięciu zbędnego pośrednictwa firm drobnych i poszczególnych jednostek; 4) powiększeniu ilości instytucyj i urzędów, ujawniających i kontrolujących obroty handlowe i ich ceny i uświadamiających ogół społeczeństwa o stanie rynków towarowych w kraju (gieldy, punkty notowań, składy komisowe i warrantowe, kasy targowe i t. p.) oraz służących do przechowywania, ujednostajnienia i standaryzacji produkcji, szczególnie rolniczej (elewatory, chłodnie i t. p.).

Bardzo ważnym momentem w tej akcji mogłoby być właściwy rozwój spółdzielczości wśród wytwórców, szczególnie rolników. Ci ostatni dziś prawie nie mają silnych zawodowych związków gospodarczych, któreby mogły kierować i organizować akcję gospodarczej obrony ich produkcji, i dlatego na terenie wymiany jej nie są w stanie oprzeć się naciskowi silnych organizacji przemysłowych i handlowych. Tylko współdziałanie i porozumienie wszystkich trzech czynników może doprowadzić do uzdrowienia naszych stosunków gospodarczych.

St. Kopczyński

## ŻYCIĘ GOSPODARCZE

### REORGANIZACJA UBEZPIECZEŃ OGNIOWYCH. —

W związku z artykułem P. Wł. Sprangera, o charakterze dyskusyjnym, p. t. „Organizacja ubezpieczeń ogniowych w Polsce” nadesłał nam replikę P. Dr. L. Rosiński z Poznania. Artykuł P. Rosińskiego drukujemy poniżej z nieznacznymi skrótami, zaznaczając, że był on pisany w końcu października — jeszcze przed wydaniem rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 94, poz. 811) o reorganizacji prawno-publicznych zakładów ubezpieczeń w woj. poznańskim i pomorskim:

„Wypada zastanowić się nad całokształtem ubezpieczeń ogniowych w Polsce. Otóż, na obszarze województw centralnych, południowych i wschodnich działa, jako zakład publiczny — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie, posiadający monopol i przymus ubezpieczeniowy dla budynków zwykłych (w  $\frac{2}{3}$  wartości ubezpieczeniowej danego budynku). Inne ryzyka prowadzi na zasadzie wolnej konkurencji; na te same zasady działa on również w województwie śląskim także dla budynków. Warszawa ma Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych st. m. Warszawy z przymusem ubezpieczeniowym. W Poznańskim działa jako zakład publiczny Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe. Instytucja ta miała do 1863 r. przymus i monopol

ubezpieczeniowy; obecnie, pracując na zasadzie wolnej konkurencji, kupia w swym portfelu około 75% nieruchomości województwa poznańskiego. Na Pomorzu czynne jest na zasadzie wolnej konkurencji Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń, jako zakład samorządu wojewódzkiego, istniejący od 1921 r. Poza tem na obszarze Rzeczypospolitej pracuje szereg prywatnych zakładów akcyjnych i wzajemnych. Wzajemne zakłady wykazują wyraźne cofanie się na rzecz zakładów akcyjnych. Tak np. ostatnio krakowska „Florjanka” przemieniła się w towarzystwo akcyjne. Niestety, zmiany te idą w parze z zagnieżdżaniem się na polskim rynku ubezpieczeniowym kapitału zagranicznego, który opanował gros zakładów prywatnych. Niezależne od zagranicy pozostały — poza publicznymi — z poważniejszych tylko 2 prywatne zakłady wzajemne i 1 zakład akcyjny.

Zgadzam się z P. Sprangerem, że taki stan rzeczy nie jest doskonały, wątpię jednak, czy można go poprawić drogą rozszerzenia działalności P. Z. U. W. na całą Polskę oraz drogą upowszechnienia przymusu ubezpieczeniowego, któryby odebrał miał towarzystwom zagranicznym i kryptozagranicznym co najmniej część ich ryzyk. Towarzystwa te bowiem są czynne przede wszystkim w dziedzinie ryzyk mobiljarnych, przemysłowych i podobnych, nie nadających się naogół do objęcia przymusem. Małoby więc stąd było zysku dla polskiego stanu posiadania, a zato przypuszczalnie tem więcej zatargów. Nasuwa

się jednak myśli, czyby tą drogą przynajmniej nie można wpłynąć na zmniejszenie odpływu pieniądza zagranicę. Chodzi głównie o odpływ drogą reasekuracji, niezbędnej przede wszystkim dla ryzyk przemysłowych, które ze względu na swój charakter wybitnie losowy nie mogą podpaść pod przymus ubezpieczeniowy.

Otóż, wobec przeważającej zależności polskich towarzystw prywatnych od zagranicy, ściślej od zagranicznych towarzystw reasekuracyjnych, ostatnie żądają od swych placówek polskich bardzo wysokich cesyj, nadmiernego reasekurowania się, a tym sposobem odpływa zbyt dużo pieniądza z kraju. Jedyne w Polsce towarzystwo reasekuracyjne „Warta” na skutek takiego stanu rzeczy jest w minimalnej tylko mierze alimentowane przez polskie towarzystwa asekuracyjne. Rozszerzenie przymusu ubezpieczeniowego nie przyniosłoby w tej dziedzinie większej zmiany, nie zatamowałoby również odpływu składek zagranicę. Bilans płatniczy Polski nie doznałby też zasadniczej poprawy w razie rozszerzenia działalności P. Z. U. W. na dalsze obszary.

Ważnymi wydają się wywody P. Sprangera, że na barki Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych przerzucone są „najcięższe ryzyka na obszarze 13 województw”. Niestety, P. Spranger nie określa, co uważa za najcięższe ryzyka, co do których „w najlepszych 2 terenach pozostawiono wolną rękę małym publicznym zakładom”. To pozostawienie więc prawdopodobnie jego tajemnicą, podobnie jak sposób „zracjonalizowania polityki zapobiegawczej przez koncentrację przedsiębiorstw”.

W każdym razie z wywodów P. Sprangera wynika dążność do jednolitych cen za niewspółmierne usługi ubezpieczeniowe. Otóż, specjalnym zadaniem publicznych zakładów ubezpieczeń jest iść po linii zasady ekonomicznej kształtowania cen według kosztów. Przestrzeganie zasady tej jest — moim zdaniem — pierwszym i najważniejszym czynnikiem w dziedzinie ubezpieczeniowej i hamulcem przeciw nadmiernym fluktuacjom stawek ubezpieczeniowych.

Toteż obsługa ludności pod względem ubezpieczeniowym powinna odbywać się według „zasady kosztów”, a ceny za równe ryzyka winny być jednolite. Jest postulatem ekonomicznym i ubezpieczeniowo uzasadnionym, że dążyć należy do tego, by każdy rodzaj ryzyka był samowystarczalny pod względem asekuracyjnym. Niesłuszną więc jest rzeczą, ażeby np. za domy mieszkalne płacić wysokie stawki, ponieważ tartaki się intensywniej od nich palą — tak, że trzeba do ich składek dopłacać. Podobnie terytorjalnie: jeżeli jakaś okolica ma dużo podpaleń, to niewłaściwą byłoby rzeczą, aby inne strony dawały pieniądze na finansowanie tych podpaleń. Właśnie dla uniknięcia takich niedomagań oraz niesłuszných stawek taryfowych prowadzi się szczegółową statystykę kalkulacyjno-ubezpieczeniową, aby móc ustalić stawki, odpowiadające zasadzie samowystarczalności terytorjalnej i rzeczowej, odpowiadającej „zasadzie kosztów”.

Moim zdaniem, żądanie, żeby niejednolicie traktować poszczególne gminy Państwa pod względem samowystarczalności ubezpieczeniowej albo żeby zaprowadzić przymus ubezpieczeniowy jedynie dlatego, aby sankcjonował istniejący stan rzeczy, można uważać za doktrynerstwo. Jeżeli zaś P. Spranger przewiduje, że przez przymus ubezpieczeniowy oraz przyłączenie Pomorza i Poznańskiego (a prawdopodobnie także Śląska i miasta Warszawy) do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych nastąpi odciążenie P. Z. U. W. „z nacięższych ryzyk na obszarze 13 województw”, a zarazem niższa taryfy ogniowej dla województw odciążających — to należy się mu wdzięczność ubezpieczających za rozszerzenie praw ekonomicznych w kierunku optymistycznym.

Na potwierdzenie swych wywodów P. Spranger przytacza przykłady zagranicy. Uderzyło go więc, że w kraju tak wysoko postawionym pod względem kultury materialnej jak Niemcy istnieje przymus ubezpieczeniowy publicznych zakładów. Nie uderzyła go natomiast różnorodność publicznych zakładów ubezpieczeń, różnorodność, dostosowana do poszczególnych okolic i miast nawet w Prusach samych. Jedne okolice mają przymus, drugie go nie mają. Otóż, w różnorodności tej, ustawo regulowanej, tkwi, moim zdaniem, wielka słuszność, przemawiająca za koniecznością istnienia regionalnych zakładów ubezpieczeń. Mają one bowiem jako dodatnią stronę przede wszystkim wielką giętkość przy dostosowaniu się do potrzeb i niebezpieczeństw danego obszaru. Zbyt wielkie zakłady ubezpieczeniowe mają natomiast możliwość tę w znacznie mniejszej mierze. Administracja kolosami jest zazwyczaj trudna, skomplikowana, staje się kosztowną i zbyt sztywną, co np. odczuwa ubezpieczenie rosyjskie „Gosstrach”. Takie kolosy łatwo stanąć mogą na glinianych nogach. Brak im też świeżego tchu, jaki daje bądźco bądź istnienie pewnego współzawodnictwa, które się siłą rzeczy wytwarza przy istnieniu kilku mniejszych zakładów regionalnych.

Teren zakładu regionalnego winien być możliwie jednolity pod względem gospodarczym i posiadać dostateczne wyrównanie ryzyk przeciętnych. Roczny zbiór składek instytucji takiej w Polsce mógłby wynosić mniej więcej  $\text{zł } 10 \div 20$  milj. Wydaje się, że zakłady tych rozmiarów dobrze odpowiadały stosunkom polskim. Dowodem tego jest Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe. Instytucja ta ma wysoce wyrównany przebieg szkodowości, oscylujący dookoła 70%. Koszty administracyjne są bardzo niskie, wynosząc stale ok. 16% zbioru składek, i to nawet w czasie kryzysu. Taryfy K. U. O. są niższe od taryf innych zakładów, znacznie niższe od cen P. Z. U. W.; mimo to instytucja jest samowystarczalna, pracuje bez pożyczek i bez pomocy państwowej. Zdolała nawet nagromadzić, po spustoszeniach inflacyjnych, poważne fundusze rezerwowe.

Wobec takich rezultatów warto się — moim zdaniem — zastanowić nad kwestją utworzenia w Polsce prowincyj ubezpieczeniowych o jednolitym charakterze gospodarczym, posiadających każda swój regionalny zakład ubezpieczeń od ognia, a więc np.: 1) stol. m. Warszawa, 2) województwa centralne, 3) województwa południowe, 4) województwa wschodnie, 5) województwa zachodnie. Zakłady te musiałyby z natury rzeczy być prowadzone każdy dla siebie według zdrowych zasad kalkulacyjnych, mogłyby się w ten sposób wzajemnie reasekurować i wpłynęłyby przez to dodatnio na bilans płatniczy.

Projekt taki jest może obecnie herezją, jednak wobec twierdzenia P. Sprangera, że Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych boryka się z trudnościami, wskazaną byłoby rzeczą szukać dróg wyjścia, a kto wie, czy ta właśnie droga nie jest najodpowiedniejsza.

Można wyczytać z artykułu P. Sprangera obawy podtrzymywania dzielnicowości. Takie obawy nie są uzasadnione. Zakłady ubezpieczeń bowiem nie decydują o rozwoju gospodarczym danej okolicy, na który dominujący wpływ ma tylko ogólna polityka gospodarcza Państwa. Ze odrębności regionalne nie były przeszkodą w unifikacji — tego dowodem jest postępowanie Prus, które mimo dążności do jak najściślejzego zespolenia Poznańskiego i Pomorza z resztą państwa ustanowiły w prowincjach tych samodzielne publiczne zakłady ubezpieczeń od ognia.

Jak z powyższego wynika, analiza zagadnienia organizacji publicznej asekuracji w Polsce prowadzi, w moim przekonaniu, do wręcz przeciwnych wniosków niż te, do których doszedł P. Spranger. Zapatrzony w swoją doktrynę, wchodzi on na tory wiodące nie ku poprawie, lecz ku nowym zakłóceniom polskiego życia gospodarczego”.

Jednocześnie zamieszczamy poniżej replikę P. Sprangera na artykuł P. Dr. Rosińskiego, kończąc w ten sposób narazie dyskusję na temat reorganizacji ubezpieczeń społecznych, w której zakresie nastąpiło już pewne rozstrzygnięcie, dotyczące województw: poznańskiego i pomorskiego — w drodze wspomnianego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 27/X r. b.:

„Odpowiadając na artykuł P. Dr. Rosińskiego, pragnąłbym podkreślić przede wszystkim, że przy polemice na temat polskiego przemysłu ubezpieczeniowego — jedna rzecz nie ulega dyskusji, a mianowicie, że stan rzeczy na tym odcinku — jak pisze P. Dr. Rosiński — „nie jest doskonały”.

Nie ulega również wątpliwości ogromna rola, jaką odegrać może w tej dziedzinie państwowa polityka ubezpieczeniowa. Wskazują na to liczne przykłady krajów obcych, a zresztą i Polski: jeśli bowiem nasz przemysł ubezpieczeniowy nie jest dziś kompletnie uzależniony od zagranicy, to zawdzięcza to przede wszystkim stworzeniu Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych. W rozciągnięciu działalności tego zakładu na województwa zachodnie dopatrywałem się najważniejszej drogi w kierunku racjonalnej organizacji ubezpieczeń w Polsce. Droga ta wydawała mi się tem naturalniejszą, że koncentracja wśród przedsiębiorstw ubezpieczeniowych jest zjawiskiem ogólnosiłowym. Szereg najwybitniejszych i nadających ton przemysłowi ubezpieczeniowemu spółek akcyjnych zawdzięcza swą potęgę w dużej mierze tej okoliczności, że stanowią one rezultat licznych fuzyj.

Opinia ta nie znalazła jednak uznania P. Dr. Rosińskiego, który, wskazując na „Gosstrach”, wyraził obawę, że „takie kolosy łatwo stanąć mogą na glinianych nogach” i zakończył artykuł swój podaniem zupełnie odmiennego, własnego projektu reorganizacji ubezpieczeń w Polsce.

Co do administracji takim „kolosem”, jak P. Z. U. W., mogę P. Rosińskiego z czystym sumieniem zapewnić, że nie jest ona ani trudna ani kosztowna. Zresztą, kolosowi temu, nawet po przyłączeniu do niego Poznańskiego i Pomorza, daleko jeszcze byłoby do przodujących przedsiębiorstw amerykańskich, a na-

wet europejskich, i na ile takiego np. „Alianz u. Stuttgarten Verein”, który w 1929 r. posiadał w samych Niemczech 400 000 agentów ubezpieczeniowych, zakład nasz wyglądałby zupełnie skromnie.

Co zaś do projektu reorganizacji na zasadzie podziału kraju na prowincje ubezpieczeniowe, eksploatowane przez poszczególne zakłady ubezpieczeń—to nie jedno dałoby się o nim powiedzieć, ograniczę się jednak do odwołania się do historii publicznych ubezpieczeń w Polsce—jak w jej świetle wygląda rzeczona przez P. Z. U. W. myśl, tak nieszczęśliwie wprowadzona ongiś w czyn przez rosyjskiego najeźdźcę.

Przechodząc teraz do analizy argumentów, któremi zwalczą P. Dr. Rosiński mój projekt, przedewszystkiem zatrzymam się na twierdzeniu, że rozszerzanie przymusu ubezpieczeniowego nie wywołałoby zasadniczych zmian w polskim bilansie płatniczym, ponieważ odpływ pieniądza z kraju odbywa się głównie drogą reasekuracji. Ze P. Z. U. W. przymusowych ubezpieczeń nie reasekuruje — o tem artykuł P. Rosińskiego nie wspomina ani słowa.

Nie podzielał również poglądu P. Rosińskiego, że ryzyka przemysłowe nie mogą podpadać pod przymus ubezpieczeń ze względu na swój wybitnie losowy charakter, gdyż przedewszystkiem nowoczesna fabryka z tryskaczami będzie niewątpliwie lepszym ryzykiem od drewnianej słomy krytej chałupy, po drugie zaś Warszawski Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych z powodzeniem ubezpiecza zakłady przemysłowe na zasadzie przymusu. Uwzględnienie powyższych okoliczności doprowadziłoby prawdopodobnie P. Dr. Rosińskiego do zupełnie odmiennych wniosków na temat bilansu płatniczego.

Ciążar wywodów P. Dr. Rosińskiego spoczywa jednak, jak mi się wydaje, w wypowiedzianych przezeń poglądach na wysokość taryfy ubezpieczeniowej. Chciałbym tu przedewszystkiem wytłumaczyć „tajemnicę” najcięższych ryzyk.

Każde ryzyko jest dobre, jeśli jest dobrze taryfowane. Inaczej jest jednak, gdy chodzi o tkwiący w ryzyku moment katastrofy, oraz gdy chodzi o ryzyko finansowe, innymi słowy — o możliwość ściągnięcia składki. Faktem jest, że najbardziej pod względem ubezpieczeniowym uświadomione i przeciętnie najzamożniejsze okolice są z przymusu wyłączone; z tego właśnie powodu odczuwa P. Z. U. W. trudności, i dlatego wskazałem, że najcięższe w Polsce ryzyka spoczywają na jego barkach. Wiąże się to w dalszym ciągu z poruszoną przez P. Dr. Rosińskiego zasadą „ceny według kosztów”. P. Dr. Rosiński zapewne miesza ubezpieczenia przymusowe z dobrowolnymi, a mniemanie, że rządzią nimi te same zasady i prawa — byłoby z gruntu fałszywe. „Cena według kosztów” nie jest zasadą ogólnie w ubezpieczeniach przyjętą, nie znajduje ona bowiem przeważnie zastosowania w ubezpieczeniach społecznych, nie zawsze też jest stosowana w ubezpieczeniach przymusowych. Znany jest fakt, że jeden z przymusowych zakładów w wysoce kulturalnej Szwajcarii posiada jednolitą stopę składki dla wszelkiego rodzaju ryzyk, podlegających przymusowi. Każdemu ubezpieczeniowcowi poza tem są znane poglądy Wagnera na składkę. Zasady te stosowane są częściowo i przez P. Z. U. W., który prowadzi politykę taryfową, mającą na celu dopomaganie sfery ludności, znajdującym się w gorszych warunkach ekonomicznych, i nie może wobec tego obliczać wysokości składki ściśle w/g kosztów.

P. Dr. Rosiński sugeruje mi niewypowiedzianą przeze mnie myśl, że w razie wprowadzenia przymusu P. Z. U. W. zastosowałyby w Poznańskim składkę, ustaloną dla całego obszaru Państwa. Jak P. Dr. Rosińskiemu zapewne wiadomo—P.Z.U.W. nie stosuje tej samej taryfy nawet na terenie swej obecnej działalności. Perność, warunki bezpieczeństwa, mniejsze ubezpieczeństwo masowych pożarów — czynią ryzyko w Zachodniej Polsce mniejszem, wyższe zaś uświadomienie ludności dawałoby możliwość ściągnięcia wyższego procentu składki niż w innych dzielnicach Państwa; to wszystko zmuszałoby do zastosowania na terenie Poznańskiego specjalnej taryfy. Śmiem twierdzić, że taryfa ta mogłaby ulec obniżeniu: 1) dzięki rozłożeniu kosztów ogólnych na większą liczbę obiektów, ponieważ dzięki przymusowi liczba ubezpieczających bezwzględnieby się zwiększyła; 2) dzięki obniżeniu kosztów administracyjnych: P. Z. U. W. posiadał w 1932 r. w zarządzie centralnym i oddziale warszawskim razem 245 pracowników, uchwalony zaś na 1933 r. budżet przewiduje znizenie tej liczby do 236, tymczasem Krajowe Ubezpieczenie Ogniove w Poznaniu posiadało w r. b. podobno ponad 400 pracowników; 3) dzięki temu, że w kierunku obniżenia taryfy wpłynęłoby usunięcie reasekuracji ryzyk cywilnych; nie reasekurując przymusowych ubezpieczeń, P. Z. U. W. nie ponosi również z tego tytułu kosztów, ani też nie traci odnośnej części zysków, które mógłby przynieść reasekurowany interes. Niezależnie od tego, mając większy interes dobrowolny, P. Z. U. W. mógłby stosować niższy procent reasekuracji również i w tym dziale. Okazuje się więc z powyższego, że możliwe w razie wprowadzenia przymusu obniżenie składki w Poznańskim przy jednoczesnem odciążeniu z tegoż tytułu P. Z. U. W. bynajmniej ze sobą nie kolidują.

Jeśli chodzi o różnorodność publicznych zakładów w Niemczech, to jest ona wyłącznie konsekwencją historycznego rozwoju i dzielnicowości Rzeszy Niemieckiej, w której wobec bogatszego społeczeństwa moment potaniaenia składki schodził na plan dalszy. Zakłady niemieckie dla utrzymania się musiały zresztą szukać pewnego technicznego scalenia i znalazły go na drodze znacznie droższej, bo na drodze reasekuracji. Te same fakty uniemożliwiały scalenie zakładów szwajcarskich, prowadząc do związku reasekuracyjnego tych zakładów. Przykłady te nie są jednak miarodajne dla Polski. Ubezpieczenie polega na samopomocy, stworzenie takiej samopomocy między wszystkimi dzielnicami, wzajemna pomoc w razie potrzeby, stanowiłaby nową więź pomiędzy poszczególnymi dzielnicami Państwa. Okoliczności te nie przekonywają jednak P. Dr. Rosińskiego, który twierdzi, że skoro działający na terenie Poznańskiego zakład „Krajowe Ubezpieczenie Ogniove” zgromadził w swym portfelu 75% nieruchomości, to wprowadzenie przymusu ubezpieczeniowego jest tam zupełnie zbyteczne. Twierdzenie zupełnie słuszne, jeśli chodzi o interesy K. U. O., należałoby je natomiast poddać pod dyskusję z punktu widzenia interesu ludności. Przypomnieć należy, że K. U. O. nie płaciło szkód osobom, nie płacących składek, P. Z. U. W. wypłaca je niezależnie od tego, czy składka została zapłacona; że osoby, nie mogące płacić, zwalnia P. Z. U. W. od płacenia składki zupełnie. Na tem też jedynie tle powstawać mogą trudności dla P. Z. U. W., lecz dla obsługiwanej tym systemem ludności przymus staje się dobrodziejstwem, specjalnie cennem w dziejszych kryzysowych czasach”.

## SPRAWY GOSPODARCZE W IZBACH USTAWODAWCZYCH

**PROJEKTY USTAW GOSPODARCZYCH W SEJMIE.** — Rząd wniósł projekt ustawy o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. w sprawie ulg dla przedsiębiorstw przemysłowych i komunikacyjnych. Ustawa ta głosi, że dla niektórych przedsiębiorstw na obszarze działania tej ustawy przewiduje się specjalne ulgi do dn. 24/III 1933 r. Do takich przedsiębiorstw ustawa zalicza okręgowe elektrownie ciepłokowe i wodne, gazownie z produkcją ponad 500 tys m<sup>3</sup>, wytwórnie kwasu siarkowego, chloru, wytwórnie produktów przejściowych organicznych, środków opatrunkowych, gliceryny, materiałów wybuchowych kruszących, prochów, celulozy, wyrobów gumowych, kwasoodpornych odlewów, huty, stalownie, walcownie, wytwórnie parowozów, wagonów, maszyn, obrabiarek, broni siecznej, drutu, przedsiębiorstwa górnicze, wiertnicze, rurociągowy i komunikacyjne dla przewozu osób i rzeczy drogą lądową,

wodną i powietrzną. Jeśli chodzi o ulgi, to obejmują one: zwolnienie od opłat stemplowych, zwolnienie od państwowego podatku przemysłowego, zwolnienie od opłat państwowych i samorządowych pism, dotyczących przejścia własności rzeczy nieruchomości, zwolnienie od podatku od nieruchomości, prawo nabywania w drodze wyłączenia gruntów, niezbędnych dla prowadzenia przedsiębiorstw, prawo pierwszeństwa do nabywania gruntów przy parcelacji oraz niektóre inne.

Ze względu na fakt, że warunki kryzysowe nie sprzyjały dotychczas rozwojowi przemysłu nawet pod działaniem powyższych ulg oraz ze względu na pożądaną jego rozwój na terenie działania ustawy — projekt rządowy przedłuża moc jej działania o dalsze 5 lat t. j. do dn. 24/III 1938 r. Teren działania ustawy stanowi t. zw. trójkąt bezpieczeństwa.

Został zgłoszony rządowy projekt ustawy, przekazujący na

własność Stowarzyszeniu „Polski Czerwony Krzyż” niektóre nieruchomości państwowe w wyniku likwidacji mienia b. rosyjskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża.

Rząd wniósł projekt ustawy, zezwalającej na zbywanie i zamianę nieruchomości państwowych. W kategorii gruntów, o których mówi projekt, wymienić należy: 1) zbędne dla Państwa działki gruntowe, ewentualnie wraz z istniejącymi budynkami o powierzchni nie wyższej niż 300 m<sup>2</sup>, wartości nie wyższej niż zł 4 800; 2) grunty, niezbędne na urządzenie lub uregulowanie ulic, placów i na inne potrzeby gminne o nieprzekraczalnej powierzchni 1 000 m<sup>2</sup>, 3) grunty, niezbędne dla wyrównania granic nieruchomości państwowych o powierzchni nieprzekraczalnej 500 m<sup>2</sup> i wartości większej niż zł 5 000.

Jeśli chodzi o zamianę gruntów, to projekt obejmuje grunty o powierzchni nie większej niż 10 000 m<sup>2</sup> i wartości nie większej niż zł 100 000, przyczem ogólna powierzchnia zbytych i zamienionych gruntów w ciągu jednego roku budżetowego nie

może przekraczać 50 000 m<sup>2</sup>. Zaznaczyć należy, że projekt dotyczy tylko gruntów, stanowiących własność Skarbu Państwa, a pozostających pod zarządem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dotychczasową praktyką w zbywaniu i zamianie nieruchomości, stanowiących własność Skarbu Państwa, była konieczność uchwalania osobnej ustawy dla każdego choćby najdrobniejszego obiektu. Fakt, że niejednokrotnie była to zbyt długa procedura, nie licząca się z potrzebami życia — stanowi jedno z uzasadnień tego projektu.

Rząd wniósł 2 projekty ustaw w sprawie ratyfikacji: 1) układu między Rządem polskim i niemieckim, dotyczącego zaprzestania działalności Mieszanego Trybunału Rozjemczego Polsko-Niemieckiego, podpisanego w Paryżu dn. 1/XII 1931 r., oraz 2) konwencji o ograniczeniu fabrykacji i o uregulowaniu podziału środków odurzających oraz protokołu podpisania, podpisanych w Genewie dn. 13/VII 1931 r.

Projektów rządowych wniesiono do Sejmu łącznie 12.

## GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

### PRZEMYSŁ NAFTOWY

**NOWE DOWIERCENIE W RÓWNEM.** — W końcu listopada r. b. w otworze „August LIV” w Równem nawiercono w III piaskowcu ciężkowiekim na głęb. 724 m produkcję ropy parafinowej o początkowej wydajności 20 t dziennie.

W r. b. jest to na tej kopalni powtórne znaczniejsze dowiercenie.

Do niedawna kopalnia „August” należała do mniejszych ko-

pań, osiągając tylko niekiedy wydobyte w wys. 300 t ropy miesięcznie. Dopiero w 1930 r., po większym dowierceniu o początkowej produkcji 30 t dziennie, wydobyte zaczęło przekraczać 1 000 t miesięcznie.

Początkowa dzienna produkcja nowych dowierceń w ostatnim trzyletnim okresie wynosiła: 2,4 t z głęb. 765 m, 10 t z głęb. 747 m, 46 t z głęb. 708 m, 30 t z głęb. 709 m, 10 t z głęb. 670 m i, wreszcie, 20 t z głęb. 724 m.

## H A N D E L

### HANDEL ZAGRANICZNY

**WARUNKI WYWOZU DREWNA DO FRANCJI.** —

Główny sortyment polskiego wywozu drewna stanowi drewno tarte (deski, bale, łąty), którego w ciągu pierwszych 3 kwartałów r. b. wywieziono za zł 52 miljn., w czem ok. 20% na rynek francuski. Analogiczny odsetek w tym samym okresie czasu 1931 r. wynosił 31%. Liczby te wskazują wyraźnie na duże znaczenie rynku francuskiego dla wywozu polskiego drewna tartego.

Przedstawiciele polskiego eksportu drzewnego czynili w r. b. znaczne wysiłki w kierunku nawiązania ściślejszych stosunków z odbiorcami francuskimi, starając się o wytworzenie we Francji odpowiednio poważnego ośrodka interesów drzewnych, nastawionego na przywóz drewna z Polski. Przywóz ten dotychczas nie miał należytej reprezentacji wśród odbiorców francuskich, na czem, niewątpliwie, znacznie cierpiały interesy polskiego wywozu w okresach ustalania i wykonania zarządzeń reglamentacyjnych francuskich. Francja weszła na drogę reglamentacji przywozu drewna w dn. 27/VIII r. ub. („*Journal Officiel*” z dn. 28/VIII 1931 r.), ustalając jako podstawę dla udzielanych kontyngentów przywozowych przeciętną z lat 1925 — 1929, co nie było pomyślnie dla przywozu polskiego, który rozwinął się znacznie dopiero w pierwszych 8 miesiącach 1931 r.

W ciągłym dążeniu do utrzymania zadowalającego dla krajowej produkcji poziomu cen, w okresie olbrzymiego ich spadku na rynku światowym, Francja, w ramach wprowadzonych zakazów przywozu, kurczyła coraz bardziej udzielane kontyngenty oraz podnosiła cła. Restrygujące przywóz kontyngenty, ustalone w wysokości przywozu przeciętnego z lat 1925 — 1929, uległy dalszej obniżce w r. b. o 1/3 poprzednio ustalonej wysokości. Równocześnie dwukrotnie w r. b. podniesione zostały cła.

W ten sposób Francja zdołała obniżyć b. znacznie przywóz drewna, jak wskazuje na to poniższe zestawienie (w tonnach):

	Styczeń-wrzesień:		
	1932	1931	1930
Drewno okrągłe dębowe . . . . .	6 378	15 104	6 348
Podkłady kolejowe dębowe . . . . .	1 248	77 361	4 842
Drewno tarte dębowe . . . . .	25 774	48 046	21 731
Drewno okrągłe, pospolite (z wyj. dębowego i orzechowego) . . . . .	84 925	181 971	237 188
Podkłady kolejowe z wyj. dębowych . . . . .	7 475	63 017	41 267
Drewno z drzew pospolitych tarte (z wyj. dębowego i orzechowego) . . . . .	557 503	1 017 458	1 044 184

Przywóz wagowo został zredukowany o ok. 50%, przyczem przywóz niektórych sortymentów, jak np. podkładów kolejowych, został niemal całkowicie przerwany.

Głównym artykułem w przywozie drewna do Francji są, oczywiście, materiały tarte (bale, deski, łąty) z drzew pospolitych (z wyjątkiem dębowego i orzechowego), których przywóz z poszczególnych krajów kształtował się, jak następuje (w tonnach):

	Styczeń-wrzesień:		
	1932	1931	1930
O g ó ł e m . . . . .	557 503	1 017 458	1 044 184
w tem:			
Polska . . . . .	70 250	139 062	75 762
Finlandja . . . . .	96 979	184 682	179 878
Szwecja . . . . .	131 502	154 784	246 419
Austrja . . . . .	81 379	166 993	175 149
Niemcy . . . . .	50 519	121 084	101 508
Stany Zjedn. Am. . . . .	22 909	39 729	40 676
Rumunia . . . . .	41 615	32 952	21 474
Belgja-Luksemburg . . . . .	10 149	42 779	40 256

W celu zorientowania się, w jakim stopniu, we wzajemnym stosunku, poszczególne kraje ucierpiały naskutek reglamentacji

przywozu drewna tartego—poniżej podajemy zestawienie procentowego udziału krajów w przywozie do Francji:

	Styczeń-wrzesień:		
	1932	1931	1930
Polska . . . . .	12'6	13'7	7'3
Finlandja . . . . .	17'4	18'2	17'2
Szwecja . . . . .	23'6	15'2	23'6
Austria . . . . .	14'6	16'4	16'8
Niemcy . . . . .	9'1	11'9	9'7
Stan. Zjedn. . . . .	4'1	3'9	3'9
Rumunja . . . . .	7'5	3'2	2'1
Belgia-Luksemburg	1'8	4'2	3'9

Jak z powyższego wynika, w r. b. udział Polski zmniejszył się nieznacznie w porównaniu z r. ub., a wzrósł stosunkowo wydatnie w porównaniu z 1930 r. Wzrósł silnie udział Szwecji, która ma dobrze zorganizowany i wpływowy aparat odbiorców na rynku francuskim.

Polityka kontyngentowa we Francji wprowadziła na tym rynku wiele zamieszania, wpłynęła jednak na usunięcie nagromadzonych stocków. Ceny jednak nie trzymały się na poziomie, zadowalającym krajową produkcję, jednocześnie zaś rynek odczuwał brak niektórych sortymentów drzewnych, jak np. materiałów, wyprodukowanych z sosny północnej.

W związku z powyższem—dekretem z dn. 19/XI r. b. („*Journal Officiel*” z dn. 20/XI 1932 r.) zarządzona została b. znaczna zwyzka ceł, wahaćca się w granicach 50 ÷ 100%, z drugiej zaś strony rozporządzeniem ministerjalnem (ogłoszonym w tym samym numerze „*Journal Officiel*”) podwyższono uprzednio ustalony na 10 000 t kwartalnie kontyngent dla t. zw. dostaw specjalnych („*fournitures speciales*”) na 60 000 t, w czym 40 000 t stanowić ma drzewo sosnowe, sprowadzane z Norwegji, Szwecji, Finlandji, Estonji, Łotwy, Litwy i Polski tylko drogą morską do portów francuskich. Ponieważ rozporządzenie to stanowi nowelizację rozporządzenia, ustalającego kontyngent na II półrocze r. b., wprowadza zatem nowy kontyngent w wysokości 100 tys. t, w czym 80 tys. t ma stanowić drzewo sosnowe. W tych ramach wywóz z Polski może ewent. otrzymać ok. 20 000 t, reprezentujących wartość fob porty polskie ok. 20 miljn.

Ponieważ jednak koncesji tej ze strony francuskiej (spowodowanej zresztą potrzebami własnego rynku) na rzecz drewna zagranicznego towarzyszyła, jak wyżej było powiedziane, znaczna podwyżka cła, które już poprzednio należało do najwyższych w Europie, przeto wywóz do Francji będzie w chwili obecnej realny dopiero po zwyzce cen. Ceny drewna na rynku francuskim zaczęły już wzrastać i zwyzka ta przybierze, niewątpliwie, znaczne rozmiary wobec faktu, że Francja w zakresie większości sortymentów drzewnych posiada deficyt produkcji w stosunku do zapotrzebowania.

Rozwój ceł na drewno we Francji (taryfa minimum) ilustruje poniższe zestawienie (w obecnych fr. fr. od 100 kg):

Poz. tar. celn. franc.	Sortyment	1913	Przed 1/IV 1932	1/IV 1932	20/XI 1932
128	Drewno okrągłe . . . . .		1'11	3'25	5
128 bis	Podkłady kolejowe . . . . .		1'90 ÷ 2'25	6 ÷ 7	11 ÷ 12
	Drewno cios. i tarte grub. od 80 mm wzwyż . . . . .	5	3'25	7'50	12
	Drewno cios. i tarte grub. 35 ÷ 80 mm . . . . .	6'25	3'50	8'75	14
	Drewno cios. i tarte grub. 3 ÷ 35 mm . . . . .	8'75	4'50	12	18
133	Kopalniaki, słupy, żerdzie . . . . .		0'51	1'50	2

Dla eksportu obecnego z Polski mają przedewszystkiem znaczenie cła na drewno tarte (w drodze organizacyjnej ustalono, że w ramach ogólnego kontyngentu wywożony jest z Polski do Francji tylko sortyment najcenniejszy — drewno tarte). Cło od desek do 35 mm grubości, wysyłanych z Polski do Francji (ok. 20% wysyłek polskiego drewna tartego na rynek

francuski), wynosi obecnie po ostatniej podwyżce 90 ÷ 100 fr od 1 m<sup>3</sup>, cło zaś od bali, głównego sortymentu, wysyłanego na rynek francuski, wynosi 70 ÷ 80 fr. od 1 m<sup>3</sup>. W obydwuch wypadkach cło wynosi 50 ÷ 80% ad valorem fob porty polskie. Tego rodzaju cło na półfabrykat drzewny jest już w swoim rodzaju rekordem, który nie może chyba być realizowany przez dłuższy przeciąg czasu, toteż ostatni dekret, podwyższający cło, zawiera w art. 1 na wstępie, słowa „à titre provisoire”.

Równocześnie cła taryfy maksimum na te same sortymenty drzewne podwyższone zostały do 4-krotnej wysokości nowych ceł taryfy minimum, uniemożliwiając tem samem przywóz drewna sowieckiego, podlegającego opłacie ceł taryfy maksymalnej. Charakterystycznym rysem francuskiego rynku drzewnego jest więc, oprócz przesadnej ochrony celnej, równoczesne wyeliminowanie drewna sowieckiego, które obecnie na wszystkich innych europejskich rynekach drzewnych odgrywa rolę dominującą.

W chwili obecnej aktualna jest sprawa ustalenia warunków importu drewna do Francji w 1933 r. Czy oprócz wygórowanej ochrony celnej należy utrzymać jeszcze reglamentację, czego domaga się tam produkcja leśna, wychodząc prawdopodobnie z założenia, że cło w obecnych warunkach stwarza warunki dla zwyzki cen, lecz dopiero rozmiary podaży zdecydowały o utrzymaniu osiągniętego podwyższonego poziomu. Z drugiej strony ograniczenie i skrępowanie inicjatywy prywatnej, wysocyce niemiłe obywatelowi francuskiemu, jak również niezbyt sprawne funkcjonowanie aparatu reglamentacyjnego — powodują silne sprzeciwy ze stron zainteresowanych, domagających się zniesienia reglamentacji. Sprawa ta rozstrzygnięta ma być w najbliższym czasie.

St. B.

## HANDEL WEWNĘTRZNY

**GDYŃSKA JAKO RYNEK KONSUMPCYJNY.**—Trzydzieści dwa tysiące ludności gdyńskiej nie stanowi wyłącznych nabywców artykułów, znajdujących się na rynku gdyńskim. Poza wspomnianymi konsumentami pojawia się na rynku w Gdyni szereg nabywców pochodzenia zagranicznego, przybyłych do Gdyni w związku z międzynarodowym obrotem portu, oraz nąpływowy element krajowy, zdążający do Gdyni w celu załatwienia spraw handlowych, bądź też w celu wykorzystania sezonu letniego nad morzem. W ten sposób konsumentami rynku gdyńskiego są: ludność miejscowa, załogi statków towarowych i pasażerskich, przybywających do Gdyni, pasażerowie tych statków, kupcy i przemysłowcy, przybywający do Gdyni w celu realizacji swoich interesów, czynnik rządowy oraz letnicy. Największe napięcie rynku konsumpcyjnego przypada na okres letni, w tym bowiem okresie największe jest zapotrzebowanie ze strony poszczególnych, wymienionych grup nabywców. Po okresie letnim rynek wewnętrzny Gdyni kurczy się, w każdym bądź razie dynamika jego znacznie przekracza możliwości 32-tysięcznego miasta. Oczywiście, że część konsumentów zaopatruje się w towary gdańskie, stwarzając do pewnego stopnia konkurencję dla analogicznych artykułów gdyńskich. Ilość jednakże tych nabywców jest stosunkowo nieznaczna i stale maleje z racji ukazania się na rynku gdyńskim nowych, dotychczas nie istniejących artykułów.

Obecnie rynek gdyński reprezentuje następujące branże: kójonalno-spożywcza, bławatno-konfekcyjna, obuwiwna i skórzana, artykułów żelaznych, sprzętów kuchennych, samochodów, maszyn, rowerów, przyborów elektrotechnicznych, aparatów fotograficznych, perfumeryjno-kosmetyczna, piśmienniczo-papiernicza, galanteryjna i zabawek, mebli i wyrobów drzewnych, artykułów technicznych, budowlanych, kawiarniano-restauracyjna, jubilersko-zegarmistrzowska, hotelowo-pensjonatowa. Ponadto na terenie Gdyni znajdują się firmy, zajmujące się

przemysłem okrężnym, spedycja, maklerstwem i żegluga, przewozem osob i furmaństwem handlu na targach oraz ubezpieczeniem. Ogółem na terenie Gdyni znajduje się 900 przedsiębiorstw handlowych, wykupujących świadectwa przemysłowe I ÷ IV kategorii łącznie. Największą ilość przedsiębiorstw obejmują następujące branże: kolonialno - spożywcza 268, restauracje, kawiarnie i jadalnie 119, bławatno - konfekcyjna 51, galanterji i zabawek 31, artykułów technicznych, budowlanych 26, apteki i drogerje 24, hotele i pensjonaty 19 oraz obuwia i wyrobów skórzanych 18. Poza tem na terenie Gdyni znajdują się przedsiębiorstwa przemysłowe, wykupujące świadectwa przemysłowe I ÷ VIII kategorii łącznie. Przedsiębiorstwa te w liczbie 294 są to: cegielnie, instalacyj elektrotechnicznych, przemysłu chemicznego, spożywczego, budowlanego, instalacyj wodociągowych i kanalizacyjnych, drukarnie, introligatornie oraz rzemiosła. Należy nadmienić, że z liczby 294 przedsiębiorstw na rzemiosło przypada 179 firm.

Z pośród przedsiębiorstw handlowych istnieje na terenie Gdyni szereg firm importowych i eksportowych. Firmy importowe sprowadzają przeważnie: kawę, herbatę, owoce południowe, śledzie, sardynki, ryby do wędzenia, sisal, manilę i jute. Firmy eksportowe wywożą: drób, drzewo, ryż łuszczone i mąkę ryżową. Firm eksportowych i importowych znajduje się na terenie Gdyni około 30.

Gospodarce życie Gdyni obsługiwane jest przez następujące banki, znajdujące się w Gdyni: 1) oddział Banku Polskiego, 2) oddział Banku Gospodarstwa Krajowego, 3) oddział Państwowego Banku Rolnego, 4) Komunalną Kasę Oszczędności Gdyni oraz 5) oddział Banku Zachodniego w Warszawie.

Przedstawiony stan rynku gdyńskiego pozwala przypuszczać, że wspomniane firmy pokrywają w pewnym stopniu tamtejsze zapotrzebowanie. Jednakże stopnia tego nie można uznać za dostateczny. W pewnych branżach istnieje bowiem potrzeba przyrostu firm handlowych. W niektórych zaś działach gdyńskiego życia gospodarczego istnieje konieczność gospodarczych uzupełnień bądź też wprowadzenia większej techniki handlowej. W szczególności odczuwa się brak dostatecznej ilości przedsiębiorstw hurtowych, które miałyby na celu zaopatrywanie miasta i portu oraz obsługiwanie innych dzielnic Państwa. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj konieczność powołania przedsiębiorstwa hurtowego, które miałyby na celu aprowidowanie statków. Chodzi zatem tutaj o zorganizowanie firmy shipchandlerskiej o poważnym kapitale i dużym doświadczeniu, potrzebnem dla rozwinięcia odpowiednich czynności handlowych, niezbędnych dla pokrycia zapotrzebowania w zakresie aprowizacji statków towarowych i pasażerskich. Również pozostaje do wypełnienia luka w zakresie przedsiębiorstw handlowych, które zajęłyby się racjonalnym skupem i sprzedażą warzyw, ryb, mięsa i nabiału. Dotychczasowy stan w zakresie sprzedaży tych artykułów na rynku gdyńskim przedstawia się dosyć niepomysłnie z uwagi na niemożność wykorzystania niezbędnego aparatu

handlowego, co niewspółmiernie podnosi cenę tych artykułów, przekraczającą w wielu wypadkach o kilkadziesiąt procent cenę, uzyskiwaną w Warszawie.

Powyższe winno zainteresować miarodajne sfery kupieckie, które tę konjunkturę winny wykorzystać przez odpowiednie skontaktowanie się z rynkiem gdyńskim za pośrednictwem Izby Przemysłowo - Handlowej w Gdyni oraz ulokowanie się na nim w celu zorganizowania racjonalnego skupu i sprzedaży we wspomnianych dziełach.

Należy nadmienić, że kupiectwo, niestety, mało interesuje się możliwościami gospodarczymi Gdyni, które, chociażby z uwagi na uprzywilejowane traktowanie przedsiębiorstw gdyńskich pod względem podatkowym, winny zachęcić bezpośrednio zainteresowane sfery kupieckie do wyciągnięcia z tej sytuacji odpowiednich wniosków.

M. Sz.

**RUCH CEN W PAŹDZIERNIKU 1932 R.** — Październik należy do okresu sezonowego wzrostu obrotów handlowych, w związku z dokonywanymi zakupami przedziwem, W r. b. sezonowe ożywienie obrotów wystąpiło słabo i to właściwie w niektórych tylko branżach. Zaznaczyło się ono, mianowicie, głównie w branży węglowej, częściowo i w branży spożywczo-kolonjalnej (ożywienie notowano już we wrześniu) i w branży włókienniczej (wobec utrzymującej się cieplej pogody i oczekiwanego spadku cen ożywienie było bardzo słabe).

Hamująco na obroty towarowe wpływała w dalszym ciągu sytuacja na rynku pieniężno-kredytowym, mimo że ostatnio uległa ona wyraźnej poprawie. W październiku ruch wkładów kształtował się korzystnie, aczkolwiek uległ sezonowemu osłabieniu, działalność kredytowa kurczona była może w mniejszym stopniu niż poprzednio, oprocentowanie i oficjalne i na rynku prywatnym uległo obniżeniu. Nie można tego powiedzieć o odsetku weksli protestowanych; raczej nastąpiło lekkie pogorszenie wypłacalności, tylko zresztą w okręgach rolniczych.

Siła nabywcza ludności rolniczej nie wykazuje wzmocnienia, mimo że znajduje się ono w okresie realizacji zbiorów; następuje bowiem dalszy spadek cen, a możliwości zbytu kurczą się. Ponieważ jednocześnie wzmożyły się odkładane uprzednio płatności — nie może być mowy o wzmoczeniu zakupów rolnictwa.

Zdolność nabywcza ludności miejskiej wykazuje lekkie wzmocnienie wobec spadku kosztów utrzymania i utrzymanego (jeszcze do końca października) stanu zatrudnienia; na kurczenie się jednak zdolności nabywczej wpływa spadek płac oraz postępujące powoli wyczerpywanie się rezerwy oszczędności, dokładanych przedtem na pokrycie wydatków konsumpcyjnych.

Odpyły towarów z rynku wewnętrznego zagranicę — wobec powszechnej depresji konjunkturalnej oraz znowu silniej występujących wszelkiego rodzaju utrudnień i ograniczeń importowych — przedstawiał się bardzo słabo, choć wzmógł się nieco w październiku.

Ceny wykazały w październiku spadek, i to poważniejszy niż w poprzednim miesiącu (zwłaszcza dla cen hurtowych). Spadek został spowodowany głównie dalszą zniżką cen artykułów rolnych, przyczem jednocześnie ujawnił się zpowrotem zahamowany w poprzednich miesiącach — wobec ruchu zwyżkowego na światowych rynkach towarowych — spadek cen artykułów przemysłowych.

Ruch wskaźników cen hurtowych — ogólnego jak i poszczególnych grup towarowych — ilustruje następujące zestawienie:

	Wskaźnik ogólny	Artykuły rolne		W t e m : prod. spożywcze: roślinne zwierzęce		Artykuły przemysł.	W t e m : drzewo					artykuły włókien.		węgiel	metale	różne	Artykuły kolonialne
		ogólny	rolne	roślinne	zwierzęce	Artykuły przemysł.	drzewo	artykuły włókien.	węgiel	metale	różne	artykuły kolonialne	artykuły kolonialne				
				W s k a ż n i k													
				1927 = 100													
X 1930	78.4	64.3	54.0	82.4	90.5	95.6	75.9	121.0	87.1	100.0	89.6						
X 1931	66.3	55.6	56.6	55.3	75.3	65.9	54.9	121.2	79.9	88.0	73.6						
I 1932	63.9	51.8	57.8	45.4	74.4	71.2	52.7	121.2	80.5	84.6	76.4						
II "	64.6	54.5	59.3	49.5	73.0	64.3	52.6	121.2	79.2	83.6	77.2						
III "	63.8	54.1	62.3	45.6	71.6	60.4	52.5	121.2	76.6	82.8	77.2						
IV "	65.3	59.0	66.8	50.8	70.0	60.4	51.1	121.2	73.8	81.1	75.4						
V "	66.1	61.4	67.2	55.2	69.4	59.3	50.8	121.2	73.4	79.8	76.0						
VI "	61.8	53.7	60.3	46.8	68.0	53.2	49.9	121.2	73.0	79.2	75.9						
VII "	60.4	51.2	54.2	48.2	67.7	51.7	50.3	121.2	72.2	79.1	75.5						
VIII "	60.2	48.9	51.2	46.8	69.7	51.7	54.7	121.2	73.2	79.7	75.5						
IX "	60.1	48.6	48.9	49.0	69.8	51.4	53.9	121.2	74.1	80.3	74.9						
X "	58.8	47.0	47.8	46.7	68.8	51.7	51.6	121.2	73.3	80.1	74.5						



Ceny artykułów rolnych zniżkują od czerwca, przyczem spadek ich ma tendencję malejącą, a we wrześniu był przejściowo zupełnie minimalny (czerwiec — 12,5%, lipiec — 4,5%, sierpień — 4,4%, wrzesień — 0,6%, październik — 3,3%). Gdy we wrześniu zniżkowały tylko ceny produktów roślinnych, a zwierzęce zwiększyły, to w październiku — produkty roślinne wykazały dwukrotnie słabszy spadek cen, ale zato ceny produktów zwierzęcych spadły, i powróciły do poziomu z sierpnia.

Zniżka cen w grupie roślinnych krajowych produktów spożywczych wyniosła w październiku 2,3% (we wrześniu 4,5%, w sierpniu 2,5%), przyczem ceny te osiągnęły rekordowo niski poziom. Zniżkę spowodował, jak zwykle, spadek cen zbóż i przetworów — zgodny naogół z tendencją rynku światowego — a niewywołany bynajmniej nadmiarem podaży. Najsilniej spadły ceny jęczmienia — wobec utrudnionego zbytu na eksport; ceny pszenicy i żyta zniżkowały nieco tylko na giełdzie poznańskiej; ceny owsa dość poważnie zwiększyły — wobec rozpoczętych zakupów przez wojsko. Mąki — zarówno żytnia, jak i pszenna — potaniały.

W grupie spożywczych produktów hodowlanych wskaźnik cen ciągle się waha, oscylując w granicach 45-50 i tylko w maju osiągając przejściowo 55. W październiku po wyższe we wrześniu (o 4,7%) obniżył się on w tym samym stopniu (o 4,7%). Ceny trzody chlewnej kształtowały się w październiku dość niejednolicie, nie wykazując w rezultacie wyraźniejszej zmiany, ceny bydła rogatego spadły. W zakresie nabiału obniżyły się ceny mleka; ceny masła wobec zmniejszonej podaży — wykazały lekki wzrost; ceny jaj — przy tendencji spokojnej — kształtowały się w październiku na stałym poziomie.

Ceny artykułów przemysłowych — po zupełnie minimalnym wzroście we wrześniu — wykazały w październiku spadek o 1,5%, spadek, będący głównie wynikiem zniżkowej tendencji na światowych rynkach surowcowych (reakcja po poprzedniej haussie).

Silnie obniżyły się ceny grupy włókienniczej — o 4,2% (w sierpniu o 8,8%, we wrześniu o 1,5%). Mianowicie, zniżkowały ceny surowca (bawełny i wełny) oraz półfabrykatu — przędzy. Ceny tkanin (przy naogół słabych obrotach — wobec ciepłej pogody i niepewności co do kształtowania się cen surowca i półwyrobu) — pozostały naogół niezmiennione z lekką tendencją zwiększową dla tkanin wełnianych.

W grupie metali nastąpiła w październiku zniżka cen o 1,1% (we wrześniu wzrost cen o 1,2%). Przy niezmiennionych cenach zarówno żelaza, jak i cynku (lekki wzrost wywozu), ołowiu (zanik produkcji i eksportu) i cyny — obniżyła się jedynie cena blachy ocynkowanej, na którą zapotrzebowanie uległo sezonowemu zmniejszeniu.

W grupie drzewnej mamy analogiczne zjawisko co w metalach: powrót cen do poziomu sierpniowego, bowiem po zniżce we wrześniu o 0,5% nastąpiła wyżka w październiku o 0,5%. Mimo zmniejszonego zapotrzebowania na tarcicę wobec kończącego się sezonu budowlanego — wzrosły ceny niektórych sortymentów, np. desek sosnowych stolarskich.

Grupa „różnych” artykułów przemysłowych wykazała spadek cen o 0,3%. Spadek ten został spowodowany zniżką — po 2-miesięcznym okresie silnej haussy — cen skór zarówno gotowych, jak i surowych — prócz cielęcych, które podrożały. Zwiększyły też ceny niektórych chemikaliów, np. kwasu siarkowego.

Ceny kolonialnych produktów spożywczych wykazały zniżkę cen o 0,6%, wywołaną dalszą zniżką cen kawy.

Ruch cen w ciągu roku, t. j. od października 1931 r. do października 1932 r., wykazał zniżkę ogólnego poziomu cen o 11,3%, przyczem ceny artykułów rolnych spadły znacznie silniej (bo o 15,5%) niż ceny artykułów przemysłowych (o 9,4%), powiększyła się więc znów w ciągu roku rozpiętość między cenami artykułów rolnych i przemysłowych. Biorąc na uwagę poszczególne grupy towarów, widzimy, że ogólny zniżkowy ruch cen odbywa się nierównomiernie, powodując tem zamieszanie w konsumpcji i powstrzymując proces przejścia gospodarstwa w kierunku fazy poprawy.

Jeśli chodzi, mianowicie, o artykuły przemysłowe, to tu mamy jedną pozycję, która w ciągu roku wogóle nie uległa zmianie — to węgiel; dalej, stosunkowo nieznacznej zniżce uległy ceny artykułów włókienniczych, mianowicie tylko o 6,0%; nieco już silniej spadły ceny metali — o 8,6% (ceny żelaza i cyny, a wyższy — wobec niedawnej wyżki — ceny cynku i ołowiu, zależne od rynku światowego), oraz ceny „różnych” artykułów przemysłowych — o 9,0%; a już wielokrotnie silniej spadły ceny drzewa — o 21,4%. Jak widzimy, w tych grupach, gdzie dużą rolę odgrywają artykuły skartelizowane, zniżkowy ruch przystosowawczy cen odbywa się zbyt słabo i zbyt powoli; najmniejszy spadek cen w ciągu ostatniego roku w grupie włókienniczej tłumaczy się częściowo tem, że proces koniunkturalnej zniżki cen odbył się w dużym stopniu już w poprzednim okresie,

częściowo zaś tem, że w międzyczasie przeszła fala silnej wyżki światowych cen surowców.

W zakresie artykułów rolnych porównanie poziomów cen z października 1931 r. i 1932 r. wykazuje ciekawe zjawisko, że ceny artykułów roślinnych i ceny artykułów zwierzęcych spadły w tym samym stopniu — o 15,5%. W bieżącym roku gospodarczym pogorszyła się więc w dalszym ciągu wydatnie dochodowość gospodarki rolnej, i to jednakowo — zbożowej i hodowlanej.

Zestawienie poziomów cen z października 1932 r. i z października 1930 r. wykazuje, że w ciągu 2 lat ostrej depresji ceny spadły o równe 25%, t. j. obniżyły się do  $\frac{3}{4}$  poprzedniej swej wysokości, przyczem — rzecz charakterystyczna — ceny artykułów rolnych obniżyły się niewiele co silniej niż ceny artykułów przemysłowych (26,9% wobec 24,0%). A więc w skali dwuletniej rozpiętość cen artykułów rolnych i przemysłowych nie uległa prawie powiększeniu, ale to tylko dzięki ruchowi przystosowawczemu cen przemysłowych w roku 1930/31, gdyż, jak widzieliśmy wyżej, w roku 1931/32 ceny rolne spadły znacznie silniej niż przemysłowe; gdyby więc proces wyrównawczy cen nie zatrzymał się w ostatnim roku na sztywnych cenach skartelizowanych, uzyskalibyśmy zupełne wyrównanie różnicowości poziomów cen do stanu z 1929 r. (80,6 wobec 102,7), jeśli nie do stanu z 1928 r. (94,6 wobec 104,2).

Ceny detaliczne obniżyły się w październiku — odwrotnie jak we wrześniu — dwa razy słabiej niż ceny hurtowe, mianowicie o 1,1%, osiągając poziom rekordowo niski.

Ruch wskaźników cen detalicznych (w Warszawie) przedstawiał się następująco:

	Wskaźnik cen (1927 = 100)		
	Wrzesień 1932	Październik 1932	Październik 1931
Wskaźnik ogólny . . . . .	74,6	73,8	82,5
Artykuły rolne . . . . .	63,1	62,1	70,2
„ przemysł. . . . .	86,3	85,8	94,7
Żywność . . . . .	64,9	63,9	72,3

Jak widzimy, wskaźnik ogólny cen detalicznych zniżkował w październiku głównie wskutek spadku cen artykułów rolnych (głównie żywnościowych), które obniżyły się o 1,6%, a w znacznie mniejszym stopniu i wskutek spadku cen artykułów przemysłowych, które zmniejszyły się o 0,6%. W grupie artykułów żywnościowych zniżkowały: chleb, mąka, kasza oraz mięso; z nabiału tendencją zniżkową cen wykazywało mleko, natomiast ceny masła zwiększyły, a ceny jaj pozostały niezmiennione z lekką tendencją zwiększową.

Ruch cen detalicznych w ciągu roku, t. j. od października 1931 r. do października 1932 r., wykazuje spadek o 10,5%, a więc nieznacznie mniejszy od spadku cen hurtowych (porównanie — ze względu na odmienną budowę wskaźników — tylko przybliżone). Silniej spadły w ciągu roku ceny artykułów rolnych (o 11,5%) niż ceny artykułów przemysłowych (o 9,4%); a więc w detalu rozpiętość cen artykułów rolnych i przemysłowych wzrosła się w znacznie mniejszym stopniu niż w hurcie.

Koszty utrzymania (w Warszawie) zniżkowały w październiku w dalszym ciągu (od czerwca). Spadek wyniósł 1,8% (czyli więcej niż spadek cen detalicznych) i dotyczył większości grup: kosztów żywności — 2,6%, używek (alkoholu i tytoniu) — 4,3%, odzieży — 0,7% i „różnych” kosztów — 0,2%; lekki wzrost (0,1%) nastąpił w grupie opało-oświetleniowej.

## KRAJOWE RYNKI TOWAROWE<sup>1)</sup>

### ZBOŻA I PRZETWORY

RUCH CEN ZBÓŻ w okresie od 16 do 30 listopada r. b kształtował się następująco (ceny za 100 kg):

	16 ÷ 22/XI		23 ÷ 30/XI		Wzrost (+) Spadek (-) %
	zł	\$	zł	\$	
Pszennica					
Warszawa . . . . .	26,91	3,02	26,10	2,93	— 3,0
Poznań . . . . .	23,25	2,61	22,75	2,56	— 1,9
Lwów . . . . .	26,50	2,98	26,10	2,93	— 1,7
Przeciętna . . . . .	25,55	2,87	24,98	2,81	— 2,1

<sup>1)</sup> Na podstawie danych Min. Przemysłu i Handlu i Min. Rolnictwa, sprawozdań organizacji gospodarczych, własnych korespondentów, depesz P. A. T. i t. d.

Zyto					
Warszawa	15'85	1'78	15'51	1'74	— 2'3
Poznań	14'67	1'65	14'33	1'61	— 2'4
Lwów	17'00	1'91	16'18	1'82	— 4'7
Przeciętna	15'84	1'78	15'34	1'72	— 3'4
Owies					
Warszawa	16'41	1'84	15'32	1'72	— 6'5
Poznań	13'37½	1'50	13'37½	1'50	—
Lwów	17'83	1'99	16'10	1'81	— 9'5
Przeciętna	15'87	1'78	14'93	1'68	— 5'6
Jęczmień browarowy					
Warszawa	17'05	1'91½	16'83	1'89	— 1'3
Poznań	16'75	1'88	16'25	1'83	— 2'7
Lwów	17'75	1'99	17'75	1'99	—
Przeciętna	17'18	1'94	16'94	1'91	— 1'5
Jęczmień zwykły					
Warszawa	15'70	1'76	14'96	1'68	— 4'5
Poznań	13'98	1'57	14'00	1'57	—
Lwów	14'00	1'57	14'00	1'57	—
Przeciętna	14'56	1'63½	14'32	1'61	— 1'5

— Okres sprawozdawczy (od 21 do 26 listopada) przyniósł na rynkach zbóż chlebowych dalsze osłabienie tendencji, przyczem różnice kursowe w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego przybrały nieco większe rozmiary. Na giełdzie warszawskiej jedynie mąka pszenna i otręby żytnie utrzymały się na dotychczasowym poziomie, wszystkie natomiast pozostałe zboża i przetwory zniżkowały: owies zbierany o  $\mathcal{Z}$  1'25 na 100 kg, owies jednolity i mąka żytnia po  $\mathcal{Z}$  1'00, reszta zaś w mniejszych rozmiarach. Niemniej liczne, ale nieco mniejsze były zniżki na giełdzie poznańskiej, gdzie bez zmiany pozostały ceny jęczmienia przemiałowego i owsa; najsilniej obniżyła się cena mąki żytniej (o  $\mathcal{Z}$  1'00). Na giełdzie gdańskiej zniżki były również liczniejsze (pszenica, wszystkie gatunki jęczmienia oraz owies). Na pozostałych giełdach prowincjonalnych — w związku ze zwiększeniem dostawami zbóż — panowała tendencja słabsza, nie pociągając za sobą jednak poważniejszych różnic cen.

**Warszawa.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet wagon Warszawa (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): pszenica czerwona, jara, szklista (132 hfl.) 27'00 ÷ 27'50 (27'50 ÷ 28'00), — jednolita (126 hfl.) 26'00 ÷ 26'50 (26'50 ÷ 27'00), — zbierana (124 hfl.) 25'50 ÷ 26'00 (26'00 ÷ 26'50), żyto standard I (119 hfl.) 15'75 ÷ 16'00 (15'75 ÷ 16'25), — standard II (117 hfl.) 15'50 ÷ 15'75 (15'50 ÷ 15'75), jęczmień browarowy (117 hfl.) 16'50 ÷ 17'25 (16'50 ÷ 17'50), — przemiałowy 14'75 ÷ 15'25 (15'50 ÷ 16'00), owies jednolity (78 hfl.) 16'00 ÷ 16'25 (16'75 ÷ 17'25), — zbierany (73 hfl.) 14'50 ÷ 15'00 (15'75 ÷ 16'25), mąka pszenna luksusowa wym. 40 ÷ 50% 45'00 ÷ 50'00 (45'00 ÷ 50'00), — pszenna 4/0 wym. 50 ÷ 60% 40'00 ÷ 45'00 (40'00 ÷ 45'00), — żytnia pyłkowa I gat. 65 ÷ 55% 26'00 ÷ 28'00 (26'00 ÷ 28'00), — żytnia sitkowa II gat. po 55% 20'00 ÷ 22'00 (21'00 ÷ 22'00), — razowa 95% 20'00 ÷ 22'00 (21'00 ÷ 22'00), otręby pszenne łuski-szale 10'25 ÷ 10'75 (10'50 ÷ 11'00), — pszenne średnie 9'75 ÷ 10'25 (10'00 ÷ 10'50), — żytnie 9'50 ÷ 10'00 (9'50 ÷ 10'00).

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg parytet Poznań (jak wyżej): pszenica 22'50 ÷ 23'50 (22'75 ÷ 23'75), żyto 14'20 ÷ 14'40 (14'60 ÷ 14'80), jęczmień browarowy 15'50 ÷ 17'00 (16'00 ÷ 17'50), — przemiałowy 64 ÷ 66 kg 13'50 ÷ 14'00 (13'50 ÷ 14'00), — 68 ÷ 69 kg 14'00 ÷ 14'75 (14'00 ÷ 14'75), owies 13'25 ÷ 13'50 (13'25 ÷ 13'50), mąka pszenna 65%-owa wraz z workiem 35'50 ÷ 37'50 (36'00 ÷ 38'00), — żytnia 65%-owa wraz z workiem 22'00 ÷ 23'00 (23'00 ÷ 24'00), otręby pszenne grube 9'00 ÷ 10'00 (9'50 ÷ 10'50), — pszenne średnie 8'00 ÷ 9'00 (8'50 ÷ 9'00), — żytnie 8'00 ÷ 8'25 (8'25 ÷ 8'50).

**Gdańsk.** — Notowano — w guld. gd. za 100 kg (jak wyżej): pszenica biała o wadze 128 hfl. nowa 14'75 (15'00 ÷ 15'25), żyto nowe przemiałowe o wadze 120 hfl. 9'55 (9'55), — eksportowe o wadze 120 hfl. 9'30 (9'35), jęczmień nowy wyborowy 10'10 ÷ 10'50 (10'25 ÷ 10'70), — średni 9'40 ÷ 9'60 (9'60 ÷ 10'00), — mierny o wadze 108 hfl. 8'80 ÷ 9'20 (9'10 ÷ 9'40), owies 8'25 ÷ 8'50 (8'75 ÷ 9'25), otręby pszenne szale 6'70 (6'70), — pszenne średnie 6'40 (6'40), — żytnie 6'15 (6'15).

#### PRZETWORY ZIEMNIACZANE

**Poznań.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg netto franco stacja Luboń, zależnie od odległości od odbiorcy (woj. zachodnie, centralne i wschodnie), wraz z beczką o pojemności 300 ÷

500 kg — przy mniejszych beczkach przy odbiorze syropu dolicza się do każdego 100 kg, jeżeli chodzi o beczki 150 ÷ 200 kg  $\mathcal{Z}$  2'25, — beczki 100 ÷ 150 kg  $\mathcal{Z}$  4'50, — 50 ÷ 100 kg  $\mathcal{Z}$  6'75; specjalny syrop cukierkowy „Słońce” względnie „Korona” 45° w ładunkach od 5 t wzwyż 57'25 ÷ 52'75, — 43° 55'25 ÷ 48'75, syrop jasnożółty 45° 53'25 ÷ 48'75, — 43° 51'25 ÷ 46'75, syrop gronowy biały w blokach 54'25 ÷ 49'75, — w skrzyniach 55'25 ÷ 50'75, syrop gronowy żółty w blokach 52'25 ÷ 47'75, — w skrzyniach 53'25 ÷ 48'75, syrop deserowy 48'25 ÷ 43'75; przy dostawach od 2½ do 5 tonn ceny są odpowiednio wyższe o  $\mathcal{Z}$  2'00, przy dostawach poniżej 2½ tonn — o  $\mathcal{Z}$  4'00; karmel zwykły i do piwa franko stacja odbiorcza  $\mathcal{Z}$  130'00, mąka ziemniaczana, przy dostawach wagonowych 28'00 ÷ 29'00, — przy dostawach drobnicowych 34'00, dekstryna przy dostawach wagonowych 50'00, — przy dostawach drobnicowych 56'00.

#### CHEMIKAŁJA

— Zapotrzebowanie na chemikałja jest nadal niewielkie przy tendencji nieco słabszej.

**Katowice.** — Notowania Zjednoczenia Sprzedaży Kwasu Siarkowego w Katowicach — we frankach szwajcarskich za 1 000 kg loco huta górnośląska: kwas siarkowy 60 Bè 42'50, kwas siarkowy 92 ÷ 93% 82'80, manchydryt 97 ÷ 98% 93'00, oleum 20% 115'00

**Bydgoszcz.** — Ceny orientacyjne — w  $\mathcal{Z}$  za 100 kg loco Smukała pod Bydgoszczą: karbid granulacja 7 ÷ 15 ÷ 30 ÷ 75 80'00, — granulacja 4 ÷ 7 ÷ 15 75'00.

## RYNEK AKCYJNY

za okres od 21 do 26 listopada 1932 r.

— Na giełdzie warszawskiej nastąpiło w okresie sprawozdawczym dość znaczne zmniejszenie tak ilości notowanych akcji, jak i obrotów, które dotyczyły głównie akcji Banku Polskiego. Przy tendencji słabszej większość kursów wykazuje zniżkę.

Z akcji bankowych notowane były jedynie akcje Banku Polskiego, które w rezultacie tygodniowym wykazują zniżkę  $\mathcal{Z}$  1'25 na akcji. Z pośród akcji przedsiębiorstw cukrowniczych obracano jedynie akcjami Warsz. T-wa Fabryk Cukru, których kurs obniżył się o  $\mathcal{Z}$  0'75, uwzględniając, iż z dniem 25 listopada r. b. akcje te notowane są bez kuponu za 1931/32 r., wartości  $\mathcal{Z}$  2'00. Poza tem obracano tylko akcjami przedsiębiorstw metalurgicznych, z których akcje Lilpopa cenione były o  $\mathcal{Z}$  0'50 niżej, akcje zaś Ostrowca utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

Na giełdach prowincjonalnych — jak i na giełdzie stołecznej — gros transakcyjny zawierano akcjami Banku Polskiego, które miały naogół tendencję nieco słabszą.

#### GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 26/XI
Bank Polski	$\mathcal{Z}$ 100	88'25	86'50	87'00
Warsz. T-wo Fabryk Cukru	$\mathcal{Z}$ 100	18'00	15'50 <sup>1)</sup>	—
Lilpop	$\mathcal{Z}$ 25	12'75	12'50	12'50
Ostrowiec — serje B I — III em.	$\mathcal{Z}$ 50	30'00	30'00	—

#### GIĘŁDA KRAKOWSKA

Akcje (maksimum i minimum — w  $\mathcal{Z}$ ; w nawiasach podane są notowania z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy): Bank Polski — 88'00 (91'00), Chybie — 13'00.

#### GIĘŁDA LWOWSKA

Akcje (jak wyżej): Tresp — 75'00 (75'00), Gazy Wschodnie — 9'00.

#### GIĘŁDA POZNAŃSKA

Akcje (jak wyżej): Bank Polski — 87'00 ÷ 86'00 (87'00 ÷ 84'00).

<sup>1)</sup> Bez kuponu za 1931/32 r.

# CLA ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN.

**DALSZE ZAWIESZENIE CLA WYWOZOWEGO OD SZMAT.** — Cło wywozowe od szmat, skrawków tkanin, starzych: lin, powrozów i sznurków; skrawków papieru i makulatury (poz. 242 taryfy celnej), wynoszące  $\mathcal{L}$  7 od 100 kg, było zawieszane rozporządzeniem z dn. 9/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 74, poz. 671) na okres 3 miesięcy. Zawieszenie to miało

na celu umożliwienie wywozu nadmiaru szmat zagranicę i wzmoczenie zbiórki tych artykułów w kraju. Termin tego zawieszenia upływał dn. 29/XI r. b. Obecnie zawieszenie tego cła zostało przedłużone na dalszy okres 3 miesięcy, t. j. do dn. 28/II 1933 r. włącznie, rozporządzeniem z dn. 25/XI r. b. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 877).

## KOMUNIKACJA I TRANSPORT

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA KOMUNIKACJI

### OBROTY TOWAROWE PRUS WSCHODNICH W ŚWIETLE STATYSTYKI TRANSPORTOWEJ.

P. Wł. Wakar podjął się zadania obliczenia bilansu handlowego współczesnych Prus Wschodnich na podstawie statystyki transportowej i, jak sam przyznaje, mógł to uczynić dzięki izolacji terytorjalnej Prus, czyniącej z nich jednostkę w pewnym stopniu autonomiczną<sup>1)</sup>. Za materiał służyły wydawnictwa

„Statistik des Deutschen Reichs” w tomach, poświęconych przewozom kolejowym, przewozom na wewnętrznych drogach wodnych i przewozom na drogach morskich. Dane powyższe opracowane zostały z lata 1925 ÷ 1928.

Ponieważ różnica w strukturze przewozów ulegała w ciągu badanego okresu nieznacznym zmianom, ograniczam się przeto do przytoczenia danych za 1928 r.:

#### I. — Ruch towarowy na kolejach:

##### A. — Wszystkie stacje Prus Wschodnich oprócz portowych:

	Niemcy (bez Prus W.):		Za granicą:		W tem Polska:	
	odebrały	przysłały	odebrała	przysłała	odebrała	przysłała
Ogółem — tonn . . . . .	343 394	2 161 645	45 016	431 390	28 349	324 729
„ sztuk zwierząt . . . . .	1 059 252	6 814	9 956	40 687	3 924	21 107

##### B. — Porty: Królewiec, Elbląg, Pilawa:

	Niemcy (bez Prus W.):	Za granicą:	W tem Polska:
	odebrały	odebrała	odebrała
Ogółem — tonn . . . . .	96 085	42 721	14 806
„ sztuk zwierząt . . . . .	38 242	204	99

#### II. — Ruch towarowy na wewnętrznych drogach wodnych

##### A. — Przystanie rzeczne, oprócz przystani w portach:

	Za granicą:		W tem Polska:	
	odebrała	przysłała	odebrała	przysłała
Ogółem — tonn . . . . .	49 104	269 105	17 003	17 055

##### B. — Przystanie w portach Królewiec, Elbląg, Pilawa:

	Za granicą:	W tem Polska:
	odebrała	odebrała
Ogółem — tonn . . . . .	64 225	47 550

#### III. — Ruch towarowy na drodze morskiej przez porty

	Niemcy (bez Prus W.):		Za granicą:		W tem Polska:	
	odebrały	przysłały	odebrała	przysłała	odebrała	przysłała
Ogółem — tonn . . . . .	250 831	303 337	332 834	777 643	5 101	8 204

Z tabel powyższych widzimy, że ogromną większość przewozów stanowią przewozy towarów kolejami, na drugim miejscu stoją przewozy morskie, na trzecim, wreszcie, przewozy drogami wodnymi wewnętrznymi. Przewozy wszystkimi drogami komunikacyjnymi wykazują stałe zjawisko: ogromną przewagę przywozu do Prus Wschodnich nad wywozem. Jedyne wyjątkiem stanowią tran porty zwierząt żywych, ale tylko w komuni-

kacji z Niemcami, dla których Prusy Wsch. są dostawcą żywców głównie trzody chlewnej. Już w komunikacji z zagranicą znowu przeważa import zwierząt żywych nad wywozem.

Jeżeli zgrupujemy przewozy wszystkimi drogami komunikacyjnymi i podzielimy je według grup pochodzenia czy przeznaczenia, to otrzymamy dla 1928 r. obraz następujący:

#### IV. — Ruch towarowy wszystkimi drogami przewozu (w tonnach):

	Prusy Wschodnie:		Niemcy (bez Prus W.):		Za granicą:		W tem Polska:	
	wysłały	otrzymały	odebrały	przysłały	odebrała	przysłała	odebrała	przysłała
Ogółem — tonn . . . . .	1 224 210	5 306 355	690 310	3 297 974	533 900	2 008 381	112 809	773 309
„ sztuk zwierząt . . . . .	1 107 694	67 480	1 097 534	13 135	10 160	54 345	4 023	26 185
w tem:								
Rolnictwo i przemysł rolny . . . . .	895 332	1 687 857	475 236	484 769	420 096	1 203 088	54 896	700 103
„ sztuk zwierząt . . . . .	1 107 694	67 480	1 097 534	13 135	10 160	54 345	4 023	26 185
w tem:								
Produkcja roślinna . . . . .	267 127	190 784	72 506	52 048	194 621	138 736	37 543	44 666
Produkcja zwierzęca . . . . .	14 298	60 231	5 584	35 337	8 714	24 894	4 270	2 098
„ sztuk zwierząt . . . . .	1 107 694	67 480	1 097 534	13 135	10 160	54 345	4 023	26 185
Przemysł rolny i spożywczy . . . . .	64 908	171 297	36 560	113 986	28 348	57 311	11 550	25 968
Drzewo . . . . .	546 247	935 656	359 698	9 227	186 549	926 429	983	621 332
Nawozy sztuczne . . . . .	2 752	329 889	888	274 171	1 864	55 718	550	6 039
Przemysł i górnictwo . . . . .	185 959	3 470 777	88 762	2 701 628	97 197	769 149	50 094	58 783
w tem:								
Górnictwo i hutnictwo . . . . .	143 006	2 710 913	70 576	2 085 908	72 430	625 005	44 071	42 995
Ceramika i budownictwo . . . . .	11 557	620 157	1 710	506 351	9 847	113 806	5 295	8 507
Przemysł chemiczny . . . . .	12 348	128 043	2 130	98 136	10 218	29 907	141	6 959
Towary różne . . . . .	142 919	147 721	126 312	111 577	16 607	36 144	7 819	14 423

<sup>1)</sup> Kwartalnik Statystyczny — tom VIII, zes. 4 z 1931 r.

Zestawienie powyższe wykazuje, że saldo ujemne wymiany towarowej wyniosło w 1928 r. pod względem wagowym zgorą 4 miljn. t. z czego 26 miljn. t. stanowiła przewaga przywozu z Niemiec, a 1'5 miljn. t. — nadwyżka przywozu z zagranicy, w tym z Polski 660 tys. t. Jedynie wywóz zwierząt żywych przewyższał w Prusach Wsch. przywóz żywności z zewnątrz. Bliższa analiza tego zjawiska wykazuje że poza produkcją roślinną (głównie żyto), której wywóz z Prus Wschodnich do Niemiec wykazuje pewną nadwyżkę nad przywozem, wszystkie inne pozycje wymiany dają saldo ujemne i to tak w zakresie rolnictwa i przemysłu rolnego, jak i przemysłu wielkiego oraz górnictwa.

P. Wakar próbuje, następnie, określić ten deficyt towarowy w przeliczeniu na pieniądze. Obliczenia tego dokonywa Autor za 1927 r.

Wynika, że niedobór handlowy Prus Wschodnich stanowił w 1927 r. przeszło RM 330 miljn. Niedobór ten został pokryty świadczeniami Rzeszy na rzecz tej prowincji w postaci ulg podatkowych, zasiłków z funduszu „Osthilfe”, wydatków na utrzymanie administracji, sądów, wojska, szkolnictwa, wydatków na inwestycje (budowle, drogi, osady dla kolonistów), ulg taryfowych, kredytów specjalnych (np. kolonizacyjnych), wreszcie subwencji dla samorządu, stowarzyszeń, reprezentacji rolniczych, handlowych i t. p.

Jeżeli tak się przedstawia sprawa wymiany towarowej i zależnych od niej stosunków gospodarczych w Prusach Wsch. dzisiejszych, to zachodzi pytanie, jak kształtowały się one przed wojną, w okresie kiedy prowincja ta była z Rzeszą połączona bezpośrednio.

Przeprowadzenie porównania w całym zakresie przewozów nie może być dokonane, gdyż w statystyce portowej przedwojennej figurowała Kłaj eda, po wojnie zaś zastąpiona ona została przez Elbląg, w statystyce rzecznej zaś Niemen przed wojną wchodził w dolnym biegu obu swemi brzegami, gdy dziś jest on rzeką graniczną. Z tego powodu P. Wakar musiał ograniczyć się wyłącznie do ruchu kolejowego. Że jednak ruch ten stanowi 90% obrotu towarowego Prus Wschodnich bez portów, przeto otrzymane wyniki mogą być uznane za dostatecznie miarodajne. Dla skrócenia przytem odstepu czasu pomiędzy porównaniami okresami zestawiono wyniki ruchu kolejowego za lata 1913 i 1925 r.

Na podstawie takiego porównania wynika, iż nietylko struktura, ale i ilości absolutne przewozów kolejowych nie uległy po wojnie zmianie. W obu wypadkach ogólna liczba wysyłki stanowi przeszło 1'4 miljn. t. a odbioru — 2'5 miljn. t., co daje 900 tys. t. przewyżki przywozu. Ujemny przeto charakter wymiany handlowej Prus Wschodnich nie jest wynikiem oddzielenia ich przez korytarz pomorski, ale skutkiem układu stosunków gospodarczych tej prowincji. Nie rzekome oddzielenie, lecz zbyt bliska łączność Prus Wsch. z Rzeszą stoi na zawadzie normalnemu rozwojowi tego kraju: narzucenie mu przez Rzeszę roli wytwórcy wyłącznie produktów rolnych i hodowlanych, a celowe hamowanie rozwoju przemysłu — wytwarza właśnie ten brak równowagi, który powoduje, że Prusy Wschodnie były i są nadal krajem o strukturze bilansowo ujemnej, wymagającym ze strony Rzeszy stałej pomocy finansowej.

J. G.

**TARYFY „EKSPEDYTORSKIE”.** — Pisząc na tem miejscu wielokrotnie o współzawodnictwie pomiędzy koleją a ruchem samochodowym, wskazywałem, iż obok zrównania w prawach i obowiązkach obu środków komunikacyjnych, konieczne jest ze strony kolei przystosowanie swego aparatu tak pod względem technicznym, jak i handlowym, do nowych wymagań, zrodzonych pod wpływem nowego środka przewozowego.

Do zarządzeń natury technicznej, już stosowanych przez koleje dla usprawnienia przewozu, należy uruchomienie osobnych pociągów drobnicowych, dających znaczne przyśpieszenie obrotu, oraz przewóz towarów w skrzyniach ładunkowych, zaoszczędzających koszty opakowania i zapewniających większe bezpieczeństwo i szybkość przewozu<sup>1)</sup>. Do zarządzeń natury handlowej należy zorganizowanie przewozu przesyłek „od domu do domu”, w drodze powołania do życia osobnej organizacji ekspedycyjno-akwizycyjnej<sup>2)</sup>, oraz zarządzenia taryfowe.

O niektórych posunięciach taryfowych, zastosowanych na naszych kolejach, mianowicie o reformie taryf drobnicowych oraz o pełnomocnictwach, przyznanych dyrekcjom okręgowym K. P., w zakresie udzielenia na liniach wąskotorowych doraźnych zniżek taryfowych dla zapobieżenia przechodzeniu osób i przesyłek na samochody pisałem już na tem miejscu<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> P. zesz. 3/1931 i 29/1932.

<sup>2)</sup> P. zesz. 24/1931.

<sup>3)</sup> P. zesz. 18 i 39/1932.

Obecnie należy odnotować dalsze posunięcia Ministerstwa Komunikacji w tym samym kierunku, a mianowicie wprowadzenie z dn. 4/V r. b. specjalnej niższej taryfy, t. zw. „r<sub>1</sub>”, ustalonej na przewóz pomiędzy Łodzią a 42 stacjami innymi wszelkich towarów, zaliczonych do pierwszych 3 klas taryfy wagonowej, oraz opracowywanie projektu osobnych taryf ulgowych, zwanych „ekspedytorskiem”, na przewóz towarów, zaliczonych do 7 najwyższych klas taryfy wagonowej.

Obie taryfy mają na celu odciążenie od przewozu samochodowego przesyłek towarowych, dziś uciekających od kolei, przez zapewnienie nadawcom tych przesyłek specjalnych ulg. Taryfa „r<sub>1</sub>” przyznaje te ulgi w razie udowodnienia, iż nadawca przewiół w okresie rocznym z Łodzi lub do Łodzi nie mniej, niż tę ilość tonn towarów, którą dla każdej z wymienionych 42 stacji określa osobna tabela (od 100 do 5000 t. rocznie). Kontyngenty te są przenośne, to znaczy, że niedobory przewozów do jednej stacji przeznaczenia mogą być uzupełniane przez nadwyżkę przewozów do drugiej stacji. Poza tem dla wykonania znaczniejszych kontyngentów przewozowyci nadawcy mogą łączyć się w pewne spółki.

Na podobnych, mniej więcej, zasadach oparto i projekt taryf „ekspedytorskich”, mających na celu zachęcenie firm ekspedycyjnych do formowania większych partij przesyłek kolejowych, złożonych z towarów najwyżej taryfowanych, o które też najbardziej zabiegają przedsiębiorstwa samochodowe.

Nowe taryfy mają być tworzone od głównych ośrodków handlowych i przemysłowych do szeregu stacji odbiorczych, do których istnieje przewóz samochodowy, a grupowanych, stosownie do swej pojemności, w 3 kategorie. Do pierwszej kategorii zaliczone będą stacje większe, dla których roczny kontyngent minimalny, uprawniający do ulgi taryfowej, stanowić ma 300 t. do drugiej — stacje odbiorcze z kontyngentem minimalnym 150 t. i do trzeciej — stacje z kontyngentem najmniejszym — 75 t. Stacje odbiorcze nie mogą być oddalone od stacji nadawczej dalej niż 500 km i bliżej niż 50 km.

Przewożne za przesyłki podobne, złożone z towarów, zaliczonych do pierwszych 7 klas wagonowych, obliczane będzie początkowo według taryf normalnych, po udowodnieniu zaś przewozu w okresie rocznym podanych wyżej kontyngentów minimalnych, wypłacana będzie nadawcy refakcja w wysokości 10% od sumy przewożnego za towary, należące do 1, 2 i 3 klasy wagonowej, i 5% — za towary 4 następných klas. W razie przekroczenia ustalonych norm kontyngentowych, refakcje powyższe wzrastają o 1% za każde 30 t. nadwyżki przy kontyngencie 300-tonnowym, za każde 20 t. przy kontyngencie 150 t. i za każde 15 t. przy kontyngencie 75 t., najwyżej jednak do normy 30% przewożnego za towary pierwszych 3 klas i 20% za towary 4 dalszych klas. W poczet kontyngentów wlicza się również przesyłki drobnicowe, ale refakcji podlegają tylko przesyłki wagonowe.

Jak widzimy z powyższego nowa taryfa rozszerza znacznie sferę działania taryfy wyjątkowej „r<sub>1</sub>”, a ponadto obniża kontyngenty minimalne, wprowadzając równocześnie progresywne zwiększenie refakcji, w miarę wzrostu ilości przewozu, co powinno szczególnie zachęcić firmy ekspedytorskie do gromadzenia większych partij przesyłek.

Schemat powyższego projektu przestało Min. Komunikacji dyrekcjom okręgowym K. P., polecając, aby po zbadaniu na miejscu warunków współzawodnictwa z ruchem samochodowym, ustaliły same te relacje, w których projektowane taryfy mają być wprowadzone.

Po otrzymaniu odpowiedzi od dyrekcji Ministerstwo ogłosi niezwłocznie odnośne taryfy wyjątkowe w „Dzienniku Taryf”.

J. G.

**PRACA POLSKICH KOLEI PAŃSTWOWYCH W SIERPNIU 1932 R.** — Przewóz podróźnych w sierpniu r. b. (31 dni) wyniósł ogółem 12 292 917 osób i w porównaniu z lipcem r. b. (31 dni) — 12 068 316 osób) zwiększył się o 1'9%, a w porównaniu z sierpniem r. ub. (14 330 668 osób) zmniejszył się o 14'2%.

Na zwiększenie przewozu podróźnych w sierpniu w porównaniu z lipcem r. b. wpłynęły uroczystości Święta Morza, Zjazd Legionistów w Gdyni i uroczystości jubileuszowe w Częstochowie, w końcu miesiąca zaś — masowy powrót z letnisk w związku z rozpoczęciem w dn. 1/IX roku szkolnego.

Regularność ruchu pociągów pasażerskich dalekobieżnych wynosiła w sierpniu r. b. 88%.

Przewóz towarów w sierpniu przy 26 dniach roboczych wyniósł 4 146 908 t. (oprócz kolejowych gospodarczych) i w porównaniu z lipcem r. b. (26 dni roboczych — 3 983 802 t.) zwiększył się o 4'1%, a w porównaniu z sierpniem r. ub. (25 dni — 5 506 609 t.) zmniejszył się o 24'7%. Naładowano w sierpniu r. b.

na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i W. M. Gdańska 315 084 wag. 15-tonnowych, a przyjęto od kolei zagranicznych 30 876 wag. z ładunkami, adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 345 960 wag. ładownych (włącznie z przesyłkami gospodarczymi). W porównaniu z lipcem r. b. (322 090 wag.) ogólna praca kolei w zakresie przewozu towarów zwiększyła się w sierpniu r. b. o 7·4% (liczba wagonów, użytych do przewozu), ładowanie zaś na stacjach P. K. P. i W. M. Gdańska zwiększyło się o 7·5%. W porównaniu z sierpniem r. ub. (447 981 wag.) praca P. K. P. zmniejszyła się o 22·8%.

Tabor parowozowy i wagonowy w dn. 1/VIII r. b. wynosił: parowozów 5 411, w porównaniu z sierpniem r. ub. (5 386) więcej o 0·5%; w naprawie było 11·88%; wagonów osobowych 12 138, więcej niż w r. ub. (12 080) o 0·5%; w naprawie było 8·77%; wagonów towarowych 157 212, mniej niż w r. ub. (157 730) o 0·3%; w naprawie było 3·66%. Nowego taboru normalnotorowego dostarczyły fabryki w sierpniu ilości następujące: parowozów osobowych 6, — towarowych 3, wagonów osobowych 14, — towarowych 285.

Na dz. 1/IX r. b. liczba wagonów towarowych, odstawionych

do rezerwy, wynosiła: krytych 23 327, węglarek 28 011, platform 10 824, innych 352, razem 62 532 (na dz. 1/VIII było w rezerwie 68 960 wagonów).

Przebieg pociągów w sierpniu r. b. wynosił w ruchu osobowym 5 521 662 poc.-km, w ruchu towarowym 3 181 011 poc.-km, razem 8 702 573 poc.-km. W porównaniu z lipcem r. b. (8 570 021 poc.-km) ogólny przebieg pociągów w sierpniu r. b. zwiększył się o 1·55%, w porównaniu zaś z sierpniem r. ub. (10 151 129 poc.-km) zmniejszył się o 14·27%.

Wpływy P. K. P. w sierpniu r. b. wynosiły (w zł):

Przewóz osób . . . . .	27 931 741
" bagażu i przesyłek ekspresowych . . . . .	1 193 819
" towarów . . . . .	54 575 945
Wpływy uboczne . . . . .	1 131 549
<b>Razem:</b>	<b>84 833 054</b>

W porównaniu z lipcem r. b. (zł 77 810 253) wpływy w sierpniu r. b. zwiększyły się o 9%, a w porównaniu z sierpniem r. ub. (zł 108 871 912) zmniejszyły się o 22·1%

## ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

### RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W PAŹDZIERNIKU

1932 R. — Ruch okrętowy w porcie gdańskim w październiku w sumie ogólnej niewiele różnił się od liczb wrześniowych, w porównaniu natomiast do października 1931 r. zmniejszył się o 25%. Zawinęło do portu 457 okrętów o pojemności 252 824 nrt, opuściło port 446 okrętów o poj. 246 087 nrt. Pojemność okrętów, które zawinęły do portu gdańskiego w ciągu 10 miesięcy r. b., wyniosła 2 225 045 nrt w porównaniu z 3 375 735 nrt w analogicznym okresie r. ub., czyli że ruch okrętowy zmalał o 34%.

Narodowość statków, które odwiedziły w październiku port gdański, była następująca:

	Przybyło:		Odeszło:	
	statków	nrt	statków	nrt
<b>Polska</b> . . . . .	19	16 932	19	17 051
Gdańsk . . . . .	5	677	6	677
Niemcy . . . . .	141	58 568	133	56 766
Finlandja . . . . .	9	9 624	11	10 442
Estonja . . . . .	23	10 511	22	10 023
Lotwa . . . . .	7	8 071	6	6 766
Litwa . . . . .	1	612	1	585
Szwecja . . . . .	107	53 695	101	47 352
Norwegia . . . . .	20	13 879	20	15 988
Danja . . . . .	84	38 589	88	42 658
Anglja . . . . .	9	11 859	8	9 469
Holandja . . . . .	15	6 106	15	5 632
Belgia . . . . .	—	—	1	934
Francja . . . . .	7	8 157	7	8 157
Włochy . . . . .	4	10 347	4	9 933
Grecja . . . . .	1	3 237	1	3 237
Panama . . . . .	3	441	2	294
Węgry . . . . .	1	1 396	—	—
Czechosłowacja . . . . .	1	123	1	123
<b>Razem:</b>	<b>457</b>	<b>252 824</b>	<b>446</b>	<b>246 087</b>

Na 19 bander, reprezentowanych w ruchu portowym w październiku, bandera polska stała na 4-tym miejscu za Niemcami, Szwecją i Danją.

Obrót towarowy wyniósł w październiku 495 902 t w porównaniu do 518 723 t w miesiącu poprzednim i 711 035 t w październiku r. ub. Ostatnie 2 miesiące zamknięte zostały pod względem obrotów towarowych względnie pomyślnie. W poprzednich miesiącach, jak to swego czasu omawialiśmy, stosunek do obrotów z r. ub. był znacznie gorszy, dlatego też suma obrotów towarowych w ciągu 10 miesięcy r. b. wyniosła 4 350 140 t w porównaniu z 6 894 031 t w analogicznym okresie r. ub., czyli że była mniejsza o 36%.

Ruch towarowy w październiku przedstawiał się następująco (w tonnach):

	Przywóz	Wywóz
Artykuły spożywcze i kolonialne . . . . .	7 458	53 470
Produkty zwierzęce i wyroby . . . . .	3 170	1 627
Drzewo i wyroby . . . . .	2 413	34 611
Materiały budowlane . . . . .	168	709

Węgiel, oleje mineralne i t. d. . . . .	12 051	360 867
Chemikalja . . . . .	3 935	5 740
Rudy, metale i wyroby . . . . .	5 189	2 751
Papier . . . . .	826	409
Materiały i surowce włókiennicze . . . . .	1 064	103
<b>Razem:</b>	<b>36 275</b>	<b>459 628</b>

W porównaniu do września import zmniejszył się o przeszło 13 tys. t. Spadek ten przypisać należy wyłącznie zmniejszonemu przywozowi rudy żelaznej. Inne artykuły pozostały bez zmian. Eksport cofnął się stosunkowo nieznacznie — o 10 tys. t, przy czym cały spadek przypada na eksport węgla, który zmniejszył się o 18 tys. t. Sezonowy wzrost wykazuje grupa artykułów żywnościowych, ruch innych towarów pozostał bez żadnych prawie zmian.

Ruch pasażerski w październiku ilustrują następujące liczby: przyjechało do portu gdańskiego 172 osób, wyjechało 37 osób.

A. R.

**KOMUNIKATY O RUCHU OKRĘTOWYM.** — Zanotować musimy nowy krok w dziedzinie usprawnienia pracy naszych portów. Interesanci portowi zwracali niejednokrotnie uwagę na brak możliwości należytego i szybkiego poinformowania się o ruchu okrętów w Gdańsku i Gdyni. Luka ta została ostatnio wypełniona. Z inicjatywy Komisji Przewozów Portowych przy Departamencie Morskim zarządy portu w Gdańsku i Gdyni przeprowadziły akcję wśród przedsiębiorstw żeglugowych, spedycyjnych i t. p., w wyniku której postanowiono wydawać w odstępach dwutygodniowych wzgl. dekadowych komunikaty, zawierające daty odjazdu okrętów. Taki biuletyn dla portu gdańskiego w językach polskim, czeskim i niemieckim już się ukazał, analogiczny komunikat dla Gdyni zacznie się ukazywać w najbliższym czasie.

**RYNEK FRACHTOWY.** — Ogólna sytuacja na rynkach frachtowych mało się zmieniła w ub. tygodniu. Dotychczas nie zarysowała się zmiana na lepsze, której możnaby się spodziewać po silnie zredukowanej podaży tonnażu.

Zmniejszenie się obrotów na rynku La Platy pod koniec ub. tygodnia, które zatrudniły ok. 25 statków, nie może nikogo zaskoczyć, biorąc pod uwagę silne ożywienie poprzednich tygodni. Obroty przede wszystkim odnosiły się do listopada, natomiast popyt na tonnaż styczniowy słabo się zaznaczył. Poziom listopadowych stawek frachtowych przy stopniowym kurczeniu się obrotów prawie że się nie zmniejszył, tak, że różnica między nim a ratami styczniowymi się zmniejszyła.

Ostatnie terminy przed zakończeniem sezonu w dalszym ciągu wykorzystują armatorzy z Montreal celem wyładunku zboża. 12 statków zajętych jest w transporcie ładunków trampowych. Między innymi zafrachtowano statek o ład. 40 tys. qurs z Montreal do Hamburga po stawce od 6½ cent. za 100 lbs.

Australja i w tym tygodniu zajęła większą część obrotów tygodniowych na rynkach wschodnich. 6 statków zafrachtowano po dawnych stawkach do załadowania w grudniu, styczniu,

względnie lutym, na wschód, 4—5 statków natomiast do Europy. Z południowej Australji/Victoria do Szanghaju płacono za 7 000- do 9 000-tonnowe statki sh 14/9 do sh 15/6 zależnie od wielkości statku i terminu ładowania. Do m. Śródziemnego, Anglii i Kontynentu płacono sh 27/9 do sh 28/6 za towary workowane, sh 25 natomiast za masowe ładunki (za styczeń i luty). Z Australji Zachodniej zafrachtowano 2 statki po 7 700 t do Szanghaju po stawce sh 15 za tonnę do załadowania w styczniu.

Eksporterzy z południowych portów Z. S. R. R. i w ub. tygodniu nie brali czynnego udziału w interesach, natomiast rynki dunajskie kontynuowały swą aktywność w kierunku zafrachtowania kukurydzy na grudzień/styczeń do kontynentu i Danji.

Podczas gdy zapłacono początkowo z Dunaju do Rotterdamu/Hamburga za 5 500—6 500-tonnowe statki sh 14/6, zafrachtowano ostatnio korzystny 4 500-tonnowy statek po mniejszej stawce sh 13,9 do Antwerpii/Rotterdamu, do załadowania w listopadzie/grudniu.

W porównaniu do poprzedniego tygodnia rynek bałtycki był cokolwiek mniej ożywiony. W dalszym ciągu eksportuje się zboże do Holandji i Belgji bez zmiany co do stawek frachtowych. Z Gdańska zafrachtowano 3 000 t mąki do Plymouth po stawce sh 11 za tonnę. Stawki frachtowe za węgiel do Francji doznały pewnej niżki.

**GDYNIA JAKO RYNEK KONSUMPCYJNY** — p. str. 1453.

## POCZTA I TELEGRAF

POD REDAKCJĄ MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW

**SPRZEDAŻ LOSÓW POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERJI KLASOWEJ PRZEZ URZĘDY POCZTOWE.** — Zarządzeniem z dn. 8/XI r. b. („Dz. Urz. Min. P. i T” Nr. 21) wprowadzono w życie instrukcję w sprawie sprzedaży w urzędach pocztowych losów Polskiej Państwowej Loterii Klasowej. Sprzedaż losów będą skuteczniać urzędy pocztowe według przepisów, wydanych przez Generalną Dyрекcję Loterii Państwowej. Dyrekcja Generalna przydziela losy do sprzedaży Biuru Sprzedaży Losów Przedsiębiorstwa P. P. T. i T.

Sprzedaż losów lub ich wymianę należy uskuteczyć do godziny 12 w południe dnia, poprzedzającego dzień ciągnięcia. Jeżeli ostatni dzień sprzedaży lub odnowienia losów przypada na niedzielę lub ustawowy dzień świąteczny, wówczas ostatnim dniem sprzedaży jest dzień poprzedni do godziny 18. Gdyby po godzinie 12 względnie 18 ktoś chciał los niesprzedany lub niewymieniony nabyć, można zadośćuczynić życzeniu nowonabywcy, jednak tylko przed wysłaniem przez urząd telegramu do Biura Sprzedaży Losów, komunikującego ilość niesprzedanych lub niewymienionych losów.

Wyplata wygranych i premij rozpoczyna się w Warszawie 3-go, a najpóźniej 5-go dnia po ogłoszeniu tabeli urzędowej.

Urząd nie ma obowiązku badania uprawnienia okaziciela, może jednak wstrzymać wypłatę wygranej, jeżeli na podstawie odpowiednich zastrzeżeń zachodzą istotne wątpliwości co do uprawnienia okaziciela do rozporządzania losem.

Poza tem instrukcja podaje szereg przepisów, regulujących wewnętrzną manipulację odnośnie do sprzedaży losów przez urzędy pocztowe. Instrukcja weszła w życie z dniem ogłoszenia.

**PRZEPISY RACHUNKOWO-KASOWE DLA URZĘDÓW POCZTOWYCH.** — Ukazał się nowy tom, zawierający przepisy rachunkowo-kasowe dla urzędów pocztowych. Treść przepisów obejmuje: zasady ogólne, organizację służby kasowej, obrót pieniężny w urzędach pocztowych. Postanowienia są ujęte w 39 paragrafów. Ponadto dołączono 35 wzorów dokumentów, przekazów, deklaracji i t. p., któremi urzędy posługiwać się muszą przy załatwianiu czynności kasowych. Przepisy wspomniane weszły w życie z dniem 1/XII r. b. Z dniem tym stracił moc obowiązującą kilkanaście zarządzeń, okólników i rozporządzeń, które obowiązywały w tej materji. Tom zaopatrzony jest w skrowidz alfabetyczny, co znacznie ułatwia orientację w treści nowych postanowień.

## KRONIKA BIEŻĄCA

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ

#### ROZPORZĄDZENIA MINISTRÓW:

**Regulaminy przewozu osób i ich bagażu oraz towarów pojazdami mechanicznymi** — rozp. Ministrów: Komunikacji oraz Spr. Wewn., wydane w porozumieniu z Ministrem Spr. Wojsk., z dn. 13/VIII 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 104, poz. 868).

**Prywatne radjostacje doświadczalne** — rozp. Ministra Poczty i Tel., wydane w porozumieniu z Ministrami: Spr. Wewn., Spr. Wojsk. oraz Skarbu, z dn. 16/IX 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 104, poz. 869).

**Dodatkowe ustalenie ceny sprzedażnej spirytusu, skażonego ogólnym środkiem skażającym** — rozp. Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln., z dn. 31/X 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 104, poz. 870).

**Ochrona ryb i raków na wodach otwartych** — rozp. Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 27/X 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 874).

**Częściowa zmiana i uzupełnienie taryfy telefonicznej** — rozp. Ministra Poczty i Tel. z dn. 19/XI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 876).

**Dalsze zawieszenie cła wywozowego od szmat, skrawków tkanin, starych lin, powozów i sznurów; skrawków papieru i makulatury** — rozp. Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa i Ref. Roln. z dn. 25/XI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 877).

**Ustalenie wzoru monety srebrnej wartości 5 złotych** — rozp. Ministra Skarbu z dn. 28/XI 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 878).

#### OBWIESZCZENIE MINISTRA:

**Objawienie jednolitego tekstu rozp. Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. o utworzeniu przeds. „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”** — rozp. Ministra Poczty i Tel. z dn. 31/X 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr. 105, poz. 879).

### TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

9 grudnia:

— „Thonet - Muntus” Polskie Fabryki Giętych Mebli”, S. A. — o g. 12 w lok. Śląskiego Zakł. Kredyt. w Bielsku, Koljowa 16.

10 grudnia:

— „Browar Związkowy”, S. A. — o g. 12½ u Not. Z. Hübnera w W-wie, Kapucyńska 6.

12 grudnia:

— „Górnoślaska Fabryka Kabli i Rur Izolacyjnych”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w Katowicach, Krakowska 4.

14 grudnia:

— „Kapeka” Krajowy Przemysł Karoserji”, S. A. — w lok. S-ki przy ul. Mireckiego 5.

15 grudnia:

— „Optima”, S. A. dla Wyrobów Czekoladowych i Ciuklarniczych w Krakowie” — o g. 18 w lok. S-ki w Krakowie, Krakusa 7.

— „Fabryka Wyrobów Kuśnierskich i Białoskórniczych w Tyśmienicy”, S. A. — o g. 12½ w lok. ziem. Banku Kredyt. we Lwowie, 3 Maja 5.

- „**Star**” Fabr. Domieszek do Kawy w Sądowej Wiszni, S. A. — o g. 12½ w lok. Ziems. Banku Kredyt. we Lwowie, 3 Maja 5.
- 16 grudnia:  
— „**Syndykat Przekazowy Banków Polskich**”, S. A. w likw. — o g. 10 w gm. B. G. K. w W-wie, Jerozolimskie 1, pokój 610.
- 17 grudnia:  
— „**Syndykat Plantatorów Chmielu**”, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Czerniakowska 217.  
— „**Akwawit**” Rektyfikacja Spirytusu w Poznaniu, S. A. — o g. 13 w lok. S-ki w Poznaniu, Cieszkowskiego 5.  
— „**Kolej Lokalna Tarnopol - Zbaraż**”, S. A. — o g. 9 we Lwowie (Dyr. Okr. Kolei Państw., pokój 453).  
— „**Dom Mód „Bogusław Herse**”, S. A. — o g. 19 w lok. S-ki w W-wie, Marszałkowska 150.  
— „**Fabryka Wag „W. Hess**”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Lublinie, Lubartowska 50.
- 19 grudnia:  
— „**Kolej Lokalna Chełmża - Melno**”, S. A. — o g. 10 w Starostwie Powiatowym w Grudziąd u, Młyńska 20/21.
- 20 grudnia:  
— „**Fabr. Przetworów Ziemiaczanych „Złoty Potok**”, S. A. — o g. 17 w lok. S-ki w Złotym Potoku, pow. częstochowski.
- „**Kołomyjskie Koleje Lokalne**”, S. A. — o g. 12 w lok. Powsz. B-ku Kredyt. we Lwowie, Jagiellońska 5/7.  
— „**Kolej żelazna Lwów - Belzec**”, S. A. — o g. 11 w lok. Powsz. B-ku Kredyt. we Lwowie, Jagiellońska 5/7.  
— „**Polskie Zakłady Siemens**”, S. A. — o g. 16 w lok. S-ki w W-wie, Foksal 18.  
— „**Kolej Lokalna Lwów - Podhajce**”, S. A. — o g. 11 we Lwowie (Dyr. Okr. Kolei Państwowych, pokój 453).  
— „**Pleszewskie Młyny Parowe**”, S. A. — o g. 17 w Domu Oświatowym w Pleszewie, Sienkiewicza 39.  
— „**Zjedn. Zakł. Włókiennicze „K. Scheibler i L. Grohman**”, S. A. — o g. 11 w lok. S-ki w Łodzi, Targowa 65.  
— „**Nowy Dwór**” P. Górski i E. Morawski, S. A. — o g. 15 w lok. Stow. Techników w W-wie, Czackiego 3.
- 21 grudnia:  
— „**T. A. Fabryk Ołówków „St. Majewski**” — o g. 17 w W-wie, Wspólna 10, m. 5.  
— „**Concordia**”, Drukarnia i Wydawnictwo, S. A. — o g. 11 min. 15 w lok. S-ki w Poznaniu, Zwierzyniecka 6.  
— „**S. A. Wyrobów Wełnianych i Bawełnianych M. Silbersteina w Łodzi**” — o g. 18 w lok. S-ki w Łodzi, Piotrkowska 40.

# SKARBOWOŚĆ I FINANSE

## KREDYT

**EMISYJNY KREDYT HIPOTECZNY.** — Bezpośrednio przed wojną światową pożyczki hipoteczne w listach zastawnych wynosiły na ziemiach polskich ok. 6,6 milj. zł. Wojna, a następnie inflacja zniszczyły kredyt długoterminowy i w końcu 1925 r. wartość skonwertowanych listów zastawnych wynosiła niespełna 0,4 milj. zł. Jednocześnie wojna i inflacja spowodowały tak ogromne wyczerpanie kapitałowe, że brak kredytu długoterminowego stał się u nas chroniczną i bardzo dotkliwą chorobą, która przez swe bezpośrednie i pośrednie skutki silnie zaciążyła na możliwościach rozwoju gospodarczego, a obecnie niewątpliwie przyczyniła się do pogłębienia kryzysu i utrudnia wyjście z niego. Popyt zaś na kapitał jest wciąż ogromny, ze względu na ogromne potrzeby, jakie były i są w zakresie inwestycji, które jedynie racjonalnie mogą być finansowane właśnie przez kredyt długoterminowy.

Kredyt długoterminowy idzie na cele przebudowy ustroju rolnego oraz modernizacji i lepszego urządzenia warsztatów rolnych, na cele zaspokojenia głodu mieszkaniowego w miastach, na budowę urządzeń i zakładów użyteczności publicznej, na przebudowę i modernizację warsztatów przemysłowych. Po okresie zaborczym Polska niepodległa dysponowała szeregiem instytucji kredytu długoterminowego, ale nie wszędzie jednakowo i dostatecznie rozwiniętych. Np. w b. zaborze pruskim brakowało instytucji emisyjnej dla kredytu miejskiego, w b. zaborze rosyjskim brakowało instytucji dla kredytu komunalnego, a nigdzie nie było należytej organizacji kredytu dla drobnej własności rolnej i inwestycyjnego kredytu dla średniego i drobnego przemysłu. Dlatego też Państwo musiało samo wypełnić te braki i stworzyć aparat dla celów długoterminowego kredytu.

Obecnie w Polsce działają następujące instytucje długoterminowego kredytu emisyjnego: 2 banki państwowe (Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego), 3 towarzystwa kredytowe ziemskie (Warszawa, Poznań, Lwów), pokrywające przed wojną blisko 3/5 całego długoterminowego zadłużenia hipotecznego rolnictwa polskiego, 12 towarzystw kredytowych miejskich (Warszawa, Częstochowa, Kalisz, Kielce, Lublin, Łódź, Piotrków, Radom, Siedlce, Wilno, Poznań, Lwów), 1 towarzystwo kredytowe przemysłowe (Tow. Kredytowe Przemysłu Polskiego), 2 banki komunalne i 2 akcyjne banki hipoteczne.

Działalność instytucji emisyjnego kredytu długoterminowego zaczęła rozwijać się silnie od 1927 r., przyczem ulegała dość dużym wahanom w zależności od istniejących w danym okresie możliwości lokacyjnych listów zastawnych i obligacji. Silny wzrost

działalności instytucji kredytu długoterminowego następuje w 1928 r. — dzięki temu, że na te cele skierowano większe sumy z pożyczki stabilizacyjnej, że Państwo mogło przeznaczyć większe dotacje, i że istniały korzystniejsze możliwości zbytu papierów na rynkach zagranicznych. Rok 1929 przynosi załamanie tendencji zwykłej w rozwoju emisyjnego kredytu długoterminowego, choć wydane w tym roku pożyczki hipoteczne przekraczają w swej sumie sumę z 1927 r. Załamanie w 1929 r. wiąże się z pogorszeniem koniunktury na rynku krajowym i zagranicznym, a taki sam charakter ma znów poprawa działalności emisyjnej w 1930 r. Mianowicie, 1 kwi. wzrost kredytów emisyjnych w 1930 r., dotyczący zresztą tylko I półrocza, wiąże się z ujawnieniem w tym półroczu znacznym upłynięciem na rynku pieniężno-kredytowym; odpływ sum z produkcji i wymiany — wobec znacznej ich redukcji, ograniczenie do minimum inwestycji, upłynięcie rezerw kasowych Skarbu, likwidacja zapasów towarowych — wszystko to przy postępującej dalej kapitalizacji (przyroście wkładów) i trwającym jeszcze dopływie kredytów zagranicznych — stwarzało poprzez rynek pieniężno-kredytowy poważne odprężenie na rynku kapitałowym, stwarzało wolne kapitały, powodowało obniżenie się stopy procentowej, podniesienie się kursu papierów wartościowych, a w konsekwencji i łatwiejszy zbył większej ilości listów zastawnych. Ta sytuacja uległa już w II połowie 1930 r. zmianie na gorsze, a przez cały 1931 r. i rok bieżący ciasnota na krajowym rynku pieniężnym niezmiernie utrudnia warunki lokacyjne dla listów zastawnych, ogólna zaś sytuacja finansowo-budżetowa Państwa nie pozwala na poważniejsze dotacje na cele kredytu długoterminowego, wreszcie i sytuacja rynków kapitałowych zagranicznych, gdzie operacje emisyjne (zwłaszcza dotyczące obcych walorów) spadły do znikomych rozmiarów, uniemożliwia wykorzystanie kapitału zagranicznego dla emisji długoterminowych walorów naszych instytucji. Wobec tego i działalność kredytowa tych instytucji w dziedzinie emisyjnych pożyczek hipotecznych musiała ulec znacznej redukcji, przyczem z konieczności kładą one obecnie główny nacisk na realizację pożyczek, przyznanych w latach ubiegłych, aby umożliwić zakończenie rozpoczętych inwestycji czy też wypełnienie zobowiązań z tytułu już zawartych transakcji.

Liczbowa sytuacja kredytu emisyjnego przedstawia się następująco: w 1928 r. wydano 21 894 pożyczek hipotecznych w listach zastawnych i obligacjach na sumę 358 3 miljn., w 1929 r. już tylko 13 881 pożyczek na 241 0 miljn., w 1930 r. — nieco więcej — 14 608 pożyczek na 253 1 miljn., w 1931 r. zaledwie 6 528 pożyczek na 188 5 miljn., a w ciągu 3 kwartałów 1932 r. jeszcze stosunkowo znacznie mniej, bo tylko 1 943 pożyczki na sumę 50 3 miljn.

Podział udzielonych kredytów, według rodzajów instytucji udzielających, przedstawia się następująco:

<sup>1)</sup> P. „Przegląd Miesięczny B. G. K.” ze stycznia 1931 r.

	1 9 3 1		3 kwartały 1932	
	liczba pożyczek	tys. zł	liczba pożyczek	tys. zł
Ogółem: . . . . .	6 534	188 665	1 943	50 290
Towarzystwa kredytowe ziemskie . . . . .	399	26 405	62	2 873
Towarzystwa kredytowe miejskie . . . . .	876	52 106	160	9 259
Tow. Kredyt. Przemysłu Polskiego . . . . .	6	694	—	—
Banki państwowe . . . . .	5 202	100 736	1 721	38 158
Bank Gospod. Krajow. . . . .	1 544	78 227	919	33 951
Państw. Bank Rolny . . . . .	3 658	12 509	802	4 207
Prywatne banki hipotecz. . . . .	51	8 724	—	—

Jak widzimy, prywatne instytucje — zarówno banki hipoteczne, jak Tow. Kredytowe Przemysłu Polskiego — zupełnie zawiesiły swą działalność kredytową, nie wydając nowych pożyczek. Poza tem we wszystkich innych instytucjach działalność w r. b. ogromnie osłabła — znacznie silniej niż w 1931 r. w porównaniu do 1930 r. W tow. kredytowych, które w 1931 r. stosunkowo najmniej osłabiły swą działalność, w r. b. wydano pożyczek kilkakrotnie mniej i na kilkakrotnie mniejszą sumę niż w 1931 r. W Tow. Kred. m. Wilna wogóle w r. b. nie wydano pożyczek, a Tow. Kred. m. Lublina, Radomia, Siedlec i Lwowa nie wykazują działalności kredytowej od II kwartału r. b. począwszy. Najmniej osłabiły swą działalność banki państwowe (zwłaszcza B. G. K.), gdzie narazie działalność skurczona została do połowy w stosunku do r. ub.

Pożyczki hipoteczne w listach zastawnych i obligacjach według celów, na które są wydawane, można zgrubsza podzielić następująco (w miljn. zł):

	1931
Dla rolnictwa . . . . .	61'3
Na majątki ziemskie (B. G. K., banki prywatne i tow. kred. ziemskie) . . . . .	38'8
Na kupno gruntu (P.B.R.) . . . . .	8'5
„ inwestycje rolne (P. B. R.) . . . . .	5'9
Meljoracyjne (P. B. R.) . . . . .	8'1
Na nieruch. miejskie (B. G. K., tow. kredyt. miejskie) . . . . .	125'1
w tem:	
budowlane . . . . .	69'2
Dla przemysłu (B. G. K. i Tow. Kred. Przem. Polskiego) . . . . .	2'3

Jak widzimy, emisyjny kredyt hipoteczny rolniczy stanowił w 1931 r. tylko 32% ogólnej sumy kredytów, kredyt miejski zaś ok. 66%, przyczem więcej niż połowę tego ostatniego stanowiły pożyczki na cele budowlane. W 1931 r. w stosunku do 1930 r. kredyt rolniczy skurczył się prawie do połowy, gdy kredyt miejski pozostał prawie niezmienny. W zakresie kredytu rolnego największy spadek — mniej więcej do 1/3 — wykazały kredyty na parcelację (kupno gruntu) i na cele meljoracyjne.

Omawiane pożyczki hipoteczne są wydawane w różnej walucie, ale stopniowo pożyczki w złotych w złości zajęły pozycję dominującą i poza niemi poważniejszą pozycję stanowią tylko pożyczki w złotych, jak to ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	1930	1931	3 kwart. 1932
Pożyczki w złotych . . . . .	57'5	60'1	8'9
„ w złotych w złości . . . . .	146'1	103'2	38'6
„ w dolarach . . . . .	49'0	34'7	2'7
„ w funtach szterl. . . . .	0'5	0'7	—

Pożyczki w złotych w złości stanowią w r. b. blisko 3/4 ogólnej sumy, pożyczki w złotych blisko 1/6, drobną resztę — pożyczki w dolarach; wobec zawieszenia w r. b. działalności kredytowej przez Tow. Kred. Przemysłu Polskiego pożyczek w funtach szterlingach w r. b. nie było.

Oprocentowanie listów zastawnych i obligacji waha się w granicach od 7% do 10%. Podział pożyczek według stopy procentowej przedstawia się następująco (w miljn. zł):

	1930	1931	3 kwart. 1932
10%-owe . . . . .	2'7	2'5	0'06
8%-owe . . . . .	99'8	85'3	16'4
7 1/2%-owe . . . . .	7'3	1'6	—
7%-owe . . . . .	143'5	99'2	33'9

Jak widzimy, w 1931 r. znaczna przewaga pożyczek 7%-owych zmniejszyła się, ale w r. b. znów wzrosła. Pożyczki 7%-owe stanowią w r. b. 2/3 ogólnej sumy, 8%-owe — prawie całą resztę, t. j. 1/3; 7 1/2%-owe zupełnie znikły, a 10%-owe — prawie zupełnie.

Oprocentowanie listów zastawnych nie daje właściwie pojęcia o rzeczywistym oprocentowaniu pożyczek. Jest ono znacznie wyższe, gdyż kurs giełdowy listów zastawnych i obligacji jest poważnie niższy od nominalu. Konieczne potaniecie kredytu hipotecznego wymaga podniesienia kursów papierów wartościowych na giełdzie. Pod tym względem 1930 r. przedstawiał się dość korzystnie, ale następnie sytuacja uległa pogorszeniu. Gdy mianowicie rentowność listów zastawnych I kategorii (w Warszawie) wynosiła w październiku 1929 r. 12'89%, w październiku 1930 r. spadła do 11'89%, ale już w październiku 1931 r. podskoczyła do 13'66%, a we wrześniu r. b. nawet do 15'13%. Odpowiednie liczby dla listów zastawnych II kategorii wynosiły: 15'37%, 13'45%, 15'16%, 17'79%.

## RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

### GIEŁDA WARSZAWSKA

za okres od 21 do 26 listopada 1932 r.

— Dla w a l u t panowała w okresie sprawozdawczym tendencja dość niejednolita, przynosząc jednak tylko w nielicznych wypadkach większe odchylenia kursowe w porównaniu z notowaniami końcowymi okresu poprzedniego. Nieco wyżej cenione były dolary, korony czeskosłowackie, floreny holenderskie oraz guldeny gdańskie, bez zmiany pozostał kurs franków szwajcarskich, niżkowały zaś franki francuskie, belgi, liry włoskie oraz w silniejszym stopniu funty szterlingi i korony szwedzkie.

Dla dolarów gotówkowych tendencja była mocniejsza; w obrotach prywatnych nastąpiła w okresie sprawozdawczym dość znaczna wyżka ich kursu — do zł 89'175 za \$ 1.

Wysokość dziennego zapotrzebowania walut uległa zmniejszeniu.

	Kurs najniższy	Kurs najniższy	Kurs w dn. 26/XI
	w zł		
Dolary St. Zjedn. . . . .	\$ 1	8'922	8'919
„ „ telegr. . . . .	\$ 1	8'926	8'923
Funty szterlingi . . . . .	£ 1	29'26	28'70
			28'75
Franki francuskie . . . . .	100 fr.	34'95	34'92
Franki szwajcarskie . . . . .	100 fr.	171'65	171'50
Belgi . . . . .	100 blg.	123'70	123'63
Korony czeskosłowackie . . . . .	100 kor.	26'41	26'40 1/2
Liry włoskie . . . . .	100 lir.	45'70	45'60
Floreny holenderskie . . . . .	100 fl.	358'55	358'30
			358'55
Guldeny gdańskie . . . . .	100 guld.	173'45	173'30
Korony szwedzkie . . . . .	100 kor.	155'50	155'50

Niepomyślne wiadomości w sprawie długów międzynarodowych oraz słaba tendencja, panująca na giełdach europejskich, wywarły swój wpływ i na giełdę warszawską; dział papierów lokacyjnych państwowych stał w okresie sprawozdawczym pod znakiem tendencji słabej, wykazując w rezultacie tygodniowym dość znaczne niżki kursów, a mianowicie: 3% Pożyczka Budowlana straciła zł 0'55, 4% Pożyczka Dolarowa zł 1'00, 4% Pożyczka Inwestycyjna — sztuki zł 1'50, — serie zł 1'55, 6% Pożyczka Dolarowa 2 1/2%, 7% Pożyczka Stabilizacyjna ponad 2%. Zwyżkę kursu wykazuje 5% Pożyczka Konwersyjna (o 1/2%), 5% Pożyczka Konwersyjna Kolejowa (o 1/4%), oraz 10% Pożyczka Kolejowa (o 2%), listy zaś zastawne i obligacje banków państwowych utrzymały się na dotychczasowym poziomie.

Listami zastawnymi interesowano się w okresie sprawozdawczym znacznie mniej niż dotychczas — przy słabszej ten-



dencji większość kursów obniżyła się. Gros transakcji przypada na 8% L. Z. T-wa Kredytowego m. Warszawy, które w rezultacie tygodniowym straciły 1½%; listami ziemskimi oraz prowincjonalnymi obracano stosunkowo niewiele po kursach, mało naogół odbiegających od ostatnich notowań. Z listów zastawnych w walucie obcej notowane były jedynie 7% L. Z. T-wa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie, wykazujące pewną poprawę kursu.

Dział obligacyjny był w okresie sprawozdawczym mało ożywiony, notowano jedynie VI 6% Obligacje Pożyczki Konwersyjnej m. Warszawy 1926, których kurs nieznacznie się podniósł.

		Wartość nominalna (waluta)	Kurs naj-wyższy	Kurs naj-niższy	Kurs w dn. 26 XI
w zł					
3%	Pożyczka Budowlana	zł w zł. 50	39'00	38'70	—
4%	" Dolarowa	\$ 5	51'50	50'25	50'50
4%	" Inwestycyjna	zł w zł. 100	99'25	98'00	98'50
4%	" " serje	zł w zł. 100	103'80	103'80	98'00
w % nominalu					
5%	Pożyczka Konwersyjna	zł	42'25	41'50	41'75
5%	" Konwers. Kol.	zł	35'75	35'75	41'50
6%	" Dolarowa	\$	58'50	55'00	56'50
7%	" Stabilizacyjna <sup>1)</sup>	\$	56'50	53'00	53'00
10%	" Kolejowa	fr. w zł.	103'00	103'00	54'00 <sup>2)</sup>
7%	L. Z. Państ. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " " "	zł w zł. 1927	94'00	94'00	94'00
7%	L. Z. Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
7%	Obl. Kom. B-ku "Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83'25	83'25	83'25
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94'00	94'00	94'00
8%	" Bud. " " " "	zł w zł. 1927	93'00	93'00	—
4½%	L. Z. T-wa Kred. Ziems.	zł	37'50	37'50	—
8%	" " " " "	zł	47'50	47'50	—
7%	L. Z. T-wa Kred. Ziems. w Warszawie 1928 r.	\$ w zł.	50'50 <sup>3)</sup>	49'00	—
8%	L. Z. T-wa Kred. m. Warsz.	zł	58'00	55'25	55'25
8%	" " " " " Częstoch.	zł	52'50	52'00	—
8%	" " " " " Łodzi	zł	54'00	53'75	—
8%	" " " " " Piotrkowa	zł	51'40	51'13	—
10%	" " " " " Radomia	zł	55'50	55'00	—
VI 6%	Obl. Pożyczki Konwers. m. Warszawy 1926 r.	zł	34'00	33'75	—

### ZŁOTY ZAGRANICA

1932	Gdańsk <sup>3)</sup>	Berlin <sup>3)</sup>	Wiedeń <sup>3)</sup>	Paryż <sup>3)</sup>	Zurych <sup>3)</sup>
21/XI	57'64—57'76	47'15 — 47'35	79'31—79'79	286'50	58'275
22/ "	" " " "	" " " "	" " " "	" " " "	58'30
23/ "	57'62—57'74	" " " "	" " " "	" " " "	" " " "
24/ "	" " " "	" " " "	" " " "	" " " "	" " " "
25/ "	57'57—57'69	" " " "	" " " "	" " " "	" " " "
26/ "	57'56—57'68	" " " "	" " " "	" " " "	" " " "

  

1932	Londyn <sup>4)</sup>	Praga <sup>3)</sup>	New York <sup>3)</sup>	Amsterdam <sup>3)</sup>
21/ XI	29'25	377'50 — 379'50	—	—
22/ "	29'06	377'30 — 379'30	—	—
23/ "	29'25	377'90 — 379'90	—	—
24/ "	28'93	" " " "	—	—
25/ "	28'50	377'50 — 379'50	—	—
26/ "	28'68	377'375 — 379'375	—	—

### POŻYCZKI POLSKIE NA GIEŁDACH ZAGRANICZNYCH<sup>1)</sup>

	7-12/XI	14-19/XI	21-25/XI
(maksimum—minimum—ultimo; w nawiasach obroty)			
New-York			
6% dolarowa			
1920	55—55—55 (1 000)	57—55½—56 (8 000)	56—56—56 (3 000)
8% Dillon.			
1925	61¼—61—61½ (38 000)	61¼—59½—59½ (10 000)	59½—59½—59½ (9 000)
7% stabilizac.			
1927	55—53½—54½ (80 000)	54⅞—54—54½ (99 000)	53½—53½—53½ (9 000)
7% Warszawy			
1928	41—40¼—41 (23 000)	40¾—40—40 (25 000)	40¼—40¼—40½ (6 000)
7% śląska			
1928	42½—42½—42 (38 000)	42⅝—42½—42⅝ (8 000)	42⅞—42⅞— 42⅞ (9 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	77'49—73'49— 74'49	78'08—74'08— 77'08	78'24—76'24— 77'24
Zurych			
7% stabilizac.			
1927	55'00—53'00— 55'00	54'75—54'00— 54'25	54'50—54'00— 54'00
Paryż			
7% stabilizac.			
1927	—	—	—
Medjolan			
7% włoska			
1924	96'60—95'00— 96'20 (259)	96'60—95'60— 96'60 (250)	96'20—95'60— 96'20 (175)

### Z BANKU POLSKIEGO

#### STAN RACHUNKÓW BANKU POLSKIEGO W DN. 20 LISTOPADA 1932 R.

Druga dekada listopada kształtowała się pod względem ruchu złota i walut podobnie jak 2 poprzednie, t. j. ostatnia października i pierwsza listopada. Proces powrotu złota i walut z wewn. trz. kraju, będący wyrazem likwidacji tezauryzacji, odbywał się we wspomnianych ostatnich 3 dekadach nieco w innej formie. Przypominamy, że po pewnym odprężeniu w lipcu (przez szereg poprzednich miesięcy silnie deficytowo kształtującej się) sytuacji obrotów walutowych (względnie złoto-walutowych) Banku Polskiego — w sierpniu ujawnia się już wyraźna poprawa, której głównym czynnikiem staje się załamanie tendencji tezauryzacyjnych i rozpoczęcie się procesu likwidacji tezauryzacji. Ten ostatni proces odbywa się początkowo głównie w drodze wzmożonego skupu złotych monet przez Bank. Skup złota, który normalnie wynosi po parę dziesiątków tysięcy złotych na dekadę, w sierpniu osiąga zł 2'2 miljn., we wrześniu zł 11'6 miljn., w październiku zł 4'7 miljn., ale w tem w III dekadzie już tylko zł 0'6 miljn., i już następnie w I dekadzie listopada stanowi tylko zł 0'2 miljn., i w II dekadzie listopada zł 0'4 miljn. Jest to jeszcze kilkakrotnie więcej niż normalnie, ale w każdym razie stanowi już znaczne osłabienie dopływu. Zato druga droga likwidacji tezauryzacji — skup banknotów dolarowych, który we wrześniu wyniósł jeszcze tylko zł 0'6 miljn., w październiku podskoczył do zł 5'7 miljn. (w tem w samej III dekadzie zł 2'6 miljn.), w I dekadzie listopada wyniósł zł 1'5 miljn. i w II dekadzie listopada zł 1'4 miljn. Jednocześnie i bilans dewizowy Banku Polskiego osiągnął się w II dekadzie listopada bardzo korzystnie: osiągnięta została kilkamiljonowa nadwyżka skupu nad sprzedażą.

Dzięki omówionej wyżej sytuacji obrotu złotem, walutami i dewizami — Bank Polski mógł w II dekadzie listopada powiększyć rezerwy złota o zł 40 miljn. do zł 500'4 miljn., zakupując za część nadwyżki walutowej złoto zagranicą, podczas gdy jednocześnie rezerwy walutowe Banku pozostały niezmiennione w wys. zł 141'2 miljn.

<sup>1)</sup> Kursy — w %-ach nominalu; obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (we Włoszech — w tysiącach).

<sup>1)</sup> Z wyłączeniem transzy francuskiej.

<sup>2)</sup> Dotyczy drobnych odcinków.

<sup>3)</sup> Za zł 100.

<sup>4)</sup> Za £ 1.

Z rezerw złota zwykował zarówno zapas złota, znajdującego się w skarbcu Banku — dzięki skupowi monet w kraju — mianowicie z 287'4 miljn. do 287'8 miljn., jak i zapas złota, znajdującego się zagranicą — dzięki dokonaniu tam zakupowi — mianowicie z 209'0 miljn. do 212'6 miljn.

Jeśli chodzi o rezerwy walutowe — to rezerwy, wchodzące w skład pokrycia złoto-walutowego obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku — minimalnie wzrosły — o 0'05 miljn. do 36'6 miljn., a rezerwy, niezaliczone do pokrycia złoto-walutowego (a tylko wchodzące — zresztą nie w całości — w skład bankowego pokrycia obiegu) — minimalnie spadły — o 0'04 miljn. do 104'6 miljn.

Zmiany w stanie rezerw złoto-walutowych, stanowiących pokrycie obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań, w pierwszych 2 dekadach listopada ilustruje następujące zestawienie (w tys. zł):

	31/X	10/XI	20/XI
Złoto . . . . .	493 551	496 434	500 418
Waluty i dewizy netto . .	36 372	36 565	36 620
Razem:	529 923	532 999	537 038

W stosunku do sumy obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań powyższe pokrycie złoto-walutowe wynosiło w dn. 20/XI 45'34%, gdy w dn. 10/XI 44'93% i w dn. 31/X 44'42% (pokrycie, przewidziane w statucie — 40%). Pokrycie samem złotem stanowiło: w dn. 20/XI 42'24%, w dn. 10/XI 41'85%, w dn. 31/X 41'37% (pokrycie statutowe 30%).

Wzrost procentu pokrycia był prawie identyczny ze spadkiem sumy pokrycia (samych rezerw), mianowicie dlatego, że suma obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku pozostała w dekadzie sprawozdawczej prawie niezmienną, obniżając się zaledwie z 1 186'3 miljn. do 1 184'6 miljn. Lecz składniki tej sumy uległy dość znacznym zmianom: natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 36'4 miljn. do 219'0 miljn., a obieg biletów bankowych — jak zwykle w środku miesiąca — spadł o 38'1 miljn. do 965'6 miljn.

Wzrost zobowiązań w II dekadzie listopada był częściowo wynikiem zwiększenia się salda pozycji „różne rachunki” o 2'6 miljn. do 17'5 miljn., ale w lwiej części powstał wskutkiem wzrostu lokat żyrowych z 167'7 miljn. do 201'5 miljn.

Zwykła lokat żyrowych, znacznie silniejsza niż w analogicznym okresie poprzednich miesięcy, dotyczy zarówno lokat kas państwowych, które podniosły się z 13'3 miljn. do 17'0 miljn. (w dn. 20/X 16'2 miljn., w dn. 20/IX 1'5 miljn.), jak i lokat prywatnych, które zwykowały z 154'4 miljn. do 184'5 miljn. (w dn. 20/X 150'0 miljn., w dn. 20/IX 163'4 miljn.). Należy zaznaczyć, że lokaty prywatne osiągnęły w dn.

20/XI r. b. poziom prawie równy zeszłorocznemu (w dn. 20/XI 1931 r. — 187'0 miljn.).

Spadek obiegu biletów Banku w II dekadzie listopada o 38'1 miljn., t. j. o blisko 4% — do poziomu niższego niż przed miesiącem (2 993'8 m. ljn.), a bardzo znacznie niższego niż przed rokiem (2 1126'3 miljn.) — stanowi przedewszystkiem odpowiednik silnego dopływu lokat na rachunki żyrowe, poza tem zaś wiąże się z redukcją kredytów, choć jej wpływ był neutralizowany dopływem złota i walut do Banku.

Działalność kredytowa Banku uległa w II dekadzie listopada — jak zwykle w środku miesiąca — skurczeniu: portfel weksli krajowych (suma kredytów dyskontowych wykorzystanych) zmniejszył się o 10'0 miljn., osiągając poziom o 15'0 miljn. niższy niż przed miesiącem (dn. 20/X r. b.) i o 46'2 miljn. niższy niż przed rokiem (dn. 20/XI 1931 r.); suma pożyczek zastawowych (terminowych i w rachunku otwartym) obniżyła się o 1'6 miljn. — do poziomu o 10'1 miljn. niższego niż przed miesiącem i o 15'6 miljn. niższego, niż przed rokiem. Portfel weksli zagranicznych (głównie z tytułu eksportu) zmniejszył się o 13'0 miljn. (w ciągu roku spadek o 50'9 miljn.).

Inne pozycje bankowego pokrycia obiegu wykazały zmiany minimalne: zapas monet srebrnych i bilonu, przejętych przez Bank na własność, obniżył się o 0'2 miljn., zapas papierów procentowych własnych również obniżył się o 0'3 miljn., a dług Skarbu Państwa (kredyt bezprocentowy) pozostał zupełnie bez zmiany.

Całe bankowe pokrycie obiegu przedstawiało się następująco (w tys. zł):

	31/X	10/XI	20/XI
Weksle . . . . .	602 759	584 653	574 657
Weksle zagraniczne . . . .	65 550	67 153	54 216
Polskie monety srebrne i bilon . . . . .	44 621	44 334	44 126
Pożyczki, zabezpieczone zastawami . . . . .	111 164	99 305	97 738
Papiery proc. własne . . . .	13 123	13 147	12 892
Dług Skarbu Państwa . . . .	90 000	90 000	90 000
Razem:	927 218	898 592	873 629

Obieg bilonu wykazał w II dekadzie listopada zniżkę, odpowiadającą mniej więcej zniżce obiegu biletów Banku Polskiego (4%), mianowicie obniżył się z 294'3 miljn. do 282'0 miljn. Na sumę tę składa się: 1) obieg monet srebrnych (10-, 5-, 2- i 1-złotowych) w wys. 192'7 miljn. (w dn. 10/XI 201'9 miljn.), w czym 10-złotówek za 59'3 miljn., a 5 złotówek za 98'4 miljn., 2) obieg bilonu niklowego i brązowego w wys. 89'3 miljn. (w dn. 10/XI 92'4 miljn.).

## PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

### SYTUACJA HANDLOWO-POLITYCZNA ANGLJI

Sir Walter Layton, jeden z czołowych ekonomistów Anglii, zrzekł się zaszczytu reprezentowania swego kraju w pracach przygotowawczych do światowej konferencji ekonomicznej, mającej odbyć się w przyszłym roku. W liście do Mac Donalda motywuje swój krok zasadniczą rozbieżnością, jaka istnieje pomiędzy jego poglądami na sposób rozwiązania kryzysu w gospodarce światowej a zasadniczymi dyrektywami i wskazaniem Rządu angielskiego, które on miałby reprezentować.

Nie interesuje nas w tej chwili fakt, że ten zagorzały „free-trader” nie może pogodzić się z obecnym prądem protekcyjnym Rządu angielskiego, opartym wszakże o znakomitą większość angielskiej opinii gospodarczej; natomiast godna uwagi jest intencja i stanowisko Rządu angielskiego, które ujawniono przy tej okazji, a które uwypuklają nad wyraz konsekwentne pociągnięcia w dziedzinie polityki handlowej. Rząd angielski pragnie dojść do ożywienia handlu światowego drogą zawierania indywidualnych umów handlowych, nie naruszając wszakże problemu związku imperjalnego, ustanowionego ukła-

dami ottawskimi, a równocześnie nie ograniczając swych praw, wynikających z KNU. Wydaje się wszakże wątpliwem, czy Anglia z chwilą, gdy jej system wolnohandlowy, ta ostatnia zapa przed powszechnym protekcjonizmem, upadła, zdoła drogą indywidualnych rokowań obniżyć mur barier celnych, wyrosły w warunkach powojennego bytowania narodów, zwłaszcza że jej swoboda negocjacyjna została poważnie naruszona przez zobowiązania celne i reglamentacyjne, przyjęte wobec całego imperjum. Negatywny stosunek Anglii do regionalnych porozumień europejskich, jak np. do belgijsko-holenderskiej konwencji, podpisanej w Ouchy, potwierdza w zupełności tendencje angielskiej myśli handlowo-politycznej pertraktowania zupełnie indywidualnie, t. zn. o konkretne niższe dla swych artykułów eksportowych, i tak samo zindywidualizowane ustępstwa, nie naruszające istnienia podstawowych przemysłów angielskich. Porozumienia regionalne, tak pojęte jak konwencja w Ouchy, zbyt dotkliwie generalizują ustępstwa, nie dając wzajemian oczekiwanego rozszerzenia rynków, bo wątplić należy,

czy poza nisko-celnymi państwami i inne z chęcią przystąpiłyby do takiego porozumienia, a gdyby przystąpiły, czy nie powstałoby ewentualnie wtedy niebezpieczeństwo naruszenia dobrodziejstw, wynikających z dopiero co uzyskanej ochrony celnej dla angielskiego przemysłu. Porozumienia międzynarodowe innego typu, odnoszące się do określonych towarów (konwencje o skórkach i kościach) lub do dziedziny zakazów, wywołują znów tysiące różnych zastrzeżeń i wyjątków i grzeszą również niemożliwością znalezienia „wspólnego języka”, tego złotego środka, który mógłby wszystkich zadowolić. Sir Walter Layton nie mógł się pogodzić z powyższymi zastrzeżeniami.

Rząd angielski, podkreślając bezowocność dotychczasowych prób i sposobów międzynarodowego porozumienia, pragnie wrócić do swej propozycji z przed 2 lat, a właściwie zrealizować ją teraz dopiero, mając w ręku tak poważny instrument negocjacyjny, jaką jest nowa taryfa celna i „niezależny” Doradczy Komitet Celny, którego działalność wnioskodawcza niema żadnych ograniczeń, chyba tylko w czasie (bo trwać on będzie w obecnym składzie tylko 3 lata). Na marginesie przypomniemy, że przed 2 laty, gdy ujawniło się fiasko międzynarodowej konwencji handlowej, Anglja wystąpiła do kilku państw europejskich (m. in. do Polski) z propozycją zawarcia zwykłych umów dwustronnych, które nie doczekały się jednak nawet momentu zwykłej dyskusji wstępnej, gdyż interesy poszczególnych państw nie były wówczas niczem zagrożone. Dopiero wprowadzenie znanego już Import Duties Act 1932 spowodowało poprostu wyścig nie mniej nie więcej jak 20 państw do Londynu z radosną chęcią podjęcia natychmiastowych rokowań w celu uregulowania wzajemnych obrotów. Chociaż owe państwa reprezentują poważny procent w obrotach handlowych W. Brytanji — 38,3% w imporcie ogólnym w 1930 r., a 29,5% w wywozie ogólnym, wołała Anglja najpierw uregulować „współżycie” wewnętrzne Imperjum, które wszakże obejmuje w jej obrotach handlowych zgórá 29% ogólnego przywozu, a 44% ogólnego jej wywozu (1930 r.).

Układy ottawskie, stwarzające system specjalnych preferencyj imperialnych, nie naruszają dotychczasowego systemu około 40 traktatów handlowych, jakie Anglja zawarła z państwami, nie wchodzącymi do obecnego związku imperialnego. Wszystkie, z wyjątkiem 2 traktatów, oparte są na klasycznej „europejskiej” KNU, jednakże zasada powyższa jest tak skonstruowana, iż żaden z tych traktatów nie narusza wyłączności przywilejów celnych, udzielonych przez Anglję poszczególnym dominjom (redakcja KNU zawiera jeden dodatkowy wyraz — „obcy” i brzmi mniej więcej w sposób następujący: „... korzystać będzie z przywilejów przyznanych jakiegokolwiek bądź „obcemu” państwu...”). Koncepcja stworzenia świata politycznie „obcego” umożliwiła stworzenie realnego związku imperialnego, tembardziej że dotąd Anglja w jednym tylko traktacie „obcym” i na jeden tylko artykuł zafiksowała swą stawkę celną (na koryntki greckie), co, zresztą, honorowały ottawskie układy.

Rok 1932 zlikwidował zatem dogorywującą już erę wiktoriańską, uzasadnioną w ubiegłym stuleciu, kiedy potęgą najbardziej rozwiniętego przemysłu Europy korzystała w dodatku z najsilniejszego aparatu kredytowego. Nadwyżki, gromadzone z międzynarodowego interesu frachtowego, komisowego i ubezpieczeniowego, łącznie z dochodami z zamorskich inwestycji kapitałowych, zrodziły w Anglii chęć i siłę do sfinansowania w interesie jej wywozu gospodarczego rozwoju państw kontynentalnych i egzotycznych. Pierwsza próba — w osiemdziesiątych latach zeszłego stulecia — stworzenia związku imperialnego — i następna — Joe Chamberlaine w 1903 r. — nie osiągnęły zamierzonego celu, gdyż brak było tego bolesnego impulsu tak w sytuacji wewnętrznej, jak i na rynkach światowych; przemysł angielski nie znalazł jeszcze swego konkurenta, bogactwa Anglii w paliwie nie zostały naruszone, życie gospodarcze i społeczne wewnętrzne nie znało ograniczeń i, wreszcie, hegemonja angiel-

ska jako wierzyciela nie została jeszcze zaatakowana. Gdy jednak w następnym okresie powyższe przesłanki wolnego handlu zniknęły, gdy zasada wolnego handlu wywozowego zmieniła się na „free import without free trade”, w dodatku źródła niewidzialnego eksportu wyschnęły, doszła Anglja do przekonania, iż chcąc uzyskać przedwojenną swą pozycję, musi tę pozycję wywalczyć sobie na nowo, gdyż świat gospodarczy z gruntu się zmienił.

Podejście do tego zagadnienia jest ciekawe. Nie wchodząc w bliższe omówienie układów ottawskich, co na tem miejscu dość wyczerpująco zostało już dokonane, warto jednak zatrzymać się nad kilkoma szczegółami, które świadczą o tendencjach zamierzonych pociągnięć handlowo politycznych Anglii.

W konstrukcji układów ottawskich rzuca się poprostu w oczy fakt, iż nie zawierają one „dominjalnej” klauzuli największego uprzywilejowania. Wielka Brytanja udzieliła cały szereg ustępstw poszczególnym dominjom, a te w drodze wzajemności znów Anglii, oraz sobie wzajemnie. Każdy z tych kontrahentów korzysta na terytorjum drugiej strony tylko z tych przywilejów, które uzyskał z „własnego prawa”, a nie może rościć pretensyj do ulg, przyznanych innemu kontrahentowi imperialnemu. Nawet Anglja nie korzysta z KNU w przywilejach, które jedno dominjum udzieliło drugiemu.

Zasada niedyskryminowania importu została przyjęta przez dominja jedynie w stosunku do kolonij i to z ogromnymi zastrzeżeniami. Kanada i Nowa Zelandja np. zobowiązały się udzielić ulg tym kolonjom angielskim, którym przyznają wogóle preferencje brytyjskie, w tym zakresie, w jakim one zostały udzielone W. Brytanji. Nie znajdujemy jednak żadnych postanowień, któreby uniemożliwiły zawarcie specjalnych preferencyjnych układów pomiędzy dominjami, a które zmuszałyby te dominja, wraz z zawarcia takich układów, do udzielenia przywilejów, wynikających z tych układów, również kolonjom angielskim. Tak samo niema obowiązku przyznania preferencyj tym kolonjom, które ze swej strony takich przywilejów nie przyznają danemu dominjum, oraz tym kolonjom, które przyznają większe przywileje jakiegokolwiek bądź innemu dominjum. W stosunkach Australji, Płd. Afryki i Indyj Brytyjskich z kolonjami zasadą powyższej ograniczonej KNU nie będzie obowiązywała automatycznie, a jedynie na specjalne żądanie W. Brytanji.

Kolonje ze swej strony natomiast „proszone” są o udzielenie każdemu dominjum tych przywilejów które przyznane zostały jakiegokolwiek części imperjum brytyjskiego.

Brak KNU w stosunkach międzydominjalnych oraz kazuistycznie obwarowana KNU w stosunkach dominjalno-kolonjalnych wykazują, jak zazdrośnie strzegła Anglja swe rynki wywozowe przed wzrastającą konkurencją swych własnych partnerów imperialnych, w których przemysły powstały za jej pieniądze lub mogłyby powstać za obce pieniądze i bezkarnie i bezpłatnie mogłyby korzystać z ewentualnej KNU międzyimperialnej.

Poza tą dziedziną niektóre układy ottawskie (Anglja—Kanada i Anglja—Australja) poruszają zagadnienie bezpośredniej ingerencji w zasadę stosowania ochrony celnej przez te dominja wobec angielskich produktów. Stypulacje ogólnej natury, zobowiązujące do stosowania ochrony protekcyjnej tylko do przemysłów, posiadających zdrowe warunki rozwoju, oraz do stosowania tylko takiej ochrony, która ma wyrównywać gorsze warunki produkcji w stosunku do angielskich przemysłów, są raczej „pium desiderium”, raz dlatego, że logicznie wielki obrót handlu światowego „a priori” wymaga różnic w kosztach produkcji, a powtórze, że praktyka potwierdza niemożliwość przeprowadzenia powyższej zasady. Podobną doktrynę włączył kongres Stanów Zjednoczonych do poprzednich ustaw celnych jako instrukcję dla Tariff Commission. Nasuwały się ogromne trudności przy ustalaniu kryteriów poszczególnych składników kosztów produkcji, i to porównując nawet tylko poszczególne fabryki amerykańskie, nie mówiąc już o niemożliwości przepro-

wadzenia tego zadania wobec zagranicznych fabryk. Jedynym efektem takiej zasady było to, że dawała ona zawsze pełne usprawiedliwienie dla wszelkich podwyżek celnych na całym świecie. Przypominamy nawiasem, że francuska delegacja na międzynarodowej konferencji w 1927 r. zaproponowała podobną klauzulę jako podstawę racjonalizacji taryf celnych. Klauzulę powyższą wówczas z miejsca utracono.

Dwa inne postanowienia w traktatach z Kanadą i Australją natomiast nie są pozbawione pewnej wartości. Jedno zagadnienie — to obowiązek tych państw ustanawiania cel za pomocą specjalnych urzędów taryfowych, a drugie — to uprawnienia, przyznane producentom brytyjskim do występowania w tych urzędach jako strona podczas dyskusji nad nowymi stawkami celnymi. Tą drogą ma angielski przemysł poniekąd zapewniony wpływ na kształtowanie wniosków. Idea powyższa ma swoje znaczenie nie tylko w stosunkach międzyimperjalnych, ale również wobec „politycznej” zagranicy. W państwach o sztywnych taryfach celnych, nie podlegających zmianom drogą zawierania traktatów handlowych, taka procedura niewątpliwie ma swoją wartość i była wykonywana przez amerykańską komisję taryfową, przed którą przemysł brytyjski niejednokrotnie występował ze swoimi wnioskami. Z podobnymi żądaniami występowała Anglja również wobec państw europejskich nawet o negocjacyjnych taryfach celnych. W tych jednak wypadkach zasada udziału ustępstw tylko w drodze „wzajemnej” i to przeważnie w drodze porozumień oficjalnych między państwami zniweczyła próby angielskie, gdyż Anglja nie miała z czego ustępować i nie mogła tego zrobić. W sytuacji obecnej, kiedy Rząd angielski w swej ustawie celnej ma pełnomocnictwo do obniżania cel na artykuły obce, będzie on mógł zawierać traktaty taryfowe, do czego zresztą już się przygotowuje, a ponadto niewiadomo, czy nie zechce również przeforsować zasadę, przyjętą przez Kanadę i Australję. Nie przesądzając stanowiska poszczególnych państw w tej sprawie, można jednak zgóry przewidzieć, że taka zasada, o ile będzie przyjęta, musiałaby, oczywiście, obowiązywać również Angliję, co ograniczałoby jej swobodę autonomiczną ustanawiania cel. Już sam fakt zafiksowania przez Angliję swych cel w układach ottawskich na czas dłuższy wywołał ostre sprzeciw u „freetraderów”, gdyż ogranicza swobodę działania przyszłego Parlamentu. Zasada „Trade is policy” niewątpliwie poradzi sobie i na gruncie wewnętrznej polityki i nie zawaha się przed wprowadzeniem poważnej inowacji konstytucyjnej w dziedzinie autonomii fiskalnej.

Daleko silniejszy i bardziej realny instrument negocjacyjny stworzyła sobie W. Brytania w dziedzinie regulowania przywozu drogą reglamentacji, a więc sposobu dotąd niepraktykowanego i mającego być rozwiązaniem na innych zupełnie zasadach, aniżeli dotąd to miało miejsce w innych państwach. Reglamentacja przywozu pojęta była przeważnie jako tymczasowy środek ograniczenia przywozu, do którego poszczególne państwa odwoływały się w okresie kryzysu gospodarczego względnie w wypadkach konieczności zastosowania zarządzeń odwetowych. Celowość tych zarządzeń niezawsze była uzasadniona, a w każdym razie ich skuteczność była wielce problematyczna, o ile trwały one dłuższy czas. Zasada „two-way traffic” nie cierpi rygorystycznych zakazów, o ile objęta niemi jest większa rozpiętość artykułów. Poza tem KNU, ta promotorka swobodnej wymiany międzynarodowej, narażona jest na najdziwniejsze łamańce w jej interpretacji, a nieraz w bardzo cyniczny sposób bywa zdematerializowana, z czem nieraz zetknął się przedewszystkiem nasz eksport.

W. Brytania podchodzi do tego zagadnienia w sposób na oko dość ciekawy. Pominiemy tutaj sprawy regulowania przywozu pszenicy i mięsa wołowego oraz baraniego, gdyż postępowanie w tych artykułach nas mniej dotyczy. Jednak sposób ograniczenia przywozu bekonów i szynki dotyka dość czulej strony naszego własnego eksportu i wymaga oświetlenia.

W. Brytania pragnie nadać tej reglamentacji charakter instrumentu konstruktywnego, któryby umożliwił zaspokojenie interesów własnego przemysłu bekonowego, jak również imperjalnego i obcego, aby wilk był syty i owca cała. Bez wprowadzenia formalnych zakazów Anglja zobowiązuje wszystkie obce państwa „bekonowe” do dobrowolnego ograniczenia swego dowozu, co zresztą zrobiła już i w stosunku do dostawców mięsa baraniego i wołowego, nawet imperjalnych. Obowiązuje „Gentleman's agreement”. Anglja wyznacza kwotę globalną przywozu mniejszą o taki procent od dotychczasowego przywozu, aby umożliwić podniesienie cen i stworzyć rentowne warunki produkcji u siebie, a z drugiej strony aby również umożliwić sobie wypełnienie zobowiązań, zaciągniętych w Ottawie. W granicach tej „globalnej” kwoty ustala się przy wspólnym stole kwoty „państwowe” dla poszczególnych państw, eksportujących bekon. Podział tak ustalonego kontyngentu wśród eksporterów należy do państwa eksportującego. Zasada takiej reglamentacji zawiera istotnie w sobie elementy konstruktywne, gdyż szanuje wymagania rentowności przemysłów obcych i własnego, równocześnie jednak bije podwójnie, wzgl. daje podstawy do takiego uderzenia państw, powiedzmy słabszych, nie mogących sobie wywalczyć odpowiedniej kwoty. Kwota „globalna” bowiem ogranicza ogólnie przywóz, a kwoty „państwowe” znów ustalone są według klucza procentowego, którego wysokość ustalana jest według procentowego udziału każdego państwa w ogólnym przywozie za pewien okres. Wybranie tego okresu kryje w sobie niebezpieczeństwo poważnego upośledzenia interesów wywozu danego państwa. Konkretny przykład uwypuklił nam to zjawisko. Ustalono ogólną kwotę przywozu obcego bekonu i szynki na 810 360 cwts miesięcznie (nawet na 2 miesiące), t. j. o 15·3% mniej od przeciętnego miesięcznego przywozu w trzech miesiącach: listopad i grudzień 1931 r. oraz styczeń 1932 r. Za podstawę rozdziału tej kwoty pomiędzy poszczególne państwa brano pod uwagę procentowy udział każdego państwa w przeciętnej miesięcznej kwocie przywozu w okresie 3 miesięcy: sierpnia, września i października r. b., uwzględniając drobne poprawki za zgodą wszystkich zainteresowanych państw. Udział procentowy Polski w okresie sierpień-październik wynosił 11·67%, a Holandji np. 11·38%. Polska otrzymała 80 400 cwts, czyli 9·92% globalnej kwoty miesięcznej, a Holandja 82 000 cwts, czyli 10·12%. Rzućmy zmniejszenie udziału procentowego nawet poniżej udziału holenderskiego na karb dobrowolnego porozumienia. Gdyby jednak, za podstawę ustalenia klucza procentowego uwzględniono przywóz do Anglij bekonów i szynki np. w pierwszych 9 miesiącach r. b. to udział Holandji wynosiłby 6·7%, czyli 54 300 cwts, a udział Polski 11·3% czyli 91 570 cwts. Widzimy, że zatem konstruktywność wprowadzonej reglamentacji polega narażenie jedynie na honorowaniu zgóry problemu podniesienia cen, aby zachęcić hodowców angielskich do większej hodowli materiału bekonowego. Dopiero wprowadzenie w życie planu, zaleconego przez komisję Lane Focha, uwypukli elementy konstruktywne reglamentacji podażi bekonu.

Nas jednak interesuje sposób manipulowania kwotami importem, który istotnie pozwala Anglij na faktyczne wyłamanie się z reguł, dyktowanych przez KNU. Słyszemy o tendencjach Federation of British Industries, która twierdzi, iż w dzisiejszych czasach nie należy KNU uważać za zasadę „sacrosanct”, iż są różne sposoby taryfikacyjne na faktyczne obejście KNU i t. d., czyli że również w stosunkach z państwami czysto przemysłowymi należy oczekiwać specyficznych pociągnięć w dziedzinie handlowo-politycznej. Arsenał negocjacyjny W. Brytanii jest więc dosyć bogaty i może rzeczywiście niejedną korzyść przysporzyć angielskiemu przemysłowi.

T. Geppert

## MIĘDZYNARODOWA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA

Mówić o międzynarodowej współpracy gospodarczej w okresie już nie „wojny wszystkich przeciwko wszystkim”, ale wprost — jak się wyraził niedawno jeden z ekonomistów — „bójki w ciemnościach”, gdzie napadający nie wie, kogo uderzy, a napadnięty — przez kogo będzie uderzony, to nieco zbyt optymistyczne. Niemniej jednak z jednej strony resztki tej współpracy z lat, poprzedzających kryzys, jeszcze się zachowały, z drugiej — stoimy niewątpliwie u progu nowych prób w tej dziedzinie. Co więcej zaś, międzynarodowe oceny sytuacyjne, które jeszcze kilka miesięcy temu brzmiały zupełnie niemal beznadziejnie, poczynają powoli nabierać rumieńców i ryzykować nieco bardziej optymistyczne prognozy.

Takie odnosi się wrażenie, kiedy czyta się sprawozdanie, przedstawione przez II komisję ostatniego Zgromadzenia Ligi Narodów, a datowane z dn. 8/X. W „uwagach ogólnych”, zamieszczonych na wstępie sprawozdania, znajdujemy owe przebliski nowych nadziei, o których wspominaliśmy powyżej.

Uwagi te rozpoczynają się w swej części merytorycznej zobrazowaniem obecnej światowej sytuacji finansowej i gospodarczej — w najogólniejszym, oczywiście, szkicu. Poprzez załamanie się waluty brytyjskiej rysują one w jednym zdaniu obecną sytuację w lotową państw świata, przechodząc następnie do skutków, jakie załamanie się kursów niektórych walut spowodowało dla całej gospodarki światowej. Dalszy spadek cen w złocie, wzrost ciężaru długów w złocie, spadek produkcji i handlu międzynarodowego — wreszcie sztuczne środki ochronne przed bankructwem i bankructwa niektórych państw — oto obraz, jaki rysuje sprawozdanie przed oczyma Zgromadzenia Ligi. Nie brak w nim, rzecz prosta, i wzmianki o kryzysie zaufania, popochnu wśród kredytów krótkoterminowych, próbach „Stillhalteabkommen” i kontroli dewizowych i t. d. i t. d. Cytata z raportu Komitetu Finansowego Ligi o konieczności uzyskiwania przez państwa dłużnicze odpowiednio wysokich nadwyżek w bilansach handlowych dla spłaty swych zobowiązań finansowych, kończy tę litanję klęsk, które spotkały Europę w ciągu ostatnich 12 miesięcy.

Skonstatowawszy, iż wszystkie środki zaradcze, przedsięwzięte przez państwa autonomicznie, nietylko nie zaradziły trudnościom, ale w znacznej mierze je spotęgowały, sprawozdanie powołuje się ponownie na raporty Komitetu Ekonomicznego Ligi, który w ciągu ostatniego roku trzykrotnie zwracał się do Rady Ligi, wskazując na ten anormalny stan rzeczy. Sprawozdanie II komisji pozwala sobie na kilka owych wspomnianych powyżej nadziei na polepszenie. Pisze ono dosłownie:

„Daje się widzieć kilka oznak, prawdę powiedziawszy, słabych i sporadycznych jeszcze, poprawy w handlu międzynarodowym oraz w cenach surowców i rynku walorów. Z drugiej strony kilka faktów, które zaszły w ciągu 1932 r., pozwalają na nadzieję, iż nawoływania ostatniego Zgromadzenia Ligi, aby podjąć poważne zagadnienia chwili z odmiennym nastawieniem duchowym, nie pozostały bez echa. Konferencja w Lozannie — ów etap ostateczny, konferencja w Stresa — owa pierwsza próba wspólnej akcji pomiędzy narodami europejskimi, bliskie zwołanie międzynarodowej konferencji ekonomicznej i finansowej, oto wypadki, którychbyśmy może nie ośmielili się spodziewać, kiedy zbieraliśmy się przed rokiem... Wydaje się, iż rozpowszechnia się coraz silniej przekonanie, że sanacja gospodarstwa światowego zależy od porzucenia systemu gospodarki zamkniętej, pod którym to systemem niknie handel międzynarodowy”.

W powodzi „urzędowej” genewskiej frazeologii wypowiedziane jest tutaj zdanie, które — nawet przy wszystkich zastrzeżeniach i trybach warunkowych, w niem zawartych — wydaje się stanowczo zbyt optymistyczne, zważywszy zarówno niepewność losów uchwał lozańskich z dn. 9/VII r. b., jak i mizerny dorobek konferencji w Stresa, jak wreszcie — zupełną niepewność co do zakresu, programu i wyników konferencji międzynarodowej, zwoływanej do Londynu. Jest to tembardziej znamienne, iż zaraz w następnym ustępie sprawozdanie II komisji, omawiając hierarchię środków zaradczych, jakichby należało użyć obecnie na terenie międzynarodowym przeciwko depresji, wskazuje zupełnie inną drogę, niż ta, która została wzięta w sporadycznych zastrzykach dotychczasowych.

Sprawozdanie, mianowicie — i tu, zdaje się, leży właściwie jedyna jego wartość — wypowiada się wyraźnie za wysunięciem na plan pierwszy „zagadnienia monetarnego i finansowego, które panuje nad wszystkim”. Wychodząc (i słusznie — zdaniem naszym) z założenia, iż ostatni rok najstraszniejszej fali kryzysu rozpoczął się z krachem wiedeńskiego „Creditanstalt”, co dopiero w następstwie spowodowało ucieczkę kapitałów i chaos

finansowy, sprawozdanie pragnie, aby pierwszym etapem terapii był powrót do tego stanu rzeczy, jaki istniał wczesną wiosną 1931 r. Główny wysiłek ma zostać skierowany więc przez konferencję londyńską na odcinek finansowo-monetarny, gdyż — mimo wagi i niezbędności zarządzeń w dziedzinie np. polityki handlowej — „ów pierwszy krok zdaje się być głównym warunkiem całego przyszłego postępu”.

Tyle — poza końcowymi uwagami zupełnie ogólnej natury — mamy w sprawozdaniu II komisji Zgromadzenia Ligi syntezy obecnego położenia. Zkolei przychodzi miejsce dla rozpatrzenia działalności międzynarodowej w zakresie finansowym i gospodarczym od września r. ub. do września r. b., a więc od przedostatniego do ostatniego Zgromadzenia Ligi Narodów.

Jeśli chodzi o działalność Komitetu Finansowego Ligi, to najsurowszy sceptyk nie będzie mógł jej zlekceważyć. „Jeden po drugim zgłaszały się doń rządy — powiada sprawozdanie — aby prosić o pomoc i wskazówki”. Członkowie Komitetu zjeżdżili Austrię, Bułgarię, Estonję, Grecję i Węgry. W sierpniu r. b. przyszła kolej na Rumunię. Tyle — co do spraw „kryzysowych”. Z innych wymienić należy pomoc w rozrachunkach pomiędzy Litwą i Kłajpedą, finanse... Liberji i prace w związku z obliczaniem kosztów zbrojeń dla konferencji rozbrojeniowej.

Owe podróże do krajów, najbardziej dotkniętych kryzysem, niewiele, rzecz prosta, mogły pomóc, zważywszy „wielkie problemy i ogólne przyczyny, leżące u podstaw kryzysów międzynarodowych”. One to właśnie hamowały naogół wydajność prac członków Komitetu. Ale prace Komitetu tyczyły się i ich właśnie. Raport Delegacji Złota Komitetu Finansowego (omawiany w tyg. „Polska Gospodarcza”) doczekał się ze strony Banku Rozrachunków Międzynarodowych w Bazylei ogólnego potwierdzenia swych wniosków. II Komisja podkreśla w szczególności następujące 2 ustępy tego raportu:

1. — „...Delegacja pragnie stwierdzić swe przekonanie, iż w obecnej fazie gospodarczego rozwoju świata waluta złota (niektórzy dodają — jeśli kierowana jest właściwie: convenablement) pozostaje najlepszym systemem monetarnym, jakim można rozporządzać”.

2. — „...Dzisiaj cykl gospodarczy jest zjawiskiem międzynarodowym. Poszczególne kraje nie mogą mieć nadziei uniknięcia jego skutków w drodze wzajemnego izolowania się. Mogą tylko liczyć na zmniejszenie ich w wyniku wspólnego wysiłku. W tym celu winny one pozostawić dostateczną swobodę nie tylko ruchom kapitałów, ale również i ruchom towarów. Zdaniem naszym, narzuca się radykalna zmiana polityki ograniczeń handlowych, przyjętych w chwili obecnej przez rządy. Posiadanie i chęć utrzymywania międzynarodowego standardu monetarnego oznacza i wymaga przystąpienia do międzynarodowego systemu gospodarczego. Fakt narzucania sztucznych ograniczeń w obiegu towarowym jest negacją takiego systemu”.

Na tę drugą tezę zwraca specjalną uwagę sprawozdanie II komisji, wskazując, iż — obok spowodowania dalszego jeszcze spadku cen towarów, znajdujących się w obiegu międzynarodowym — wspomniane powyżej ograniczenia obrotu doprowadziły do częściowej lub całkowitej niewypłacalności 4 krajów, któremi się Komitet Finansowy Ligi musiał ostatnio zająć specjalnie. Węgry zawiesiły transfer z tytułu wszystkich swych zobowiązań zagranicznych prócz pożyczki 1924 r., emitowanej pod egidą Ligi Narodów. W lipcu r. b. zawieszono czasowo transfer nawet z tytułu tej ostatniej pożyczki. Bułgaria od kwietnia r. b. transferuje zaledwie 50% obsługi swego zadłużenia zagranicznego nie-politycznego. Grecja zamierzała od kwietnia r. b. zawiesić transfer z tytułu swych zobowiązań zagranicznych wogóle, ale w drodze kompromisu z wierzycielami płaci chwilowo 60% odsetek należnych. W czerwcu r. b. Austria zawiesiła również transfer zależności z tytułu swych zobowiązań zagranicznych. We wszystkich tych 4 wypadkach Komitet Finansowy czynnie usiłował zapobiec zbyt wielkim wstrząsom, jakie mogły spowodować niewypłacalność wspomnianych państw. W ten sposób we wrześniu r. b. porozumiał się z Austrią co do programu odbudowy jej finansów, czego rezultatem jest zrównoważenie austriackiego budżetu państwowego, zagrożonego poprzednio deficytem 270 mln. szyl. oraz niemal pełne zrównoważenie budżetu austriackich kolei, któremu ze swej strony groził deficyt 76 mln. szyl. Ponadto jeszcze Komitet Finansowy wspólnie z kilkoma ekspertami wypracował plan finansowej pomocy dla Austrii, zawarty, jak wiadomo, w protokole z dn. 15/VII. Na Węgrzech Komitet Finansowy opracował wspólnie

z Rządem węgierskim program sanacji finansowej w październiku r. ub. Ta późna stosunkowo data uniemożliwiła zamknięcie w dn. 30/VI r. b. roku budżetowego bez deficytu, ale — podkreśla sprawozdanie — 8 ostatnich miesięcy od opracowania programu do końca roku budżetowego wykazują budżety, zgodne z nowym planem sanacyjnym. W Wiedniu i Budapeszcie funkcjonują obecnie przedstawiciele Komitetu Finansowego, pozostający w stałych kontaktach z rządami i doradcami banków emisyjnych. W Bułgarii, po wizycie Komitetu w lutym r. b., zamianowano oprócz istniejącego już dawniej Komisarza Ligi Narodów jeszcze i doradcę przy banku emisyjnym.

\* \* \*

W dziedzinie handlu i produkcji sprawozdanie nie może poszczycić się takim wysiłkiem. Rok ubiegły wypełniony był całym szeregiem spraw pomniejszych, z których ważniejsze są następujące:

1. — W styczniu r. b. przyjęła Rada Ligi procedurę dla regulowania pojednawczego pomiędzy państwami sporów natury gospodarczej (pour le règlement amiable entre Etats des différends d'ordre économique). Zamianowano 14 rzeczoznawców, którzy będą zbierać się sporadycznie dla rozstrzygania sporów, przedłożonych im za zgodą obu stron w sporze. Rozstrzygać mogą oni bądź w drodze opinii doradczej (avis consultatif), bądź propozycji pojednawczej, bądź wreszcie wyroku przesądającego, ale mandat ich co do zakresu ich uprawnień w tym względzie udzielany jest każdorazowo za wspólnym porozumieniem stron w sporze. Mamy wrażenie, iż niewiele chwilowo będzie się można po tego rodzaju procedurze spodziewać, jakkolwiek trudno wymagać, aby w obecnej sytuacji mogła dojść do urzeczywistnienia jakakolwiek inna, bardziej wiążąca.

2. — Projekt międzynarodowej nomenklatury celnej jest nareszcie skończony i ma zostać przesłany natychmiast rządowi. Jak wiadomo, nowa polska taryfa celna jest w tem, co się tyczy nomenklatury, zgodna niemal całkowicie z projektem genewskim, tak iż w razie ewentualnego przyjęcia projektu na konferencji międzynarodowej nie będziemy mieli zbyt wielkich kłopotów z przystosowaniem naszej taryfy do przyszłej nomenklatury ujednostajnionej.

3. — Specjalnie Polskę interesujący jest obecny los sprawy weterynaryjnej na terenie Ligi Narodów. Wiadomo, iż gotowe są dotychczas aż 3 projekty konwencji międzynarodowych w tej dziedzinie, a mianowicie: „o walce z chorobami zaraźliwymi zwierząt” (kładąc podstawy pod współpracę służb weterynaryjnych w poszczególnych krajach), „o tranzyście zwierząt, mięsa i innych produktów zwierzęcych”, a wreszcie o „przywozie i wywozie produktów zwierzęcych (poza mięsem, przetworami mięsnymi, świeżymi produktami zwierzęcymi, mlekiem i pochodnymi mleka)”. Wszystkie te konwencje, jak widać, nie dają właściwie merytorycznie niemal nic, jakkolwiek, formalnie, przyjęcie ich urzędowe na konferencji międzynarodowej i wprowadzenie ich w życie posunęłoby wogóle sprawę weterynaryjną na tym terenie i w bardziej merytorycznych odcinkach. Otóż nareszcie po długich usiłowaniach doprowadzono do tego, iż „II komisja jest zdania, że — na podstawie ustalonych projektów — zwołanie międzynarodowej konferencji dyplomatycznej na konferencji gospodarczej i finansowej oraz w ciągu 1933 r. posiada swe uzasadnione miejsce w ramach ogólnej sanacji gospodarczej”. Nie jest to jeszcze, jak widać, wyraźne zobowiązanie się, iż, istotnie, owa dyplomatyczna konferencja weterynaryjna dojdzie w 1933 r. do skutku. Ale pewien punkt zaczepienia istnieje. A w tak beznadziejnej niemal sprawie, jak wywalczenie rozstrzygnięcia w dziedzinie weterynaryjnej na terenie międzynarodowym, i to coś znaczy. Inna rzecz, że właściwa konwencja weterynaryjna (a więc taka, któraby regulowała przywóz mięsa, żywca i t. d.) znajduje się jeszcze daleko. Chwilowo tylko — jak głosi sprawozdanie — „Komitet Ekonomiczny w wyniku wstępnej ankiety projektuje (envisage) w okresie 1933 r. zebranie grupy rzeczoznawców, którym zleci zbadanie tych zagadnień”...

4. — Jeśli chodzi o prace Ligi w dziedzinie poszczególnych przemysłów, w zakresie których inicjatywa genewska próbowała dojść do jakichś rozwiązań międzynarodowych, to i tu rezultaty są nad wyraz mizerne. Zdawało się, jakoby, iż po styczniowej sesji w r. b. specjalnego podkomitetu rzeczoznawców węglowych, grupującego przedstawicieli rządów, pracodawców, robotników i konsumentów, myśl międzynarodowego porozumienia węglowego była bliska realizacji. Pogląd to, naszym zdaniem, zdecydowanie zbyt optymistyczny. Wyrównywuje się on jednak stwierdzeniem, iż „nadzieje te nie spełniły się”, a obecnie — z uwagi na opozycję „jednego z głównych krajów produkujących” (nie trudno domyśleć się, że chodzi tu o Wielką Brytanię)

Komitet Ekonomiczny wogóle nie zamierza jeszcze ponownie zwoływać owego podkomitetu. W dziedzinie przemysłu samochodowego zebrali się w maju pod egidą Komitetu Ekonomicznego przedstawiciele 6 krajów, produkujących w Europie samochody, ale poza wymianą informacji i luźną dyskusją do żadnych konkretnych wyników nie zdołali doprowadzić. W dziedzinie drzewa odnotować należy tylko czerwcową konferencję wiedeńską i utworzenie „stałego komitetu międzynarodowego”, do którego przystąpiło 6 krajów Europy Środkowej. W dziedzinie chmielu poza projektem stworzenia biura międzynarodowego, mającego współpracować z Międzynarodowym Instytutem Rolniczym w Rzymie, również nic nie zaszło. W dziedzinie tytoniu konferencja w Stresa uchwaliła zwrócić się do Rady Ligi o powołanie komitetu rzeczoznawców...

A więc, krótko mówiąc, wyników żadnych...

Cóż ponadto? Opornie idzie z ratyfikacjami konwencji w sprawie weksłu i czeku, zawartymi w Genewie w maju 1930 r. Żad a też z konwencji tych (a jest ich 3 dla weksłu i 3 dla czeku) nie weszła dotychczas w życie. Ponadto — w sprawach konkurencji nielojalnej, znaków towarowych, porozumień gospodarczych, narodowych rad gospodarczych i t. d. — uwagi bez żadnego większego znaczenia.

Nieco więcej ruchu wykazuje problemat międzynarodowych robót publicznych, wprowadzony na widownię przez zmarłego niedawno Alberta Thomas'a, Dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy, na wiosnę 1931 r. podczas sesji Komitetu Studiów dla Unii Europejskiej. Projekt wielkich robót publicznych w skali międzynarodowej, pomyślany jako środek zwalczania bezrobocia, przesłany został przez zesłoroczne Zgromadzenie Ligi do zbadania przez specjalny „Komitet Studiów nad Zagadnieniem Robót Publicznych i Sprzętu Narodowego (outillage national)”, stworzony przez Organizację Komunikacji i Tranzytu w Lidze Narodów i uzupełniony przedstawicielami Międzynarodowej Organizacji Pracy i Komitetu Ekonomicznego Ligi. Komitet ten zbadał szereg projektów robót publicznych, przedstawionych mu ze strony poszczególnych rządów, i przedłożył część z nich Radzie Ligi — oczywiście „z zastrzeżeniem możliwości i sposobu sfinansowania” ich, co... już nie wchodzi w zakres jego kompetencji. Rada Ligi ze swej strony, uznając, iż projekt wspomnianych robót tworzy część w całokształcie planu sanacji gospodarczej Europy, zdecydowała przekazać sprawozdanie całe komitetowi przygotowawczemu do międzynarodowej konferencji gospodarczej i finansowej. Krótko mówiąc, cała sprawa, przygotowana, zdaje się, z punktu widzenia technicznego dość dokładnie, znajduje się przypuszczalnie na porządku dziennym konferencji londyńskiej.

Końcowy rozdział sprawozdania II komisji Zgromadzenia zawiera, wreszcie, syntezę rezultatów konferencji w Stresa, których, rzecz prosta, jako znanych, raz jeszcze podawać nie będziemy.

\* \* \*

Ostatecznych uchwał Zgromadzenia wrześniowego Ligi w dziedzinie gospodarczej drukować in extenso, oczywiście, nie warto. Odpowiadają one całkowicie niemal sprawozdaniu II komisji, omówionemu powyżej. Tyczą się zarówno planu międzynarodowych robót publicznych, jak i spraw weterynaryjnych oraz innych, wzmiankowanych powyżej. Są naogół krótkie i małe treściwe — jak cała międzynarodowa współpraca gospodarcza w roku ubiegłym.

A jednak... Jednak nie sposób twierdzić, iż nie mają racji ci, którzy — wbrew wszelkim doświadczeniom tej współpracy, zwłaszcza w ciągu ostatniego roku — głoszą nadal konieczność międzynarodowej akcji gospodarczej, jako niezbędnego etapu dla właściwej terapii kryzysu. Faktem jest, iż do tego rodzaju akcji idzie. Ze wynik jej zależy od całego szeregu czynników, z których większość tyczy się zjawisk pozagospodarczych, o tem niema dwóch zdań. Ale owe „słabe i sporadyczne” próby porozumienia, dokonywane w ciągu ostatniego półrocza, owe wyniki lozańskie, owa (nieudana skądinąd, jak powiedzieliśmy) konferencja w Stresa, owe przygotowania do konferencji londyńskiej — wszystko to stanowi niejako techniczny instrument, zachowany w rękach społeczności międzynarodowej na wypadek, gdyby wielkie i zasadnicze przeciwieństwa, dzielące ją dotychczas, zmalowały na tyle, że użycie instrumentu tego z korzyścią byłoby możliwe. Współpraca możliwa jest tylko wówczas, kiedy istnieje pełna chęć do pracy ze strony uczestników. Ale program jej, warunki techniczne, aparat wykonawczy i porozumiewawczy i t. d. trzeba przygotować zgóry. I słusznie postąpiła Liga Narodów, że w ciągu ostatniego roku nie sprowokowała żadnej inicjatywy przeciwkryzysowej, licząc się zgóry z jej klęską. Obecnie, kiedy doświadczenia wykazały absurd zapędów autarkicznych poszczególnych gospodarstw

narodowych, kiedy ponadto krzywa spadku konjunktury zdaje się zatrzymywać się i oscylować wokół „dna kryzysu” — i kiedy wreszcie próbuje się za wszelką cenę stworzyć warunki polityczne, umożliwiające międzynarodowe porozumienie się na terenie gospodarczym, pewien — lekki zresztą chwilowo — optymizm nie powinien zbyt razić. Konferencja gospodarcza i finansowa w Londynie może jeszcze sama przez się nie dać konkretnych rezultatów, ale będzie ona w każdym razie nowym impulsem do dalszych prób porozumienia, będzie „otwarcie nowego sezonu” w historii współpracy gospodarczej na terenie międzynarodowym, tak niefortunnie dotąd prowadzonej i tak zachwianej w posadach przez kryzys.

Czy aby będzie? Bo oto niedawno zaszyły na terenie genewskim fakty, które, jeśli nie stawiają samego zwołania konferencji londyńskiej jeszcze pod znakiem zapytania, to w każdym razie odwołują zwołanie jej na okres dalszy. Dn. 31/X rozpoczęto w Genewie obrady komitetu przygotowawczego do konferencji tej, prowadzone w 2 podkomisjach: finansowej i gospodarczej. Komitet przygotowawczy miał, jak wynika z uchwał konferencji w Lozannie, gdzie został *expressis verbis* przewidziany, za zadanie wypracowania programu obrad samej konferencji, a więc niejako postawienie tych drogowskazów, według których orjentować się miałyby szczególne dyskusje w Londynie. Okazało się jednak, iż w ciągu tygodnia sporów w obu podkomisjach do rezultatu żadnego dojść nie zdołano. O ile wierzyć doniesieniom prasowym, w sprawach finansowych głównym punktem spornym był... punkt najważniejszy,

a mianowicie zagadnienie roli stabilizacji walutowej i powrotu do standartu złota, w sprawach gospodarczych zaś — również fundamentalny — punkt kontyngentów. Co do pierwszego, to delegaci W. Brytanji usiłowali nadal — wbrew opinii reszty członków podkomisji — utrzymywać tezę, iż należy najprzód rozpocząć sanację gospodarczą świata (zakazy przywozu, cła, kontyngenty i t. d.), aby dopiero w ten sposób stworzyć warunki do powrotu do standartu złota w tych krajach, które standart ten porzuciły. Ponieważ jednak *communis opinio* wszystkich innych wymaga właśnie, by zacząć od spraw monetarnych, których załatwienie pozytywne może dopiero sprowadzić możliwość reformy w zakresie obrotu towarowego — porozumienia osiągnąć się nie dało. W podkomisji gospodarczej natomiast, o ile wiadomo, starły się silnie poglądy niemiecki i francuski na temat kontyngentowania przywozu przez Francję, zwłaszcza iż, jak wiadomo, zamierza ona wogóle zmienić obecnie swój system traktatowy i celny, porzucając KNU. Dość, iż dn. 7/XI komitet przygotowawczy odroczył się *sine die*, przesuując przez to o kilka miesięcy zebranie się konferencji londyńskiej, a, jak niektórzy twierdzą nawet, podważając podstawy jej zwołania wogóle. Gdyby tak być miało, to oznaczałoby, iż od razu na progu wspólnej akcji międzynarodowej na terenie gospodarczym trudności okazały się tak wielkie, iż nie sposób nawet przystępować wprost do ich leczenia, ale wybrać należy drogę porozumień częściowych, o wiele dłuższą i uciążliwszą, ale widocznie jedyną możliwą.

## KRONIKA ZAGRANICZNA

M. IN. NA PODSTAWIE RAPORTÓW I DONIESIĘŃ POLSKICH PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

### ANGLJA

**PROJEKT HANDLU KOMPENSACYJNEGO.** — Jakkolwiek Rząd brytyjski wielokrotnie unikał wprowadzenia, wzorem niektórych innych krajów, handlu kompensacyjnego z krajami, których zagraniczny obrót płatniczy jest ograniczony, to jednak londyńska Izba Handlowa przy poparciu Związku Brytyjskich Izb Handlowych, Federation of British Industries oraz National Union of Manufacturers opublikowała w ostatnich dniach projekt utworzenia międzynarodowych placówek clearingowych, umożliwiających wymianę towarów bez przekazywania pieniędzy z kraju do kraju. Plan ten jest o tyle nowy i do pewnego stopnia ryzykowny, że przewiduje, w celu ułatwienia wymiany towarowej, używanie bonów o specyficznej wartości, wydawanych przez centrale clearingowe każdego zainteresowanego kraju.

W myśl tego projektu, centrale clearingowe, istniejące pomiędzy 2 poszczególnymi krajami, przeprowadzają obrachunki dostaw w ten sposób, że wartość dostarczanych za ich pośrednictwem towarów przekazują sobie wzajemnie w specjalnej jednostce płatniczej pewnego rodzaju czekiem, wzgl. zapisują buchalteryjnie na rachunku. Każda z 2 central określać będzie od czasu do czasu, zależnie od układu bilansu wymiany, wartość wymienną „Bartex'a” (Barter Export), jak nazwana została w projekcie jednostka obliczeniowa, w walucie danego kraju. W praktyce powyższy obrót płatniczy przyjąłby następujące formy. Eksporter trasuje na odbiorcę weksel w „Bartexach” na sumę, odpowiadającą wartości dostawy, ustaloną po kursie dnia, i przesyła go własnej centrali łącznie z konosamentami, celem przesłania do centrali kraju odbiorczego. Ta ostatnia wydaje odbiorcy konosamenty po zaplaceniu sumy weksla, wystawionego w „Bartexach” w walucie danego kraju, po obowiązującym kursie. Centrala w kraju odbiorcy dostarcza bon na otrzymaną sumę w „Bartexach” centrali dostawcy, która ze swej

strony wypłaca dostawcy lub eksporterowi w walucie krajowej po każdorazowo obowiązującym kursie.

Jeżeli ten obrót kompensacyjny rozwijać się będzie zbyt jednostronnie, i wierzycielności w „Bartexach” wzrosną nadmiernie, centrala zainteresowanego kraju obniży odpowiednio wewnętrzną wartość wymienną „Bartexa”, w kraju zaś, którego bilans handlu wymiennego ukształtował się biernie, wartość ta miałaby być podwyższona. Ustalona przykładowo wartość wymienna angielsko-duńskiego „Bartexa” pierwotnie w wysokości 20 sh i 20 Kor. mogłaby być przesunięta na 21 sh i 19 Kor. lub 22 sh i 18 Kor. w tym wypadku, gdy bilans wymiany ukształtuje się na niekorzyść Danji. Import wymienny z Wielkiej Brytanji byłby w tym wypadku dla duńskich odbiorców tańszy, podczas gdy import wymienny z Danji odpowiednioby podrożał. Bilans wymiany zostałby przez takie zmiany wartości płatniczej automatycznie wyrównany. Ponieważ rozliczenie w „Bartexach” miałoby pozostać sprawą wewnętrzną central 2 poszczególnych krajów, a wierzycielności mogłyby być likwidowane tylko przez wymianę towarową, taki obrót wymienny nie odbiłby się ujemnie na kursie dewiz zainteresowanych krajów. Zarówno jednak odbiorcy, jak i dostawcy ponosiliby ryzyko, połączone ze zmianą wartości „Bartexa” odpowiednio od ukształtowania się bilansu wymiany. Narzuca się pytanie, czy ryzyko to jest tak małe, jak się wydaje autorom projektu. Neutralizujące umowy terminowo-dewizowe, praktykowane w handlu międzynarodowym, byłby prawdopodobnie wykluczone, gdyż wierzycielności w „Bartexach” nie nadawałyby się do odstąpienia. Kształtowanie się kursu dewiz danego kraju, mogłoby zupełnie odbiegać od poziomu wartości „Bartexa”. W każdym razie istniałaby możliwość pokrycia strat w drodze ubezpieczenia na wypadek, gdyby miały nastąpić silne wahania „Bartexa”. Wielką korzyść tego systemu polegałaby na możliwości zawierania interesów handlowych, niezależnie od wszystkich restrykcji dewizowych. Również wpływy zmian

celnych na wymianę towarową zostałyby osłabione przez automatyczną zmianę wartości „Bartexa” odpowiednio do bilansu wymiany.

Jasne jest, że podobny projekt byłby możliwy do zrealizowania przy dobrej woli i współpracy najwyższych władz państwowych i mógłby objąć większe transakcje. Przy niedostatecznym udziale „Bartex” byłby narażony na zbyt silne wahania. Autorzy tego projektu wymieniają wskutek tego banki centralne każdego kraju jako najbardziej nadające się na miejsca clearingowe wymienne i zwracają się do Rządu brytyjskiego z żądaniem zaproszenia niezwłocznie wszystkich państw, w których obrót dewizowy podlega reglamentacji, na konferencję w Londynie dla omówienia projektu. W sferach rządowych i finansowych zdają się jednak przeważać silne wątpliwości co do omówionych propozycji. W rzeczywistości chodzi tu o bardzo skomplikowany sposób porozumień w sprawie wymiany towarowej z zablokowanymi kontami płatniczymi, które nie mogłyby być użyte na obsługę długów zewnętrznych i prywatnych danego kraju. Ponieważ w licznych krajach restrykcje dewiz mają przedewszystkiem na celu rezerwowanie wpływów z eksportu w pierwszym rzędzie na cele publicznego zapotrzebowania dewizowego (obsługa długów zagranicznych), nie tak łatwo spodziewać się można tolerowania takiego sposobu wymiany towarowej, który uniemożliwiłby rekwizycję dewiz.

### WĘGRY

**POROZUMIENIE TRANSFEROWE.** — Jednym z doniosłych, z uwagi na poprawę bilansu handlowego, zarządzeń Rządu węgierskiego jest zarządzenie, mające na celu zużytkowanie za zgodą i przy współpracy wierzycieli zagranicznych, pewnej części kapitałów zagranicznych, zamrożonych na Węgrzech — na cele popierania eksportu.

Obecnie kapitały transferowe wpłacane są do kasy funduszu wierzycieli za-

granicznych. Węgierski Bank Narodowy zawarł jednak przed kilku dniami z przedstawicielem wierzycieli angielskich — Bankiem Martin porozumienie, umożliwiające wykorzystanie tych kapitałów dla celów finansowania pewnych transakcji eksportowych. Kapitały transferowe owych wierzycieli angielskich, którzy do porozumienia przystąpili, będą oddane częściowo lub w całości do dyspozycji eksporterem węgierskim, który następnie używane w drodze eksportu waluty eksportowe, oddają do dyspozycji, jako wolne zagraniczne środki płatnicze, wierzycielom angielskim. Dewizy, uzyskane z odwikłanego za zgodą Banku Narodowego eksportu, nie muszą zatem być oddawane Węgierskiemu Bankowi Narodowemu, a tylko będą przekazywane do banku wierzycieli angielskich. O ile to nastąpiło, to węgierscy eksporterzy otrzymują od banku odpowiednie kwoty w pengő. Taka kwota składa się z 2 części: jedną część stanowi równowartość waluty eksportowej po oficjalnym kursie, drugą część stanowi kwotę uzupełniająca, ustalana zawsze odpowiednio do tego, o jaki artykuł w danym wypadku chodzi i jakie szanse dla eksportu artykuł ten posiada. Drugą część zatem stanowić będzie właściwie premię eksportową. Sposób odnośnego obliczenia nie został jeszcze ustalony. Przekazywane waluty eksportowe będą rozdzielane pomiędzy wierzycieli w stosunku, odpowiadającym wysokości ich wierzycielności. Nowe to porozumienie transferowe obowiązywać będzie do dn. 1/II 1933 r.

Węgierskie sfery gospodarcze oczekują z dużym zainteresowaniem wyników tego próbnego porozumienia, o ile bowiem będą one pomyślne, spodziewać się należy rozbudowy systemu również i w innych relacjach, co z jednej strony przyczyni się do umorzenia długów zagranicznych Węgrów, z drugiej zaś strony do podniesienia eksportu węgierskiego.

## SZWAJCARJA

**UKŁAD HANDLOWY Z NIEMCAMI.** — Trwający od dn. 4/II r. b. beztraktatowy stan między Szwajcarią a Niemcami nasuwa ciągle konieczność regulowania stosunków gospodarczych między obu państwami drogą krótkoterminowych i ograniczonych układów prowizorycznych, zawieranych w miarę wylaniania się kwestyj, interesujących obie strony.

Takie prowizoryczne umowy, regulujące zarówno wymianę handlową, jak i ruch turystyczny z Niemcami do Szwajcarii, w związku z restrykcjami dewizowymi, zawarte były dn. 29/VI oraz 19/VII r. b. Trzecie z kolei prowizorium, będące wynikiem pertraktacji, trwających z małemi przerwami od 6/IX, podpisane zostało w Bernie w dn. 5/XI. Umowa ta, w szczególności ograniczona, obejmuje jednakże znaczny odcinek stosunków ekonomicznych szwajcarsko-niemieckich, a mianowicie kwestje celne, kontyngenty, ruch turystyczny, oraz centralizację płatności handlowych.

Najcharakterystyczniejszym momentem umowy są zniżki celne, przyznane sobie nawzajem przez kontrahentów, w szczególności zaś ze strony niemieckiej. Niemcy obniżają stawki celne na następujące towary szwajcarskie: niektóre gatunki koronek i wyrobów koronarskich, plecionki do kapeluszy, materiały na firanki, bieleńnię z krepki sanitarnej, czekoladę, niektóre aliaże metali, maszyny do trykotaży,

młynki do kawy i niektóre części do samochodów. Szwajcaria ze swej strony obniża cło na specjalne wyroby żelazne, laminowane na gorąco, niektóre części do rowerów i niektóre zabawki, pochodzące z Niemiec. Poważne koncesje poczynione zostały w dziedzinie przemysłu zegarmistrzowskiego. Niemcy obniżyły stawkę celną na zegarki szwajcarskie do poziomu, niższego od zafiksowanego w dawnym traktacie handlowym, wzajemian za co Szwajcaria poczyni ustępstwa dla niektórych wyrobów zegarmistrzowskich niemieckich. Równocześnie Szwajcaria zobowiązała się powiększyć Niemcom kontyngenty na niektóre gatunki drzewa, mebli, na papier, dywany, wyroby koszykarskie, konfekcję damską, maszyny do szycia, ołówki i pewne wyroby metalowe.

Druga część układu obejmuje kwestje ruchu turystycznego z Niemcami do Szwajcarii. Prócz miesięcznego kontyngentu w wysokości RM 200 turyści, wyjeżdżający do Szwajcarii, będą mieli prawo do dodatkowej sumy RM 500, w formie specjalnych bonów. Klauzula ta posiada wielkie znaczenie dla hotelarstwa szwajcarskiego, i spodziewają się tam znaczne wzmoczenia ruchu turystycznego z Niemcami w sezonie zimowym.

Przewidziane są, wreszcie, w układzie ułatwienia do dokonywania płatności handlowych na rachunek Szwajcarskiego Banku Narodowego w Banku Rzeszy.

Nowa umowa weszła w życie dn. 17/XI z terminem ważności do dn. 31/IV 1933 r.

Aczkolwiek prowizoryczny i bardzo ograniczony, nowy układ wprowadza pewną stabilizację stosunków handlowych szwajcarsko-niemieckich w obecnym stanie beztraktatowym.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— We Włoszech opracowano projekt ustawy, uzależniającej wszelkie nowe inwestycje przemysłowe, względnie podjęcie nowych działań produkcji od zezwolenia Rządu. Już obecnie zezwolenie takie jest niezbędne dla inwestycji, czynionych w większych miastach, przyswiecały temu jednak cele socjalne, a mianowicie przeciwdziałanie ucieczce do miast.

— W Grecji czynione są przygotowania do podjęcia działalności giełd. Giełdy mają być otwarte już dn. 10/XII r. b.

— W Czechosłowacji zamierzone jest rozciągnięcie działania ubezpieczeń kredytów eksportowych również na ryzyko kursowe w odniesieniu do sum, zamrożonych w krajach, reglamentujących obrót dewizowy.

— Rząd irlandzki ustanowił dla licznych towarów premje wywozowe, mające stanowić wyrównanie angielskich ceł generalnych, od dn. 16/XI pobieranych od towarów irlandzkich.

— W Hiszpanji wydany został dekret, wstrzymujący wydawanie dewiz na potrzeby importu z Czechosłowacji. Ma to charakter retorsji wobec czeskosłowackich metod reglamentacji dewizowej.

— Argentynskie cła na szereg towarów zostały obniżone o 50%. Ma to zastosowanie do importu z Anglii, Francji i Włoch, pomimo iż niektóre inne

państwa posiadają w swych traktatach z Argentyną KNU.

— Przywódz urządzeń radiotechnicznych na Litwę obłożony został — niezależnie od cła — dodatkowymi opłatami na rzecz zarządu poczty.

— Finlandzki Instytut Eksportowy przedłożył Rządowi wniosek o wyasygnowanie bezprocentowej pożyczki 2 miljn. fmk. dla kamieniołomów, eksportujących brukowiec. Ma to na celu ożywienie wywozu i zmniejszenie bezrobocia.

— Wśród norweskich sfer gospodarczych przejawia się coraz wyraźniejsze niezadowolenie z kształtowania się stosunków gospodarczych z Niemcami. Ostatnio organizacja eksporterów śledzi wezwala Rząd do zastosowania retorsji wobec niemieckiej reglamentacji dewizowej.

— Negocjacje traktatowe sowiecko-łotewskie zostały przerwane. Delegatów łotewskich odwołano z Moskwy, czego jednak nie należy rozumieć jako zerwanie rozmów, a jedynie jako odroczenie ich na czas nieokreślony. Od dn. 5/XI między Łotwą i Z. S. R. R. istnieje stan beztraktatowy.

## SPRAWY CELNE ORAZ REGLAMENTACJA HANDLU ZEWN. W PAŃSTW. ZAGR

**FRANCJA.** — Zarządzenia antidumpingowe. — Rząd francuski przedłożył Parlamentowi projekt zarządzeń antidumpingowych, mających zastąpić art. 17 ustawy celnej, okazujący się obecnie — jak stwierdzono w motywach — nie wystarczającym. Projekt ten jest prawie identyczny z projektem, opracowanym jeszcze przed rokiem. Zawiera on upoważnienie Rządu do stosowania podwyżek celnych lub innych zarządzeń restrykcyjnych, mających być wprowadzanymi w życie bądź przez Radę Ministrów, bądź przez zainteresowanych ministrów. Właściwe zarządzenia antidumpingowe zawarte są w czwartej części projektu, gdzie przewidziano podwyżki celne, mające wyrównać pośrednie lub bezpośrednie premje, w jakiegokolwiek formie stosowane przez inne państwa wobec eksportu towarów, przeznaczonych dla Francji. Redakcja tego postanowienia pozwala na wykładnię bardzo szeroką i swobodną, mogącą znaleźć zastosowanie do licznych, dziś trudno dających się przewidzieć towarów.

Oprócz właściwych zarządzeń antidumpingowych projekt przewiduje upoważnienie Rządu do podważania stawki celnej, względnie podniesienia jej do 100% a. v. wobec tych krajów, które stosują do swego przywozu z Francji opłaty specjalne, lub szczególnie wysokie stawki celne. Rząd ma również otrzymać uprawnienia do reagowania na wprowadzane przez państwa obce taksy importowe, podatki, uciążliwe formalności i t. p., w formie zastosowania analogicznych taks, podatków lub formalności do importu z tych państw. Mają powstać wreszcie wprowadzane podwyżki celne w wypadku kurczenia się eksportu francuskiego do danego kraju.



## Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH ARTYKUŁY SPOŻYWCZE I KOLONJALNE

**ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.**—Ceny w okresie od 16 do 30 listopada r. b. kształtowały się następująco (w \$ za 100 kg):

	16-22 XI	23-30 XI	Wzrost (+) Spadek (-)
<b>Pszenica:</b>			
Berlin . . .	4'68	4'64	- 0'9
Praga . . .	4'42	4'42	—
Chicago . . .	1'73	—	—
Buenos Aires	2'55	2'48½	- 2'6
Liverpool . .	2'16	2'08	- 3'7
Wiedeń . . .	5'01	4'98	- 0'6
Hamburg . . .	2'02	2'00	- 1'0
<b>Zyto:</b>			
Berlin . . .	3'71	3'69	- 0'5
Praga . . .	3'13	3'01	- 3'8
Chicago . . .	1'16	1'13	- 2'6
Wiedeń . . .	3'38	3'38	—
Hamburg . . .	1'54	1'52	- 1'3
<b>Owies:</b>			
Berlin . . .	3'08	3'03	- 1'6
Praga . . .	2'25	2'25	—
Chicago . . .	1'21	1'17	- 3'3
Buenos Aires	1'93	—	—
Liverpool . .	2'15	2'06	- 4'2
Wiedeń . . .	2'51	2'44	- 2'8
Hamburg . . .	1'47	1'41	- 4'1
<b>Jęczmień browarowy:</b>			
Berlin . . .	4'17	4'17	—
Praga . . .	2'56	2'50	- 2'3
Chicago . . .	1'54	1'57	+ 1'9
Wiedeń . . .	3'68½	3'68½	—
Hamburg . . .	1'60	1'56	- 2'5
<b>Jęczmień zwykły:</b>			
Berlin . . .	3'92	3'92	—

## METALE

**ŻELAZO.**—W okresie sprawozdawczym, od 29 października do 18 listopada, poprawa na rynku żelaznym, już wcześniej zapoczątkowana, wyrażała się jeszcze wyraźniej niż przedtem; ożywienie znów wzrosło, tak, że standardowa cena żelaza sztabowego podniosła się do nie notowanej już oddawna ceny £ 3 za tonnę; co prawda, ostatnie dane przyniosły lekką zniżkę o 1 sh. Z Ameryki nadchodzą dosyć korzystne wiadomości — w Stanach Zjednoczonych notowana jest poprawa o parę procent stanu zatrudnienia w hutach żelaznych, w Brazylii widocznym już się staje głód żelaza i są na widoku poważne obstalunki.

W poszczególnych krajach stan rynku żelaznego przedstawiał się następująco:

W Niemczech rynek żelaza przedstawiał się w ciągu okresu sprawozdawczego naogół dodatnio. W eksporcie interesy się poprawiały stopniowo dzięki napływowi obstalunków, szczególnie z Holandji i krajów skandynawskich, choć były również i zaoceniczne. W przemyśle niemieckim wypowiedane jest przekonanie, że poprawa będzie postępowała naprzód, gdyż przemysł Luksemburga i Saary otrzymały tak znaczne zamówienia, że będą je mogły wykonać nie prędzej niż na drugą połowę stycznia.

Dodatnio również przedstawiał się i rynek wewnętrzny, chociaż w związku z kon-

junkturą sezonową ilość zamówień nie jest duża.

Naogół zbyt był dosyć równomierny dzięki lepszemu cokolwiek zatrudnieniu fabryk oraz dzięki większej ruchliwości w handlu, który uzupełniał swoje sklady. Stosunkowo najlepiej szło żelazo sztabowe, znacznie słabiej — żelazo kształtowe. Również dosyć słaby zbyt był na żelazo budowlano-betonowe i belki. W dziale blach dobry zbyt był na blachę grubą rezerwoarową i na blachę cienką; blacha średnia była w zastoju. Poprawił się zbyt na rury w związku z zamówieniami sowieckimi. Ceny pozostawały bez zmian przy zasadniczej cenie żelaza sztabowego RM 110 za tonnę loco Oberhausen.

Na rynku starego żelastwa daje się odczuć lepsza konjunktura, gdyż ożywienie wzrosło, zapotrzebowanie się zwiększyło, dzięki czemu ceny poszły cokolwiek w górę. Ostatnio notowano RM 22—23 za tonnę żelastwa I gatunku w okręgu reńskim; ceny mają tendencję zwykłą.

We Francji, podobnie jak i w innych krajach, nastąpiło pewne odprężenie, które jednak w ostatnim tygodniu cokolwiek się zachwiało. Zamówienia w hutach są nadal nieznaczące, nie zabezpieczające jeszcze dobrego zatrudnienia.

W dziale surówki wywóz był bardzo słaby przy cenie surówki Nr. 3 sh 50 f.o.b. Antwerpja. Na rynku wewnętrznym zbyt surówki lejarskiej był niezadowalający; wobec jednak przewidywanego zawiazania porozumienia w tym dziale spodziewany jest wzrost popytu jako ucieczka przed prawdopodobną wyższą ceną. Notowano cenę surówki fosforowej Nr. 3 PL 195 — 220 fr. W dziale wytworów walcowniczych w początku okresu sprawozdawczego widoczny był wzrost zamówień i ożywienie na rynku, w ostatnim jednak tygodniu nastąpił zwrot ku gorszemu i ożywienie to znacznie się zmniejszyło. Również osłabły interesy wywozowe. Dzięki istniejącemu wewnętrznemu porozumieniu ceny żelaza utrzymały się bez zmiany na wysokości 530 fr. za tonnę żelaza sztabowego w gatunku tomasowskim. Za bednarkę tomasowską płacono 550 — 580 fr.

Na rynku belgijskim szczególnie wyraźnie dał się zaznaczyć wzrost konjunktury w okresie sprawozdawczym. Ożywienie było duże, i napływ obstalunków pozwolił hutom zaopatrzyć swoje portfele zamówieniowe. Dzięki też temu wszystkie huty stały mocno przy cenie £ 3 za żelazo sztabowe. Poza tem notowano bednarkę £ 3.10.0, belki £ 2.6.0 ÷ 2.7.6. Również dobrze przedstawiał się dział blachy; notowano blachę grubą £ 3.5.0, 1/8 cala — £ 3.15.0, 1/16 cala — £ 4.5.0, 3/32 cala — £ 4.0.0. Ostatni tydzień przyniósł jednak znaczne osłabienie w napływie obstalunków; pomimo to jednak położenie hut do końca było dobre, gdyż większość z nich posiadała zamówienia na 6 do 8 tygodni. Przypuszczają, że wobec zbliżającego się końca roku poważniejszego ożywienia nie będzie.

Na rynku angielskim nastąpiło również dosyć znaczne ożywienie w zamówieniach, które w całości przypadają hutom angielskim. W dziale surówki wytwórczość obecna odpowiada prawie zapotrzebowaniu. Zapotrzebowanie wzrosło zarówno na rynku wewnętrznym ze strony przemysłu, jak i na eksport. Cena eksportowa wynosiła dla surówki Cleveland sh 51/10 wobec sh 58/6 dla potrzeb wewnętrznych. W dziale wytworów wal-

cowniczych położenie się polepszyło, dzięki zamówieniom, nadchodzącym od fabryk przetwórczych. Dział rur zatrudniony jest obecnie w zupełności. Notowano ostatnio następujące ceny: żelazo sztabowe £ 6.15.0 ÷ 7, żelazo formowe £ 8.15.0, bednarka £ 9.10.0, blacha gruba okrętowa £ 8.15.0 ÷ 8.17.6, blacha cienka 24 g. £ 9.5.0.

Depresja, jaka miała miejsce na kontynencie w ostatnim tygodniu, w Anglii nie odbiła się prawie zupełnie, obniżył się jedynie cokolwiek napływ zamówień zagranicznych.

Ceny wywozowe żelaza większych wytwórców europejskich: Anglii, Belgii wraz z Luksemburgiem i Francji — w £ zł. f.o.b. port — notowane były w dn. 17 listopada 1932 r., jak następuje:

	Wielka Brytania	Belgia i Luksemburg	Francja
	za 1 016 kg	za 1 000 kg	
<b>Surówka:</b>			
odlewn. Nr. III (2'5-3'0% Si)	—	1.18.6	1.18.6
tomasowska	—	1.17.6	—
hematytowa	—	—	—
ferromangan	—	—	—
<b>Półwytwór:</b>			
kęsy	—	2. 3.6	2. 3.0
plątiny	—	2. 4.6	2. 4.0
<b>Wytwory gotowe:</b>			
żelazo sztabowe	—	2.19.6	2.19.0
belki	—	2. 9.6	2. 9.0
kątowniki	—	2.16.0	2.15.0
blacha okrętowa, rezerwoarowa i t. p.	—	—	—
szyny stalowe	—	5.10.0	5.10.0
bednarka	—	3.10.0	3.10.0
druk-walcówka	—	4.10.0	4.10.0
blacha tomasowska	—	3.12.6	3.12.6
blacha czarna (24 gage)	—	—	—
druk ocynk.	—	6. 7.6	6. 7.6
gwoździe druk.	—	5.10.0	5.10.0

**METALE NIEŻELAZNE.** — W okresie sprawozdawczym od 29 października do 18 listopada początkowo nastrojów rynkowy, jak i zewnętrzna konjunktura układały się dosyć pomyślnie, jednakże w ostatnim tygodniu ogólne usposobienie na giełdzie metalowej zupełnie się zmieniło, ustępując miejsce ponownej depresji i spadkowi cen. Należy jednak dodać, iż spadek cen w ostatnim tygodniu nie był zbyt duży, tak, że saldo cen całego okresu sprawozdawczego było dodatnie.

Położenie na rynkach poszczególnych metali przedstawiało się, jak następuje:

Na rynku miedzi początkowo nastrojów był dobry, tak, że zapotrzebowanie wzrosło, dzięki czemu amerykański kartel miedziany mógł podnieść cenę z 5'17½ cts za lb do 5'65 cts. W znacznej jednak części polepszenie nastroju giełdowego było wywołane sztucznie, gdyż przyczyną objętych dla wzrostu ceny nie było.

Tydzień ostatni przyniósł znaczne osłabienie rynku londyńskiego, wynikiem czego był ponowny spadek ceny, który jednak okazał się mniejszy niż wzrost, osiągnięty w okresie pierwszych 2 tygodni. Jedną z główniejszych przyczyn tego osłabienia był nadmierny napływ miedzi

do Anglii i wskutek tego znaczny wzrost zapasów angielskich. Ponadto, niekorzystnie na stan rynku wpływają wiadomości o wytwórczości miedzi, która pomimo wszelkich ograniczeń wzrosła w październiku o blisko 10 tys. t do 67 800 t. Wprowadzenie cła na miedź w Anglii oczekiwane jest w połowie grudnia.

Rynek cyny kształtował się analogicznie do rynku miedzi, tylko z silniej zaznaczoną zwyżką i zniżką. Do połowy ostatniego tygodnia panowało ożywienie przy dosyć znacznym zapotrzebowaniu i zwyżkującą cenach, poczem nastąpiła depresja. Pomimo to jednak horoskopy na przyszłość są optymistyczne. Nadzieje pokładane są głównie na rozwój przemysłu automobilowego. Produkcja pozasyn-dykatowa nie jest groźna, gdyż Kongo belgijskie nie może dostarczać cyny w bli-szej przyszłości, produkcja sowiecka zaś narazie ogranicza się tylko do nieznac-znych ilości.

Na rynku cynkowym panowało usposobienie względnie niezłe, choć za-potrzebowanie naogół było dosyć słabe. Ogólny spadek konjunktury w ostatnim tygodniu odbił się na rynku tylko w bar-dzo nieznaczny sposób. Naogół położenie rynku cynkowego jest najzdrowsze ze wszystkich metali. Lekka zwyżka zapas-ów kartelowych cynku w pierwszej po-łowie października została zniwelowana w drugiej połowie, tak, że za cały październ-ik nastąpiła zniżka o 888 t do 153 726 t.

Na zebraniu członków kartelu w dn. 16 li-stopada w Paryżu były badane warunki odnowienia kartelu, które zostały przeka-zane do zatwierdzenia poszczególnym

członkom. Przypuszczają, że może być powzięta decyzja zwiększenia wytwór-czości o 5%.

Rynek ołowiu miał usposobienie spokojne przy małym naogół ożywieniu. Ceny wykazywały początkowo dosyć znaczny wzrost, następnie jednak spadek. Położenie statystyczne metalu nie jest dobre, gdyż zapasy są ciągle duże.

Ruch cen poszczególnych metali w okre-sie sprawozdawczym przedstawiał się na-stępująco (pierwsza liczba oznacza tranz-akcje kasowe, druga terminowe): Miedź standard zyskała £ 1, wzgl.  $\frac{15}{16}$ ; miedź elektrolityczna i rafinowana również zy-skała po £ 1. Cyna wykazała wzrost ceny o £  $\frac{11}{16}$  przy obu rodzajach transakcji. Ołów podniósł się w cenie o £  $\frac{1}{16}$ , wzgl.  $\frac{5}{16}$ . Cynk również wykazał wzrost o £  $\frac{1}{16}$ , wzgl.  $\frac{1}{3}$ . Srebro przy sprzedaży termi-nowej straciło  $\frac{1}{16}$  d na uncji. Złoto zy-skało 1 d na uncji. Glin, nikiel, blacha biała i platyna pozostawały bez zmiany.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali — w £ za 1 016 kg z wyjątkiem: blachy białej, która no-towana jest w sh za skrzynkę o 112 ar-kuszach o wym. 20" X 14" X 0.24 mm, platyny — w £ za uncję, złota — w sh za uncję i srebra — w d za uncję:

**Poprzed. okres sprawozdawczy:**

Metal	okres ultimo	maksy-mum	mini-mum	ulti-mo
Mie dź:				
standard:				
kasa	$30\frac{5}{8}$	$33\frac{1}{2}$	$29\frac{15}{16}$	$31\frac{3}{16}$ <sup>5/16</sup>
term.	$31\frac{11}{16}$ <sup>12/16</sup>	$33\frac{11}{16}$	$30\frac{1}{8}$	$31\frac{5}{16}$ <sup>7/16</sup>
elektrol.	35-36	$38\frac{1}{2}$	$34\frac{1}{4}$	36-37
rafinow.	$32\frac{3}{4}$ -34	$36\frac{1}{4}$	$32\frac{1}{2}$	$33\frac{3}{4}$ - $34\frac{3}{4}$

**Cyna:**

kasa	$152\frac{7}{8}$ - $153\frac{1}{8}$	157	$152\frac{1}{8}$	$153\frac{3}{4}$ <sup>3/8</sup>
term.	$153\frac{1}{8}$ <sup>3/4</sup>	$157\frac{3}{4}$	$152\frac{1}{8}$	$154\frac{1}{4}$

**Ołów:**

kasa	$11\frac{1}{4}$	$12\frac{11}{16}$	$11\frac{11}{16}$	$11\frac{15}{16}$
term.	12	$13\frac{1}{8}$	12	$12\frac{5}{16}$

**Cynk:**

kasa	$15\frac{1}{8}$	$15\frac{11}{16}$	$15\frac{1}{16}$	$15\frac{3}{16}$
term.	$15\frac{3}{8}$	$16\frac{1}{16}$	$15\frac{5}{16}$	$15\frac{7}{16}$

**Glin:**

dla kraju	100	100	100	100
" zagr.	—	—	—	—

**Nikiel:**

dla kraju	250—255	255	250	250—255
" zagr.	\$ 37-38	\$ 38	\$ 37	\$ 37—38

**Blacha**

biała	$16\frac{1}{4}$	$16\frac{1}{4}$	$15\frac{3}{4}$	$15\frac{3}{4}$ - $16\frac{1}{4}$
-------	-----------------	-----------------	-----------------	-----------------------------------

**Platyna**

"Spong"	$9\frac{1}{2}$	$9\frac{1}{2}$	$9\frac{1}{2}$	$9\frac{1}{2}$
---------	----------------	----------------	----------------	----------------

**Srebro:**

kasa	$17\frac{15}{16}$	$18\frac{3}{8}$	$17\frac{15}{16}$	$18\frac{1}{8}$
term.	$18\frac{1}{16}$	$18\frac{1}{2}$	$18\frac{1}{16}$	$18\frac{1}{16}$

**Złoto**

	125.8	125.8	$123.2\frac{1}{2}$	125.7
--	-------	-------	--------------------	-------

Na rynku starych metali usposobienie było spokojne przy małym dosyć zapotrzebowaniu. We Francji ceny utrzy-mywały się bez zmian, w Niemczech zaś widoczna była początkowo lekka tendencja zwyżkowa, następnie jednak przeszła ona w zniżkę dosyć wyraźną. Ceny hurtowe za 100 kg wynosiły w Berlinie — w RM w dn. 17/XI: miedź 45 ÷ 46, bronz 36 ÷ 38, mosiądz 34 ÷ 35, cynk 13 ÷ 14, ołów 14 ÷ 15. Analogiczne ceny we Francji loco Paryż — we fr. fr. w dn. 14/XI wy-nosiły: 215, 185, 140, 85 i 85.

## BIBLIOGRAFJA

**"ARTMETYKA HANDLOWA".** AL. LIPA i A. GAJECKI. — W roku 1928 wyszła z druku część I powyższej pracy, zawierająca opis techniki sprawnego liczenia. Obecnie ukazuje się część II, która zawiera obliczenia w obrocie wekslo-wym, w obrocie papierami procentowymi, w obrocie złotem, dewizami oraz traktuje o kalkulacji handlowej i zamknięciach bankowych. W ten sposób, najobszerniej-sze dziedziny zastosowań arytmetyki handlowej zostały ujęte w logiczną zamk-niętą całość — o ile mi wiadomo — po raz pierwszy w polskiej literaturze podręcz-nikowej. Pewne wkroczenie w dziedzinę,

uznane za inne dyscypliny, jak za naukę o handlu, buchalterję i t. p., w książce tak pomyślanej, jak książka PP. Lipy i Gajęckiego — są konsekwencją obranej przez Autorów metody. Metoda ta prze-dewszystkiem polega na stworzeniu w po-czuciu ucznia prawdziwości wykonywa-nych czynności przez dostarczanie ma-teriału dla zadań z życia praktycznego. Nie-tylko jednak treść zadań odpowiada istniejącej praktyce, ale i formy są wzięte stamtąd i np. wygląd zewnętrzny rachunków, obligacyj i t. p. często po-dawany jest w postaci fotografii. Cały przytem materiał zadaniowy, który, na-wiasem mówiąc, jest bardzo bogaty, jest nawskroś nowoczesny i doskonale ilustru-

je obecne formy operacji. Wyraża się to między innymi w wprowadzeniu obli-czeń obecnie obowiązujących ubezpie-czeń społecznych, ustaw podatkowych i stemplowych.

Język wykładu — prosty i przejrzysty — oraz duża ilość zadań czynią ten pod-ręcznik łatwy dla ucznia i bardzo dogod-ny dla nauczyciela. Nie ulega wątpli-wości, że jest to obecnie najlepsza książ-ka w tej dziedzinie — jeżeli się ponadto uwzględni jej wielki użytek w życiu praktycznym dla szerokiego kręgu pracow-ników bankowych i handlowych.

Prof. Dr. Al. Gruzewski

PRZEDRUK DOZWOLONY, LEOZ Z PODANIEM ŹRÓDŁA

### REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 412-66 (Red.), 412-73 i 335-35 (Adm.), 11-92-68 (Druk.).

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

**PRENUMERATA W KRAJU:** kwartalnie —  $\mathcal{Z}$  15, półrocznie —  $\mathcal{Z}$  30, rocznie —  $\mathcal{Z}$  60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie —  $\mathcal{Z}$  25, półrocznie —  $\mathcal{Z}$  50, rocznie —  $\mathcal{Z}$  100.

**CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH** (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki  $\mathcal{Z}$  1 200; II i III str. okł. —  $\mathcal{Z}$  900;  $\frac{1}{2}$  str. okł. —  $\mathcal{Z}$  500; str. zwycz.: 1 str. —  $\mathcal{Z}$  600,  $\frac{1}{2}$  str. — 350,  $\frac{1}{4}$  str. —  $\mathcal{Z}$  200,  $\frac{1}{8}$  str. —  $\mathcal{Z}$  110. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

**CENY OBWIESZCZEŃ SPÓŁEK AKCYJNYCH** (za tekstem): 1 str. —  $\mathcal{Z}$  200,  $\frac{1}{2}$  str. —  $\mathcal{Z}$  110,  $\frac{1}{3}$  str. —  $\mathcal{Z}$  80,  $\frac{1}{4}$  str. —  $\mathcal{Z}$  70,  $\frac{1}{6}$  str. —  $\mathcal{Z}$  55,  $\frac{1}{8}$  str. —  $\mathcal{Z}$  40,  $\frac{1}{16}$  str. —  $\mathcal{Z}$  20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor Naczelny: **CZESŁAW PECHÉ**

Redaktor: **WACŁAW SZURIG**

Sekretarz Redakcji: **BOHDAN WITWICKI**

Redaktor działu finansowo-skarbowego:  
**PAWEŁ MICHALSKI**

Redaktor działu relizyjnego:  
**LEONARD KRAWULSKI**

Redaktor działu komunikacyjnego:  
**JÓZEF GIEYSZTOR**

Wydawca: **MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU**

# WPISY DO REJESTRU HANDLOWEGO

## SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE

### A. — FIRMY JEDNOOSOBOWE, SPÓŁKI FIRMOWE I KOMANDYTOWE

R. H. A XXXVI 15: „Hurtowa Sprzedaż Skór Baranich „Romania“ Lejb Szwarzman“ w Warszawie, Nalewki 14. Gerszonowi-Pej-sachowi Starosta z Warszawy udzielono prokury samodzielnej.

R. H. A XXXIV 191: „J. Kapulkin i K. Lew“ w Warszawie, Gęsia 3. Kielman Lew mieszka obecnie przy ul. Ceglanej 10. Pomiędzy Kielmanem Lew a małżonką jego Esterą Szprajregem z domu Sapiro, nastąpił układ na mocy interczy z dnia 4 lipca 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXII 131: „Transporty Międzynarodowe Edouard Aget w Paryżu“. Po francusku: „Transports Internationaux Edouard Aget a Paris“. Siedziba główna w Paryżu, Oddział w Warszawie, Kopernika 33. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Śto-Krzy-skiej 32.

R. H. A XXIX 113: „Fabryka Konfekcji Stanisław Pawluk i S-ka“ w Warszawie, Zórawia 3. Prokura Alfonsa Horzinka ustala.

R. H. A XXIX 227: „Skład Futer Józefa Twornicka“ w Warszawie, Niecała 1. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Niecalej 4.

R. H. A XXVIII 70: „Kino-Teatr „Miraż“ Wiktora Selewanowski“ w Warszawie, Czerniakowska 191. Na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 7 lipca 1931 r. za nr. 2694 i dnia 11 sierpnia 1932 r. za nr. 2260 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Kino-Teatr Miraż, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

R. H. A XXVIII 300: „Jarosław Sarcewicz i S-ka“ w Warszawie, Marszałkowska 48. Wspólniczka Konstancja Jabłońska z Warszawy. Wspólnik Jarosław Sarcewicz mieszka obecnie w miejscowości letniskowej Podkaczydół Nr. 72 gminy Wawer. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Chomenko w Warszawie dnia 18 sierpnia 1932 r. nr. 609 Leonard Sarcewicz ze spółki wystąpił, cedując swój udział nowoprzyjętej spółniczce Konstancji Jabłońskiej.

R. H. A XXVII 175: „Fabryka Dźwigów, Aparatów i Konstrukcji Żelaznych „Simplex“ inż. Tadeusz Szwentner“ w Warszawie, Grochowska 145a. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Chomenko w Warszawie dnia 30 sierpnia 1932 r. za nr. 632 całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami sprzedane zostało spółce pod firmą: „Fabryka Konstrukcji Żelaznych, Warsztaty Mechaniczne i Koflarnia „Simplex“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

R. H. A XXVI 280 (A XXVIII 216): „Warszawska Olejarnia Parowa“ w Warszawie, Dworska 14/16. Ryszardowi Szellerowi, Edmundowi Bursche, Bolesławowi Ambrożewiczowi i Janowi-Hieronimowi Szellerowi udzielono prokury z prawem podpisywania we dwóch łącznie. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Sleszyńskim w Warszawie dnia 11 kwietnia 1930 r. za nr. 663, pełnomocnictwo udzielone likwidatorom Ryszardowi Szellerowi, Edmundowi Bursche i Bolesławowi Ambrożewiczowi przez wszystkich dotychczasowych współwłaścicieli przedsiębiorstwa zostało potwierdzone, oraz czwartym likwidatorem mianowany został Jan-Hieronim Szeller.

R. H. A XXV 8: „Łuźpol“ właściciele D. Grynbaum i S. Mandelbaum“ w Warszawie, Lubeckiego 3. Przedsiębiorstwo przestało istnieć.

R. H. A XXV 222: „Przedsiębiorstwo Instalacyjne inż. Bohdan Świeżyński i S-ka“ w Warszawie, Narbutta 3. Prokura Ignacego Tecznera ustala.

R. H. A XXV 301: „Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Ardora“ L. Dobrowolski i S-ka“. Spółka Firmowo-Komandytowa“ w Warszawie, Bracka 16. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XXIII 62: „P. A. R. I.“ Prasowa Agencja Reklamowo-Illustracyjna właścicielki Kieszkwoskiej“ w Warszawie, pl. Trzech Krzyży 18. Bolesławowi Kieszkwoskiemu z Warszawy, Zórawia 4 i Adolfowi Wojśławowi z Wołominka, Trakt Warszawski 3 udzielono prokury z prawem podpisywania we dwóch łącznie.

R. H. A XXII 22: „Czesław Konarzewski i S-ka“ w Warszawie, Marszałkowska 102. Na mocy umowy poświadczonej przez notariusza Grymińskiego w Warszawie dnia 26 kwietnia 1932 r. nr. rep. 915 Adam Janiak ze spółki wystąpił cedując swój udział pozostałym wspólnikom. Weksle, czeki, umowy, pełnomocnictwa oraz wszelkiego rodzaju zobowiązania podpisują wszyscy trzej wspólnicy łącznie.

R. H. A XXII 293: „Rubin Spirytus“ w Warszawie, Elekoralna 20. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 czerwca 1932 r. ogłoszona została upadłość Rubina Spirytusa, handlującego pod firmą własną. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Anatol Lothe, kuratorem zaś adw. Jozue Mirabel z Warszawy.

R. H. A XXII 505: „J. Sz. Dyament“ w Warszawie, Twarda 10. Siedziba firmy mieści się obecnie przy pl. Grzybowski 16.

R. H. A XXI 440: „M. Rubinsztejn i R. Lamsztejn „Sapodor“ w Warszawie, Wolność 2. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 14 września 1932 r. za nr. 1720 w celu dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa zawarta została spółka pod firmą: „Sapodor“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“.

R. H. A XX 447 (A XXXVI 226): „Maks Gus, Parowa Fabryka Fornierów i Dykt w Warszawie“, ul. Łucka 4. Prokura Chaima vel Henryka Werblowskiego i Jeruchema Gusa ustala.

R. H. A XIX 77 (A XXXVI 190): „Rudolf Ginter“ w Warszawie, Złota 41. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 lipca 1932 r. odroczenie wypłat udzielone firmie: „R. Ginter i H. Rybarska“ oraz wspólnikom firmowym Rudolfowi-Edmundowi Ginterowi i Helenie Zamowskiej rozciągnięte zostało na przedsiębiorstwo jednoosobowe tegoż Gintera pod firmą: „Rudolf Ginter“. Wyrokiem tegoż Sądu z dnia 5 sierpnia 1932 r. odroczenie wypłat udzielone firmie „R. Ginter i H. Rybarska“ oraz wspólnikom firmowym Rudolfowi-Edmundowi Ginterowi i Helenie Zamowskiej przedłużone zostało do dnia 13 listopada 1932 r. Wyrokiem zaś tegoż Sądu z dnia 26 sierpnia 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego.

R. H. A XIX 161: „Lionel Reid“ w Warszawie, Moniuszki 11. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XIX 261 (A XXXVI 191): „L. Herszbein“ w Warszawie, pl. Grzybowski 7. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 7 lipca 1932 r. Lejzorowi Herszbeinowi handlującemu pod

firma: „L. Herszbein” Sprzedaż Wyrobów Żelazno-Galanteryjnych” ogłoszona została upadłość. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Adam Monitz, kuratorem zaś adwokat Izaak Drybiński z Warszawy, który obecnie jest syndykiem tymczasowym.

R. H. A XIX 314: „Wydawnictwo „Hajnt” Noach Finkelstein i Samuel Jackan” w Warszawie, Chłodna 8. Na mocy aktu zeznanego przed p. o. notariusza Łódziewskim w Warszawie dnia 19 lipca 1932 r. za nr. 963 przedsiębiorstwo wydzierżawione zostało firmie: „Spółdzielnia Wydawnicza „Alt-Naj” (Odnowienie) z odpowiedzialnością udziałami” na czas do dnia 21 czerwca 1934 roku.

R. H. A XVIII 60: „Bronisław Paczkowski” w Żyrardowie. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XVIII 251: „Maurycy Gutgiser i S-ka” w Warszawie, Orła 15. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XVIII 389: „P. Pawe” w Warszawie, Senatorska 32 m. 4. Senderowi Arciszewskiemu z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

R. H. A XVIII 462 (A XXXVI 149): „Bracia Chomicz” w Warszawie, Zgoda 8. Wacław Tański przestał być dyrektorem zarządzającym. Do zarządu wybrana została wspólniczka Marja Chomicz.

R. H. A XVIII 492 (A XXXIII 95): „Henocho Obremski i Synowie” w Warszawie, Waliców 15. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 3 czerwca 1932 r. zatwierdzony został układ między firmą: „Henocho Obremski i Synowie” a jej wierzycielami.

R. H. A XVII 298 (A XXXVI 170): „Dom Handlowy M. Szelechów” w Warszawie, Jerozolimka 79. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 1 lipca 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego między Mikołajem synem Mikołaja, Włodzimierzem-Mikołajem synem Michała, Alewtyną i nieletnim Aleksym w osobie opiekunki głównej Alewtyny Szelechowymi i Marją z Szelechowych Banke, handlującymi pod firmą: „Dom Handlowy M. Szelechów” a ich wierzycielami.

R. H. A XVI 267 (A XXXVI 212): „Dom Handlowy Joachim Szporn” w Warszawie, Nalewki 28. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 15 lipca 1932 r. postępowanie zapobiegawcze upadłości zostało umorzone.

R. H. A XV 324: „Metalizator” Wacław Szewczykowski i S-ka” w Warszawie, Śliśka 9. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 22 czerwca 1932 r. za nr. 2513, spółka została rozwiązana, przedsiębiorstwo zlikwidowane.

R. H. A XIV 74 (A XXXVI 241): „Robert Krauze” w Warszawie, Mazowiecka 11. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 sierpnia 1932 r. postępowanie zapobiegawcze upadłości firmy: „Dom Tkaniny Polskiej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” i „Robert Krauze” zostało umorzone.

R. H. A XIV 122: „Marceli Konarzewski” w Warszawie, Grochowska 109. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XIV 138: „Herman Zysserman” w Warszawie. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Wierzbowej 8.

R. H. A XIV 350: „M. D. Lipowskiego Synowie, Spółka Komandytowa” w Warszawie, Niska 41. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 lipca 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego między firmą: „M. D. Lipowskiego Sy-

nowie, Spółka Komandytowa”, oraz Lejbą-Aronem, Zygmuntem, Szewelem i Gryną Lipowskimi i Pauliną Lipowską-Brodzką jako współnikami tej firmy a ich wierzycielami.

R. H. A XIV 443: „M. Nelken i R. Krajekman” w Warszawie, Franciszkańska 37. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A XIV 523: „Dom Handlowy Rotstein i Czerniawski” w Warszawie, Królewska 29-A. Siedziba spółki mieści się obecnie przy pl. Grzybowskiem 7.

R. H. A XI 70 (A XXXIII 266): „Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Żelaza „Białogon” właściciel Leon Skibiński” w Warszawie, Bracka 5. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 13 maja 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego między Leonem Skibińskim, handlującym pod firmą: „Zakłady Mechaniczne i Odlewnia Żelaza „Białogon” a jej wierzycielami.

R. H. A XI 204: „A. Goldkraut” w Warszawie, Marszałkowska 131. Właścicielka Rozalja Goldkraut z Warszawy. Abram Goldkraut zmarł. Przedsiębiorstwo w drodze spadku przeszło na wyłączną własność jedynej jego spadkobierczyni Rozalji Goldkraut.

R. H. A XI 540: „Z. Dobrzańska” w Warszawie, Jasna 10. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A X 122 (A XXIII 31): „Dom Handlowy Eljas Feigenbaum” w Warszawie, Zielna 9. Prokurent Boruch vel Bernard Gesundheit zrzekł się prokury.

R. H. A X 133: „Moszek Pragier i S-ka” w Warszawie, Franciszkańska 29. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

R. H. A IX 32: „Jakób Lichtensztein” w Warszawie, Franciszkańska 24. Brandli Lichtenszteinowej z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

R. H. A C. 38 (A XXXVI 171): „R. Ginter i H. Rybarska” w Warszawie, Marszałkowska 122. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 sierpnia 1932 r. odroczenie wypłat przedłużone zostało do dnia 13 listopada 1932 r. Wyrokiem tegoż Sądu z dnia 26 sierpnia 1932 r. zarządzone zostało otwarcie postępowania układowego między firmą: „R. Ginter i H. Rybarska” w osobach jej współników a jej wierzycielami.

R. H. A C. 89: „Centralna Lodownia Bajnusiewicz i Cymmerman” w Warszawie, Grzybowska 43. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 18 sierpnia 1932 r. za nr. 1441 Łaja Przemysler ze spółki wystąpiła cedując swój udział na rzecz Zeldy Bajnusiewicz.

R. H. A F. 76 (A XXXIV 318): „Drukarnia Rotacyjna F. Fryze” w Warszawie, Marszałkowska 148. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 grudnia 1931 r. układ zapobiegawczy zawarty w dniu 25 listopada 1931 r. został zatwierdzony.

R. H. A G. 166 (A XXXVI 219): „Gebethner i Wolff” w Warszawie, Zgoda 12. Prokurenci inż. Stefan-Czesław Nowicki i Jan Nowicki mają prawo podpisywać we dwóch łącznie weksle, czek, akty, umowy, zobowiązania, oraz korespondencję nie zawierającą zobowiązań.

R. H. A H. 23: „Bracia Hoser” w Warszawie, Jerozolimka 59. Januszowi Hoserowi z Warszawy udzielono samodzielnej prokury.

R. H. A M. 17 (A XXXIV 200): „Z. Mentzel” w Warszawie, Marszałkowska 101. Prokura Rudolfa Gintera i Gustawa Knocha ustala. Michałowi Breskinowi, Sewerynowi Cungowi, Julianowi Wolmanowi, wszystkim z Warszawy, Gustawowi-Adolfowi Kno-

chowi i Mojżeszowi Zeligmanowi, obydwom z Łodzi udzielono prokury z prawem podpisywania każdego z nich łącznie z dr. Stanisławem-Walerym Nowakiem. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 sierpnia 1932 r. odroczenie wypłat zostało uchylone. Dr. Stanisław-Walery Nowak, podpisuje firmę na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach łącznie z jednym z prokurentów.

---

R. H. A M. 36: „Jan Matuszewski“ w Warszawie, Marszałkowska 154. Siedziba firmy mieści się obecnie przy ul. Jedwabniczej 2.

---

R. H. A P. 23: „Bolesław Plichta“ w Warszawie, Mazowiecka 3. Na mocy aktu zeznanego przed p. o. notariusza Ogulewiczem w Warszawie dnia 30 sierpnia 1932 r. za nr. 84, całe przedsiębiorstwo z aktywami i pasywami wniesione do nowopowstałej spółki pod firmą: „Bolesław Plichta spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”.

---

R. H. A R. 135: „A. Radłowski i M. Sztos“ w Warszawie, Dąbka 1/3. Firma obecnie brzmi: „Fabryka Urządzeń Zdrowotnych A. Radłowski i M. Sztos”.

---

R. H. A W. 77: „Dom Handlowy L. Werchowski“ w Warszawie, Nalewki 2. Lejzor Werchowski mieszka przy ul. Senatorskiej 24. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 czerwca 1932 r. upadłość została zakończona.

---

R. H. A XXXVI 73: „Mikrochemja“ Paweł i Teodora małżonkowie Olszewscy“ w Warszawie, Marszałkowska 142. Firma obecnie brzmi: „Mikrochemja“ Laboratorium Chemiczno-Analityczne, Sprzedaż Hurtowa i Detaliczna Chemikalji Mgr. Farm. Teodory Olszewskiej wł. Paweł i Teodora małż. Olszewscy”.

---

R. H. A XXXVI 141: „Szoel Pilczer“ w Warszawie, Marszałkowska 131. Detaliczna sprzedaż futer i wyrobów futrzanych na rachunek własny i komisowo. Istnieje od 1932 r. Właściciel Usamowolniony Szoel Pilczer z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 142: „Wilhelm Wuttke“ we Włochach pod Warszawą, Kościuszki 1. Skład materiałów budowlanych i opałowych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Wilhelm Wuttke z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 144: „Majer Wurcelman“ w Warszawie, Ślińska 31. Handel win, wódek i artykułów spożywczych. Istnieje od 1931 r. Właściciel Majer Wurcelman z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 145: „Szkola Urody Zofja Radzikowska“ w Warszawie, Hortensji 1 m. 7. Gabinet kosmetyczny. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Zofja Radzikowska z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 146: „J. Horowicz“ w Warszawie, Twarda 7. Detaliczny handel win i wódek. Istnieje od 1901 r. Właściciel Idel-Judka Horowicz z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 147: „Przedsiębiorstwo Malarsko-Dekoracyjne Stanisław Jarzęcki i S-ka. Spółka Firmowo-Komandytowa“ w Warszawie, Sosnowa 1. Właściciel Stanisław Jarzęcki z Warszawy. Spółka firmowo-komandytowa rozpoczęła czynności dnia 1 czerwca 1932 r. Do reprezentowania spółki i podpisywania firmy pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach upoważniony jest wspólnik firmowy Stanisław Jarzęcki. Wspólnikiem komandytowym jest Julja Jamiołkowska z wkładem zł. 5000. Pomiędzy Stanisławem Jarzęckim a małżonką jego Stefanją z domu Bączkowską nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 17 czerwca 1927 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

---

R. H. A XXXVI 148: „Abram Wejb i Judel Frydlander“ w Warszawie. Zakup bydła i sprzedaż mięsa. Wspólnicy: Abram Wejb, Judel Frydlander, obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła

czynności dnia 5 września 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są obaj wspólnicy. Weksle, zobowiązania pieniężne, listy, pełnomocnictwa i przekazy, podpisują obaj wspólnicy łącznie. Pokwitowania z odbioru korespondencji podpisuje jeden ze wspólników. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

---

R. H. A XXXVI 151: „Resinotrust“ Abram-Lipa Asz“ w Warszawie, Nalewki 29. Wyłączna sprzedaż obuwia gumowego. Istnieje od 1932 r. Właściciel Abram Lipa Asz z Warszawy. Henrykowi Isz i Lajbowi Sztajnbergowi obydwom z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania we dwóch łącznie.

---

R. H. A XXXVI 152: „Leonard Wiśniewski“ w Warszawie, pl. Mirowski obok hal. Komisowa sprzedaż owoców. Istnieje od 1900 r. Właściciel Leonard-Eustachjusz Wiśniewski z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 153: „Dawid Himelsztaub“ w Warszawie, Zielna 27. Drobną sprzedaż skór. Istnieje od 1932 r. Właściciel Ksil-Dawid Himelsztaub z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Perlą z domu Birnbaum, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 6 czerwca 1919 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

---

R. H. A XXXVI 154: „Szlama Gotlib“ w Warszawie, Wielka 19. Restauracja II klasy. Istnieje od 1902 r. Właściciel Szlama Gotlib z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 155: „Moszek Bauman“, Magazyn Ubiorów Męskich i Okryć Damskich“ w Warszawie, Elekoralna 13. Istnieje od 1932 r. Właściciel Moszek-Icek Bauman z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Taubą z domu Nadworną nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 17 czerwca 1932 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

---

R. H. A XXXVI 156: „Fabjan Nalborski“ w Warszawie, Marymoncka 28. Sprzedaż napojów alkoholowych w naczyniach zamkniętych. Istnieje od 1928 r. Właściciel Fabjan-Stanisław Nalborski z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 157: „Mulwatol“ Chawa Brocka“ w Warszawie, Nalewki 29. Detaliczna sprzedaż przyborów krawieckich i watoliny. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Chawa Brocka z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 158: „Inż. Walerjan Marzec“ w Warszawie, Mazowiecka 5. Przedsiębiorstwo budowy. Istnieje od 1928 r. Właściciel inż. Walerjan Marzec w Radości pod Warszawą.

---

R. H. A XXXVI 159: „Łóźpol“ Sruł Mandelbaum“ w Warszawie, Pawia 44. Zakład stolarski. Istnieje od 1932 r. Właściciel Sruł-Berko Mandelbaum z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 160: „Fabryka Beretów Francuskich „Comme a Paris“ Lejba Wolman“ w Warszawie, Leszno 40. Istnieje od 1930 r. Właściciel Nuchem Lejba Wolman z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 161: „Szlama Cukier“ w Warszawie, pl. Kraśińskich 2. Komisowa sprzedaż futer Moszka Słusznego. Istnieje od 1932 r. Właściciel Szlama Cukier z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 162: „Moszko Słuszny“ w Warszawie, pl. Kraśińskich 2. Przenośna sprzedaż futer. Istnieje od 1928 r. Właściciel Moszko Słuszny z Warszawy.

---

R. H. A XXXVI 163: „Hydrofor“ Inż. H. Lande, S. B. Srebrny inż. M. Wyrzyc“ w Warszawie, Sienna 22. Wykonywanie robót instalacyjnych, pompowych, wodociągowych i innych temu podob-

nych. Wspólnicy: Henryk Lande, Maurycy-Józef Wytrzyz, Stefan Bolesław Srebrny, wszyscy z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 31 sierpnia 1932 r. Do zastępowania spółki wobec władz i osób upoważnieni są wszyscy wspólnicy. Wszelkie zobowiązania i czeki podpisuje Maurycy-Józef Wytrzyz łącznie z jednym z pozostałych wspólników. Pisma niezawierające zobowiązań podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXVI 164: „Frajda Elberg” w Warszawie, Gęsia 20. Drobną sprzedaż towarów manufakturowych. Istnieje od 1932 r. Właścicielka Frajda Elberg z Warszawy.

R. H. A XXXVI 165: „Zakłady Instalacyjne Woda i Ciepło A. Jaworski i B. Kowalski” w Warszawie, Wspólna 13. Wykonywanie i remontowanie instalacji wodociągowych, kanalizacyjnych, gazowych, ogrzewniczych i innych oraz robót budowlanych. Wspólnicy: Aleksander Jaworski, Brunon Kowalski obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 lipca 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania, weksle, akcepty, akty notarialne, umowy, pełnomocnictwa i prokury podpisują obaj wspólnicy łącznie. Czeki, żyra na wekslach, korespondencję pokwitowania wogóle, a w szczególności z odbioru korespondencji pocztowej i przesyłek pieniężnych podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXVI 166: „Pracownia Mebli Stylowych W. Niemczuk & W. Wojciechowski. Spółka Firmowa” w Warszawie, Złota 4. Wytwórnia mebli i wszelkich innych urządzeń wchodzących w zakres przemysłu stolarskiego. Wspólnicy: Waclaw Wojciechowski, Wincenty Niemczuk obaj z Warszawy. Spółka firmowa rozpoczęła czynności dnia 1 września 1932 r. Do reprezentowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy. Wszelkie zobowiązania hipoteczne, wekslowe na otwarty rachunek oraz wszelkie akty notarialne podpisują obaj wspólnicy łącznie. Czeki wszelkiego rodzaju, pokwitowania i dokumenty niezawierające zobowiązań podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy.

R. H. A XXXVI 167: „Zelman Akierman” w Warszawie, pl. Grzybowski 8. Sprzedaż półfabrykatów metalowych. Istnieje od 1932 r. Właściciel Zelman Akierman z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Chawą z domu Rajzensztadt nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 11 marca 1918 roku ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

R. H. A XXXVI 168: „Kawiarnia Gastronomiczna „Pod Sokołem” Ignacy Walentowicz” w Warszawie, Browarna 2. Istnieje od 1932 r. Właściciel Ignacy Walentowicz z Warszawy.

R. H. A XXXVI 169: „Fabryka Szczotek i Pendzli Stanisław Szczerkowski” w Warszawie, Pracownia Orla 11. Magazyn Złota 14. Istnieje od 1903 r. Właściciel Stanisław Szczerkowski z Warszawy. Pomiędzy właścicielem firmy a małżonką jego Eleonorą-Emilią z domu Banaszkievicz, nastąpił układ na mocy intercyzy z dnia 9 czerwca 1903 r. ustalający wyłączność majątku i wspólność dorobku.

## B. — SPÓŁKI AKCYJNE I Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

### WPISY GŁÓWNE

R. H. B XLII 6235: „Fabryka Mebli Giętych „Rembertowski Przemysł Drzewny”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Rembertowie. Celem spółki jest prowadzenie fabryki mebli giętych i biurowych w Rembertowie ze składem fabrycznym w Warszawie. Kapitał zakładowy zł. 216 000, podzielony na 30 udziałów całkowicie wkładami rzeczowymi wpłacony. Zarządca: Stefan-Zygmunt Zipsler, Tobjusz Fuchs, obaj z Zamościa,

Chil Brandis z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Indosy wekslowe, zobowiązania pieniężne i pełnomocnictwa podpisuje dwóch zarządców, weksle podpisują w zasadzie wszyscy trzej zarządcy łącznie, przyczem obecnie aż do odwołania do podpisywania weksli upoważnieni są dwaj zarządcy. Akty dotyczące obciążenia nieruchomości i umowy podpisują wszyscy trzej zarządcy łącznie. Rachunki na sprzedany towar, korespondencję bieżącą i pokwitowania z odbioru należności, korespondencji, towarów, pieniędzy z przekazów i zaliczeń podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 17 lutego 1928 r. za nr. 822 i 16 stycznia 1929 r. za nr. 273 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 16 kwietnia 1932 r.

R. H. B XLV 6525: „Zakłady Przemysłowe „Dunaj” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Matejki 4 m. 6. Celem spółki jest prowadzenie gospodarstwa przemysłowo-rolnego w dobrach Dunaj pow. Mławskiego w szczególności zaś prowadzenie istniejących w tychże dobrach gorznelni i młyna parowego. Kapitał zakładowy mk. 5 000 000, podzielony na 500 udziałów całkowicie wpłacony. Zarządcami są: Celina Krzeczowska, Waclaw Krzeczkowski i Jerzy Krzeczkowski, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkiego rodzaju zobowiązania, weksle, umowy i pełnomocnictwa podpisują dwaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań oraz pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji nie wyluczając pieniężnej, przesyłek, ładunków i towarów podpisuje jeden z zarządców. Kazimierzowi Krzeczkowskiemu z Warszawy udzielono samodzielnej prokury. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Puchalskim w Warszawie dnia 24 września 1922 r. za nr. 2459 na czas do dnia 1 października 1940 r.

Wciągnięto w dn. 14 listopada 1929 r.

R. H. B LVII 8240: „Wydawnictwo „Wir”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Kredytowa 4. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa wydawniczego, w szczególności wydawanie pisma codziennego. Kapitał zakładowy zł. 4 500, podzielony na 15 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Maurycy Orzech i Wiktor Alter, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy, weksle, czeki, pełnomocnictwa, podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję bieżącą, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, pieniędzy i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 31 sierpnia 1932 r. za nr. 1315 na czas do dnia 1 września 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze okresy trzyletnie o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu jeden ze wspólników nie zawiadomi pisemnie pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

Wciągnięto w dn. 7 września 1932 r.

R. H. B LVII 8241: „Kino-Teatr „Miraż” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Czerniakowska 191. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa kinematograficznego. Kapitał zakładowy zł. 7 000, podzielony na 100 udziałów, w połowie wpłacony gotówką, w połowie aportem rzeczowym. Zarządcami są: Liber Dynlacht i Herman Federman, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, czeki, prokury, umowy i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Dokumenty niezawierające zobowiązań pokwitowania z odbioru należności i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 7 lipca 1931 r. za nr. 2694 i dnia 11 sierpnia 1932 r. za nr. 2260 na czas nieograniczony.

Wciągnięto w dn. 8 września 1932 r.

R. H. B LVII 8242: „Spółka Akcyjna Fabryk Chemicznych „Radocha”. Siedziba spółki w Warszawie, Sienkiewicza 2. Celem spółki jest prowadzenie i rozwój fabryk chemicznych oraz handel wyro-

bami tych fabryk. Kapitał zakładowy zł. 5 768 000, podzielonych na 57 680 akcji imiennych, całkowicie wpłaconych. Zarząd stanowią: Józef Kernbaum, Harald Axell, Maurycy Asterblum, wszyscy z Warszawy. Artur Likiernik z Sosnowca. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Korespondencję w sprawach spółki o ile nie zawiera zobowiązań podpisuje jeden członek zarządu. Pełnomocnictwa, kontrakty, umowy, akty hipoteczne oraz wszelkie inne akty powinny być podpisywane przynajmniej przez dwóch członków zarządu, lub też jednego członka zarządu i jednego prokurenta. Weksle, czeki na rachunki bieżące jakoteż żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje jeden członek zarządu, lub jeden prokurent upoważniony do tego przez decyzję zarządu. Do otrzymywania z poczty pieniędzy, posyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu lub prokurenta. Spółka Akcyjna powstała na mocy statutu zatwierdzonego 19 października 1896 r. Spółka obecnie działa na mocy statutu uzgodnionego z prawem o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowanego w Nr. 273 Monitora Polskiego z dnia 26 listopada 1931 r. Na zasadzie art. 27 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości o rejestrze handlowym poprzednie wpisy w R. H. B I 20 zostały skasowane.

*Wciągnięto w dn. 9 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8243: „Sprzedaż Spirytualji, Win Krajowych i Zagranicznych oraz Towarów Kolonialnych Bronisław Paczkowski i S-ka. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Żyrardowie ul. 1-go Maja 6. Celem spółki jest prowadzenie detalicznego handlu towarami winno-wódczanymi i kolonialnymi. Kapitał zakładowy zł. 12 000, podzielony na 120 udziałów. Na poczet kapitału zakładowego gotowizną wpłacono zł. 6 850, wkładem rzeczowym wniesiono zł. 1 650, pozostałe zł. 3 500, winny być wpłacone do dnia 2 sierpnia 1933 r. Zarządcami są: Karol Fiszer, Kazimierz Frekman, obaj ze wsi Piotrowina gm. Żyrardów pow. Błoński. Stefanja Rakowska z Żyrardowa. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, akty, umowy, czeki, weksle i pełnomocnictwa podpisuje Stefanja Rakowska łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru towarów, przesyłek, przekazów pieniężnych, podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 23 sierpnia 1932 r. za nr. 1514, na czas do dnia 1 stycznia 1936 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci zlikwidowania spółki.

*Wciągnięto w dn. 9 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8244: „Dom Huculski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Senatorska 22. Celem spółki jest wyrób i sprzedaż huculskiej sztuki, artykułów spożywczych i ich przetworów z Pokucia, oraz propagandy handlowo-przemysłowej tej dzielnicy kraju. Kapitał zakładowy zł. 6 000, podzielony na 60 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Franciszek Herod, Róża Tarkowska, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, weksle, żyra, czeki, przekazy, pełnomocnictwa i umowy podpisują dwaj zarządcy łącznie, lub jeden zarządca łącznie z prokurentem. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, pieniędzy, podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Szymańskim w Warszawie dnia 2 września 1932 r. za nr. 1645, na czas do dnia 31 grudnia 1936 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze pięcioletnie okresy o ile na pięć miesięcy przed upływem terminu, żaden ze współników nie zawiadomi listem poleconym pozostałego o chęci rozwiązania spółki.

*Wciągnięto w dn. 10 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8245: „Bolesław Plichta, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Mazowiecka 3. Celem spółki jest prowadzenie sklepu konfekcji damskiej i dodatków krawieckich oraz wszelkich innych pokrewnych towarów. Kapitał zakładowy zł. 41 750, podzielony na 179 udziałów. Zł. 11 500 wniesiono wkładem rzeczowym, pozostałe zł. 33 250 wpłacono gotowizną. Zarządcami są: Adolf Zawistowski i Bolesław Plichta, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą

jej interesy. Weksle, czeki, indosy, umowy i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Wszelką korespondencję i pokwitowania tak pieniężne jak i zwykle podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed p. o. notariusza Ogulewiczem w Warszawie dnia 30 sierpnia 1932 r. za nr. 84 na czas nieograniczony.

*Wciągnięto w dn. 10 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8247: „Biuro Ewidencyjne Polskich Fabryk Kabli Ziemi, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Hortensji 6. Celem spółki jest: a) prowadzenie na podstawie najnowszych zdobyczy nauki statystyki, obejmującej wszystkie gałęzie przemysłu kablowego kontrahentów, b) standaryzacja techniczna mająca na celu udoskonalenie maszyn i innych narzędzi pracy i system pracy, c) ekspertyza licencji i patentów, d) projektowanie dla kontrahentów wszelkiego rodzaju umów, pod względem technicznym i prawnym, e) propaganda elektryfikacji i projektowanie takowej, f) wykonywanie w charakterze centralnego biura poszczególnych zleceń kontrahentów. Kapitał zakładowy zł. 15 000, podzielony na 3 udziały całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: inżynier Tadeusz Gayczak z Bydgoszczy, Emeryk Folkman z Krakowa i Karol Baxant z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Pełnomocnictwa oraz wszelkie dokumenty, z których wypływają zobowiązania dla spółki, umowy, weksle, akta prawne, notarialne i hipoteczne podpisują wszyscy trzej zarządcy łącznie pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dnia 28 kwietnia 1932 r. za nr. 803 na czas do dnia 31 grudnia 1934 r.

*Wciągnięto w dn. 12 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8248: „Cafe Carlton, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Kredytowa 9. Celem spółki jest prowadzenie kawiarni i kultelni. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 100 udziałów całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Roch Krzeczkowski, Józef Glazer i Józef Wójcik, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na wekslach i czekach, czeki obliży, umowy i pełnomocnictwa podpisuje Roch Krzeczkowski łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Pokwitowania z odbioru korespondencji zwykłej i polecanej, przesyłek i gotowizny podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jasińskim w Warszawie dnia 3 września 1932 r. za nr. 1572 na czas do dnia 3 września 1937 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze pięcioletnie okresy o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi urzędowo pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

*Wciągnięto w dn. 13 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8249: „Spółka Eksportowa Koni, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Łowiczu, Tkaczew 9. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa eksportu koni zagranicę. Kapitał zakładowy zł. 5 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Szlama Kowalski, Chil-Wolf Zylberman, obaj z Łowicza. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, kontrakty, umowy, nie wyłączając hipotecznych i wekslowych, czeki i żyra podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję handlową pokwitowania z odbioru korespondencji polecanej, przesyłek pieniężnych i wartościowych, podpisuje samodzielnie każdy z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Pinakiewiczem w Łowiczu dnia 6 sierpnia 1932 r. za nr. 469 na czas nieograniczony.

*Wciągnięto w dn. 13 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8250: „Elkar” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki w Warszawie, Elektoralna 28. Celem spółki jest eksploatacja przyczepki do motocykla wynalazku Jana Klebera, zgłoszonego w Urzędzie Patentowym w Warszawie w dniu 19 lipca 1932 r. za nr. P. 38149, b) maszynki do zaparzania kawy, wynalazku Mieczysława Łokcikowskiego, zgłoszonego w urzędzie patentowym w Warszawie w dniu 9 sierpnia 1932 r. za nr. P. 38301 i c) wogóle

wszelkich wynalazków. Kapitał zakładowy zł. 3 000, podzielony na trzy udziały, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Jan Kleber, Mieczysław Łokcikowski i Bogumił Rogaczewski, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Umowy, dotyczące kupna lub sprzedaży nieruchomości, oraz spraw hipotecznych podpisują wszyscy zarządcy łącznie. Weksle, zobowiązania i czeki, podpisują dwaj którykolwiek zarządcy łącznie. Umowy sprzedaży wyrobów i korespondencję zwykłą podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Glassem w Warszawie dnia 30 sierpnia 1932 r. za nr. 1027 na czas nieograniczony.

*Wciągnięto w dn. 13 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8251: „Hurtowy Skład Win i Miodu „Pe-Ha-Wu“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Franciszkańska 21. Celem spółki jest prowadzenie hurtowego składu win, miodu i piwa. Kapitał zakładowy zł. 3 000, podzielony na 30 udziałów, na pokrycie kapitału zakładowego wniesiono zł. 2 100 gotowizną, na pozostałe zł. 900 oszacowano wkład rzeczowy. Zarządcami są: Chil-Jankiel Perelmutter i Benjamin Rozenberg, obaj z Warszawy. Każdy z zarządców samodzielnie zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Tyborowskim w Warszawie dnia 26 lipca 1932 r. za nr. 2128 na czas do dnia 26 lipca 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy o ile na miesiąc przed upływem terminu, jeden ze współników nie zawiadomi notarialnie drugiego o chęci wystąpienia ze spółki.

*Wciągnięto w dn. 13 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8252: „Warszawska Spółka Konfekcyjna, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Miodowa 17. Celem spółki jest prowadzenie wytwórni okryć damskich i sprzedaży takowych. Kapitał zakładowy zł. 3 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Regina Gisser i Zofja Gisser, obie z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, czeki i wszelkie zobowiązania podpisują obaj zarządcy łącznie. Wszelką korespondencję, pokwitowania z odbioru towarów i pieniędzy podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 25 sierpnia 1932 r. za nr. 2297 na czas nieokreślony.

*Wciągnięto w dn. 14 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8253: „Towarzystwo Handlowe „Vita“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie“. Siedziba spółki w Warszawie, Chmielna 55. Celem spółki jest prowadzenie handlu książkami, czasopismami, materiałami piśmiennymi, oraz wyrobami tytoniowymi i innymi towarami. Kapitał zakładowy zł. 20 000, podzielony na 40 udziałów, na pokrycie których wpłacono gotowizną zł. 16 000, pozostałe zaś zł. 4 000 mają być wpłacone do dnia 31 grudnia 1932 r. Zarządcami są: Antoni Tarwid, Marja Tarwidowa, oboje z Brwinowa, Marja Kozicka, Aleksander Kozicki, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, indosy, wszelkie akty i zobowiązania, oraz dokumenty i czeki podpisuje Antoni Tarwid łącznie z jednym z pozostałych zarządców. Wszelkie pokwitowania z odbioru pieniędzy, przesyłek i towarów podpisuje jeden z zarządców. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 25 sierpnia 1932 r. za nr. 1521 na czas nieokreślony.

*Wciągnięto w dn. 14 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8254: „Polski Eksport Soli „Solexport“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Bracka 20. Celem spółki jest prowadzenie hurtowego handlu solą na eksport zagraniczny. Kapitał zakładowy zł. 30 000, podzielony na 60 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Witold-Franciszek Grzymała-Siemianowski, Józef Bleszyński, obaj z Warszawy i Zygmunt Andruskiewicz z Gdyni. Zarządcy zastę-

pują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, czeki, przekazy, indosy i wogóle zobowiązania, umowy i kontrakty prywatne, akty notarialne i hipoteczne, oraz prokury i pełnomocnictwa podpisuje dwóch zarządców łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań oraz pokwitowania z odbioru pieniędzy, towarów, ładunków, przesyłek i wszelkiej korespondencji podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Sułowskim w Warszawie dnia 3 września 1932 r. za nr. 2045 na czas nieograniczony.

*Wciągnięto w dn. 14 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8255: „Fabryka Konstrukcji Żelaznych, Warsztaty Mechaniczne i Kotłarnia „Simplex“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Górczewska 53. Celem spółki jest prowadzenie fabryki konstrukcji żelaznych, warsztatów mechanicznych i kotłarni. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 100 udziałów całkowicie wniesiony. Zarządcami są: Jan Osterman, Waclaw Hyżewicz, obaj z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra na wekslach, czeki, przekazy, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty prywatne i notarialne oraz wszelkie transakcje handlowe podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji zwykłej, poleconej i wartościowej, pieniędzy za przekazami, przesyłek, ładunków i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Chomenko w Warszawie dnia 30 sierpnia 1932 r. za nr. 631 na czas nieograniczony.

*Wciągnięto w dn. 14 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8256: „Spółka Techniczno-Handlowa „Es-Te-Ha“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Marszałkowska 6. Celem spółki jest komisowa sprzedaż artykułów techniczno-handlowych, wyrób, kupno i sprzedaż artykułów techniczno-handlowych na własny rachunek, pośrednictwo handlowe i reprezentacja firm. Kapitał zakładowy zł. 2 000, podzielony na 20 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Alicja Francman, Ignacy Olkiewicz, oboje z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszystkie pisma zawierające zobowiązania, weksle, żyra na wekslach, czeki, pełnomocnictwa, prokury i akty notarialne podpisują obaj zarządcy łącznie. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru korespondencji, przekazów, przesyłek i towarów podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jelnickim w Warszawie dnia 12 sierpnia 1932 r. na czas do dnia 12 sierpnia 1935 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzy lata o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu, żaden ze współników nie zawiadomi listem poleconym pozostałych o chęci zlikwidowania spółki.

*Wciągnięto w dn. 16 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8257: „Teatr Opera „Buffo“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Nowy-Swiat 67. Celem spółki jest urządzanie wszelkiego rodzaju widowisk teatralnych oraz koncertów. Kapitał zakładowy zł. 5 000, podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządca Aleksander Sielski z Warszawy zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 15 września 1932 r. na czas nieograniczony.

*Wciągnięto w dn. 17 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8258: „Sab“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Złota 37. Celem spółki jest prowadzenie przedsiębiorstwa robót budowlanych na całym obszarze Państwa Polskiego. Kapitał zakładowy zł. 10 000, podzielony na 100 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Adam Knauff, Władysław Terenkoczy i Leon Birnbaum, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, czeki, umowy, przekazy, pełnomoc-



nictwa, prokury, akty notarialne i hipoteczne, oraz wszelkie zobowiązania podpisuje Leon Birnbaum łącznie z jednym którymkolwiek zarządcą. Korespondencję niezawierającą zobowiązań, pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, pieniędzy, towarów i ładunków podpisuje każdy z zarządców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hübnerem w Warszawie dnia 8 września 1932 r. za nr. 1062 na czas nieograniczony.

*Wciągnięto w dn. 20 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8259: „Zakłady Wulkanizacyjne „Minerwa“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Czerniakowska 221 — 223. Celem spółki jest prowadzenie zakładów wulkanizacji i reperacji gum i opon samochodowych. Kapitał zakładowy zł. 4 000, podzielony na 40 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Estera Kronenbergowa z Sosnowca i Elisabeth Jacobson z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Wszelkie zobowiązania, umowy i akty notarialne, w szczególności zaś weksle, czeki, żyra, obligi, pełnomocnictwa, podpisują obaj zarządcy łącznie lub zarządca Elisabeth Jacobson łącznie z prokurentem. Pokwitowania z odbioru pieniędzy, listów i towarów oraz korespondencję niezawierającą zobowiązań podpisuje jeden z zarządców lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Józefowi Godfrydowi z Warszawy udzielono prokury łącznej. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktów zeznanych przed notariuszem Jamonttem w Warszawie dnia 20 lipca 1932 r. za nr. 1735 i dnia 22 sierpnia 1932 r. za nr. 2041 na czas do dnia 1 lipca 1937 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze trzyletnie okresy o ile na trzy miesiące przed upływem terminu żaden ze współników nie zawiadomi pozostałych o chęci wystąpienia ze spółki.

*Wciągnięto w dn. 20 września 1932 r.*

R. H. B LVII 8260: „Dom Zbożowo-Handlowy Konrad Januszkiewicz i Spółka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“. Siedziba spółki w Warszawie, Karowa 5. Celem spółki jest handel hurtowy ziemiołódami w najszerszym tego słowa zakresie, oraz wszelkimi artykułami pokrewnymi, zarówno na rachunek własny, jakoteż drogą przedstawicielstw i komisów na rachunek osób trzecich, jak również przemiał i przerób ziemiołódów. Kapitał zakładowy zł. 5 000, podzielony na 50 udziałów, całkowicie gotowizną wpłacony. Zarządcami są: Kalman Tulczyński, Konrad Januszkiewicz. Zastępcą Kalmana Tulczyńskiego jest Borys Ettinger, zastępcą Konrada Januszkiewicza — Henryka Januszkiewicz, wszyscy z Warszawy. Zarządcy zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy. Weksle, żyra, czeki, rewersy, prokury, pełnomocnictwa, akty notarialne, pokwitowania z odbioru sum pieniężnych podpisują obaj zarządcy łącznie, lub jeden zarządca łącznie z zastępcą drugiego zarządcy. Korespondencję niezawierającą zobowiązań pokwitowania z odbioru wszelkiej korespondencji, nie wyłączając pieniężnej i wartościowej i przesyłek, podpisuje każdy z zarządców lub zastępców samodzielnie. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Nabywanie, sprzedaż i obciążanie majątków nieruchomości, oraz udzielanie i odwoływanie prokur należy do kompetencji zarządu. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarta na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Nowickim w Warszawie dnia 16 września 1932 r. za nr. 1391 na czas do dnia 31 grudnia 1933 r. z warunkiem automatycznego przedłużania na dalsze jednoroczne okresy o ile na sześć miesięcy przed upływem terminu jeden ze współników nie zawiadomi pozostałych notarialnie o chęci rozwiązania spółki.

*Wciągnięto w dn. 22 września 1932 r.*

## WPISY DODATKOWE

R. H. B I 63 (B XLVI 6664): „Zakłady Ceramiczne „Pustelnik“, Spółka Akcyjna“ w Warszawie. Dr. Antoni Rząd z zarządu wystąpił. Na członka zarządu wybrany został Edmund Langner z Warszawy. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Stanisław Breitkopf, nadzorcą sądowym adwokat Tadeusz Szostkiewicz z Warszawy. Firmę spółki podpisują członkowie zarządu i prokurenci jak dotychczas, z tem że podpis nadzorczy sądowego we wszystkich wypadkach jest obowiązkowy. Inż. Aleksandrowi Zamczyńskiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z członków zarządu lub prokurentem Kasperowiczem. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 wrze-

śnia 1932 r. spółce udzielone zostało odroczenie wypłat na czas do dnia 2 grudnia 1932 r.

R. H. B I 76 (B XXX 4790): „Spółka Akcyjna Handlu Towarami Włókienniczymi „Bławat“ w Warszawie. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Józef Karśnicki, kuratorem zaś adwokat Zygmunt Żywult z Warszawy. Decyzją Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 stycznia 1932 r. syndykami tymczasowymi mianowani zostali Zygmunt Żywult i Marceli Czaplinski. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 grudnia 1931 r. firmie: „Spółka Akcyjna Handlu Towarami Włókienniczymi „Bławat“ w Warszawie ogłoszona została upadłość.

R. H. B I 97 (B XXXVIII 5692: „Siła i Światło“, Spółka Akcyjna“ w Warszawie. Prokurent inż. Stanisław Mielczarski zmarł. Prokurent Wilhelm Schultz posiada łączną prokurę.

R. H. B I 130: „Spółka Akcyjna Towarzystwo Ubezpieczeń „Przyszłość“ w Warszawie. Firma spółki obecnie brzmi: „Towarzystwo Ubezpieczeń „Przyszłość“ Spółka Akcyjna“. Po francusku: „Societe d'Assurances „L'Avenir“ S. A.“. Po niemiecku „Versicherungsgesellschaft „Zukunft“ A. G.“. Siedziba spółki mieści się w Warszawie, przy ul. Królewskiej 35. Celem spółki jest prowadzenie działalności ubezpieczeniowej bezpośredniej i pośredniej w działach ubezpieczeń na życie, od nieszczęśliwych wypadków, od odpowiedzialności cywilnej, od ognia, przewozowych, od kradzieży, od skutków przerwy w ruchu przedsiębiorstw wskutek ognia (chômage). Kapitał zakładowy podzielony został na 10 000 akcji na okaziciela. Zarząd obecnie stanowią: dr. Feliks Gutman, dr. Alfred Krieger, obaj z Warszawy. Fryderyk Grübel z Wiednia. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelkie pełnomocnictwa, akty i dokumenty z których wynika jakiegokolwiek zobowiązanie dla spółki, weksle, obligi, skrypty dłużne, czeki listy o wydanie funduszów z instytucji kredytowych podpisują dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Polisy i świadectwa tymczasowe na ubezpieczenia, kwity na opłacone składki, oraz wszelką korespondencję i inne oświadczenia spółki podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Podpisy winny być kładzione pod stemplem firmy. Postanowienie Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 178 Monitora Polskiego z dnia 5 sierpnia 1932 r.

R. H. B II 171: „Towarzystwo Ubezpieczeń „Piast“, Spółka Akcyjna“ w Warszawie. Udzielono prokury dla Oddziałów: w Łodzi — Samuelowi Pucmanowi, w Sosnowcu — Salomonowi Lejzerowiczowi. Wpis powyższy w dniu 4 października 1932 r. uzupełniony został dopełnieniem: Stanisław Watraszewski przestał być członkiem zarządu.

R. H. B III 349: „Bracia Ludwicy, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“ w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Czerniakowskiej 149.

R. H. B IV 458 (B XL 5972): „Polski Fiat, Spółka Akcyjna“ w Warszawie. Otwarto Oddział w Poznaniu. Udzielono prokury dla Oddziałów: w Krakowie — Arnoldowi Perlichtowi, w Poznaniu — Janowi Kowalskiemu. Udzielono łącznej prokury dla Centrali: Józefowi-Adolfowi Lusat'owi, inż. Juljanowi Szednickiemu i inż. Gustawowi Terli.

R. H. B IV 471 (B XXXIX 5752): „Towarzystwo Ubezpieczeń „Orzeł“, Spółka Akcyjna“. Jeneralne Reprezentacje we Lwowie i Krakowie przemianowano na Oddziały. Ustały prokury za Oddziały w Łodzi — Emila Golkonta. We Lwowie Rafała Bonharda, Leona Chametznika i Józefa Stooka. Prokurent Karol Szonert zamieszkuje obecnie przy ul. Kruczej 38, prokurent Józef Chorążak zamieszkuje w Łodzi przy ul. Szefera 7. Udzielono samodzielnej prokury dla Centrali i Oddziałów: Edmundowi Metallmanowi. Dla Oddziału we Lwowie — Wilhelmowi Sperberowi i dla Generalnej Agentury w Poznaniu Emilowi Arltowi.

R. H. B IV 551 (B XXIV 4158): „Fabryka Waty Hygroskopijnej „Alba“, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelką korespondencję w imieniu spółki, weksle, czeki, umowy, pełnomocnictwa, kontrakty hipoteczne i notarialne, pisma z żądaniem zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje dwóch członków zarządu łącznie, lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Do odbioru z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu lub prokurenta. Podpisy winny być składzone pod stemplem firmy. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z prawem o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 174 Monitora Polskiego z dnia 1 sierpnia 1932 r.

R. H. B IV 638 (B LV 7881): „Biuro Rolniczo-Handlowe Inżynier Stanisław Nawakowski, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 26 sierpnia 1932 r. zarządzono zostało otwarcie postępowania układowego między firmą a jej wierzycielami.

R. H. B V 771 (B LVI 8126): „Zakład Lecznicy Nałęczów, Spółka Akcyjna”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Koszykowej 39. Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Ludwik Klewin, zaś nadzorcą sądowym adwokat Witosław Kolisko z Warszawy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 sierpnia 1932 r. firmie: „Zakład Lecznicy „Nałęczów”, Spółka Akcyjna” udzielono odroczenia wypłat do dnia 19 listopada 1932 r.

R. H. B VI 868 (B XXXVIII 5638): „Fabryka Chemiczna „Ege“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 sierpnia 1932 r. odroczenie wypłat przedłużone zostało do dnia 13 listopada 1932 r.

R. H. B VI 880 (B LII 7444): „Cukrownia Chelmica, Spółka Akcyjna”. Na członka zarządu wybrany został Eljasz Leszczyński z Warszawy. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 14 lipca 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Zembruskiego w Warszawie rep. 1056.

R. H. B VI 948 (B XXIV 4218): „Warszawsko-Gdańskie Towarzystwo Handlowo-Zastawowe, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Eustachy-Wacław Szelażek przestał być członkiem zarządu.

R. H. B VI 980: „Fabryka Budowy Mostów na Pelcowiznie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Czesław Wierciński, kuratorem zaś adwokat Józef Kliński z Warszawy, który obecnie jest syndykiem tymczasowym. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 września 1932 r. firmom: „Krajowy Przemysł Żelazny, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” i „Fabryka Budowy Mostów na Pelcowiznie, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”, oraz Karolinie Żbikowskiej ogłoszona została upadłość, a majątek firm upadłych oraz Karoliny Żbikowskiej oddany został pod dozór zarządu masy upadłości Romana Żbikowskiego.

R. H. B VI 1010 (B XXXIII 5101): „Spółka Akcyjna Cukrowni i Rafinerji „Wieluń”. Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 19 lipca 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie nr. rep. 1291 zmieniony został par. 8 i 14 statutu.

R. H. B VIII 1259 (B LIII 7532): „Towarzystwo Zakładów Elektrotechnicznych inżynier Kazimierz Patzer, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 sierpnia 1932 r. odroczenie wypłat przedłużone zostało do dnia 6 listopada 1932 r. Wyrokiem tegoż Sądu z dnia 19 sierpnia 1932 r. zarządzono zostało otwarcie postępowania układowego między firmą a jej wierzycielami.

R. H. B VIII 1306 (B XVIII 3359): „Perfumerja „Patria”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcami obecnie są: Stefan Dękierowski, Adam Drzewicki, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jurkiewiczem w Warszawie dnia 16 kwietnia 1932 r. za nr. 607.

R. H. B VIII 1338 (B LVI 8101): „Nasza Księgarnia, Związku Nauczycielstwa Polskiego Spółka Akcyjna” w Warszawie. Zarząd obecnie stanowią: Ludwik Suda, Józef Włodarski, Tadeusz Ziemiakiewicz, Stefan Drzewicki, wszyscy z Warszawy. Władysław Sienko z Krakowa. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 2 sierpnia 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Nowickiego w Warszawie nr. rep. 1211.

R. H. B VIII 1401 (B XXXIX 5812): „Cukrownia Młynów, Spółka Akcyjna”. Władysław Braunstein przestał być członkiem zarządu. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 9 lipca 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Paszkowskiego w Warszawie nr. rep. 1269 zmienione zostały par. 8 i 14 statutu.

R. H. B VIII 1493 (B XLIV 6450): „Zakłady Przemysłowe „Sitkówka”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Zielnej 6. Zarząd obecnie stanowią: Feliks Huskowski, Henryk Łaguna, obaj z Warszawy. Władysławowi Kopciovi i Zofji Kostrzewskiej, obojgu z Warszawy udzielono łącznej prokury. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 9 sierpnia 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Nowickiego w Warszawie nr. rep. 1241.

R. H. B VIII 1496 (B XXXIX 5789): „Polskie Zakłady Elektryczne Brown-Boveri, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Likwidatorami wybrani zostali: Nestor Gerber, Adolf Heuscher i Karol Tomaszek, wszyscy z Warszawy. Firmę spółki pod jej stemplem z dodatkiem „w likwidacji” na wszelkich zobowiązaniach i dokumentach podpisują łącznie dwaj likwidatorzy. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 10 września 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Wyganowskiego w Warszawie za nr. 1037 spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B IX 1596 (B XXXVI 5455): „Fabryka Mydeł Toaletowych, Perfum i Kosmetyków „Florance”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Wroniej 71. Roman Szmuler z Warszawy, jako jedyny zarządca zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Baranieckim w Warszawie dnia 20 września 1932 r. za nr. 2566.

R. H. B IX 1601 (B XXIII 4111): „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowo-Techniczne „Techpom”, Spółka Akcyjna” w Warszawie. Sędzią komisarzem masy upadłości mianowany został sędzia handlowy Stanisław Hirszel, kuratorem zaś adwokat Marcin Sotnik z Warszawy. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 22 sierpnia 1932 r. firmie ogłoszona została upadłość.

R. H. B X 1912: „Zakłady Przemysłowo-Handlowe „Kilim Polski” (Kilimpol), Spółka Akcyjna” w Warszawie. Kapitał zakładowy mk. 120 000 000, całkowicie wpłacony. Obecnie Radę Zarządzającą stanowią: Wacław Lachert, Stanisław Solański, Alfred Witwicki, Jerzy Warchałowski, Michał Podlewski, Adam Podlewski, Feliks Kowalewski, Wojciech Jastrzębowski, Stanisław Samborski, wszyscy z Warszawy. Feliks Kowalewski z Gdańska. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie powiększenia kapitału zakładowego o mk. 60 000 000 opublikowane zostało w Nr. 53 Monitora Polskiego z dnia 4 marca 1924 r. Obecny skład Rady ustalony został uchwałą zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 3 marca 1925 r. Wpis powyższy w dniu 23 września 1932 r. uzupełniony został dopełnieniem: Siedziba Komisji Likwidacyjnej mieści się przy ul. Szkolnej 8 m. 2. Komisje Likwidacyjną stanowią: Stanisław Lubieniecki z Milanówka, Michał Słóarski, Henryk Włoskiewicz, obaj z Warszawy. Członkowie Komisji Likwidacyjnej występują nazwem w składzie dwóch którychkolwiek członków. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 18 grudnia 1931 r. spółka postawiona została w stan likwidacji.

H. R. B X 1961 (B XLIX 7015): „**Dom Tkaniny Polskiej, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**” w Warszawie. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 sierpnia 1932 r. postępowanie zapobiegawcze upadłości firmy „Dom Tkaniny Polskiej, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” i „Robert Krauze” zostało umorzono.

R. H. B X 1964: „**Fabryka Wyrobów Ceramicznych „Brytania”, Spółka Akcyjna**” w Warszawie. Na Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszów z dnia 27 maja 1932 r. zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Bernard Holenderski, Maksymilian Wizeł, Janusz Holenderski, Stanisław Manduk, wszyscy z Warszawy, Stanisław Holenderski z Zawiercia.

R. H. B X 2128: „**Towarzystwo dla Handlu Tytoniem, Spółka Akcyjna**” w Warszawie. Kapitał zakładowy podzielony został na 1680 akcji na okaziciela. Zarząd stanowi Zygfryd Immerdauer z Wiednia. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Prokura Adolfa Immerdauer i Grzegorza Szereszewskiego ustala. Uchwałą walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 20 lipca 1932 r. zaprotokołowaną przez notariusza Kurmana nr. rep. 868 uzgodniony został statut z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383).

R. H. B XI 2228 (B XXXVIII 5671): „**Drukarnia Techniczna, Spółka Akcyjna**” w Warszawie. Celem spółki jest prowadzenie i dalszy rozwój zakładów graficznych znajdujących się obecnie przy ul. Czackiego 3/5, wykonywanie wszelkich robót w zakresie sztuki drukarskiej, litograficznej, prac introligatorskich i wszystkich działań wchodzących w zakres grafiki. Kapitał zakładowy obecnie wynosi zł. 250 000, podzielony na 2 500 akcji na okaziciela całkowicie wpłacony. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Do składania oświadczeń i podpisywania w imieniu spółki niezbędne jest współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Weksle, pełnomocnictwa umowy, kontrakty, czeki i wszelkie inne zobowiązania podpisują dwaj członkowie zarządu lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Korespondencję w imieniu spółki jak również odbiór pieniędzy z poczty, z kas państwowych i prywatnych, przesyłek wartościowych i dokumentów podpisuje jeden członek zarządu lub prokurent. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie powiększenia kapitału zakładowego o zł. 100 000, czyli do zł. 250 000 drogą emisji 1 000 sztuk nowych akcji oraz zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 75 Monitora Polskiego z dnia 1 kwietnia 1932 r.

R. H. B XI 2257 (B LIII 7549): „**Polska Spółka Sportowa Skład Przyborów Sportowych i Gimnastycznych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**” w Warszawie. Jedynym zarządcą jest Witold Michalski z Warszawy, który zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem. Prokura Witolda Michalskiego ustala. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 12 września 1932 r.

R. H. B XI 2286 (B LVII 8281): „**Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Hoteli w Uzdrowiskach Polskich, Spółka Akcyjna**” w Warszawie. Celem spółki jest prowadzenie istniejącego w Ciechocinku hotelu pod nazwą: „Hotel Millera”, oraz budowa, nabywanie lub dzierżawienie hoteli w uzdrowiskach polskich. Kapitał zakładowy zł. 300 000, podzielony na 3 000 akcji na okaziciela całkowicie wpłacony. Zarząd stanowią: Stanisław Zubrzycki, Aleksander Kluczyński, Jadwiga Michlerowa, wszyscy z Warszawy. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu. Weksle, pełnomocnictwa, czeki, umowy, kontrakty, akty prywatne, hipoteczne i notarialne i wogóle wszelkie inne dokumenty podpisuje dwóch członków zarządu. Do odbierania z poczty pieniędzy, poletek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu. Postanowienie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu w przedmiocie zatwierdzenia statutu uzgodnionego z przepisami prawa o spółkach akcyjnych (Dz. Ust. 39/28 poz. 383) opublikowane zostało w Nr. 72 Monitora Polskiego z dnia 29 marca 1932 r.

R. H. B XIII 2629: „**Kopalnia Zofja w Strzelbicach, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**”. Dr. Władysław Włoch przestał być

zarządcą. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Zaborowskim w Warszawie dnia 11 lipca 1932 r. za nr. 1280.

R. H. B XV 2943 (B XL 5875): „**Zakłady Ceramiczne „Jelonki”, Spółka Akcyjna w Warszawie**”. Na Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszów w dniu 2 maja 1932 r. Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Józef Schneider, Eustachy Kubarski, Gustaw Horn, Stanisław Pfeiffer, wszyscy z Warszawy, Ludwik Schneider z Jelonka pod Warszawą.

R. H. B XVI 3099 (B LVIII 8293): „**Polskie Towarzystwo dla Sprzedaży Wyrobów firmy: „Orenstein i Koppel”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**”. Likwidatorami są: Brunon Peiser, Hipolit Bassis, obaj z Warszawy. Likwidatorowie zastępują spółkę wobec władz i osób i prowadzą jej interesy, podpisując firmę pod jej stemplem we dwóch łącznie z dodatkiem „w likwidacji”. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Jurkiewiczem w Warszawie dnia 27 września 1932 r. za nr. 1267, spółka postawiona została w stan likwidacji.

R. H. B XVI 3129: „**Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe R. Ostrowski, Spółka Akcyjna**” w Warszawie”. Firma obecnie brzmi: „Parfumerie d'Orient”, Spółka Akcyjna. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Nowy-Swiat 39. Kapitał zakładowy został podzielony na 1 000 akcji na okaziciela. Zarząd stanowią: Ryszard Ostrowski, Ilza Ostrowska, oboje z Warszawy, Bolesław Ogilba z Chylic pod Warszawą. Zarząd zastępuje spółkę wobec władz i osób i prowadzi jej interesy. Korespondencję zwykłą handlową w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarialne, czeki, tudzież wszelkiego rodzaju zobowiązania, podpisuje dwóch członków zarządu łącznie lub jeden członek zarządu łącznie z prokurentem. Do odbioru z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu lub prokurenta. Na walnym zgromadzeniu akcjonariuszów odbytem w dniu 31 maja 1932 r. (akt notariusza Grymińskiego nr. rep. 1177) uzgodniony został statut spółki z prawem o spółkach akcyjnych. (Dz. Ust. 39/28 poz. 383).

R. H. B XVII 3344: „**Dom Handlowy Waclaw Raço i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**” w Warszawie. Kapitał zakładowy podzielony został na 375 udziałów. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Hettlingerem w Warszawie dnia 4 maja 1932 r. za nr. 1851.

R. H. B XIX 3493 (B LVI 8095): „**Cukrownia Zakrzówek, Spółka Akcyjna**” w Warszawie. Prokura Władysława Sokolowskiego ustala.

R. H. B XX 3638 (B LII 7459): „**Przemysł Bielizniany „Asko” A. Strassman i S-ka, Spółka Akcyjna**”. Celem spółki jest prowadzenie fabryki pralni bielizny wszelkiego rodzaju oraz innych wszelkich wytworów wchodzących w zakres konfekcji, prowadzenie farbiami i apretury, nabywanie potrzebnych surowców i towarów i odprzedaż takowych. Na mocy uchwały walnego zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 24 czerwca 1932 r. zaprotokołowanej przez notariusza Siennickiego w Warszawie nr. rep. 2263 zmieniony został par. 2 Statutu.

R. H. B XX 3655: „**Fabryka Śmigiel i Wyrobów Drzewnych i Metalowych W. Szomański i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**” w Warszawie. Na zarządcę wybrany został Stanisław Wróblewski z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Siennickim w Warszawie dnia 15 czerwca 1932 r. za nr. 2117.

R. H. B XXII 3883 (B XXXIV 5250): „**Polskie Towarzystwo Handlu z Rosją „Polros”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością**” w Warszawie. Kazimierzowi Piłsudskiemu z Warszawy udzielono prokury z prawem podpisywania łącznie z jednym z członków zarządu lub zastępcą.

R. H. B XXII 3938: „Spółka Terenowa Budowy Tanich Mieszkań z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarząd spółki upoważniony jest do obciążania należących do spółki nieruchomości Nr. Nr. 3068, 3069, 7265, 7266, 7274, 7275, 7283 i 7284 w Warszawie wszelkiego rodzaju długami w wysokości i na warunkach według uznania zarządu i do sprzedaży tychże nieruchomości lub poszczególnych lokali w domach na nieruchomościach tych znajdujących się lub mogących być wybudowanymi za cenę i na warunkach według uznania zarządu, do odbierania umówionych cen sprzedażnych, kwitowania z odbioru, zezwalania na przepisanie tytułu własności na nowonabywców, poddawania spółki z tytułu zaciągniętych długów wszelkiego rodzaju rygorom i zobowiązaniom nie wyłączając solidarnych, do zeznawania wszelkiego rodzaju aktów i wniosków notarialnych i hipotecznych, projektowania treści do wykazów hipotecznych, odbierania miejsc prawnego zamieszkania i wogóle do wykonywania wszelkich niezbędnych formalności. Wpisano na mocy uchwały walnego zgromadzenia wspólników z dnia 28 marca 1930 r. zaprotokółowanej przez notariusza Dylewskiego w Warszawie za nr. 479.

R. H. B XXXVIII 5677: „Herme” Towarzystwo Urządzeń Listowych w Warszawie, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Siedziba spółki mieści się obecnie przy ul. Marszałkowskiej 136 m. 17.

R. H. B XXXVIII 5697 (B LI 7328): „General Motors w Polsce, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Prokura Jana Bobrowskiego ustala.

R. H. B XL 5882: „Pepege”, Polski Przemysł Gumowy Towarzystwo Akcyjne” w Warszawie. II-gi Oddział Warszawski (Fabryczny) przy ul. Otwockiej 14 został zlikwidowany. Prokura Alfreda Schultza i Henryka Skowrońskiego ustala.

R. H. B XLII 6235: „Fabryka Mebli Giętych „Rembertowski Przemysł Drzewny”, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”. Do obciążania nieruchomości spółki do wysokości zł. 110 000 (stu dziesięciu tysięcy) złotych uprawnieni są łącznie zarządcy Stefan Zygmunt Zipser i Tobiasz Fuchs. Wszelkie inne zobowiązania podpisują łącznie Chaim Brandis, Tobjasz Fuchs wraz z jednym z pozostałych zarządców.

R. H. B XLIII 6277: „Bank Gospodarstwa Krajowego”. Inż. Jerzy Drecki i Józef Kożuchowski mianowani zostali dyrektorami Banku.

R. H. B XLIV 6385: „Wyczółkowski, Bucelski i S-ka, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie. Zarządcami obecnie są: Włodzimierz Bucelski, Wincenty-Zygmunt Wyczółkowski, obaj z Warszawy. Wpisano na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Dobrowolskim w Warszawie dnia 2 września 1932 r. za nr. 1508.



**BĄDŹ NOWOCZESNYM**

**I PODRÓŻUJ SAMOŁOTAMI!**

Informacje i bilety: Tel. 547-60, 808-50  
i biura podróży

# WYCINKI

Z GAZET I CZASOPISM CAŁEGO ŚWIATA  
W KAŻDEJ ŻĄDANEJ SPRAWIE

**JAKO NAJLEPSZE ŹRÓDŁO  
INFORMACyj, NIEZBĘDNE  
DLA WSZYSTKICH**

biur i instytucyj: państwowych,  
społecznych, kulturalnych, prze-  
mysłowych i handlowych oraz  
dla osób wszelkich zawodów,  
zbiera i na zamówienie dostar-  
cza, tudzież załatwia prenume-  
raty dzienników i czasopism  
krajowych i zagranicznych

**INFORMACJA  
PRASOWA  
POLSKA**

DYREKCJA i EKSPEDYCJA:  
Warszawa, Bracka Nr. 5. Telef. 241-53

KORESPONDENCI WE WSZYSTKICH STOLICACH

## Polonia-Italia

Organ Izby Handlowej Polsko-Italskiej  
Redaktor Naczelny Dr. LEON PĄCZEWSKI

Komitet Redakcyjny: Dr. A. Menotti Corvi,  
Radca Handlowy Ambasady Italskiej w War-  
szawie, Ks. Franciszek Radziwiłł, Prezes  
Izby, Baron J. Dangel, Wiceprezes Izby,  
Inż. Renato Sambri, Wiceprezes Izby, oraz  
Dr. W. Olszewicz

Na żądanie wysyłamy numery okazowe

Adres Redakcji i Administracji:  
Wierzbowa 11, tel. 202-15.

PRENUMERATA ROCZNA WYNOŚI 40

# OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

## II OGŁOSZENIE

### Kolej Lokalna Łupków—Cisna, S. A.

#### XXVIII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

S. A. „Kolej Lokalna Łupków — Cisna” odbędzie się w dn. 14 grudnia 1932 r. o godz. 9 przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV p. drzwi 453) we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 r. do 31 marca 1932 r. i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Zmiana § 6 ust. 3 i 6 zdanie ostatnie statutu w tym kierunku, że losowania akcji, przeznaczonych do umorzenia dokonywać ma nie Rada Nadzorcza, lecz Zarząd Spółki w obecności Komisarza Rządowego i notariusza, zaś niszczenia akcji wylosowanych i zapłaconych dokonywać będzie zamiast Rady Nadzorczej Zarząd w obecności Komisarza Rządowego bez udziału notariusza; 3) Zmiana § 49 statutu o tyle, że rok obrotowy Spółki trwa nie od 1 kwietnia do 31 marca roku następnego, lecz ma być dostosowany do roku gospodarczego Przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państwowych.

Warunki prawa do głosu na Walnem Zgromadzeniu określa § 22 statutu Spółki.

Lwów, dnia 19 listopada 1932.

ZARZĄD

## II OGŁOSZENIE

### Kolej Lokalna Tarnopol — Zbaraż, S. A.

#### XVII ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

S. A. „Kolej Lokalna Tarnopol — Zbaraż” odbędzie się dn. 17 grudnia 1932 r. o godz. 9 przed południem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV p. drzwi 453) we Lwowie z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 do 31 marca 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej. 2) Użycie zysku. 3) Zmiana § 6 ustęp 3-ci i 7-y zdanie ostatnie statutu w tym kierunku, że losowania akcji przeznaczonych do umorzenia, dokonywać ma rokrocznie nie Rada Nadzorcza, lecz Zarząd Spółki w obecności Komisarza Rządowego i notariusza, zaś niszczenia akcji wylosowanych i zapłaconych dokonywać będzie zamiast Rady Nadzorczej Zarząd w obecności Komisarza Rządowego. 4) Zmiana § 47 statutu o tyle, że rok obrotowy Spółki trwać będzie nie od 1 kwietnia do 31 marca roku następnego, lecz ma być dostosowany do roku gospodarczego Przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państwowych.

Warunki prawa do głosu na Walnem Zgromadzeniu określa § 20 statutu Spółki.

Lwów, dnia 21 listopada 1932.

Z a r z ą d

## II OGŁOSZENIE

Dn. 23 września 1932 r. zapisane zostało do rejestru handlowego Sądu Okręgowego w Warszawie w tomie Dział B Nr. 1496 otwarcie likwidacji spółki akcyjnej pod firmą:

#### „Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri”, S. A.

Niżej podpisani likwidatorowie, mający swoją siedzibę w Warszawie przy ul. Bielańskiej Nr. 6, wzywają niniejszem — w myśl art. 129 prawa o spółkach akcyjnych — wierzycieli wyżej wymienionej spółki

do zgłoszenia swych wierzytelności.

Warszawa, dn. 3 grudnia 1932 r.

Polskie Zakłady Elektryczne Brown Boveri, S. A. w likwidacji  
(—) Gerber, (—) Heuscher, (—) Tomanek

## II OGŁOSZENIE

### Rada Nadzorcza Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych

### K. Scheiblera i L. Grohmana, S. A.

W Ł O D Z I

zawiadamiam niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 20 grudnia r. b. o godz. 11 przed poł. w gmachu Zarządu, przy ul. Tar-gowej Nr. 65 w Łodzi, odbędzie się

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Dyrekcji;
- 3) Wybór władz Spółki i określenie wynagrodzeń członków Rady Nadzorczej;
- 4) Plan działalności Spółki i sprawy ogólne;
- 5) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie przyjąć udział w Walnem Zgromadzeniu lub zgłosić dodatkowe sprawy na porządek dzienny, winni zachować art. art. 54, 59 i 65 prawa o spółkach akcyjnych.

Stosownie do § 13 Statutu, Zgromadzenie powyższe będzie prawomocne, o ile przybędą na nie Akcjonariusze lub ich pełnomocnicy, reprezentujący łącznie co najmniej 1/2 kapitału akcyjnego.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w powyższym dniu, takowe — na zasadzie § 14 statutu — odbędzie się w tymże lokalu i z tymże programem dn. 3 stycznia 1933 r. o godz. 11 rano w drugim terminie, a wtedy Walne Zgromadzenie będzie ważne bez względu na ilość reprezentowanego na niem kapitału akcyjnego. Dodatkowych ogłoszeń i zawiadomień o wyznaczeniu nowego terminu Walnego Zgromadzenia na zasadzie § 15 statutu nie dokonywa się.

## II OGŁOSZENIE

### Zarząd Sukcesorów Lebrechta Müllera, S. A.

zawiadamiam PP. Akcjonariuszy Spółki, że w dn. 14 grudnia 1932 r. o godz. 16 w siedzibie Zarządu Spółki w Rudzie Pabjanickiej odbędzie się

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonariuszów Spółki z następującym porządkiem dziennym:  
Zatwierdzenie wynagrodzeń za rok 1929.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć w tem Zebraniu, winni złożyć swoje akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na 7 dni przed Walnem Zgromadzeniem w biurze Zarządu Spółki.

## III OGŁOSZENIE

### WEZWANIE DO ZGŁOSZENIA WIERZYTELNOŚCI

Niżej podpisany likwidator S. A.

### „Instytut dla Curieterapij, Zakład dla Leczenia Radium”

S. A. W KRAKOWIE

podaje niniejszem do wiadomości, że na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia Spółki z dn. 26 czerwca b. r. wymieniona Spółka została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji.

Wszystkich, którzyby do likwidowanej Spółki mieli jakies roszczenia lub wierzytelności, wzywa się aby je na ręce likwidatora zgłosili w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia.

Kraków, Krupnicza 8.

Likwidator. Dr. Henryk Wachtel

I OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

**Concordia, Drukarnia i Wydawnictwo w Poznaniu**

zawiadamia niniejszem PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 grudnia 1932 r. przed poł. o godz. 11.15, odbędzie się w naszym gmachu w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej nr. 6

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

Porządek dzienny:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za ubiegły rok sprawozdawczy 1931/32.
- 2) Uchwała co do pokrycia strat.
- 3) Udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
- 4) Wybory do Rady Nadzorczej.
- 5) Podwyższenie kapitału zakładowego oraz zmiana statutu.

Kapitał zakładowy ma być podwyższony o sumę zł 125 000 00 przez wydanie 250 sztuk nowych akcji imiennych po nom. zł 500 00, każda po cenie zł 600 00 bez uprawnień szczególnych i z prawem dotychczasowych akcjonariuszów do poboru. Zarząd ustali termin otwarcia i zamknięcia subskrypcji.

**Zmiana statutu:** Pierwsze zdanie § 4 dotychczas brzmi: „Kapitał zakładowy wynosi zł 425 000 00, podzielonych na 850 akcji, zaopatrzonych w bieżące numery od 1 do 850, z nominalną wartością zł 500 00 każda”.

Zdanie to ma być zmienione jak następuje: „Kapitał zakładowy wynosi zł 550 000 00 podzielonych na 1100 akcji, zaopatrzonych w bieżące numery od 1 do 1100, z nominalną wartością zł 500 00 każda”.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłosić piśmiennie do Zarządu dodatkowe sprawy na porządek dzienny nie później jak na czternaście dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, przy jednoczesnym podaniu konkretnych wniosków.

Poznań, dnia 24 listopada 1932 r.

Zarząd:

*Naumann, Kirchhoff, Scholz*

II OGŁOSZENIE

Walne Zgromadzenie S. A.

**„Lubań — Wronki” Przemysł Ziemiaczany w Lubaniu**  
p o w. P o z n a ń

odbędzie się dn. 16 grudnia 1932 r. o godz. 17, w Lubaniu w domu administracyjnym Spółki z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego Walnego Zgromadzenia;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności Spółki za rok gospodarczy od 1 sierpnia 1931 r. do 31 lipca 1932 r. oraz przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat;
- 3) Zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za czas od 1 sierpnia 1931 r. do 31 lipca 1932 r.;
- 4) Udzielenie władzom Spółki pokwitowania z wykonanych czynności;
- 5) Zmiana statutu; dotychczasowe postanowienie § 10 ust. 1: „Rada Nadzorcza składa się z 5 do 12 członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg lat 3” zmienia się, jak następuje: „Rada Nadzorcza składa się z 5 do 14 członków, wybranych przez Walne Zgromadzenie na przeciąg lat 3. Co rok odnawia się 1/3 część Rady Nadzorczej początkowo przez losowanie, następnie drogą starszeństwa”;
- 6) Wybór członków Rady Nadzorczej.

PP. Akcjonariusze, chcący wziąć udział w głosowaniu, winni są swe akcje albo notarialne lub bankowe dowody zastawu przesłać Zarządowi Spółki w Lubaniu przynajmniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

W zaświadczeniach należy wymienić liczbę akcji i stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Żądanie pomieszczenia dodatkowych spraw na porządku dziennym należy zgłosić do Zarządu Spółki pisemnie nie później jak 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, oraz należy udowodnić posiadanie wymaganej ilości akcji.

Zarząd: (—) *Wl. Bielicki*

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Sp. Akc. pod firmą Zakłady Przemysłowe „Witulin”, S. A.**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 10 grudnia 1932 r. w sobotę, o godz. 12 w połud. w siedzibie spółki w Dołach Biskupich odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW**  
z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego;
- 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok ubiegły;
- 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 4) Udzielenie pokwitowania Zarządowi;
- 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 6) Uzgodnienie Statutu Spółki z nowym prawem o Spółkach akcyjnych.

Właściciele akcji na okaziciela korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu, o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożyli akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki.

II OGŁOSZENIE

ZARZĄD

**Angielsko - Polskiego Przemysłu Gumowego „Gentleman”, S. A.**

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

odbędzie się w dn. 14 grudnia 1932 r. o godz. 5 popoł., w lokalu siedziby Spółki w Łodzi, ul. Bol. Limanowskiego Nr. 156 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie z działalności za ubiegły 1931/32 rok operacyjny wraz z bilansem, rachunkiem strat i zysków i protokołem Komisji Rewizyjnej;
- 2) Budżet i plan działania na 1932/33;
- 3) Zatwierdzenie nabycia placu;
- 4) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wnioski PP. Akcjonariuszów.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć i brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć akcje swoje lub dowody depozytowe i zastawowe instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem w lokalu Spółki, Łódź, ul. Bol. Limanowskiego 156.

II OGŁOSZENIE

**Kolej Lokalna Chełmża — Mełno, S. A.**

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIJUSZÓW**

S. A. „Kolej Lokalna Chełmża — Mełno” odbędzie się w dn. 19 grudnia 1932 r. o godz. 10 rano w Grudądzu w Starostwie Powiatowym, ul. Młyńska Nr. 20—21.

Przedmiotem obrad będą:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej za rok sprawozdawczy 1931/32 i sprawozdania Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za wyżej wymieniony okres czasu, oraz uchwała co do kwitowania Zarządu i Rady Nadzorczej z wykonania przez nich obowiązków;
- 2) Zmiana §§ 6, 10, 44 i 48 statutu Spółki.

Dotychczasowe brzmienie wyżej wymienionych §§ i proponowane ich zmiany, prawo uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu, oraz sposób złożenia akcji zamieszczone są w I ogłoszeniu („Polska Gospodarka” zesz. 47, z dn. 19 listopada 1932 r., str. XVII).

Zarząd

**Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy**

dn. 27 lipca 1932 r..

II. Firm. 1241/32. B. II. 215

**TOWARZYSTWO EKSPLOATACJI KAMIENIOŁOMÓW, S. A.**  
w Krakowie

wpisano dodatkowo Dzień wpisu: 28 lipca 1932. Udzielono prokury nż. Janowi Rolle, zamieszkałemu w Krakowie przy ul. Basztowej 10, i Janinie Łozińskiej, urzędniczce Spółki zamieszkałej w Krakowie przy ul. Batorego 1. Wpisano na podstawie podana z 21 lipca 1932 i protokołu z posiedzenia Rady Nadzorczej z 31 lipca 1932.

### Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 19 lipca 1932 r. II. Firm. 1197/32 B. II 180

Do ts. rejestru handlowego oddział „B” przy firmie:

#### JAN GOTZ OKOCIMSKI BROWAR I ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE, S. A.

wpisano dodatkowo: Dzień wpisu 20 lipca 1932. Zmieniono brzmienie § 45 statutu. Wpisano na podstawie podania z 9 lipca 1932 i protokołu Walnego Zgromadzenia z 27.4.1932. L. R. 42757.

### Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 7 lipca 1932 r. II. Firm. 1177/32, B. II. 233

Do ts. rejestru handlowego oddział „B” przy firmie:

#### SEMPERIT POLSKIE ZAKŁADY GUMOWE, S. A.

wpisano dodatkowo: Dzień wpisu 8 lipca 1932. Członek Zarządu Alfred Goldklang ustąpił w jego miejsce wybrano członkiem zarządu Dra Judę Zimmermanna adwokata w Krakowie. Wpisano na podstawie podania z 4 lipca 1932 i protokołu Walnego Zgromadzenia z 27.6.1932. L. R. 43698.

### Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Handlowy

dn. 28 września 1932 r.

II. Firm. 1444/32, II. Firm. 1445/32, B. II. 234

Do ts. rejestru handlowego oddział „B” przy firmie:

#### „POLSKA SPÓŁKA OBUWIA „BATA”, S. A. w Krakowie

wpisano dodatkowo: Dzień wpisu 29 września 1932. Prezes Zarządu Tomasz Bata ustąpił w powodu śmierci, a w jego miejsce Prezesem Zarządu ustanowiony został Jan Antoni Bata, zamieszkały w Zlinie. Na poczet reszty kapitału zakładowego wpłacono kwotę 187.500 zł. wobec czego dokonana została wpłata pełnego kapitału zakładowego na akcje w kwocie 250.000 zł. Wpisano na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 20.9.1932. L. R. 44773, oraz oświadczenia Zarządu z 26.9.1932.

### Zarząd Nowo-Wilejskiej Fabryki Masy Drzewnej i Papieru, S. A.

zawładania PP. Akcjonariuszów, że w dn. 18 grudnia 1932 r. o godz. 5 po poł. w lokalu Hotelu Georges w Wilnie przy ul. Mickiewicza nr. 20, odbędzie się

#### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zmiany Statutu: a) nadanie § 8 brzmienia następującego: „Dla ważności uchwał Walnego Zgromadzenia a w tem i wyborów członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej wymagana jest większość co najmniej siedemdziesięciu procent oddanych głosów, zaś dla spraw wymienionych w ustępie drugim artykułu 68 Rozporządzenia p. Prezydenta z dnia 22 marca 1928 roku, wymagana jest większość co najmniej 3/4 oddanych głosów; prowadzenie interesów Spółki należy do Zarządu, złożonego z czterech lub sześciu członków”; b) nadanie § 12 brzmienia następującego: „Komisja Rewizyjna składa się z czterech członków”; 3) Wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 4) Wolne wnioski.

Rada Nadzorcza

### Opatowsko - Sandomierskiej Rolnej Spółki Akcyjnej w Ostrowcu

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

odbędzie się w Opatowie dn. 22 grudnia 1932 r. o godz. 13 w lokalu Związku Ziemiaków z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Odczytanie protokołu; 3) Sprawozdanie Zarządu za rok 1931; 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1931; 5) Zatwierdzenie budżetu i planu działania na rok 1932; 6) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Rady Nadzorczej; 7) Wybór władz Spółki; 8) Upoważnienie Zarządu do nabywania, zbywania, wydzierżawiania i obciążania nieruchomości należących do Spółki; 9) Wolne wnioski.

Akcjonariusz, zamierzający wystąpić z wnioskiem na walnym zgromadzeniu, winien złożyć go Radzie na piśmie co najmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

### KOMISJA LIKWIDACYJNA

### Banku Kujawskiego we Włocławku, S. A.

zawiadamia, że w Sądzie Okręgowym we Włocławku jako rejestrowym Dział B. N. 156 poz. 5 zostało zarejestrowane otwarcie likwidacji tejże Spółki. Komisję Likwidacyjną stanowią: 1) Tadeusz Findeisen, 2) Jerzy Bojańczyk, 3) Władysław Popławski, 4) Zygmunt Słóarski, 5) Jerzy Gabriel. Jednocześnie Komisja Likwidacyjna wzywa wierzycieli Banku Kujawskiego we Włocławku, Spółka Akcyjna do zgłaszania swych roszczeń w ciągu roku od daty ostatniego ogłoszenia. Ogłoszenie niniejsze jest drugie.

Zarząd Sp. z og. odp.

### Bracia Lilpop, Szulc & S-ka, Poznań, ul. św. Marcina 43

zawiadamia, że na Walnem Zebraniu udziałowców w dniu 22/XI uchwalono obniżyć kapitał zakładowy Spółki do sumy **zł 250 000.**

Wierzycieli spółki wzywa się do zgłaszania swych pretensji w biurze św. Marcina 43 w terminie 30-stodniowym.

### Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla, S. A. w Krakowie

ogłaszają wymianę akcji po **zł 25-00 w. n.** na nowe akcje po **zł 500-00 w. n.**, wydając jedną nową akcję na **zł 500-00 w. n.** za 20 sztuk dawnych akcji po **zł 25-00 w. n.** z równoczesną wypłatą za rok 1931 kuponu Nr. 10, po **zł 2-00** od jednej akcji na **zł 25-00 w. n.** przy potrąceniu kosztów konfekcji po 5 groszy. Do wymiany przedkładać należy akcje, zawierające arkusz kuponowy z talonem i wszystkimi kuponami od Nr. 10 za r. 1931 włącznie z konsygnacjami numerycznymi w porządku arytmetycznym. Kupony przedkładane oddzielnie (bez akcji) nie będą realizowane. Wymieniający odpowiadają za autentyczność przedkładanych do wymiany akcji. Wymianę i wypłatę uskutecznia Akcyjny Bank Hipoteczny w Krakowie, w czasie od 1 grudnia 1932 do 31 grudnia 1933 r., który dostarcza na żądanie blankietów konsygnacyjnych i bliższych informacji. — Zamiejscowi PP. Akcjonariusze ponoszą koszty i ryzyko przesyłki, ubezpieczenia i korespondencji. Akcje niewymienione do dnia 31 grudnia 1933 r. przechowane będą w depozycie bankowym na rachunek i ryzyko dotyczących PP. Akcjonariuszy. W sprawach odnoszących się do wymiany akcji i wypłaty kuponu zgłaszać się należy tak osobiście jak w drodze listowej wyłącznie do Akcyjnego Banku Hipotecznego, Filja w Krakowie, Rynek Główny 21. PP. Akcjonariusze lwowscy mogą składać akcje do wymiany i realizować kupon także w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie.

### Zarząd Akc. Tow. Kurlandzkiej Olejarni w Wilnie, S. A.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 29 grudnia 1932 r. o godz. 5 po poł. w lokalu Zarządu przy ul. Słowackiego 28 m. 3 odbędzie się

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1931/32; 3) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok 1931/32; 5) Wybory Członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

### Zarząd Towarzystwa Fabryki Portland-Cementu „Wołyń”, S. A.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że, zgodnie z nowym prawem o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 r. oraz w myśl § 4-go uchwalonego nowego Statutu Spółki, przystępuje do wymiany akcji 25-złotowych na akcje 100-złotowe.

Wymiana w stosunku jednej sztuki wartości nominalnej **zł 100** za każde dotychczasowe cztery sztuki wartości nominalnej po **zł 25**, dokonywana będzie w biurze Zarządu Spółki, Warszawa, Mazowiecka 7 m. 25, poczynając od dnia 1 grudnia 1932 r. w godz. od 10-jej do 14-jej.

**R. BARCIKOWSKI W POZNANIU**

odbędzie się dn. 23 grudnia r. b. o godz. 12 w lokalu firmy przy ul. Składowej 13/18. Porządek obrad: 1) Zagajenie; 2) Przedłożenie bilansu i rachunku zysków i strat oraz sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok obrachunkowy 1931/32; 3) Zatwierdzenie bilansu, rachunku zysków i strat za rok obrachunkowy 1931/32 oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 4) Podział zysków; 5) Uzupełniający wybór Rady Nadzorczej; 6) Wolne głosy.

Akcjonariusze, chcący w zebraniu wziąć udział winni złożyć akcje względnie kwity bankowe przynajmniej 3 dni przed terminem zebrania w biurze firmy przy ul. Składowej 13/18.

Przesz Rady Nadzorczej: (—) J. Czepczyński

ZARZĄD

**Wileńskiego Banku Ziemińskiego**

podaje do wiadomości, że

od pożyczek gotówkowych

spłacanych jednorazowo,  
**pobierać będzie**, poczynając  
od dn. 31 grudnia 1932 r.

9½ w stosunku rocznym

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Spółki Akcyjnej Syndykat Plantatorów Chmielu**

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 grudnia 1932 r. o godz. 6 po połud., w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej Nr. 217, odbędzie się **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW** z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie obrad i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32; 4) Budżet na rok operacyjny 1932/33; 5) Wybory członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienia dla Zarządu; 8) Wnioski PP. Akcjonariuszów, złożone ustawowo, t. j. przynajmniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia; 9) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania złożyć w biurze Spółki swe akcje lub zastępujące je świadectwa.

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy

**Towarzystwo Manufaktury Drezdeńskich Tiuli, Koronek i Firanek w Warszawie, S. A., Warszawa, Górczewska Nr. 14**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 grudnia 1932 r., o godz. 17 w siedzibie Zarządu Spółki, znajdującej się przy ul. S-to Jerskiej Nr. 10 w Warszawie, odbędzie się **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**

z następującym porządkiem dziennym:

1) wybór przewodniczącego; 2) rozpatrzenie sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za lata 1929, 1930 i 1931 oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi za czas od dn. 14/8 1929 r. do dn. 31/12 1931 r.; 4) wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1932; 5) upoważnienie Zarządu do obciążenia hipotecznego, wydzierżawienia oraz sprzedaży nieruchomości; 6) zmiana statutu w celu uzgodnienia jego treści z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 22.3. 28 r. o prawie o spółkach akcyjnych; 7) wolne wnioski akcjonariuszów. PP. Akcjonariusze pragnący uczestniczyć w powyższym Walnym Zgromadzeniu z prawem głosu winni złożyć Zarządowi Spółki swoje akcje lub pokwitowanie na złożone akcje u notariusza, względnie w instytucji kredytowej, przynajmniej 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Spółki Akcyjnej p. f.

**T-wo Przemysłowo-Handlowo-Włókiennicze B. N. Litwio**

**S. A. w Łodzi**

zawiadamia niniejszem, że Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów w dniu 29 października 1932 r. **uchwaliło likwidację Spółki**, o czym skutecznie został wpis do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi. Komisja Likwidacyjna wzywa wierzycieli spółki do zgłoszenia swych wierzytelności, zgodnie z art. 129 Prawa o spółkach akcyjnych.

II OGŁOSZENIE

**Zarząd Fabryki Przetworów Ziemiączanych „Złoty Potok“, S. A.**

**W ZŁOTYM POTOKU**

podaje do wiadomości, że w dn. 20 grudnia 1932 r. o godz. 17, w siedzibie Spółki w Złotym Potoku, powiatu Częstochowskiego odbędzie się

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 2) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków na dz. 1 września 1932 r. i udzielenie Zarządowi absolutorjum; 3) Wybór uzupełniający do Zarządu i wybór Komisji Rewizyjnej; 4) Wybór Dyrektora Zarządzającego, i 5) Wolne wnioski.

I OGŁOSZENIE

**Kolej Lokalna Lwów—Jaworów, S. A.**

Stosownie do postanowień §§ 11 — 19 statutu podpisany Zarząd Spółki Akcyjnej „Kolej Lokalna Lwów — Jaworów“ zwołuje niniejszem

**XXIV ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
SPÓŁKI AKCYJNEJ**

„Kolej Lokalna Lwów — Jaworów“ na dz. 29 grudnia 1932 r. o godz. 9 przedpoł. w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV p. drzwi Nr. 453) we Lwowie.

Przedmiotem obrad będą:

1) Rozpatrzenie sprawozdania Zarządu z czynności oraz Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za okres od 1 kwietnia 1931 do 31. marca 1932 i uchwała co do udzielenia absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej; 2) Zmiana § 6 ustęp 2-gi i 8-y statutu o tyle, że losowania akcji przeznaczonych do umorzenia dokonywać ma rok rocznie nie Rada Nadzorcza, lecz Zarząd Spółki w obecności Komisarza Rządowego i notariusza, zaś niszczenia akcji wylosowanych i zapłaconych dokonywać będzie zamiast Rady Nadzorczej Zarząd w obecności Komisarza Rządowego; 3) Zmiana § 29 ustęp 1-y i 2-i statutu o tyle, że Zarząd Spółki składa się nie z czterech, lecz z trzech do czterech członków, a Walne Zgromadzenie wybiera nie trzech, lecz dwóch do trzech członków Zarządu; 4) Zmiana § 48 statutu o tyle, że rok obrotowy Spółki trwać będzie nie od 1 kwietnia do 31 marca roku następnego, lecz ma być zgodny z okresem budżetowym Przedsiębiorstwa Polskich Kolei Państwowych.

Po myśli postanowień § 21 statutu każda akcja daje prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli zostanie złożona przynajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia w Kasie Spółki, w Oddziale Banku Gospodarstwa Krajowego we Lwowie, lub w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie i nie będzie odebrana przed ukończeniem tgoż.

Ewentualne dodatkowe wnioski do porządku dziennego lub jego uzupełnienia mogą być zgłoszone najpóźniej w dniu 13 grudnia 1932 r. w Zarządzie we Lwowie, ul. Zygmuntowska 1 (gmach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych IV p. drzwi Nr. 453).

Lwów, dnia 25 listopada 1932 r.

Zarząd.



**Zakłady Chemiczne Grodzisk**

zawiadamia P. Akcjonariuszów, że w dn. 21 grudnia r. b. o godz. 18 w lokalu Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Chmielna 10, odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zağajenie Zgromadzenia i wybór Przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej w związku z uchwałami, zapadłymi na Walnym Zgromadzeniu w dn. 8.VIII. 1932 r.;
- 3) Sprawozdanie Zarządu w przedmiocie pertraktacji z wierzycielami, oraz wniosek co do dalszych losów Spółki; 4) Zmiana § § 12, 13, 16 i 17 statutu Spółki.

**Dotychczasowe brzmienie § 12.** — Zarząd S-ki składa się z Prezesa Zarządu i conajmniej dwu członków, mianowanych przez Radę Nadzorczą z pośród akcjonariuszów lub z poza ich grona na przeciąg 3 lat administracyjnych.

**Projektowana zmiana § 12.** — Zarząd S-ki składa się z jednego lub więcej ilości członków mianowanych przez Prezesa Rady Nadzorczej z pośród akcjonariuszów lub z poza ich grona.

**Dotychczasowe brzmienie § 13.** — Członkowie Zarządu mogą otrzymywać za swą pracę oprócz tantiemy od czystego zysku i stałe wynagrodzenie. Warunki umowy z członkami Zarządu ustala Rada Nadzorcza.

**Projektowana zmiana § 13.** — Członkowie Zarządu mogą otrzymywać za swą pracę oprócz tantiemy od czystego zysku i stałe wynagrodzenie. — Warunki umowy z członkami Zarządu ustala Prezes Rady Nadzorczej Spółki.

**Dotychczasowe brzmienie § 16.** — Do bezpośredniego zarządzania interesami S-ki Zarząd łącznie z Radą Nadzorczą może mianować z grona członków Zarządu, lub z poza niego, dyrektora zarządzającego. — Dyrektor zarządzający z poza łona Zarządu bierze udział w posiedzeniach Zarządu z głosem doradczym; wynagrodzenie jego określa Rada Nadzorcza.

**Projektowana zmiana § 16.** — Do bezpośredniego zarządzania interesami S-ki Zarząd łącznie z Prezesem Rady może mianować z grona członków Zarządu, lub z poza nich, dyrektora zarządzającego. — Dyrektor zarządzający z poza łona Zarządu bierze udział w posiedzeniach Zarządu z głosem doradczym. Wynagrodzenie jego określa Prezes Rady.

**Dotychczasowe brzmienie § 17.** — Radę Nadzorczą wybiera Walne Zgromadzenie. Rada składa się conajmniej z 7 członków nie piastujących żadnego urzędu w Spółce i wybiera z pośród swego grona Prezesa, jednego lub dwóch wiceprezesów i sekretarza. Kadencja Rady trwa 3 lata. Członkowie Rady Nadzorczej otrzymują wynagrodzenie, określone przez Walne Zebranie.

**Projektowana zmiana § 17.** — Radę Nadzorczą wybiera Walne Zgromadzenie. Rada składa się przynajmniej z 7 członków nie piastujących żadnego urzędu w S-ce i wybiera z pośród swego grona Prezesa, jednego lub dwu wiceprezesów i sekretarza. Członkowie Rady mogą być wybrani najwyżej na 3 lata. Członkowie Rady otrzymują wynagrodzenie określone przez Walne Zgromadzenie.

- 5) Uzupełniające wybory do Rady Nadzorczej Spółki;
- 6) Wnioski Akcjonariuszów.

**I OGŁOSZENIE****Fabryka Wyrobów Ceramicznych Krotoszyn i Przysieka**

Zarząd w Poznaniu, Plac Wolności Nr. 9

niniejszem zawiadamiają swych Akcjonariuszów, że **NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE TOWARZYSTWA** odbędzie się dn. 21 grudnia r. b. o godz. 16 w biurze Zarządu w Poznaniu, Plac Wolności 9.

Porządek obrad: 1) Sprawozdanie f-y „Powiernik” z rewizji ksiąg; 2) Wybór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących; 3) Wolne wnioski.

Udział w Walnym Zebraniu mają wszyscy Akcjonariusze, którzy złożą swe akcje najpóźniej do dnia 20 grudnia r. b. w jakimkolwiek banku i wykażą się odpowiedniemi poświadczeniem na Zebraniu.

W razie niedojścia do skutku w oznaczonym terminie zapowiedzianego zebrania, następne odbędzie się w pół godziny później t. j. o godz. 16-tej i pół i będzie prawomocne bez względu na ilość akcjonariuszów.

Prezes Rady Nadzorczej: (—) *Jan hr. Żółtowski*

Zarząd: (—) *M. Czubek*, (—) *J. hr. Lubieniecki*

**I OGŁOSZENIE****ZARZĄD****Polskiego Banku Przemysłowego, S. A.**

zwołuje niniejszem

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

na dz. 20 grudnia 1932 r, które odbędzie się o godz. 11 przed poł., w gmachu Banku w Warszawie, przy ul. Senatorskiej Nr. 42, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór Przewodniczącego; 2) Zağalenie i ustalenie sposobu likwidacji sześciu Członków Rady z ramiem wierzycieli, oraz kooptacji jednego Członka Rady dokonanej w dniu 23 czerwca 1932 r.;
- 3) Uchwalenie likwidacji Banku z równoczesnym upoważnieniem Zarządu do przeprowadzenia tej likwidacji w charakterze Komitetu likwidacyjnego i ustalenie sposobu likwidacji; 4) Obniżenie marek obecności Członków Rady; 5) Wnioski.

Dla uczestnictwa w Zgromadzeniu należy złożyć na siedm (7) dni przed Zgromadzeniem akcje w Banku lub też świadectwa depozytowe, wydane przez notariusza lub instytucję kredytową, upoważnioną do tego przez Ministerstwo Skarbu.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej 1/10 część kapitału akcyjnego, mogą na 14 dni przed Walnym Zgromadzeniem zgłosić Zarządowi na piśmie wnioski konkretne, dotyczące uzupełnienia porządku dziennego, składając jednocześnie dowód posiadania przepisanej ilości akcji.

**I OGŁOSZENIE****NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW****Poznańskiego Banku Ziemiań, S. A. w Poznaniu**

odbędzie się dn. 28 grudnia 1932 r. o godz. 12 w poł. w gmachu własnym w Poznaniu, Aleja Marcinkowskiego 13.

Porządek obrad:

- 1) Zağajenie i wybór przewodniczącego; 2) Zmiana § 8. ust. 1. zdanie 1. statutu, którzy brzmi dotychczas jak następuje: „Zarząd składa się z dwóch lub więcej dyrektorów wedle postanowienia Rady Nadzorczej”, a który ma otrzymać następujące brzmienie: „Zarząd składa się z jednego lub więcej dyrektorów wedle postanowienia Rady Nadzorczej”; 3) Wnioski akcjonariuszów. Zwraca się uwagę na możliwość zgłoszenia przez akcjonariuszów dodatkowych spraw na porządek dzienny które zamieszczone będą w ostatnim ogłoszeniu (art. 57 ust. 2 prawa o spółkach akcyjnych).

Poznań, dnia 24. listopada 1932 r.

Zarząd: *Zakrzewski, Zalisz*

**ZARZĄD****Towarzystwa Schłösserowskiej Przędzalni Bawełny i Tkalni  
W OZORKOWIE S. A.**

zawiadamia, że

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE  
AKCJONARJUSZÓW**

odbędzie się w dn. 21 grudnia 1932 r. o godz. 3 po połudn. w lokalu Towarzystwa w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165.

Porządek dzienny:

- 1) Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia; 2) Odczytanie protokołu poprzedniego Zgromadzenia; 3) Wybór członków Zarządu; 4) Określenie ilości członków Rady; 5) Wybór członków Rady; 6) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Rady; 7) Sprawa oddania w dzierżawę przedsiębiorstwa Spółki; 8) Sprawy dodatkowe, które mogą być zgłoszone przez Akcjonariuszy na Walne Zgromadzenie zgodnie z art. 54 Prawa o Spółkach Akcyjnych z dn. 22.III. 1928 r.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w terminie dnia 21 grudnia 1932 r. dla braku kompletu Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie dnia 29 grudnia 1932 r. o godz. 3 po południu w tem samym miejscu i z tymże porządkiem dziennym, przyczem Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

Dodatkowe ogłoszenia i zawiadomienia o drugim terminie Walnego Zgromadzenia dokonane nie będą.

Ozorków, dnia 25 listopada 1932 roku.

## II OGŁOSZENIE

Zarząd Sp. Akc. „miłny i Zakłady Pizemysłowo-Zbożowe“, Warszawa podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 grudnia r. b. o godz. 14, w siedzibie spółki przy ul. Wolskiej Nr. 10 odbędzie się

### NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybory nowych władz Spółki; 2) Zmiana par. 14 Statutu. Dotychczasowy par. 14 Statutu brzmi jak następuje: „Wszystkie dowody, zobowiązania, zlecenia, umowy, weksle i t. p. i t. p. dokumenty winny być podpisywane łącznie przez dwu członków Zarządu lub jednego członka Zarządu i prokurenta. Zwykłe listy, jak również odbiór z poczty pieniądze, posyłek, listów nadanych, z kolei i kolejek żelaznych wszelkich towarów, podpisuje jeden członek Zarządu lub prokurent“. Projektuje się następującą treść par. 14: „Wszystkie dowody, zobowiązania, zlecenia, umowy weksle i t. p. dokumenty winny być podpisywane łącznie przez trzech członków Zarządu. Zwykłe listy, jak również odbiór z poczty pieniądze, posyłek, listów nadanych, z kolei i kolejek żelaznych wszelkich towarów, podpisuje jeden członek Zarządu“. 3) Upoważnienie Zarządu Spółki do wydzierżawienia Zakładów; 4) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze, zyczący sobie wziąć udział w zebraniu, winni na siedem dni przed Walnym Zgromadzeniem przedstawić swoje akcje lub kwity depozytowe Zarządowi Spółki.

## II OGŁOSZENIE

Ponieważ Zwyczajne Walne Zgromadzenie w dn. 4 listopada 1932 r. do skutku nie doszło,

Zarząd Spółki Akcyjnej

### Cukrownia i Rafineria Leśmierz

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 16 grudnia 1932 r., t. j. w piątek, o godz. 15½ odbędzie się w sali giełdy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 96

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW SPÓŁKI

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu, rozpoznanie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1931/32 i pokwitowanie władz Spółki; 3) Zatwierdzenie wniosku Rady Nadzorczej i Zarządu w sprawach: a) obniżenia wartości bilansowej płatkarni w Lućmierzu do zł 100 000 (zamiast dotychczasowej wartości zł 310 245) przez rachunek specjalnej rezerwy, b) spisania kosztów wercenia studni artezyjskiej w Leśmierzu w sumie zł 53 839-44 również z rachunku specjalnej rezerwy; 4) Zatwierdzenie budżetu na 1932/33 r.; 5) Wybór członka Zarządu; 6) Wybór jednego ewent. dwóch członków Rady Nadzorczej; 7) Wnioski akcjonariuszów: Wniosek o zmianę ust. 1 § 23 statutu i zdjęcie z porządku dziennego punktu 5. Brzmienie dotychczasowe ust. 1 § 23: Zarząd Spółki składa się z czterech członków (...). Brzmienie proekowane: (Zarząd Spółki składa się z trzech członków ...).

## I OGŁOSZENIE

### Zarząd Spółki Akcyjnej „Warszawskie Koleje Dojazdowe“

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że zgodnie z § 10 statutu odbędzie się w dn. 28 grudnia 1932 r., o godz. 12 w poł., w lokalu Spółki, Marszałkowska Nr. 9,

#### ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARJUSZÓW z następującym porządkiem dziennym:

1) Zatwierdzenie budżetu na 1933 r. operacyjny; 2) Losowanie akcji I i II emisji, zgodnie z § 5 Statutu Spółki; 3) Wolne wnioski.

Uwagi: W myśl art. 54 i 57 Prawa o Spółkach Akcyjnych przysługuje PP. Akcjonariuszom prawo zgłaszania dodatkowych spraw na porządek dzienny, najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia czyli do dnia 13 grudnia r. b. włącznie.

II. PP. Akcjonariusze, zyczący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu winni stosownie do art. 59 wspomnianego prawa złożyć swoje akcje lub kwity depozytowe na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, czyli do dnia 20 grudnia włącznie.

III. W myśl art. 61 Prawa o Spółkach Walne Zgromadzenie, zwołane zgodnie z przepisami, jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcji.

### Zarząd T-wa Zakładów Metalowych B. Hantke w Warszawie, S. A.

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż  
**DOROCZNE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**  
odbędzie się w dn. 28 grudnia 1932 r. o godz. 5 popoł. w lokalu biura Zarządu w Warszawie ul. Srebrna 9 z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu, rachunku zysków i strat, protokołu Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1931/32; 2) Uchwała z mocy art. 112 prawa o spółkach akcyjnych; 3) Budżet i plan działań; 4) Wybory władz; 5) Zatwierdzenie nabycia nieruchomości i upoważnienie Zarządu do nabycia, sprzedaży, dzierżawy, względnie do zamiany nieruchomości oraz do korzystania z kredytu i zabezpieczenia tegoż; 6) Zmiana § 15 Statutu Spółki przez zmianę roku operacyjnego Spółki z łamanego, kończącego się w dniu 30 czerwca na kalendarzowy; 7) Wnioski, które akcjonariusze mogą zgłosić w myśl art. 54 prawa o spółkach akcyjnych, a które w myśl art. 57 będą umieszczone w drugim ogłoszeniu.

Właściciele akcji imiennych mają prawo uczestniczyć na Walnym Zgromadzeniu, o ile conajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia, t. j. nie później niż 20 grudnia r. b. będą zapisani do ksiąg Spółki, jako akcjonariusze, właściciele zaś akcji na okaziciela, o ile w tym samym terminie złożą swe akcje w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ulica Srebrna 9 w dni powszednie w godz. 10 — 12 w poł. Zamiast akcji mogą być złożone zaświadczenia, wydane na dowód złożenia akcji u notariusza, albo w instytucji kredytowej, działającej na mocy statutu, zatwierdzonego przez Władze Państwowe. W zaświadczeniu należy stwierdzić, że akcje nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

### Rada Zawiadowcza Spółki Akcyjnej Cukrowni Chybie

zawiadamia niniejszym Akcjonariuszów, że Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki, zwołane na dz. 29 listopada 1932 r. — z powodu niezgłoszenia statutowo przepisanej ilości akcji — nie mogło się odbyć i zwołuje niniejszym, stosownie do § 30 statutu

#### WALNE ZGROMADZENIE

w powtórny termin na dz. 15 grudnia 1932 r. o godz. 15½ w lokalu Akcyjnego Banku Hipotecznego, Filji w Krakowie, ul. Bracka 1, z tym samym porządkiem dziennym, a mianowicie:

1) Przedłożenie i zatwierdzenie, po wysłuchaniu wniosków Komisji Rewizyjnej, sprawozdania i bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1931/32; 2) Powzięcie uchwał co do udzielenia Radzie Zawiadowczej absolutorium oraz co do podziału zysków za rok operacyjny 1931/32; 3) Wybór 6-ciu Członków Rady Zawiadowczej w miejsce ustępujących oraz oznaczenie wysokości marki obecności za posiedzenia Rady Zawiadowczej; 4) Wybór Członków Komisji Rewizyjnej i oznaczenie ich wynagrodzenia; 5) Wnioski Akcjonariuszów.

Walne Zgromadzenie będzie w myśl § 30 statutu ważne uchwała bez względu na ilość obecnych Akcjonariuszy względnie Zastępców.

Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu winni, stosownie do § 30 statutu, najpóźniej na 3 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, złożyć swe akcje w Akcyjnym Banku Hipotecznym, Filji w Krakowie, ul. Bracka 1.

### Sp. Akc. Przemysłu Elektrycznego „CZECHOWICE“ w Czechowicach

Bilans z dn. 30 czerwca 1932 r.

AKTYWA. — Kasa zł 75-58; Banki zł 3 182-93; Dłużnicy zł 220 886-16; Udziały zł 30 000-00; Weksle zł 23 021-83; Grunta zł 107 027-00; Budynki zł 423 112-00; Maszyny zł 231 948-03; Inwentarz zł 73 247-23; Narzędzia zł 12 415-50; Towary zł 1 038 722-83; Porcelana zł 126 230-83; Metale zł 32 596-97; Różne materiały zł 61 101-80; Materiały ruchu zł 22 373-60; Strata zł 198 772-77; Razem zł 2 607 715-06.

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 560 000-00; Kapitał rezerwowo zł 28 000-00; Fundusz rezerwowo zł 177 229-74; Fundusz amortyzacyjny zł 61 983-22; Wierzyciele krótkoterminowi zł 533 159-41; Wierzyciele długoterminowi zł 1 226 648-07; Weksle własne zł 20 694-62; Razem zł 2 607 715-06.

Rachunek strat i zysków z dn. 30 czerwca 1932 r.

WINIEN. — Odsetki zł 271 243-49; Koszta handlowe zł 183 749-81; Podatki zł 36 758-88; Świadczenia socjalne zł 36 300-31; Asekuracja zł 4 799-14; Koszta fabryczne zł 211 425-20; Strata na dłużnikach zł 77 638-45; Razem zł 821 915-28.

MA. — Różnice kursowe zł 172-68; Towary (zysk brutto) zł 622 969-83; Strata zł 198 772-77; Razem zł 821 915-28.

## Spółka Akcyjna Cukrowni „DOBRE“

Bilans na dzień 30 czerwca 1932 r.

STAN CZYNNY. — Nieruchomości: ziemia, budynki fabryczne, gospodarcze i mieszkalne, maszyny i urządzenia techniczne, kolejka zł 10 422 756-59; Remanenty cukru, melasu, materiałów, ruchomości i inwentarza żywego zł 2 928 249-45; Gotówka, papiery procentowe i kaucje zł 518 456-21; Różni dłużnicy zł 1 748 055-27; Razem zł 15 617 526-52

Udzielona gwarancja zł 1 800 000-00.

STAN BIERNY. — Kapitał Akcyjny zł 3 600 000-00; Kapitał Amortyzacyjny zł 5 005 206-63; Kapitał Zapasowy zł 1 913 204-73. Rezerwa specjalna zł 900 000-00; Różni wierzyciele zł 4 174 255-48; Dywidenda z lat poprzednich zł 24 859-68; Razem zł 15 617 526-52.

Gwarancja zł 1 800 000-00.

Rachunek zysków i strat za 1931/32 rok.

WINIEN. — Strata na fabrykacji 1931/32 r. zł 10 391-59; Spisano zużyte pasy w kamp. 1931/32 r. zł 22 506-23; Razem zł 32 897-82.

MA. — Pozostałe zysk z lat ubiegłych zł 13 977-82; Dywidenda za 1930/31 r. od 85 udziałów w SHC zł 850-00. Dywidenda od akcji Banku Polskiego za 1930 i 1931 r. zł 17 310-00; Za dzierżawę lokalu na aptekę za 1931/32 r. zł 760-00; Razem zł 32 897-82.

## Spółka Akcyjna Zakłady Amunicyjne „Pocisk“ w Warszawie

Bilans w dn 31 grudnia 1931 r.

STAN CZYNNY. — Place zł 2 452 212-62; Budynki zł 6 030 626-80; Maszyny i urządzenia zł 10 222 139-60; Tabor i ruchomości zł 362 581-68; Materiały zł 2 502 323-07; Wyroby zł 3 002 223-53; Dłużnicy zł 3 432 370-03; Papiery wartościowe zł 153 562-51; Weksle zł 340 221-53; Gotowizna zł 46 611-59; Straty z lat ubiegłych zł 906 690-44 — razem zł 29 451 563-40. Gwarancje zł 8 224 025-93.

STAN BIERNY. — Kapitał akcyjny zł 8 000 000-00; Kapitał zapasowy zł 25 804-24; Kapitał amortyzacyjny zł 9 565 485-02; Długi hipoteczne zł 7 037-69; Wierzyciele zł 9 942 952-48; Dywidenda nieodebrana zł 12 127-20; Akcepty zł 1 851 132-10; Zysk zł 47 024-67; Razem zł 29 451 563-40. Gwarancje zł 8 224 025-93.

Rachunek Strat i Zysków.

WINIEN. — Koszty ogólne zł 5 882 502-67; Strata na dłużnikach zł 123 194-97; Amortyzacja zł 1 737 923-10; Zysk zł 47 024-67; Razem zł 7 790 645-41.

MA. — Różnica rachunku Dostaw zł 7 790 645-41; Razem zł 7 790 645-41.

## Browary Huggera, S. A. w Poznaniu

ul. Półwiejska 25

Bilans na dz. 30 września 1931 r.

STAN CZYNNY. — Rachunek nieruchomości zł 5 430 851-83; Maszyn i urządzeń fabrycznych zł 1 752 263-20; Ruchomości zł 1 398 510-56; Papierów wartościowych zł 989-38; Kasy zł 4 891-94; Weksli zł 10 670-00; Dłużników zł 638 970-91; Zapasów (towary i surowce) zł 263 151-81; Strata zł 574 099-81; Razem zł 10 074 399-44.

STAN BIERNY. — Rachunek kapitału akcyjnego zł 1 200 000-00; Funduszu amortyzacyjnego zł 655 148-00; Funduszu rezerwy specjalnej zł 175 254-34; Banków zł 610 637-82; Długów hipotecznych zł 49 000-00; Dywidendy zł 1 837-10; Akceptów zł 1 113 130-50; Wierzycieli zł 6 269 371-68; Razem zł 10 074 399-44.

Rachunek strat i zysków

WINIEN. — Rachunek zużycia surowców i materiałów zł 252 382-31; Kosztów ruchu zł 495 522-43. Kosztów handlowych zł 385 787-47; Procentów zł 469 190-26; Akcyza (podatek akcyzowy) zł 180 381-41; Razem zł 1 783 263-88.

MA. — Rachunek piwa zł 1 019 537-37; Słodowania zł 154 687-66; Produktów ubocznych zł 33 424-40; Domu mieszkalnego zł 1 494-64; Strata zł 574 099-81; Razem zł 1 783 263-88.

## Drukarnia Polska, S. A. w Poznaniu

Bilans per 30.VI 1932 r.

AKTYWA

Kasa — gotówką zł 648-99; P. K. O. zł 2 061-50; Dłużnicy zł 194 532-81; Weksle zł 31 550-94; Udziały zł 147 229-65; Efekty zł 6 909-00; Materiały zł 215 765-85; Urządzenie techniczne zł 2 003 869-94; Nieruchomości zł 523 193-21; Oddział w Bydgoszczy zł 190 701-11; Oddział Farba Polska zł 67 749-19; Strata zł 152 110-83; Razem zł 3 536 323-02.

PASYWA

Kapitał akcyjny zł 920 000-00; Fundusz zapasowy zł 110 341-15; Fundusz rezerwy specjalnej zł 343 730-70; Fundusz amortyzacyjny zł 1 178 933-51; Dywidenda niepodjęta zł 876-00; Banki zł 38 439-96; Wierzyciele zł 363 970-37; Długi hipoteczne zł 360 000-00; Akcepty zł 220 031-33; Razem zł 3 536 323-02.

Rachunek zysków i strat per 30.VI 1932 r.

DEBET

Materiały zużyte zł 831 431-26; Robocizna i pensje zł 1 388 546-32; Świadczenia socjalne zł 96 985-23; Koszty handlowe zł 92 076-52; Propaganda zł 21 655-64; Opał zł 11 862-57; Ogólna suma zł 125 594-73; Koszty fabrykacyjne zł 63 167-53; Koszty ilustracji zł 59 570-07; Ogólna suma zł 122 737-60; Opłaty pocztowe zł 75 012-35; Opłaty stempłowe zł 7 605-98; Podatki zł 82 221-87; Procenty zł 91 101-58; Utrzymanie samochodów zł 30 789-28; Różnice walutowe zł 156-88; Wydatki na cele społeczne zł 1 140-26; Odpisy na dłużnikach zł 24 167-18; Odpisy amortyzacyjne na urządzeniu zł 206 950-09; Odpisy amortyzacyjne na nieruchomościach zł 18 311-76; Ogólna suma zł 225 261-85; Oddział Bydgoszcz zł 68 048-50; Razem zł 3 170 800-87.

KREDYT

Wytwórczość zł 228 345-24; Wydawnictwa zł 2 713 719-14; Utrzymanie nieruchomości zł 14 930-31; Dywidenda z udziałów i efektów zł 3 899-72; Nadwyżka z sprzedaży nieruchomości zł 55 674-02; Oddział Farba Polska zł 2 121-61; Strata zł 152 110-83; Razem zł 3 170 800-87.

Zarząd: Edward Pawłowski i Roman Leitgeber

## Tow. Cukrowni „CIELCE“, S. A.

Bilans za 1931/32 r.

AKTYWA

Ziemia, budowle, maszyny i aparaty, studnia artez., kolejki folwark Lipie, inwentarz zł 3 570 901-48; Kasy zł 2 388-34; Papiery procentowe zł 196 634-55; Remanenty zł 1 213 037-71; Sumy ewidencyjne zł 1 820 914-55; Udziały Cukrowni zł 13 255-00; Banki i Kartel zł 528 861-01; Plantatorzy i różni dłużnicy zł 735 558-50; Nowe budowle i urządzenia zł 58 236-32; Różni za złożone weksle in blanco zł 10 000; Sumy przechodnie zł 15 900-56; Razem zł 8 155 698-02.

PASYWA

Kapitał akcyjny zł 2 200 000-00; Kapitał zapasowy zł 91 120-42; Kapitał amortyzacyjny zł 2 330 541-10; Kapitał asekuracyjny zł 65 448-23; Kapitał rezerwowy zł 23 703-90; Rezerwa w kapitale Tow. Wzaj. Ubezpiecz. Cukr. w Polsce zł 9 823-65; Różni wierzyciele zł 96 139-08; Akcepty i weksle plantat. żyr. zł 661 742-90; Banki i Kartel zł 808 325-60; Sumy ewidencyjne zł 1 820 914-55; Sumy przechodnie zł 41 331-25; Zyski: reszta z zysków 30/31 r. zł 5 738-70; zysk w roku sprawozd. 31/32 zł 868-74; Razem zł 8 155 698-02.

STRATY

Amortyzacja zł 229 544-31; Reszta z zysku w r. 1930/31 zł 5 738-70; Zysk w roku sprawozdawczym zł 868-74; Razem zł 236 151-75.

ZYSKI

Zysk z fabrykacji 31/32 r. zł 110 760-49; Zysk na kursie walut zł 105 922-03; Zysk z folwarku „Lipie“ zł 13 730-53; Reszta zysku z r. 1930/31 zł 5 738-70; Razem zł 236 151-75.

# Cukrownia KUJAWY, S. A. w Janikowie i w Pakości

Bilans na dz. 30 czerwca 1932 r.

## STAN CZYNNY

J A N I K O W O. — R-k gruntu zł 88 028-53; R-k budynków zł 1 725 633-81; R-k maszyn, aparatów i urządzeń zł 313 456-81; R-k kolei zł 80 563-10; R-k kolejki polnej zł 28 753-51; R-k żeglugi zł 93 528-85; R-k narzędzi zł 2 746-12; R-k pojazdów zł 6 434-00; R-k inwentarza rolnego zł 12 207-50; R-k inwentarza biurowego zł 8 985-58; R-k straży pożarnej zł 20 826-47; R-k ruchomości zł 5 764-60; **Razem zł 5 386 928-88.**

P A K O Ś Ć. — R-k gruntu zł 12 007-44; R-k budynków zł 157 985-97; R-k maszyn, aparatów i urządzeń zł 452 602-50; R-k kolei zł 119 009-56; R-k kolei Pakość — Tuczno zł 173 372-60; R-k kolejki polnej zł 388-07; R-k stacji czyszczenia wody zł 388-08; R-k żeglugi zł 6 040-42; R-k narzędzi zł 116-00; R-k pojazdów zł 2 270-00; R-k inwentarza rolnego zł 3 428-50; R-k inwentarza biurowego zł 1 955-50; R-k straży pożarnej zł 4 663-70; R-k ruchomości zł 1 009-90; **Razem zł 935 238-24.**

R-k udziałów zł 95 769-92; R-k papierów wartościowych zł 3 064 952-91; R-k kaucji zł 1 710-00; R-k kasy zł 4 319-99; R-k dłużników: Banki zł 369 228-91; Różni dłużnicy zł 291 684-21; Bank Cukrownictwa za przelany kredyt akcyzowy zł 705 647-26; Zapasy: należność od B-ku Cukr. za cukier, deputatowy cukier, efekty magazynowe, worki i płótna filtracyjne, węgiel, nasiona buraczane, suszone wyśłodki, melas, koks i kamień wapienny zł 3 769 518-63; **Razem zł 14 624 998-95.**

## STAN BIERNY

R-k kapitału akcyjnego zł 3 600 000-00; R-k kapitału zapasowego zł 172 413-10; R-k kapitału amortyzacyjnego zł 1 439 379-14; R-k funduszu urzędników i robotników zł 135 000-00; Rachunek funduszu Dr. Reimanna zł 100 000-00; R-k dobroczynności zł 10 128-33; R-k dywidendy niepodjętej zł 4 949-50; R-k weksli zł 2 116 299-13; R-k wierzycieli: Banki zł 2 408 594-91; Różni wierzyciele zł 2 808 062-87; Pożyczka zabezpiecz. hipot. zł 844 550-00; Skarb Państwa za kredyt akcyzowy zł 705 647-26; Zysk zł 279 974-71; **Razem zł 14 624 998-95.**

## Rachunek zysków i strat

### STRATY

Odpisy na kapitał amortyzacyjny zł 752 039-82; Akcje Banku Cukrownictwa zł 131 419-92; Odsetki i dyskont zł 498 803-15; Podatki i opłaty stemplowe zł 409 642-87; Pozostałość zł 279 974-71; **Razem zł 2 071 880-47.**

Zbadano:

Rada Nadzorcza:

*K. Jaczyński* przewodniczący

Powyższy bilans oraz rachunek strat i zysków przejrzelśmy i znaleźliśmy wszystko w porządku.

Janikowo, dnia 16 września 1932 r.

Rewizorzy:

*Edward hr. Poniński, w/z A. Bartz*

### ZYSKI

Zysk na fabrykacji zł 2 071 880-47.

## Cukrownia Kujawy, S. A. w Janikowie i w Pakości

Zarząd:

*Z. Smoczyński, T. Dembiński, Inż. K. Putz*

Zgodność powyższego bilansu oraz rachunek strat i zysków z księgami handlowymi „Cukrowni Kujawy” Sp. Akc. w Janikowie i Pakości niniejszem poświadczamy.

Janikowo, dnia 15 września 1932 r.

„POWIERNIK”

Spółka Rewizyjno-Powiernicza Thiel i Marciniak

(—) *St. Marciniak*

dypl. i zaprzysiężony rzeczoznawca księgowości.

Zysk w wysokości zł 279 974-71 podzielony został zgodnie z propozycją Rady Nadzorczej, a mianowicie:

Na kapitał rezerwowy stosownie do statutu . . . . .	zł 25 197-72
6% na dywidendę . . . . .	zł 216 000-00
Na tantiemę dla Rady Nadzorczej w myśl statutu . . . . .	zł 1 938-87
1% na superdywidendę . . . . .	zł 36 000-00
Pozostałość na kapitał rezerwowy . . . . .	zł 838-12

Kupony Nr. 3 za 1931/32 r. realizować można w ciągu czterech lat począwszy od 1 grudnia 1932 r. w Banku Cukrownictwa S. A. w Poznaniu, w Banku dla Handlu i Przemysłu, S. A. w Inowrocławiu, oraz w kasie cukrowni w Janikowie.

Skład członków Rady Nadzorczej, Zarządu i Komisji Rewizyjnej nie uległ zmianie.

Janikowo, dn. 26 listopada 1932 r.

Cukrownia Kujawy, S. A. w Janikowie i w Pakości

Z A R Z A D

## Cukrownia „SRODA“, S. A.

Bilans na 30 czerwca 1932 roku.

Gotówka w kasie zł 20 475,24; Papiery wartościowe zł 394 492,38; Kaucje nasze zł 679,13; Dłużnicy zł 904 402,25; Sumy przejściowe zł 6 315,24; Maszyny i aparaty zł 4 588 025,53; Budynki zł 1 191 211,60; Pług parowy zł 129 308,54; Grunty zł 29 000,00; Bocznicza kolejowa zł 62 878,17; Ruchomości zł 34 585,99; Sprzężaj i auto zł 35 726,56; Nowe urządzenia w toku zł 55 958,25; Cuk'er, melas, materiały i zapasy zł 3 237 905,84; Ogólna suma zł 10 690 964,72; Kapitał akcyjny zł 1 600,00; Kapitał rezerwowy zł 160 238,85; Fundusz specjalny zł 192 000,00; Kapitał amortyzacyjny zł 2 858 763,61; Niepodniesiona dywidenda zł 5 462,62; Wierzyciele zł 1 449 700,22; Pożyczki zagraniczne zł 1 555 204,48; Akcepty zł 1 429 341,59; Żyra na akceptach plantatorów zł 426 900,00; Sumy przejściowe zł 724 198,02; Czysty zysk zł 289 155,33; Ogólna suma zł 10 690 964,72.

### Rachunek strat i zysków za rok 1931/32.

Wydatkowane na buraki zł 2 448 875,32; Robocizna, pensje, utrzymanie sprzężaju, opał, wapniak, worki i wszelkie inne materiały i części zapasowe zł 1 334 794,46; Koszty handlowe: a) świadczenia społeczne zł 102 771,18, b) ubezpieczenia zł 47 388,71; c) wszelkie inne koszty handlowe zł 75 069,70; razem zł 225 229,59; Podatki zł 180 594,52; Procenty zł 307 694,04; Utrzymanie budynków zł 37 328,68; Utrzymanie maszyn i aparatów zł 263 805,79; Amortyzacja budynków, maszyn, bocznic kolejowych, ruchomości i pługa parowego zł 538 881,47; Czysty zysk zł 289 155,33; Ogólna suma zł 5 666 359,20; Zysk netto na cukrze i produktach pobocznych zł 5 666 359,20; Ogólna suma zł 5 666 359,20.

### Cukrownia Środa, S. A.

Rada Nadzorcza: (—) Stanisław Madaliński

Zarząd: (—) K. Boeing. (—) Dr. H. Lictński, (—) B. Wize

Zgodność powyższego bilansu z prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi oraz inwenturami Sp. Akc. Cukrownia Środa niniejszem poświadczamy.

### „POWIERNIK“

Spółka Rewizyjno-Powiernicza Thiel i Marciniak

(—) Marciniak, Dvnl i przysięgły rzeczoznawca księgow.

Środa, dnia 11 października 1932 r.

## Tow. Cukrowni „Krasiniec“, S. A.

Bilans za 1931/32 r.

### AKTYWA.

Grunty, budowle, maszyny i apar., kolejki i inwentarze zł 3 754 271,54; Kasy zł 71 423,63; Remanenty zł 1 635 992,82; Sumy ewidencyjne zł 3 284 011,22; Papiery procentowe własne zł 183 353,85; Plantatorzy i różni dłużnicy zł 520 333,95; Różni za złożone weksle in blanco zł 13,00; Udziały Cukrowni zł 16 605,00; Banki i Kartel zł 398 414,99; Sumy przechodnie zł 30 921,40; Razem zł 9 895 341,40.

### PASYWA.

Kapitał akcyjny zł 2 160 000,00; Kapitał zapasowy zł 146 108,38; Kapitał amortyzacyjny zł 2 182 489,15; Kapitał rezerwowy zł 136 231,87; R-ki bieżące i różni wierzyciele zł 257 896,54; Akcepty i weksle plantat. żyr. zł 628 867,00; Niewypłacona dywidenda zł 31 363,63; Fundusz asekuracyjny zł 6 546,32; Skarb Państwa zł 103 386,83; Sumy ewidencyjne zł 3 284 011,22; Banki i Kartel zł 855 565,40; Sumy przechodnie zł 3 944,22; Zyski; pozost. z roku ubiegłego zł 602,04; Zysk w roku sprawozdawczym zł 98 328,80; Razem zł 9 895 341,40.

### Rachunek strat i zysków

#### STRATY.

Straty na inwentarzu i spłatach zł 1 198,32; Amortyzacja maszyn, aparatów, budynków i ruchomości zł 150 000,00; Zysk w r. sprawozd. 1931/32 zł 98 328,80; Pozostałość z r. ubiegłego zł 602,04; Razem zł 250 129,16.

#### ZYSKI.

Pozostałość z roku ubiegłego zł 602,04; Zysk na kursie walut zł 221 585,58; Zysk z fabrykacji 31/32 r. zł 27 941,54; Razem zł 250 129,16.

## „Polskie Fabryki Kabli i Walcownie Miedzi“, S. A.

Bilans netto na dzień 31 grudnia 1931 roku.

AKTYWA. — Majątek użytkowy: 1) Place zł 358 650,00; 2) Budynki zł 3 309 573,00; 3) Maszyny i Urządzenia zł 3 957 684,00; 4) Bębny zł 1 000 II. Udziały: zł 40 000,00; III. Środki obrotowe: 1) Wyroby i surowce zł 801 715,68; 2) Dłużnicy zł 1 707 195,76; 3) Banki zł 661 094,79; 4) Weksle zł 46 065,70. IV. Depozyty i gwarancje zł 119 796,40. V. Strata zł 473 106,16; Razem zł 11 355 086,09.

PASYWA. — I. Kapitał Akcyjny zł 4 500 000,00; II. Wierzyciele zł 6 855 086,09; III. Depozyty i gwarancje zł 119 796,40; Razem zł 11 355 086,09.

### Rachunek zysków i strat.

STRATY. — Koszty handlowe, procenty i podatki zł 760 626,53; Odpisy na amortyzację zł 512 254,33; Razem zł 1 272 880,86.

ZYSKI. — I. Zysk na fabrykacji i inne zyski zł 799 774,70; II. Strata zł 473 106,16; Razem zł 1 272 880,86.

## Towarzystwo Cukrowni „Brześć Kujawski“

S. A.

Bilans na dz. 1 lipca 1932 r.

### STAN CZYNNY

Nieruchomości, budowle, kolejki, maszyny i urządzenia techniczne zł 13 911 558,71; Gotówka i papiery procentowe zł 465 287,36; Remanenty cukru, melasu, materiałów, ruchomości i inwentarza żywego zł 3 484 712,51; Wydatki na kampanię 1932/33 r. zł 190 468,53; Depozyty członków Zarządu zł 45 000,00; Różni dłużn. zł 3 376 603,98; Razem zł 21 473 631,09. Udzielona gwarancja zł 2 396 240,00.

### STAN BIERNY

Kapitał zakładowy zł 4 800 000,00; Kapitał amortyzacyjny zł 5 958 795,77; Kapitał zasobowy zł 3 386 457,08; Specjalna rezerwa zł 1 600 000,00; Wierzyciele Towarzyst. zł 5 257 067,52; Należności z 1931/32 r. 3 933,35; Deponenci zł 45 000,00; Dywidenda niepodniesiona z lat ubiegłych zł 7 359,00; Zysk zł 415 018,27; Razem zł 21 473 631,09. Gwarancje zł 2 396 240,00.

### Rachunek zysków i strat za 1931 r.

#### WINIEN

Odpisy umorzeniowe, straty kursowe, niedobór z eksploatacji osady w Kuczynie zł 233 849,06; Zobowiązania kontraktowe, statutowe oraz gratyfikacje zł 196 046,00; Nadwyżka zysku łącznie z odpisem na kapitał zasobowy zł 487 304,27; Razem zł 917 199,33.

#### MA

Zysk na fabrykacji 1931/32 r. zł 461 273,14; Niepodniesiona dywidenda z lat ubiegłych zł 1 109,84; Dywidenda od akcji Banku Polskiego oraz udziałów w S. H. C. zł 20 002,00; Różnice kursowe zł 432 451,99; Pozostałość z roku ubiegłego zł 2 362,36; Razem zł 917 199,33.



DECYDUJĄC SIĘ NA  
PODRÓŻ, RZUĆ OKIEM  
NA INFORMACJE O KO-  
MUNIKACJI LOTNICZEJ

SAMOLOTY KURSUJĄ CODZIENNIE.

# BIBLIOTEKA EKONOMICZNA

TYGODNIKA

## „POLSKA GOSPODARCZA”

DAWNIEJ

### „PRZEMYSŁ i HANDEL”

1 — 18) bez serji — wyczerpane.		42) Tom XXIV — <i>Stefan Konopski</i> . — Ochrona celna w poszczególnych państwach w świetle badań międzynarodowych (wyczerp.)	1'00
19) Tom I — <i>J. Kulikowski</i> . — Bankowość polska i problem jej sanacji. 1926 (wyczerp.)	1'20	43) „ XXV — <i>Henryk Romanowski</i> . — Obrót bezgotówkowy, (wyczerpane)	1'00
20) „ II — <i>Dr. J. Podkomorski</i> . — O właściwej formie monopolu spirytusowego w Polsce, 1926	0'70	44) „ XXVI — <i>Karol Bajer</i> . — Zarys uprzemysłowienia Woj. Łódzkiego ze specjalnym uwzględnieniem przemysłu włókienniczego	1'50
21) „ III — <i>Dr. F. Młynarski</i> . — Międzynarodowe znaczenie spadku złotego, 1926	1'50	45) „ XXVII — <i>Dr. Stanisław Wachowiak</i> . — Targi i wystawy w Polsce	1'00
22) „ IV — <i>St. Pszczółkowski</i> . — Stabilizacja kursu złotego, 1926 (wyczerp.)	1'20	46) „ XXVIII — <i>Jan Miklaszewski</i> . — Ogólny rzut oka na rozwój produkcji leśnej i obrotu drzewnego Polski współczesnej	2'50
23) „ V — <i>Inż. Cz. Klarnier</i> . — Dorobek czterech miesięcy (dwie mowy program.), 1926	1'00	47) „ XXIX — <i>Inż. Czesław Klarnier</i> . — Zagadnienie mieszkaniowe w niepodległej Polsce	2'00
24) „ VI — <i>Dr. L. Barański</i> . — Uwagi nad obiegiem pieniężnym w Polsce w latach 1924—1926, 1926	1'50	48) „ XXX — <i>Inż. Jędrzej Moraczewski</i> . — Roboty publiczne	0'80
25) „ VII — <i>F. Prochaska</i> . — Klauzula największego uprzywilejowania (wyczerp.)	1'50	49) „ XXXI — <i>Władysław Gieysztor</i> . — Przedsiębiorstwa państwowe	1'00
26) „ VIII — <i>A. Siebeneichen</i> . — Rozwój czy upadek portu gdańskiego (wyczerp.)	1'20	50) „ XXXII — <i>Józef Kozuchowski</i> . — Wojna w życiu gospodarczym Polski	1'00
27) „ IX — <i>J. Gieysztor</i> . — Tranzyt jako problem międzynarodowy	1'00	51) „ XXXIII — <i>Dr. Marcin Szarski</i> . — Bankowość polska (wyczerp.)	1'50
28) „ X — <i>Gustaw Taube jr.</i> — Komercjalizacja Warszawy	1'50	52) „ XXXIV — <i>Inż. Dr. Stanisław Olszewski</i> . — Fosforyty polskie i ich znaczenie gospodarcze	1'00
29) „ X — <i>Wincenty Jastrzębski</i> . — Zadania i metody pracy Komisji Ankiętowej (wyczerp.)	1'00	53) „ XXXV — <i>Prof. Dr. Witold Staniewicz</i> . — Uwagi o reformie stosunków rolnych w Polsce	1'50
30) „ XII — <i>Stanisław Pszczółkowski</i> . — Kredyty zagraniczne i ich rola w polskiej polityce kredytowej	2'50	54) „ XXXVI — <i>Janusz Butler</i> . — Konkurencja portów bałtyckich w świetle współzawodnictwa kolei polskich i niemieckich	1'50
31) „ XIII — <i>Z. R. Gawroński</i> . — Zwalczenie trustów w Stanach Zjednoczonych	2'00	55) „ XXXVII — <i>Adolf Peretz</i> . — Od kartelu do koncernu	3'00
32) „ XIV — <i>S. Fr. Królikowski</i> . — W sprawie metody obliczania stawek celnych (wyczerp.)	1'50	56) „ XXXVIII — <i>J. Mieszalski</i> . — Wpływ wzrostu budżetów na obciążenie dochodu społecznego zagranicą i w Polsce	1'50
33) „ XV — <i>St. Starzyński</i> . — Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym	1'20	57) „ XXXIX — <i>Feliks Młynarski</i> . — Reforma waluty dewizowo-złotowej	1'50
34) „ XVI — <i>J. Kulikowski</i> . — Rozbudowa miast i jej finansowanie	2'00	58) „ XL — <i>Dr. Henryk Gruber</i> . — Stan kwestji mieszkaniowej w Polsce	1'00
35) „ XVI — <i>S. Szwalbe</i> . — Polityka państwa w zakresie obrotu żytem (wyczerpane)	2'00	59) „ XLI — <i>Stanisław Sasorski</i> . — Podstawy rewizji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym	1'50
36) „ XVII — <i>S. Starzyński</i> . — Stan Finansowy Polski w roku 1927	2'00	60) „ XLII — <i>Tadeusz Woynowski</i> . — Kształtowanie się cen chleba w Polsce	2'00
37) „ XIX — <i>Józef Kozuchowski</i> . — Kapitał zagraniczny w przemyśle polskim (wyczerp.)	2'00	61) bez serji — <i>Stefan Starzyński</i> . — Rola Państwa w życiu gospodarczym	1'00
38) „ XX — <i>Henryk Rozenberg</i> . — Polityka Państwa w dziedzinie zaopatrzenia ludności w chleb (wyczerpane)	1'50	62) „ — <i>Stefan Starzyński</i> . — Życie gospodarcze a ustrój państwa	1'50
39) „ XXI — <i>Zygmunt Karpiński</i> . — Waluta złota i pozłacana	1'50		
40) „ XXII — <i>Jerzy Lubowicki</i> . — Zasady reformy podatkowej	3'00		
41) „ XXIII — <i>Marjan Turcki</i> . — Problem aktywizacji bilansu handlowego	3'00		

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH ORAZ BEZPOŚREDNIO W ADMINISTRACJI TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” — WARSZAWA, ELEKTORALNA 2, POK. 26

# „POLMIN”

PAŃSTWOWA FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
SIEDZIBA DYREKCJI: LWÓW, ULICA SZPITALNA Nr. 1

TELEFONY: 2-48, 3-28, 39-20, 39-21

FABRYKA OLEJÓW MINERALNYCH  
W DROHOBYCZU — TELEFON 105

REPREZENTACJA W WARSZAWIE  
ul. Szkolna 2; telefony: 70-84, 114-75, 512-33 i 177-8

Reprezentacja w Gdańsku — Polish Petroleum Company — Krebsmarkt 7 — 8  
Przedstawicielstwa zagraniczne we wszystkich stołecznych miastach Europy

POLECA ZNANE ZE SWEJ PIERWSZORZĘDNEJ JAKOŚCI

## OLEJE I SMARY SAMOCHODOWE

Polmin AS, Polmin AL, Polmin AZ, Polmin AF, Polmin AP, Polmin AD i Polmin AT

OLEJE CYLINDROWE, ODPOWIEDNIE DO  
WSZYSTKICH WARUNKÓW PRACY. WYSOKOGA-  
TUNKOWE OLEJE ŁOŻYSKOWE. OLEJE DO  
SILNIKÓW SPALINOWYCH, DO KOMPRESORÓW PO-  
WIETRZNYCH I KOMPRESORÓW CHŁODNICZYCH.  
OLEJE TURBINOWE i TRANSFORMATORO-  
WE. OLEJE WIERTNICZE. TŁUSZCZE MA-  
SZYNOWE. SMARY DO LIN I KÓŁ ZĘBATYCH.  
SMARY DO WÓZKÓW KOPALNIANYGH I OLEJE  
OSIOWE. — PARAFINĘ, ŚWIECE, WAZE-  
LINĘ TECHNICZNĄ. — BENZYNY: EKSTRAKCYJ-  
NA, LOTNICZĄ, SAMOCHODOWĄ I MOTOROWĄ. —  
NAFTE: RAFINOWANĄ I SILNOPŁOMIENNĄ. OLE-  
JE GAZOWE. ASFALTY BEZPARAFINOWE I PARA-  
FINOWE. SULFOKWASY, KWASY NAFTENOWE.

### ODDZIAŁY W KRAJU:

BIAŁYSTOK, ul. Warszawska 7, tel. 10-34  
KRAKÓW, ul. Szczepańska 9, tel. 15-82  
LUBLIN, ul. Krak. Przedm. 46, tel. 10-74  
LWÓW, ul. Szpitalna 1, tel. 3-23  
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 152, tel. 6-27,

WARSZAWA, ul. Szkolna 2, tel. 714-75  
POZNAŃ, ul. św. Marcina 18, tel. 35-36  
SOSNOWIEC, ul. Naftowa 4, tel. 2-08  
TORUŃ, ul. Mostowa 17, tel. 3-99  
WILNO, ul. Jagiellońska 8, tel. 1-72

### SKŁADY WŁASNE I KOMISOWE:

BIAŁYSTOK, BIELSK PODLASKI, BIŁGORAJ, BĘDZIN, BRODY, BYDGOSZCZ, CHELM, DOLINA, DRO-  
HOBYCZ, GARWOLIN, GDYNIA, GRUDZIĄDZ, JAROSŁAW, KALISZ, KIELCE, KOŃSKIE, KOŁOMYJA,  
KOWEL, KRAKÓW, KRASNYSTAW, LIDA, LUBLIN, LUBARTÓW, LWÓW, ŁĘCZYCA, ŁOMŻA, ŁÓDŹ,  
MIĘDZYRZEC PODLASKI, NOWOGRÓDEK, OPOCZNO, OSTROWIEC, OSTRÓW, PABJANICE, RADOM,  
RADZYŃ, RÓWNE, RYKI, SANDOMIERZ, SAMBOR, SIEMIATYCZE, SIEDLCE, SKIERNIEWICE, SOBOLEW,  
SOSNOWIEC, STANISŁAWÓW, STRYJ, TOMASZÓW MAZ., TORUŃ, TARNOPOL, WARSZAWA, WILNO,  
WIELUŃ, WIERZBNIK, WÓLKOWYSK, WŁOCŁAWEK, ZDUŃSKA WOLA, ZŁOCZÓW, ŻYRARDÓW

### WŁASNY PARK CYSTERNOWY

# PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA  
WARSZAWA, UL. NOWOGRODZKA 50

ODDZIAŁY: ODDZIAŁ GŁÓWNY W WARSZAWIE — UL. NOWOGRODZKA 50,  
ODDZIAŁ WE LWOWIE — UL. PIŁSUDSKIEGO 25, ODDZIAŁ W WILNIE —  
UL. WIELKA POHULANKA 24, ODDZIAŁ W POZNANIU — UL. KANTAKA 10,  
ODDZIAŁ W GRUDZIĄDZU — UL. SIENKIEWICZA 18, ODDZIAŁ W KATO-  
WICACH — UL. 3 MAJA 9, ODDZIAŁ W ŁUCKU — UL. PIŁSUDSKIEGO 15,  
ODDZIAŁ W KRAKOWIE — PLAC SZCZEPAŃSKI 8, ODDZIAŁ W PIŃSKU —  
ŁOHISZYŃSKA 18, ODDZIAŁ W LUBLINIE — UL. KAPUCYŃSKA 1,  
ODDZIAŁ W KIELCACH — UL. SIENKIEWICZA 57, AGENTURA W GDYNI.

ADRES TELEGRAFICZNY INSTYTUCJI CENTRALNEJ "CENTROPEBROL"  
ADRES TELEGRAFICZNY ODDZIAŁU "P F B R O L"

**KAPITAŁ ZAKŁADOWY, CAŁKOWICIE WPŁĄCONY, Z 130 MILJONÓW.**

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY

UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH POŻYCZEK AMORTYZACYJNYCH W 7% LISTACH ZASTAWNYCH NA KUPNO GRUNTU I NA INWESTYCJE ROLNE; UDZIELA DŁUGOTERMINOWYCH KREDYTÓW NA WSZELKIEGO RODZAJU MELJORACJE ROLNE W 7% OBLIGACJACH MELJORACYJNYCH; UDZIELA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KRÓTKOTERMINOWYCH KREDYTÓW OBROTOWYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I SAMORZĄDOWYCH KAS POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWYCH; DOSTARCZA DROBNYM I ŚREDNIM GOSPODARSTWOM ROLNYM KREDYTU TOWAROWEGO W NAWOZACH SZTUCZNYCH ZA POŚREDNICTWEM SPÓŁDZIELNI I KAS SAMORZĄDOWYCH NA DOGODNYCH WARUNKACH KREDYTOWYCH; KUPIJE MAJĄTKI ZIEMSKIE NA PARCELACJĘ I PODEJMUJE SIĘ PARCELACJI KOMISOWEJ; PRZYJMUJE WKŁADY: Z 3 MIESIĘCZN. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM W WYSOKOŚCI 6 OD STA. Z 1 JEDNOMIESIĘCZN. TERMINEM WYPOWIEDZENIA ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 5 OD STA, NA KAŻDE ŻĄDANIE ZA OPROCENTOWANIEM ROCZNEM 4 OD STA. ORAZ NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZA OPROCENTOWANIEM 6 OD STA ROCZNIE.

7% LISTY ZASTAWNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO SĄ ZABEZPIECZONE HIPOTEKAMI GOSPODARSTW WIEJSKICH, CAŁYM MAJĄTKIEM PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO, ORAZ GWARANCJĄ SKARBU PAŃSTWA. MAJĄ ONE WSZELKIE PRAWA PAPIERÓW PUPILARNYCH I PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA, ORAZ NA POCZET PODATKU MAJĄTKOWEGO OD WSZYSTKICH PLATNIKÓW TEGO PODATKU. 7% OBLIGACJE MELJORACYJNE PAŃSTWOWEGO BANKU ROLNEGO OPIEWAJĄ NA ZŁOTE W ZŁOCIE, ORAZ NA RÓWNOWARTOŚĆ TYCHŻE W DOLARACH STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PÓLNOCNEJ; POSIADAJĄ GWARANCJĘ SKARBU PAŃSTWA, ORAZ BEZPIECZEŃSTWO PUPILARNE; PRZYJMOWANE SĄ PRZEZ SKARB PAŃSTWA NA KAUCJE I WADJA; WOLNE SĄ OD PODATKU OD KAPITAŁÓW I RENT.